



42556

1

G

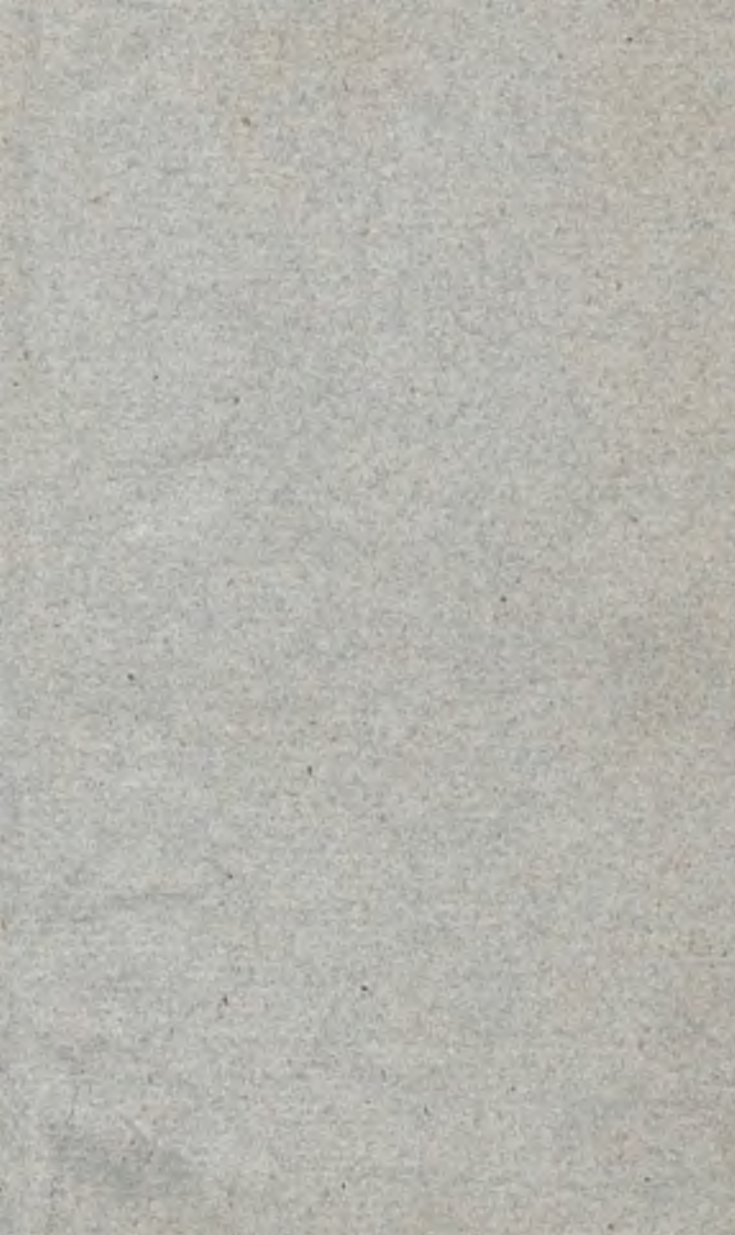
P



42556

I

XII. 9. 32.
34. IV. 109.



NARZĄDU

POWSZECHNEGO

OPATRZENIA CHIRURGICZNEGO

CZĘŚĆ VI.

§. 11703. — §. 2421.

przez

RAFAŁA CZERWIAKOWSKIEGO

F. Chir. i Medycyny Doktora, Profesora wyśłuże-
tego w Akademii Krakowskiej.



w Krakowie 1817. Roku.

42537

I

st. ros

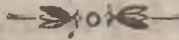
Poprzedniczych Wiadomości do istotnéy Nauki Chirurgicznéy usposabiających.

KLASSA VI.

o Środkach pomocniczych Szóstego Względu, czyli Lekarstwach wewnętrznych.

§. 1703.

Środki pomocnicze szóstego Względu, są lekarstwa wewnętrzne, które w praktyce chirurgicznéy po użyciu wszelkich Chirurgii właściwych przynależytości, nieuchronnie są potrzebne. Albowiem obydwie nauki tak Medycyna iak Chirurgia zasadzają się na iednakich prawidłach, i ztąd mają wzajemny z sobą związek. Nieporządki wewnętrzne bywają skutkiem zewnętrznych uszkodzeń ciała, a przeciwnie zewnętrzne nadwreżenia części tegoż, bywają następnością wewnętrznych nieporządków w ciele. Uważając choroby w powszechności, nie różnią się medyczne od chirurgicznych tylko położeniem miejsca, a mając na uwadze współczulość, przez którą w ożasie choroby wewnętrzne części również iak zewnętrzne cierpią; studzież współzgodność,



przez którą w stanie zdrowia zachowują między sobą harmonią, choroby więc wewnętrzne są przedmiotem Chirurgii, a wzajemnie choroby zewnętrzne Medycyny.

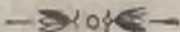
§. 1704. Gdy się w praktyce lekarskiej uważa powstanie, trwanie, kończenie i cały proces tak zewnętrznych iak wewnętrznych chorób, rzadko inaczej da się widzieć iak tylko albo razem powstające, albo wynikające jedna z drugiej. Powstałe na powierzchni nadwierzchni ciała, wzniciające chorobę wewnętrzną, zwykły swój bieg wewnątrz kończyć; podobnie na odwrót: poczynające się wewnątrz ciała choroby, częstokroć resztę biegu swego kończą i przenoszą na powierzchnię onegoż; albo rozpostarwszy się po całej machinie ciała, i zamieniwszy się w powszechne zwierzęce budowy uszkodzenie, zwykły razem opanować tak wewnętrzne iak zewnętrzne części, i w takich przypadkach wymagają wspólnych leczenia środków i medycznych i chirurgicznych. Z tego iasnie się pokazuje, iż nauka używania wewnętrznych lekarstw, czyli tak zwana materia medyczna ze wszechmiar potrzebna jest Chirurgowi, iak materia chirurgiczna Medykowi; bez posiadania tych dwóch lekarskiej umiejętności przedmiotów, tak pierwszy iak drugi swej właściwej sztuki należycie wykonywać nie może.

§. 1705. Według powszechnego zdania podział materii medycznej najlepszy i najstosowniejszy jest, gdzie lekarstwa u-

klas-

klasyfikowane są według ich głównych skutków i najcelniejszych indykacyi. Gruntuje się on, na głównéj potrzebie praktykującego lekarza przy łóżach chorych, to w umiejętności nader rozlegléj i połączonej z zdrowiem i życiem nie iest obojętną rzeczą. W szczególności umyśliłem tę naukę, według układu P. *Hildebrand* na dwa podzielić Rzedę. W pierwszym umieściłem *lekarstwa wypróżniające* (*evacuantia*), które na niektóre tylko części ciała działając mocno, zwykły widoczne okazywać skutki. W drugim Rzedzie położyłem *lekarstwa zmieniające* (*alterantia*), które działając zwolna w całej machinie ciała, nieznaczne zwykły pod oczy wystawiać skutki. Poznawszy wprzód sposób działania lekarstw widocznie działających, łatwiej dóyść można, iakim sposobem działają lekarstwa drugiego rodzaju, których skutki są zawsze do zrozumienia trudniejsze.

§. 1706. / Do oznaczenia skutków lekarstw, o których tu mowa, użyłem najnowszych sławniejszych praktycznych autorów, których tu i tam wymieniłem. Nie było iednak zamiarem moim ziednać onym wziętość, iż używane były od tego lub owego lekarza, co najwięcéj w błąd wprowadza i rozszerza partactwo, lecz według prawego i na doświadczeniu zasadzonego uznania, starałem się podać powszechne lekarstw skutki i ich oboczne wytknąć własności. Z tego tylko w zdarzonych przy-



padkach sądzić można o zdatności lekarstwa, o jego skuteczności lub nieskuteczności.

§. 1707. Niektóre mniéy skuteczne i mniéy potrzebne lekarstwa, chciałbym opuścić dla zbyt wielkiej już liczby lekarstw: lecz że dotąd używane bywają, i wymienić one w systemacie zaczęły umietyności, jest tak ważną rzeczą, iak skuteczne lekarstwa zalecać, więc z temiż razem są tu umieszczone. Póki *Dispensatoria* zbytek lekarstw w sobie zawierają będą, i *Collegia*, które nad nimi mają dozór, nie zrobią oszczędniejszego wyboru, mnogość lekarstw utrzymana być musi.

R Z E D I.

Lekarstwa wypróżniające (*Evacuantia*).

§. 1708. Przez lekarstwa wypróżniające, rozumieją się w lekarskiej sztuce wszelkie leczenia środki, które wprowadzone będąc do wnętrza ciała, swym szczególnym na wzrusliwość zwierzecego organizmu działającym bodzcem, widoczniejsze i znaczniejsze nad inne lekarstwa, zwykły sprawiać skutki. Tego rodzaju są: 1) *womity sprawujące* (emetica), 2) *laxujące* (cathartica), 3) *piersi wycyszczające* (expectorantia), 4) *poty wzniecające* (sudorifera), 5) *urynę pędzące* (diuretica). O
każ-

każdym gatunku w szczególności mówić się będzie w następujących Rozdziałach.

ROZDZIAŁ I.

Leki sprawujące womity.

§. 1709. Womity można różnemi lekami i różnym sposobem wzbudzić. Najskuteczniéj staie się to, przez właściwe womity sprawujące istoty, która drażniąc włókna nerwowe i błony żołądka, gardziela i mięśniów, mianowicie prostych brzuchowych (*musculi recti*), sprawują konwulsyjne ściąganie żołądka, z którego ku otworowi gardzielowemu wyparte nieczystości, ustami wychodzą.

§. 1710. Skutki lekarstw emetycznych zasadzają się 1) *na wstrząśnieniu całego ciała*: działają one po całym zwierzęcym systemacie, jak powszechna pobudka dzielności organizmu. Tym sposobem popierają krążenie krwi i soków, wyłączenia i odłączenia, wzniecają poty, i uskuteczniają przeciwny bodziec w ciele. Mogą oneż proces zwierzęco-chemiczny w stałych i płynnych częściach zmienić: przez nowe bowiem wrażenie na systemat nerwów, poprzedni bodziec osłabiają, albo całe znoszą. 2) *Na wypróżnieniu*; gdy się wyprawdzają nieczystości z żołądka, z dwunasto-palcowój kiszki, i po części z kiszki czczey; często wzniecają razem odchód stolcowy, i tym sposobem oddalają materyal-

ryalne bodzce i szkodliwości w żołądku i kanale kiszkiowym. 3) Prócz tego są także skutecznymi środkami chcąc *wzruszyć dzielność małych naczyń na powierzchni ciała*, gdyż żołądek z naczyniami skóry ma osobliwy związek, dla tego pożytecznie używane bywają przeciw kurczowi ostatekowych końców naczyń w febrach i chorobach skórnych. 4) *Są uspokajające*; ponieważ częścią, przez same wielkie i powszechne wrażenia w zewnętrznych częściach znosi się drażnienie, częścią po ich działaniu następuje zawsze zwolnienie. Z tego względu są lekarstwa emetyczne w chorobach zapalnych także środkami antyfloogistycznymi. Zwolnienie tamuje szeregienie się inflamacyi.

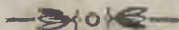
§. 1711. Indykacye więc lekarstw emetycznych są rozmaite. Można sposób działania tych środków bardzo stósownie porównać z paroxyzmem febry. Używać się zwykły albo w pełney dozie, iżby prosto sprawiły wymioty; albo w porcyach małych, aby tylko nudności wzniecały. Niekiedy zwykło się ich także używać łącznie z laxującymi lekarstwami, iżby wypróżnienie tym pewniéy nastąpiło.

§. 1712. O dobrych skutkach i potrzebie wymiotów, pospolicie zwykliśmy sądzić z powierzchowności lub smaku wyrzuconych materyy. W wielu przypadkach można te materye mieć za przyczynę przypadłości, które wymagały użyć lekarstwa emetycznego; lecz często trzeba one uważać

zać tylko iak skutki. Wtedy rzeczony lekarstwo przeciw zamiarowi narusza systemat gastryczny, i może zrobić chorobę gastryczną. Dlatego w takich okolicznościach powtórzone lekarstwa sprawujące womity, nie tylko nie przynoszą ulgi, lecz nawet pogorszaia przypadłości, gdyż zostawiają po sobie osłabienie żołądka i chorowitą drażliwość.

§. 1713. Prócz tego lekarstwa emetyczne, wymagaią w swym użyciu względem samychże osób wielkiej ostrożności, zwłaszcza 1) u takich, które są bardzo otyłe, albo do apoplektycznych przypadłości lub krwotoków skłonne; 2) gdy chory ma wadę w piersiach lub samym żołądku; 3) gdy ma rupture, i ta nie jest dobrze opatrzona. 4) jeżeli jest trudno pobudzić go do wymiotów; 5) u kobiet w czasie ciąży; 6) w uporczywych zatkaniach żywota.

§. 1714. Można bez żadnego przygotowania dać na womity choremu. Są jednak niektóre przypadki, gdzie bezpieczeniéj jest przed użyciem takiego lekarstwa przygotować ciało, i dać choremu wprzód rozwalniające lekarstwo, chybaby przypadłości odwłoki nie cierpiały. Także wybór lekarstwa sprawującego womity nie jest obojętna rzeczą, wszystkie bowiem nie są w swych skutkach równe.



I. z Wydziału roślinnego.

Ipecacuanha.

§. 1715. Korzeń *Ipecacuanhy* najpierwszy *Piso* w roku 1649 do wiadomości podał. *Grenier* wprowadził go do Francyi roku 1686; w Niemczech doświadczany był najprzód w roku 1690, a potem *Leibnitz* i *Wedel* wiele się przyczynili do rozszerzenia użycia jego. Co do koloru mamy trzy gatunki tego korzenia: popielaty, brunatny i biały. Prawdziwy, ma długość palca, grubość kurzego pióra, sęczkowaty, kręty i bez zapachu, lecz utarty na proszek ma przykry zapach, smak gorzki i nieco ostry, składa się z kleistych i żywicznych części.

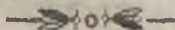
§. 1716. *Ipekakuana* iak lekarstwo emetyczne najlepiej służy 1) dla osób pieszczonych i tkliwszych; 2) niesprawuie boleści w żołądku i kiszkaeh; 3) rzadko wznieca odchód stolcowy iak inne emetyczne lekarstwa, a powszechnie pewniey działa niż *tartarus emeticus*. Przeciwnie nie jest dość mocny dla osób mnięy czułych w zaflegmieniu; dla dzieci jest przykry. Służy bardzięy do wzniecenia ciągłych nudności. (*Hahnemann.*)

§. 1717. *Ipecacuanha* świeżo namiałki proszek utarta najlepiej się używa. Dorośli popspolicie potrzebuia 20, 25 aż do 30 gran, końcem sprawienia eiekcyi, a 1, 2 aż do 6 gran dla wzbudzenia nudności.

ści. Daje się w proszku z cukrem, dobrze iest także dodać kremor tartary; nypewniéy zaś sprawuie skutki zmieszana z I gr. *tartari emetici*. Albo się robi infuzya z wodą lub winem, do której dodaie się nieco *oxim. squillit*.

§. 1718. Prócz skutków emetycznych, inne ieszcze własności zwłaszcza kurcze uśmierzającą przypisano temu korzeniowi. Przed tym zachwalonym był lekarstwem 1) w *biegunce*, z kąd otrzymał nazwisko *Kuhrwurzel*. Tym czasem pokazało się z doswiadczeń, że nie ma żadnego pierwszeństwa przed innemi wypróżniającemi lekarstwami; w niektórych przypadkach sam *tartarus emetic. cremor tartar i rhabarb.* większą zaletę mają. 2) Proszek ipekakuany z rabarbarą, magnezją lub opium skutecznie używany był w *chronicznych rozwolnieniach żołądka*. 3) W *krwotokach zwłaszcza macicznych* iak lekarstwo sprawujące womity, albo wzbudzające nudności co pół godziny gr. I dawszy, iest bardzo skuteczny (*Plenk*). W astenicznym lub kurczowym pluciu krwią (*Wichmann, Dahlberg, Tode*). 4) Szczególniéy w *konwulsyjnych przypadłościach*, n. p. w afekcyach macicznych, gdzie mocno drażniących przeciw konwulsyjnych lekarstw użyć nie można; w kiłach uwięzionych. W *dolegliwościach astmatycznych* (*Selle*), w suchym kaszlu, w kurczu żołądkowym. Także w uporczywych długo-ciągłych febrach. 5) W chorobach

ar-



artrytycznych i reumatycznych. 6) W puchlinie wodnej. 7) W katarakcie czarnej i t. d. Działa ten korzeń częścią przez wypróżnienie, częścią przez wstrząśnienie i przeciw - rażenie.

Preparaty.

1) *Infusum ipecacuanhae gianellae ex rad. ipecac. cort. aurant. cremor. tartar. cum aqua, adde oxim squillit. q. s.*

2) *Vinum ipecacuanhae. ph. Lond ex uncia una radice et vini albi libris duabus. Fiat digestio d. uncia dimidia ad unam.*

3) *Syrupus ipecacuanhae dla dzieci i osób delikatnych.*

4) *Pulvis Doveri s. ipecacuanhae compos. ph. Lond.* do którego wchodzi ipekakuana, opium, nitrum i tartar. vitriol. używany bywa w artrytyce i reumatyzmach.

Cortex Caribaeus.

§. 1719. Sprawuje skutki mocniejsze niż *ipecacuanha*, i pospolicie razem laxuje. Daje się w proszku od 5, 10 aż 20 gran, przymieszawszy kremor tartari. PP. *Duncan* i *Irwing* czynili z tą korą doświadczenia w nerwowych i przerywających febrach.

Asarum.

§. 1720. *Kopytnik* ziele i korzeń dawniey używane były iedynie do wzniecenia wymiotów, nim ipekakuana i lekarstwa antymonialne tak bardzo weszły do użycia. Takliście, iak korzonki, mają iednaką moc, posiadają ostrość lotną, mocno drażnią, są drastyczne, i sprawują wraz poty, pędzą uryne, i pobudzają na stolec. Doza iest skrupuł ieden, pół, cała drachma 1) w *proszku*. W małych porcyach po $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$ aż do 1 gr. dawany co ćwierć lub pół godziny, działa iak lekarstwo kurcz uśmierzające (*Löffler*). 2) W *Dekokcie* bardziey uryne pędzi, i w różnych przypadkach puchliny wodney pomysłnie był używany (*Allione*). Także w artrytycznych wkorzenionych przypadłościach. Dwie drachmy korzenia gotują się w iednym funcie wody do połowy, i tego dekoktu daie się choremu co dwie godziny po pół filiżanki.

Zewnętrznie używany bywa iak lekarstwo sprawujące kichanie.

Squilla.

§. 1721. *Cebula morska* rzadko w substancyi używana bywa do wzniecenia wymiotów, lecz częściey robiony z niey tak zwany *cebulany miodek* (*oximel squilliticum*). Naystósownieyszy iest ten preparat w zaflegmieniu piersi i pierwszych dróg.

Jak

Jak dodatek do womitoryów od iednéy dra-
chmy do czterech. Ułatwia on ich sku-
tek. dla dorosłych iest iednak niedostate-
cznym lekarstwem.

II. Z Wydziału mineralnego.

Tartarus emeticus.

§. 1722. Ten preparat iest nayzacniéy-
sze womity sprawujące lekarstwo, które
wszystkie dobre własności tego gatunku
leków w sobie zawiera. Jest ono bezpie-
czne, dostateczne i prędko działające, i
w iednym czasie ułatwia stolec i poty.
Można go użyć w każdym chorego wieku
i w każdéy chorobie, gdzie 1) wyprowa-
dzić trzeba materyalną przyczynę, nieczy-
stości w żołądku. W febrach flegmistych,
zółciowych i tym podobnych. 2) W cho-
robach, gdzie chcemy przeciwny bodziec
uskutecznić, albo wstrząsnąć ciało, iako
to w puchlinie wodnéy dla skutecznienia
resorpcyi. W suchotach ropistych (*Reid,*
Metternich). W perypneumonii, gdy iest
zatrzymana expektoracya, przeciw bubo-
nom, nazad wpędzonym wyrzutom skór-
nim, edematycznym wzdęciom. Dla zwró-
cenia przytłumionych wypróżnień. W
przypadłościach konwulsyynych, epilepsyi
(*Werthof*). manii i t. d. W krwotokach
macicznych. *P. Leake* daie po $\frac{1}{4}$ gr. za-
miast ipekakuany. 3) Jak wzbudziące le-
karstwo daie się downątrz mniemanym u-
mar-

marłym. 4) Do przyspieszenia lekkiey transpiracyi.

§. 1723. Zwyczajna doza dla dorosłych jest 2 do 5 granów; lecz nadzwyczajne przypadki wymagają więcéy, gdzie nie można pewnéy oznaczyć dozy. Gdy po kilku godzinach nie następują wymioty, wtedy trzeba podwyższyć dozę, lecz w podwoynej proporcyi, gdyż inaczej byłaby nieskuteczna. Dla zapobieżenia temu, *tartarus emeticus* połącza się z proszkiem *ipekakuany*. Daje się tenże albo solwowany w destylowaney wodzie, dodaie się nieco cebulanego miodku, lub też purgujących lekarstw rabarbari, lub iakiéy obospólney soli, które iednak zwykły go dekomponować; albo w proszku z cukrem, *ipekakuana*; albo w pigułkach.

Zewnętrznie iak dodatek do enem drażniących dla osób apoplektycznych, albo wątpliwego życia, używany także bywa.

Wapna antymonialne.

§. 1724. *Vitrum antimonii, crocus metallorum, pulvis Algarotti* są zamocne womity sprawujące leki, dla tego tylko do poprzedzającego preparatu robienia używane bywają. Sławny w Anglii Doktor *James* proszek, składa się z wapna antymonialnego, kwasu fosforycznego i ziemi wapienney.

§. 1725. *Vitrum antimonii ceratum.* Ten antymonialny preparat, do którego
wosk

wosk wchodzi, przez co nie jest jednak osobliwszym lekarstwem emetycznym, zwykł po womitach kiszki purgować. Skutki zaś jego są bardzo niebezpieczne i niepewne. Doza jest $\frac{1}{2}$, 1, 2, 6, 12 gran z cukrem lub magnezją.

§. 1726. *Syrupus emeticus*. Jest to julepek na womity dla dzieci i osób delikatnych, daie się po iednéy drachmie, pół i całéy uncyi. Te dozy iednak nie są pewne, gdyż ilość cukru i czas gotowania są różne.

§. 1727. *Aqua benedicta Rulandi*. Ten preparat ma te same skutki, co *vinum antimonii Huxhami*. Solucya części antymonialnych jest w nim różna podług gatunku wina, do wyciągnięcia ich zdatniejszego.

Vitriolum album.

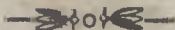
§. 1728. Ta metaliczna sól, składająca się z cynku i siarczanego kwasu, popolicie ma przy sobie cząstki miedzi, żelaza i ołowiu, z których oczyszczona być powinna. Zachwalona jest, iak lekarstwo sprawujące wymioty w przypadkach wymagających prędkiego wypróżnienia, zwłaszcza przeciw ogłuszającym truciznom i t. p. Te skutki łatwo także otrzymać można przez inne lekarstwa. Niekiedy sprawuje ona długo trwające nudności, albo nie będąc dobrze oczyszczoną, działa gwałtownie, i przeciw iey saméy trzeba

lekarstwa użyć. Doza jest od 5, 6 granów do pół drachmy. P. Johnson chwali ją zamiast *flores zinci* w epilepsyi. Może dobry skutek zawisł od wymiotu albo nudności, które sprawiła. Przeciw zastarzałym bubonom ma także być skuteczna.

Vitriolum caeruleum.

§. 1729. Ta metaliczna sól, składająca się z miedzi i siarczanego kwasu, prawie w tym momencie wznieca wymioty, iak tylko wnidzie do żołądka. Nie sprawuje ona długiego dławienia, i nie zostawuje po sobie osłabienia żołądka iak inne womity sprawujące lekarstwa. — Smak iey jest mocno ściągający, i gryzliwie przykry. P. Simmons użył oney, iak emetycznego lekarstwa w defektach płucowych z dobrym skutkiem. W chorobach skrofulicznych z dodaniem ipekakuany P. Senter. W kaszlu i zaplegmieniu żołądka szczególniey zaleca ją P. Brookes. Daie się 2, 10, 15, 20 granów rozpuszczonych w filiżance wody, dawszy przed użyciem téy solucyi wypić szklanke wody, i popić ją wodą. Naybezpieczniey jest od małej dozy zacząć.

§. 1730. P. Maryatt zachwala mieszaninę, do której bierze się *tartarus emeticus* i *vitriol. caerul.* w równych częściach po 5 gr. Ta doza daie się w łyżce stołowej wody, gdy trzeba prędko wymioty wzbu-



wzbudzić, bez popiiania. Nazywa on to lekarstwem emetycznym suchym, i upewnia, iż obydwu lekarstwa wspólnie użyte daleko łagodniéy działają niż każde z osobna wzięte.

ROZDZIAŁ II.

Leki laxujące.

§. 1731. Lekami laxującemi nazywają się te, które wzniecają obfitszy i płynniéwszy stolcowy odchód. To się dzieie częścią przez powiększenie robakowatego ruchu kiszek, częścią przez mocniéwszy napływ kiszkowego soku, za pomocą szczególnego działania bodzca, na mięśniowe włókna kiszek.

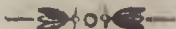
§. 1732. Takowe skutki sprawiają laxujące lekarstwa w różnych swéy mocy stopniach: ztąd one na pewne klasy podzielono 1) na *wypróżniające łagodne* (*lubricantia, laxantia, eccoprotica*; 2) na *wyczyszczające mocniéwsze* (*purgantia, cathartica*; 3) na *laxujące gwałtownie* (*drastica*). Tymże z trudnością dają się oznaczyć użycia granice.

§. 1733. Skutki działań tych leczenia środków, są bardzo rozległe, działają one 1) iak *wypróżniające środki*, gdy przez nie, wyprowadzają się z kanału kiszkowego tamże będące materye; 2) iak *derywacyjne środki*, gdyż soki ku téżże części ściągają się i zmniéysząją. Tymże spo-

sposobem uskutecznia się razem 3) podzielenie krwi w różnych częściach, zwłaszcza umnięszczenie pędu onéyże ku powierzchni ciała.

§. 1734. Laxujące lekarstwa są wielkiéy wagi. W każdéy chorobie najpiérwszą zawsze iest czynnością, aby wyprowadzone były mieyscowe szkodliwości, i piérwsze drogi należycie wyczyszczone zostały; tylko to iest niezaprzeczoną prawdą, że w tym zamiarze wielorakim sposobem za daleko idziemy. Nieczystości częstokroć nie są przyczyną; lecz przypadłościami chorób, febrycznego bodzca, konwulsyynych symptomatów, napsutych materyy. Przez częste i długo ciągnione wypróżnienia, ogołaca się ciała z dobrych i potrzebnych soków, narzędzia trawienia, których urządzenie dobre, stanowi zdrowie ciała, osłabiaią się: przez sztuke robi się *crisis*, która nie iest naturalna, a skutek iest ten, że choroba długo się ciągnie, i długa następna kuracya staie się potrzebną. Każdemu wiadomo, iak bardzo osłabia nieco mocniéysze laxowanie. W reszcie wielka iest różnica kurować gastrycznie, i prawdziwe gastryczne choroby léczyć.

§. 1735. Zdrowemu ciału, mającemu przyzwoity odbyt, są te lekarstwa nie tylko nie potrzebne, lecz i szkodliwe. Tym bardziéy ieszcze 1) w chorobach, gdzie już prawdziwe iest osłabienie ciała. Żadne lekarstwo tak predko nie odbiera sił



jak mocno purgujące; 2) gdy ciało ma niedostatek soków; 3) gdy kiszki są przeciwnaturalnie drażliwe, albo całe zapalone; 4) gdy mają miejscową wadę; także 5) w czasie karmienia dzieci ssących wymagają one wielkiej ostrożności.

§. 1736. Prawie powszechny jest przesąd, że przez laxowanie wypróżniają się ostrości, które są we krwi i po cielem rzucone, iak gdyby same tylko szkodliwe cząstki wyprowadzane były, a wszystkie dobre pozostały się w ciele. W tym zamiarze często używane bywają te lekarstwa bez żadnego pożytku, niekiedy nawet z uszczerbkiem zdrowia. Wybór laxujących lekarstw jest zawsze trudniejszy niż emetycznych, gdyż prawie wszystkie posiadają oboczne własności, na które przy używaniu ich szczególny wzgląd mieć należy.

I. Łagodne laxujące leki.

Tamarindus.

§. 1737. Tamaryndy zachodnio-indyjskie są brunatnego koloru, i pospolicie dla konserwy cukrem zaprawione. Wschodnio-indyjskie nie mają téj zaprawy, dla tego są kwaśne, suche i czarne. Kwas tamaryndów zbliża się do kwasu winnego kamienia. Najpierwsi Arabowie zaczęli używać tamaryndów. Są one łagodnym, przyjemnym, laxującym i przeciw-gnilnym

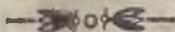
nym lekarstwem, zwykło się onych używać: 1) w chorobach żółciowych zapalistsych, w żółtaczce, w biegunkach żółciowych; 2) w chorobach gnilnych, gdy laxowanie jest potrzebne; 3) w zapalistsych przypadłościach; 4) w obstrukcyach nalogowych, hemoroidalnych dolegliwościach i t. d.

P r e p a r a t y.

§. 1738. *Pulpa tamarindorum*. Powidła gotowane z tamaryndów, dają po $\frac{1}{2}$, 1, 2, 3 uncjach rozpuszczone w wodzie łącznie z manną, solą Glaubera, tynkturą rabarbarową, salmiakiem i t. p. albo robi się z nich *serum lactis tamarindinum* wzięwszy na funt serwatki uncją iedną téy pulpy.

§. 1739. *Electuarium lenitivum*. Ten konfekt podług Dyspensat. Edynbur. jest naystósowniéyszy z pomiedzy innych, do których tamaryndy wchodzą. Dyspensat. Wiedeńskie zamiast tamaryndów przepisuje powidła z kraiowych śliw, do którego dodaie się kremor tartary.

§. 1740. *Infusum tamarindorum cum senna*. Farmakop. Edynburska podaie taki przepis: *Rec. fruct. tamarind. dr. 6. crystall. tart. fol. sennae ana dr. 1. sem. coriandr. dr. $\frac{1}{2}$. sacchar. communis unc. $\frac{1}{2}$. Aquae bull. qu. s. digere per 4. horas saepe agitando.* — Od dwóch do trzech uncyy. daie się na purgans ten trunek.



Cassia.

§. 1741. W strąkach przychodzących do nas z Indyków i innych krajów pod imieniem *cassia fistulata* znajduje się gatunek miazgi, która z przegrodek wypłokana w dą, i przez wolne gotowanie przeprowadzona do gęstości ekstraktu, zowie się *pulpa cassiae*. Skutki sprawuje podobne tamaryndowym, tylko w stopniu słabszym. Kolor ma czarny, korzenny lecz nieprzyjemny smak, a zapach nikczemny. Nie długo się konserwuje.

Owoce słodko-kwaśne tak świeże jak suszone, w znaczney ilości użyte, także zlekka purgują.

Manna.

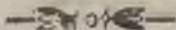
§. 1742. Manna jest sok pewnych drzew Italii, Kalabryi, Sycylii, który się z nich sączy, albo sam od siebie, albo po uczynionych nacięciach, i potem twardnieje na powietrzu; dzieli się produkt ten na trzy gatunki:

- 1) Pierwszy jest *manna in lacrymis*, który wychodzi z drzew pod czas upału słońca. Z początku jest ten sok cienki i czysty jak woda, a gdy go wiatr ochłodzi, ścina się w gałeczki, które na drzewie lub na liściach osiadają. Izby się sączył z samego liścia, nie jest rzecz prawdziwa. Tego gatunku man-

manny cale nie otrzymujemy z obcych krajów.

- 2) Drugi jest *manna canellata*, który się pokazuje w kształcie rurek pospolicie kilka cali długich, i cal szerokich. Włożywszy liść w zrobione naciecie, sok po nim ścieka do podstawionéj miski. Ten gatunek manny podpada podeyrzeniu.
- 3) *Manna vulgaris calabrina* jest trzeci najpospolitszy gatunek manny, który się pokazuje w bryłach różnéj wielkości i czystości. Piękniejsze kawałki z nich wybrane, nazywają się *manna electa*. Podlejsze zaś *manna cruda*, które oczyszczone i w małe tabliczki uformowane, zowią się *manna tabulata*; w wodzie różanéj rozpuszczone i zgęszczone *manna depurata*.

§. 1743. Manna z prowincyi *Briancon*, która się sączy z drzewa modrzewowego, i ma smak terpentyny, nie jest prawdziwą manną. — Czysza dobra manna ma kolor biały, albo blado-żółtawy, cokolwiek rumienny, przezroczysty, zapach słaby, smak kleisto-słodkawy, przy tym powinna się na języku całkiem rozplynać. Bardzo często fałszowana bywa mąką lub mialkim piaskiem, albo sztucznie robiona z miodu, cukru podłego, sennesu, skamonei i t. p. — W takim przypadku ma odmienny smak i konsystencyą, a skutki iéy są ostrzéysze.



§. 1744. Prawdziwa manna zupełnie się rozpuszcza tak w wodzie, iak spirytusie. FÓki jest świeża bardziéy tuczy niż laxuie. — Zdaie się, że początek fermentacyi potrzebny jest, aby miała laxującą własność; po użyciu manny, ciągnie się daley ta fermentacya w żołądku, dla tego nie jest dogodna manna dzieciom i osobom, które mają skłonność do kwasu i wzdęcia.

§. 1745. Naywiecéy używana bywa: 1) w *chorobach zapalistych*, zwłaszcza w przypadłościach piersiowych, w kaszlu, katarach i t. p. gdyż ułatwia expektoryacyą. W gorączce trawiącéy jest prawie iedynym purgującym lekarstwem; 2) w *ospie, odrze i t. d.*; 3) w *wielkiéy drażliwości kanału kiszkiwego*. Dla dorosłych rzadko jest manna dostateczna sama przez się, pospolicie dodają się iéy sole obospólne, kremor tartari, tamaryndy i t. d. Doza jest od 2 drachm do 3 uncyy w herbacie, aromatycznéy wodzie lub serwatce. Kwasy roślinne zapobiegają torsyom, które zwykła sprawiać manna.

P r e p a r a t y.

§. 1746. *Electuarium de manna* nie jest w używaniu. *Syrupus mannatus* świeży dla dzieci, gdy postoi, opada z niego manna. *Infusum laxativum Viennense* składa się większą częścią z manny. Wszakże rośliny mające w sobie cukrową słodycz, tudzież miód i oleie z nasion wy-
tłó-

tłóczone przez ciągłe używanie pospolicie wolny sprawiają stolec, do których należą także niektóre istoty gorzkie.

II. Mocniéysze laxujące Leki.

Rhabarbarum.

§. 1747. *Rabarbara* różnego gatunku i rodzaju znajduje się w handlu. Moskiewska, Turecka, Chińska, Indyjska, Angielska, Szwedzka i Niemiecka. Moskiewska jest najlepsza, miernego ciężaru, krucha, w środku blado-żółta z czerwonymi prążkami, marmurkowata jak gałka muskatowa; zapachu przykro-korzennego, smaku gorzkiego ściągającego. Woda nabiera od niej koloru szarzanowego, który zamienia się w ciemno-czerwony, gdy się doda kilka kropel solucyi potsszu. Inne Europejskie rodzaje rabarbari, gdy planta do przyzwoitego wieku dojdzie, i szybko wyschnie odciętyko-rzeń, nie ustępują najlepszym Wschodnio-Indyjskim rabarbarze. Czarniawa, robaczywa, nie mająca zapachu rabarbara, jest całkiem nieużyteczna. Często farba pokrywa te wady.

§. 1748. Skutki rabarbari różne są według ilości, w którą się bierze: 1) w pełnej dozie jest lekarstwem drażniącym, rozpalającym, purgującym; odchód stolcowy i mocz nabierają od niej koloru żółtego. Pospolicie po swym skutkowaniu zostawia

obstrukcyą; 2) w *małéy dozie* tu i tam używana bywa, iak drażniące i wzmacniające lekarstwo. Składa się ona z lotnych, węż razących części, z materyi ściągającej, z części różnych: cukrowego kwasu, szlamistey i żywiczney. Rzeczona materya nie zdaie się mieć wpływ doskutków rabarbaru.

§. 1749 Rabarbara iak *lekarstwo lazujące* szczegulniéy służy 1) we wszystkich przypadkach, gdzie się postrzega osłabienie kanału kiszkiowego i skłonność do kwasu. Z tego powodu iest szacownym lekarstwem dla dzieci, dla delikatnych osób, dla kobiet histerycznych i dla chorych przychodzących do zdrowia; 2) w boleściach kolkowych, zwłaszcza od kwasu i wiatrów pochodzących. Przeciwnie nie iest dogodna osobom starym, albo mającym skłonność do nałogowych obstrukcyi. Także w przypadłościach zapalistsych i gorączkowych, gdyż ciało rozpala. Najszkodliwsza iest w zapaleniach kiszki. Także w biegunkach, gdzie iest dyspozycya do krwi płynięń lub kongestyy. W chorobach hemoroidalnych wszelkiego rodzaju.

§. 1750. Jak *lekarstwo drażniące i wzmacniające* używana bywa rabarbara 1) w skłonności do nieustannych rozwolnień żołądka od słabości kanału kiszkiowego, w tak zwanych diareach bez materyi; 2) w zatkaniu gruczołów, w podbrzuszu i gardle łącznie z lekami gorzkiemi; 3) w kacheksyach, w zatrzymaniu czyszczenia mie-

sięcznego, w upławach białych, w żółtaczkach u dzieci; 4) na wrzody w drogach moczowych i t. d.

§. 1751. Końcem purgowania daie się od jednego skrupułu do trzech: 1) w proszku z cukrem dodawsszy parę kropel eterycznego oleyku, z solami obospólnemi, magnezyą, kremor tartari; 2) w pigułkach; 3) w trunku, wsyppawsszy ją na wrzącą wodę lub kawę. Można ją także brać łącznie z tamaryndową pulpą, lecz przedniéysza iest zawsze *tinctura rhei*. Końcem drażnienia, daie się po 5, 8, 10 gr. z cukrem, lub aromatycznemi istotami. Przeciwny rabarbarzy smak poprawia się przez dodanie *spir., nitri dulc.* lub *liquor. anodyn.*

Zewnętrznie także zacnym iest lekarstwem rabarbara, dla przyspieszenia granulacyi w zastarzałych wrzodach. Posypuią się one proszkiem, do którego, gdy raz, dodaie się dziewiąta część *opium* (Home).

P r e p a r a t y.

§. 1752. *Tinctura rhei aquosa.* Najlepsza iest robiona przez dygestyą bez dodania soli alkalicznój i t. p. Purguie z lekka, i nie rozpala, iak rabarbara w proszku. Daie się od dwóch drachm do dwóch uncyy z iaką aromatyczną wodą, solami obospólnemi, tamaryndami, przydawszy nieco *liquor anodyn.* Nie długo się kon-

serwuię. — *Tinctura rhei spirituosa* z winnym spirytusem odmianie nie podpada.

§. 1753. *Tinctura rhei vinosa Darelly* składa się z rabarbarzy, cytrynowych skórek, korzonków lukrecyi, kardomomu, które ingredyencye moczą się w hiszpańskim winie, i dodaje się *extract. enulae. Vinum rabarbari. ph. Lond.* składa się z pół trzeciej drachmy rabarbarzy, z 30 gr. kardamomu, 15 szafranu, na które nalewa się 4 uncye białego wina i drachma spirytusu. Daje się w kolce, biegunkach od uncyi jedney do dwóch.

§. 1754. *Tinctura rhei comp. ph. Lond.* (*Rec. rhabarb. dr. $\frac{1}{2}$, rad. liquir. gr. 7 $\frac{1}{2}$, zingib. croci ana gr. 3 $\frac{1}{4}$, aquae dest. unc. $\frac{1}{2}$, spirit. vini ten. dr. 3*) daje się na purgans od pół do półtorej uncyi. — *Tinctura rhei cum aloë ph. Edinb.* (*Rec. rhabarb. uncia 1 scr. 2. aloës succ. dr. 1. sem. cardam. scr. 2. spir. vin. ten. dr. 5.*) po macerowaniu przez siedm dni, daje się na purgans po $\frac{1}{2}$ uncyi.

§. 1755. *Tinctura rhei amara ph. Edinb.* (*Rec. rhabar. scr. 8. gentian. scr. 2. serpent. virg. gr. 10. spir. vini ten. unc. 5.*) Doza jest od 1 drachmy do 3. Na purgans od $\frac{1}{2}$ do 1 $\frac{1}{2}$ uncyi. *Tinctura rhei dulcis.* (*Rec. tinct. rhei libr. 2 $\frac{1}{2}$ sacchari candi unc. 4.*)

§. 1756. *Syrupus e cichoreo c. rheo.* Cykoryi korzeń wchodzący do preskrypcyi tego syropu, jest cale niepotrzebny. Ten julepek jest pospolitym laxującym lekar-

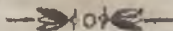
karstwem dla nowo narodzonych i małych dzieci. Doza jest od 1 do 2 łyżeczek od kawy.

§. 1757. *Extractum rhabarbari*. Dekokt rabarbaru przyprowadza się przez wolne gotowanie do gęstej masy, która ma kolor żółto-brunatny, i jak jest szacowny preparat, tak prędko zepsuciu podpada. Skutki jego są bardziéj wzmacniające, niż laxujące. Daje się od 10 gr. do $\frac{1}{2}$ uncyi w pigułkach, lub rozpuszczony w iakiéj aromatycznój wodzie. Doza wielka także purguie.

Senna.

§. 1758. *Sennesu* jest kilka gatunków w handlu. 1) *Alexandryjski* jest podługno-okrągły, na przodku nieco kończasty, żółto-zielony i gładki; 2) *Trypolitański* jest w większych listeczkach, całe zielonych, a sprzodu przytępionych; 3) *Włoski i Prowancki* ma grubsze żyłki, i bardziéj jest okrągły i zielony. Są ieszcze inne gatunki sennesu węższego, dłuższego i kończastego liścia, które szacunku nie mają iak fałszywy czyli niemiecki sennes, który daje planta zwana *colutea arborescens*, liście ma kształt serca.

§. 1759. *Sennes* ma gorzki, przykry i ostry smak i osobliwy przeciwny zapach. Skutki jego pospolicie są mierne, nieprzyjemną jest rzeczą, że go wiele brać potrzeba, a cztery uncye nalanéj wody le-
dwie



dwie mogą wyciągnąć skuteczne części ze dwóch drachm. — Często purguie sennes z boleściami w żywocie, gdy wiele żywicznych części solwowane zostaje. Wszakże szypułki (stipites) nie są temu winny według pospolitego mniemania.

§. 1760. Sennes najlepiej się daje 1) w infuzyi zrobionéy z wrzącą wodą, lub gorącym winem po filizance. Gotować go nie należy, bo przez to solwuje się wiele żywicznych części, które zawsze sprawują torsye. Doza jest od 1 do 4 drachm. Zwykło się do niego dodawać innych laxujących leków, lub aromatycznych ciał dla przyjemności. W przypadłościach zapalistsych i krwotokach, szkodliwy jest sennes. 2) Używa się także do enem.

Folliculi sennae nie są już w używaniu, wszakże od sennesu nieposiadają lepszych własności.

P r e p a r a t y.

§. 1761. Sennes stanowi zasadę różnych laxujących trunków, z których pospolitsze są 1) *infusum sennae simplex*. (Rec. *sennae uncyam* $1\frac{1}{2}$, *zingib. dr.* 1, *aqu. fervid. libr.* 1.) 2) *Infusum sennae tartar.* (Rec. *sennae fol unc* $1\frac{1}{2}$, *coriandr. unc.* $\frac{1}{2}$, *crystall. tart. dr.* 2, *aqua fervid. libr.* 1.) Doza $1\frac{1}{2}$, 3 uncye. 3) *Infusum sennae limoniatum* (Rec. *sennae unc.* $1\frac{1}{2}$, *flav. cort. citri rec. succi citri ana unc.* 1, *aquae fervid. libr.* 1.) Doza 2, 4 uncye.

§. 1762.

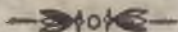
§. 1762. *Tinct. sennae ph. Lond.* (Rec. *sennae dr. 3, sem. carvi gr. 22. cardam. gr. 8. uvar. pass. unc. ½, spir. vin. ten. unc. 4.*) Doza $\frac{1}{2}$, 1 uncya. *Pulvis sennae compos.* (Rec. *sennae, crystall. tartar. ana unc. 2, scammonii unc. ½, zingib. dr. 2.*) Doza 1, 2 drachmy.

Aloë.

§. 1763. *Aloës* iest sok planty, tego imienia z liścia wyciśniony i przez gotowanie do suchej masy przyprawiony. Smak ma gorzki, ostry nieco aromatyczny, i balsamiczny przykry zapach. Według swęj dobroci dzieli się na kilka gatunków.

§. 1764. *Aloë succotrina* z wyspy Sokotorah, która iest także różnéj dobroci, naylepsza iest *aloë lucida*. Jest ona ciemno - czerwona, albo brunatna, lsknąca się, krucha, i w małych kawałkach czerwono-przeźrzoczy ta. Smak ma gorzki, aromatyczny, ostry. Utarta daje piękny złoty-żółty proszek, zapachu balsamicznego aromatycznego. Drugi gatunek utarty na proszek iest brunatno-żółty.

§. 1765. *Aloë hepatica* iest sok planty zwanéj *aloë elongata*. Kolor ma wątroby, nie lśni się, twardsza iest i nieprzeźrzoczysta. Ten gatunek z Kapu dobrej nadziei, i wyspy Barbados pochodzi, przeto też w handlu nażywa się Barbadosowym aloësem. Naylepszy gatunek iest
czy-



czysty, zapach ma przeciwny szafranowy. Proszek iest czerwono - żółty, siwo i czarno - żółty.

§. 1765. *Aloë caballina* iest naypodléyszy gatunek poprzedzającego aloësu, robi się z ostatków od przedniëyszych gatunków. Nazywa się *aloësem końskim* podobno ztąd, iż go się naywięcëy używa dla koni na purgans, i iest naypewniëyszym dla nich lekarstwem. Jest czarny, podobny do smoły, przypalony, często-kroć fałszowany.

§ 1767. Aloes iest purgujące lekarstwo, drażni i rozpala, skuteczne w małych dozach; wypróżnienie iednak pospolicie powoli następuje. Użyty w dozach wiekszych, sprawuje boleści w żołądku i torsye. Dla tego nie iest zdatny mocne i płynne uskutecznić wypróżnienie (*Cullen*). Po użyciu aloësu, pozostaje zawsze obstrukcya. Naylepiëy służy 1) w zaflegmieniu pierwszych dróg i skłonności do kwasu dla wypróżnienia kiszki, także przeciw robakóm. Niepożyteczny zaś iest w skłonności do krwotoków. W dolegliwościach hemoroidalnych powieksza przypadłości, i sprawuje dyspozycyą do hemoroidów. Zdaie się naywięcëy działać na grube kiszki. 2) Przyspiesza miesięczne; 3) w małych dozach używany, czasem bywa iak żołądkowe lekarstwo. Rzadko się aloës w substancyi daie, gdyż bardo rozpala. Doza iest 2, 3, 6 gr. i więcëy aż do skrupułu. 1) W pigułkach łącznie z gorz-

gorzkiemi ekstraktami; 2) w solucyi. Najpospoliciey używane bywa *extr. gummosum.*

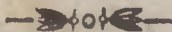
P r e p a r a t y.

§. 1767. *Extractum aloës aquosum.*
Solucya aloësu w wodzie, gotuje się na wolnym ogniu do suchości. Zwyczajne części w pewney ilości zostają nie rozpuszczone. P. Perner zaleca zamiast wody użyć roślinnego kwasu. Daie się tego ekstraktu 5, 10, 15, 20 gr. w pigułkach lub solucyi, która ma smak bardzo przeciwny.

§. 1768 *Tinctura aloës ph Lond. (Rec. aloës succotr. dr. $\frac{1}{2}$, extr. liquirit. dr. $1\frac{1}{2}$, aquae destill. spir. vini ten. ana unc. 1.)*
Doza jest od pół do półtoréy uncyi.
Tinct aloës comp. (Rec. aloës succotr. croci ana gr. 45, tinct. myrrh. unc. 1.)
Doza od $\frac{1}{2}$ do $1\frac{1}{2}$ drachmy.

§. 1769. *Pilulae balsamicae Stahlü.*
Doza od 4 do 6 gr. *Pilulae aloës c. myrrh. (Rec. aloës succotr. unc. myrrh. croci ana unc. 1. syr. croci q. s.)* Doza od 10 do 20 gr. *Pilulae aloës compos. (Rec. aloës succotr. unc. 1. extr. gentian. unc. $\frac{1}{2}$, ol. carvi essent. scrup. 2. syr. zingiber. q. s.)* Doza od 10 do 25 gr.

§. 1770. *Pulvis aloës c. ferro ph. Lond. (Rec. aloës succotr. dr. $\frac{1}{2}$, myrrh. scr 2, extr. gentian. ferri vitriol. ana scr. 1.)*
Daie się w kachexyi po 5, 10, 20 gr.
Pulvis aloës cum guajaco. (Rec. aloës succ.



succ. unc. 1½, G. guajac. unc. 1. pulver. aromat. unc. ½. Doza od 10 do 20 gr.

Jalappa.

§. 1771. *Jalappa* w r. 1610 sprowadzona była z *Chalappy* miasta Nowej Hiszpanii do Europy. Pospolicie nieprzychodzi ona do nas w całości, tylko w talarkach, i ma zewnętrznie po sobie marszczki i brunatne prążki, wewnątrz znajdują się czarno-brunatne kropki i paski. Zapach ma przykry, a smak ostry. Dobry gatunek *jalappy* poznać się, gdy jest ciężka i trudna do złamania, wewnątrz ma wiele żywicznych cząstek, łatwo się zapala. Purgujące skutki, od tychże cząstek zawisły.

§. 1772. Ten korzeń pożytecznie użyty być może, gdzie jest potrzebne mocniéy drażniące lekarstwo dla wypróżnienia kiszek; 1) szczególnie w zasflegmieniu, w febrach flegmistycznych; 2) przeciw robakom, zwłaszcza dla rozwolnienia ich kłębiu; 3) w chronicznych wyrzutach skórnych, także dla wyprowadzenia wilgoci wodnistych, w uporczywych puchlinach wodnych.

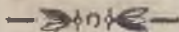
§. 1773. Delikatnym i tkliwym osobóm rzadko daje się na purgans, gdyż dla nierównéy mieszaniny żywicznych części, jest niepewny, i czasem zamocno działa. Doza *jalappy* w proszku jest od 10 do 60 gr. dodaje się do niej według okoliczności

sci *elaeosaccharum*, *cremor tartari*, *Mercur. dulcis*, *sal ammon.*, *pulv. valerianae* i t. p. Na tłuczoną jalappę od materyalistów spuścić się nie można, bo oszusty wyciągnąwszy wprzód rezyne, przedaią potém proszek za tanie pieniądze.

P r e p a r a t y.

§. 1774. *Resina jalappae*. Ta żywica wyciągniona za pomocą spirytusu z jalappy, ma kolor brunatny czarniawy, w złamaniu się łsknie, i jest bardzo krucha. W spirytusie winnym powinna się zupełnie solwować, w przeciwnym razie znakiem jest, iż, albo nie była dobrze opłokana wodą z kleistych części, albo jest fałszowana żywicą obcą, najczęściej kolofonią, których spirytus nie rozpuszcza.

§. 1775. *Resina jalappae* dobrego gatunku jest zupełnie pewnym lekarstwem, używana bywa zamiast proszku jalappy. Działa ona mocniéy, lecz doza może być ściśleý oznaczona. Zdaie się dogodniéysza dzieciom, niż dorosłym. Niekiedy użycie onéyże sprawuje nudności, womity, torsye; temu jednak ostrożnością przyzwoiłą zapobiedz można. Doza dla dzieci jest od 1 do czterech, dla dorosłych 6, 8, 10, 20 gran, nie trzeba nigdy na purgans dawać nad tę ostatnią kwotę. Zwykła się przepisywać 1) w pigułkach bez dodatku, lub z dodaniem *Mercur. dulc.* 2) W emulsyi migdałowéy, albo u-



tarta z żółtkiem jajecznym i t. p. Dzia-
 nanie téy laxuiącéy żywicy łagodniéysze
 jest, gdy się iey dodaie iakie *oleum ungui-
 nosum*. *Extractum jalappae* z samą wodą
 robione, ma także skutki łagodne, w niu
 bowiem są tylko niektóre żywiczne czę-
 ści, które woda za pośrednictwem klejo-
 watych solwuje.

§. 1776. *Tinctura jalappae*. (*Rec. ja-
 lap. unc. ½, spir. vini ten. unc. 2.*) Doza
 jest od 1 do 3 drachm. *Sappo jalappi-
 nus*. Cztery części *resin-jalappae* i trzy
 części Weneckiego mydła w dostatecznéy
 ilości spirytusu winnego rozpuszczone i
 wolnym ciepłem przyprowadzone do kon-
 sistencyi masy, stanowią gatunek mydła,
 które się łatwo rozpuszcza w wodzie.
 Dawane bydz może w pigułkach, proszku
 lub solucyi podług zdania P. *Baldinger*.

Gummi Gutta.

§. 1777. *Gummi gutta* jest sok pewne-
 go zagranicznego drzewa, po zrobionym
 nacięciu płynący w kształcie żółtego mlé-
 ka, które na słońcu przez wyparowanie
 części wodnych, staje się masą twardą,
 nieprzeźrzczystą, mającą kolor bruna-
 tno-żółty, smak ostry żywiczny, z pach
 żadny. W złamaniu się lsknie, w wodzie
 i spirytusie rozpuszcza. Soluoya w wodzie
 jest mętna.

§. 1778. Skutki tego laxuiącego lekar-
 stwa są bardzo mocne drástyczne; dla te-
 go

go używane tylko bywa w przypadkach, gdzie potrzebne są mocne wypróżnienia, i gdzie jest niedostatek drażliwości w kiszkach: 1) w puchlinie wodney z jalappą, *Mercur. dulc.* solami alkalicznemi; gdy uryna odchodzić nie chce (*Thilenius.*) 2) W zastarzałych wyrzutach skórnych. 3) Przeciw robakom zwłaszcza soliterowi (*Werlhof*), i kleju robaczanym z gorzkimi ekstraktami *filicis*, *nucum jugland.*

§. 1779. *Gummi gutta* daje się 1) w pigułkach od 3 do 10 gr, *P. Cullen* doświadczył, że małe ilości po 3 i 4 gr. co trzy godziny dawane, daleko skuteczniejszy są, niż większe na raz dane. *P. Werlhof* dawał ją na zgładzenie solitera po 20 gr. 2) W proszku z cukrem. 3) Umieszana z żółtkiem jajecznym, lub solwowana w occie, cytrynowym soku. Przez dodanie soli alkaliczney, wolniéj ta *gumma purguie*, lecz i bardziéj urynę pędzi. *P. Baldinger* dawał ją w puchlinie wodney *cum oleo tartar. per deliqu.* Sól alkaliczna lotna zupełnie ją solwuje, i solucya zostaje czysta za nalaniem wody.

Colocynthis.

§. 1780. *Kolokwinty* są owoc mający postać wielkiéj pomarańczy. Pospolicie przychodzą do nas bez skórki, są lekkie i suche, mięso mają gębczaste, nader gorzkie i przykre, w którym znajduje się mnogość iąder płaskich. *Kolokwinty* są

mocnym purgującym lekarstwem, nawet gdy się zewnętrznie na żywot przyłożą. Prawie powszechnie sprawują boleści w żołądku, częstokroć krwawy stolec, zapalenie kiszek i konwulsyjne przypadłości. Używane bydy powinny w tych tylko przypadkach, gdzie się znajduje nieczułość kiszek, albo wielkie zaflegmienie. W manii, melancholii, letargu, apoplexyi, w puchlinie wodney, przeciw robakom it. p. Dają się w proszku z gumną Arabską, tragantem lub proszkiem lukrecyi od 1 do 5 gr.

P r e p a r a t y.

§. 1781. *Trochisci alhandal.* Te kołaczyki składające się z pulpy kolokwintów i tragantu, są zabytki od czasów Arabów. Doza jest 1, 2, 5 gr. *Extract. colocynth. aquos.* Działa nie tak mocno, i nie sprawuje tozsy (*Hahnemann*). Daje się od 2 do 6 gr. *Extr. colocynthid. comp. pl. Lond.* (*Rec. colocynth. dr 6, aloës succotr. unc. 1½, sem. cardam. dr. 1. m.*) Daje się od 5 do 30 gr. *Extr. panchymagog. Croll. ol. colocynthid.* są w sztuce leczenia zbyteczne.

Gratiola.

§. 1782. *Gracyola* należy do mocniéjszych laxujących lekarstw. Ziele nie ma żadnego zapachu, ieno smak bardzo gorzki

ki i przeciwny. Działa prawie zawsze z mocnemi boleściami w kiszkiach, a często wznieca womity. Zwykło się używać tego ziele 1) w *infuzyi* od pół do jednéy drachmy; 2) w *proszku* od 10 do 30 gr. z solami obospólnemi. Nietkliwym tylko osobom dawana bydz może 1) w *puchlinie wodnéy*, *zaflegmieniu*, i jako drastyczne lekarstwo na *robaki*; 2) w nowszych czasach bardzo jest zachwalone przeciw *manii* (*Lentin*), właściwie iednak pomaga w długo-ciągłych *zatkaniach*; 3) w *febrach kwartannych*; 4) w *zastarzałych wrzodach* zwłaszcza na *nogach*. Korzeń mocniéy skutkuje i prawie zawsze z *wymiotami* — *P. Kramer* zaleca 2 dr. do *wzniesienia emetycznych skutków*.

Zewnetrznie świeże liście téy rośliny jest *rezolwującym lekarstwem*.

P r e p a r a t.

§. 1783. *Extract. gratiolae* jest podobnież drastyczne lekarstwo. Daje się od 3 do 10 gr. w *pigułkach*, albo utarte z cukrem na *proszek*. Także w *solucyi*. W *zastarzałych uszkodzeniach nóg* (*Wendt*). W wielu *doświadczeniach* bardzo dobrze sprawiło skutki.

Bryonia.

§. 1784. *Bryonia* była już w dawnych czasach znana iak *skuteczne lekarstwo rozwal-*

walniające i purgujące. Te skutki zdają się pochodzić od soku mlécznego, bardzo przykrego i ostrego, który się w tym korzeniu znajduje. W użyciu bryonii często powstają mocne womity, torsye w kiszkaeh, a potém następuje osłabiająca biegunka. Daje się 1) *wytlóczony sok* korzenia z cukrem umieszany po iednéy lub dwie drachmy, dwa lub trzy razy przez dzień; 2) *infuzya* korzenia, nalawszy nań piwa, wody lub wina, dwa funty na iedną uncya, 3 lub 4 razy dnia po pół lub pełnéy stołowéy łyżce. Bspieczniéy zawsze iest od małej ilości zacząynać. Suchy korzeń skutkiem łagodniéy, lecz rzadko używany bywa. Zewnętrznie także używana bywa bryonia iak lekarstwo rozpędzające.

Scammonium.

§. 1785. *Scammonium* iest sok żywny, sączący się z korzenia pewnéy rośliny, gdy się ziele odetnie, który na słońcu gęstnieje w twardą masę. Przychodzące z *Aleppo* ma popielaty nieco żółtawy kolor, iest gębczaste, lekkie, w złamaniu lskniące się, łatwe do utarcia. Zapach ma przykry, smak ostry nieprzyjemny. Dotknawszy się go mokrym palcem, zostawia po sobie białą plamę: w wodzie predko się rozpuszcza w mléko zielonkawate. *Scammonium* ze *Smyrny* iest czarnieysze, tęższe i cięższe, a pospolicie nie-
czy-

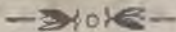
czyste. W małej ilości, jeżeli nie jest sfalszowane, skutkuje jak niewinne laxujące lekarstwo. Wszakże nie ma lepszych własności od jalappy. Doza jest od 2 do 12 gr. Daje się 1) w proszku z cukrem lub kremor tartari utarte; 2) w emulsyi z migdałów. Można się bez tego lekarstwa obejść, mając *resin. jalappae*.

P r e p a r a t y.

§. 1786. *Resina scammonei* purguje gwałtownie. *Electuar. scammonei*. (*Rec. scammon. unc. $\frac{1}{2}$, caryophyll. zingib. ana dr. 6. ol. essent. carvi dr. $\frac{1}{2}$, syr. rosar. q. s.*) Doza $\frac{1}{2}$, 1 drachm. — *Pulv. scammon. c. calomel ph. Lond.* (*Rec. scammon. unc. $\frac{1}{2}$, calomel, sacchar. pur. ana dr. 2*) w 4 granach tego proszku jest 1 gr. *calomel*. Doza od 10 do 20 gr. na robaki.

Helleborus.

§. 1787. *Rad. Hellebori nigr.* składa się z kłębu, i korzoneków cienkich i długich, którego zewsząd otaczają, zewnątrz są czarne, a wewnątrz białe, i te nazywają się *fibrae hellebori*, same tylko do użycia zdadne. Ich smak jest gorzki, przykry, zapachu nie mają. Trzeba się dobrze na gatunku tego korzenia znać, najczęściej bowiem podsuwa się fałszywy. Części główne tego lekarstwa zasadzają



się na materyi ostréy, która się rozpuszcza w wodzie, i na kleiowatéy żywicy. *Helleborus niger* rzadko bierze się do użycia w proszku, lecz w infuzyi użytym być może.

P r e p a r a t y.

§. 1788. *Extractum hellebori nigri.* Mocno purgujące lekarstwo, choć znaczną część ostrości korzonki, przez gotowanie ich w wodzie utraciły. Ten ekstrakt używany bywa szczególniéy 1) w manii, melancholii, epilepsyi; 2) w puchlinie wodnóy; 3) przeciw robakom; 4) na uporczywe wyrzuty skórnie, na zaflegmienia; 5) na wzbudzenie miesięcznego czyszczenia. Dla tkliwych osób, i gdzie jest skłonność do inflamacyi, nie służy. Doza jest od 3 do 20 gr. z jakim aromatycznym lekarstwem. Wchodzi także do laxujących pigulek. Naławszy spirytusu na korzonki robi się *tinctura hellebori*.

Viola Tricolor.

§. 1789. To ziele nie ma żadnego zapachu, smak gorzki, kleisty. Już dawniesi lekarze zalecali go na wyrzuty skórnie; w nowszych czasach wstawione jest iak osobliwe lekarstwo na słodki strup (*crusta lactea*). Zdaie się, że ta roślina na wszystkie drogi działa. Laxuje, pędzi urynę, i często wznieca womity; przeto bardzo sku-

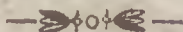
skuteczna jest na wyrzuty głowy u małych dzieci, na trędowność twarzy u dorosłych.

§. 1790. Ziele używa się świeże i suszone 1) w *dekokcie* z młóciem lub wodą: do 5 uncyy młócia, bierze się 2 dr. świeżego ziele, i daje się przez dzień żążyć. Po kilku dniach wychodzi większa osutka, a dziecko idzie częściej na stolec i urynę. Pospolicie uryna ma od tego ziele osobliwy zapach, iak kocie szczywny. Podług niektórych dostrzeżeń, odchód uryny i zapach onéyże, zdaie się bydz w stosunku z kuracją. 2) W *proszku* od 10 do 30 gr. W cięższych przypadkach nie jest to ziele dostateczne. *Extract. jaceae* daje się po $\frac{1}{2}$ i 1 drachmie.

III. Sole laxujące.

1 *Sal mirabile Glauberi.*

§. 1791. *Sal mirabile Glauberi* jest sól obospólna, składająca się z soli ługowéy, mineralnéy i kwasu siarczanego. Naturalna znayduje się w wodach mineralnych, sztuczna otrzymuje się przy wielu chemicznych robotach z ostatka. Pokazuje się w krzystalach przezroczystych, sześciobocznych pryzmatycznych, ma smak gorzki, słony, chłodzący, niezbyt przykry. W suchym powietrzu rozsypuje się w biały proszek, w wodzie łatwo się rozpuszcza. *Saletra*, sól alkaliczna roślinna, *tartar*
tar-



tartaris. terra fol. tartar. dekomponują tę sól.

§. 1792. Jest ona pospolicym i najlepszym laxującym lekarstwem, które dostatecznie, lecz nie zbyt mocno działa. Przytym przyjemniejsza jest w smaku, niż inne sole. W małej ilości solwie, łączy urynę, i bardziej chłodzi, niż sałetra. Na *surgans* bierze się od $\frac{1}{2}$ uncji do 2 rozpuszczona w wodzie: końcem solwowania daje się od 2 do 3 skrupułów z gorzkiemi ekstraktami, salmiakiem i t. p. Ię, która się rozsypała w proszek, można brać w połowie, gdyż jest mocniejszy z przyczyny utraconej krystalizacyi w wody.

Sal Anglicanum.

§. 1793. *Angielska sól* składa się z kwasu siarczanego i gorzkiej ziemi. Naturalna znajduje się w mineralnych wodach, sztuczna robi się z ługu soli kuchennej; pokazuje się w długich, płaskich, czworobocznych krystalach, ma ostro-słony, gorzki smak, w wodzie rozpuszcza się łatwo. Kupna jest pospolicie wilgotna, bo ma jeszcze przy sobie sól kuchenną. Niepowinna się na powietrzu ani rozsywać, ani topnieć. Pospolicie fałszowana bywa solą Glaubera.

§. 1794. Sól Angielska podobnym sposobem używana bywa, iak *sal Glauberi*. W nowszych czasach szczególniej zachwalona jest 1) w upornym zatwardzeniu ży-

wota, w znaczney ilości wody rozpuszczona, gdyż mniéy pobudza do wymiotów; także 2) w *uwięzionych kiłach* sprawiła otwór, gdzie inne lekarstwa nie skutkowały. Tylko w wielkiéy drażliwości kanału kiszkiowego używać iéy nie należy. Przykrzészszy ma smak od poprzedzaiącéy. Doza iest taż sama.

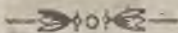
Sal Sedlitzense.

§. 1795. Ten gatunek soli składa się z kwasu siarczanego, mineralnéy alkalicznéy soli i gorzkiéy ziemi, otrzymuje się z wody mineralnéy przez gotowanie, ma słony i gorzki smak, na powietrzu zostaje sucha, i rozsypuje się w mękę. W skutkach, podobna iest do soli Angielskiéy, fałszowana bywa solą Glaubera.

§. 1796. Tu należą wody mineralne, które zawierają w sobie sole obospólne; podobnież sole z nich wyłączone iako to: *sal Fridericianum, sal thermarum Caroli quinti.*

Sal Polychrestum Seignette.

§. 1796. Ta sól składa się z soli alkalicznéy mineralnéy, nasyconéy weysztynowym kwasem. Do robienia téy soli pospolicie bierze się kremor tartari, to iest sól ługowa kwasem roślinnym przesycona, zaczym w soli, o którój tu mowa, iest skład podwójny. Pokazuje się ona w kryształach wielkich, sześćcio-bocznych prze-
źrzo-



źrzcoczystych, smak ma łagodny, nie przykry, i łatwo się rozpuszcza. Na powietrzu dosyć jest stała, lecz wszystkie kwasy dekomponują ją w solucyi. Skutki iéy są łagodniéysze od soli Glauber. Daje się od $\frac{1}{2}$ do 2 uncyy nayprzyjemniéy w niéstonym rosole.

§. 1797. *Sal polychrestum Glaseri* jest to samo co *arcanum duplicatum*. Składa się z soli alkalicznéy roślinnéy i kwasu siarczanego. Od $\frac{1}{2}$ do 1 uncyy rozwalnia stolec. *Soda phosphorata* składa się z soli alkalicznéy mineralnéy i kwasu fosforycznego. Dana od 3 do 4 drachm zlekka purguie.

Cremor Tartari.

§. 1798. *Cremor Tartari* i *Crystalli Tartari* mają jednakie własności. Uśmierzaia gorączkę, gaszą pragnienie do picia, i sprawiają dość mocne wypróżnienie. Szczególniéy są skutecznym antysflogistycznym lekarstwem. Prócz tego popędzaią upływ uryny, zwłaszcza w małych porcyach używane.

§. 1799. *Kremor tartari* używa się naypryncypalniéy iak laxuiące lekarstwo 1) w żótciovych, albo w żótcio-gnilnych chorobach, gdy potrzebne jest wypróżnienie; 2) w chorobach zapalistych, krwi płynieniach z gorączką; 3) iak lekarstwo urynę pędzące w puchlinie wodnéy, gdy chorzy bardziéy są skłonni do orgazmu febr-

brycznego. Dawniej używano go także w tryprze; lecz podług nowszych doświadczeń, wszystkie urynę pędzące lekarstwa szkodliwe są w téj chorobie. Na laxowanie pospolicie potrzeba 6 dr. i, $1\frac{1}{2}$ uncyi. Bierze się albo w herbacie z cukrem, albo robi się z n'm serwatka. Dodaie się także do różnych lekarstw n. p. Chiný (*Vogler*), żywicy gwałakowéy, siarczane-go kwiatu, magnezyi, i t. d.

P r e p a r a t y.

§. 1800. *Cremor tartari solubilis*. Dodawszy do kremor tartary boraxu w pewnéy proporcyi, łatwo się rozpuszcza w wodzie, która wygotowana do suchości, daie gatunek soli mieszanego składu. Skutki iéy są laxujące i chłodzące.

§. 1801. *Pulvis aerophorus*. Kremor tartari, sól alkaliczna mineralna i cukier wraz umieszane i do wody wsypane robią burzenie, wydaiąc wiele powietrza z siebie. Ta solucya laxuje łagodnie, i pędzi urynę. Można iéy użyć zamiast trunku Rywera (*Potio Riverii*). Doza iest $\frac{1}{2}$ drachmy lub łyżeczka od kawy, umieszawszy z wodą co przedzéy zażyć potrzeba. Moźnaby téy kompozycyi także użyć do robienia *aquae alcalinae mephticæ* iako lekarstwa solwującego kamień.

§. 1802. Ponieważ lekarstwa robaki i wiatry uprzętające, tą samą drogą przez stolec materją choroby wyprowadzać zwykły.

kły, i pospolicie z niemi laxujące leki połączone bywają, przeto umyśliłem te dwa gatunki lekarstw umieścić w następujących Wydziałach.

WYDZIAŁ I.

Leki przeciw Robakom.

§. 1803. We wszystkich prawie częściach ciała ludzkiego i zwierząt dostrzeżono, iż robaki są ludziom i zwierzętom właściwe, kiszki jednak są naypospolitszym ich siedliskiem. Lubo są mnogie lekarstwa przeciw robakom, z tym wszystkim w powszechności kuracya téy choroby jest bardzo trudna. W niektórych przypadkach nie można nic dokazać, i wtedy kończy się leczenie na ulżeniu przypadłości. Dla tego różne są klasy lekarstw przeciw robakom. Niektóre skutkują tylko iak zapobiegające, które łagodzą przypadłości, iak mleko, oleje tłuste i t. p. Inne, iak n. p. laxujące, przez swoje działanie znoszą związek między kiszkami i robakami. Inne rozcieńczając szlamistość wzmacniają kiszki. Nakoniec właściwie zwane *anthelmintica*, które robakom są przeciwne, a te są w swych własnościach także bardzo różne. Z laxujących lekarstw mają te pierwszeństwo, które mocniéj działają, i bardziéj drażnią, gdyż przez ciągły robaków bodziec, kiszki poniekąd utracają swą czułość, a słabe purgujące

lekarstwa nie sprawiają dostatecznego drażnienia

Gorzkie wzmacniające lekarstwa.

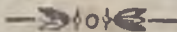
Oleje tłuste, zwłaszcza *oleum nucum iugland. ol. Ricini.*

I. Gorzkie, przeciwne, ostre rośliny.

Semen Santonici.

§. 1804. *Cytwarowe nasienie* jest małe, żółtawo-brunatne, podługowate, gładkie, zmieszane z cienkimi szypułkami i listeczkami. Smak ma gorzki i cokolwiek ostry, zapach przykry, korzenny. Samo nasienie mocnięj skutkuje, przed użyciem więc oczyszczone być powinno. Używane bywa jak pospolite i dawne lekarstwo na robaki, zwłaszcza drobne u dzieci. Często fałszowane bywa obcemi nasionami *abrotani, tanaceti, santolinae chamae cyparissi.*

§. 1805. *Cytwarowe nasienie* daje się 1) w całości od $\frac{1}{2}$ do 1 drachmy z rana na czczo na chlebie posmarowanym masłem, lub w ciepłym mleku. Gdy się na proszek tłucze, utracą nieco z swej skuteczności. 2) w *konfekcie* z miodem, lub syropem, 1, 2 łyżeczki od kawy; zwłaszcza na ostatnięj kwadrze miesiąca, dodaje się proszek rabarbaru, jalapy, *Mercurius dulcis, vitriol martis*, salsmiak i t. p. albo się w kilku dniach daje laxujące lekarstwo. Infuzya lub dekokt jest do zaży-



żywania nieprzyjemny. *Confectio seminis santonici* w cukrze mało jest dziś w używaniu.

Tanacetum.

§. 1806. Ta roślina ma smak gorzki i lotny, balsamiczny zapach. Nasienie używane bywa zamiast nasienia cytwarowego, i jest podobnie skuteczne, lecz tańsze. Doza od 10 do 30 gr. w proszku. Preparaty są *extractum* i *oleum tanacetii*.

Filix.

§. 1807. *Radix filicis* jest dawne przeciw robakom lekarstwo, zwłaszcza przeciw soliterowi, używane bywa. Zapach tego korzenia jest słaby, nieco przykry, smak gorzki, zlekka ściągający. — Jest on tylko przeciwny robakom, lecz ich nie wyprowadza; więc trzeba go zawsze połączyć z purgującemi lekarstwami n. p. jalappą, gummigutta, kalomelem, solami obospólnemi, także się dodają inne przeciwne robakom lekarstwa: *assa foetida*, *Valeriana*, *sulphur antimonii*, tudzież mocno purgujące rzeczy. W kuracyi solitera zdaie się być pewniejszą rzeczą, gdy się naprzód sam tylko korzeń daie. Doza jest 1, 2, 3 dr. z rana i wieczór, aby był pewniejszy skutek, trzeba go w więkšej ilości dawać. Kompozycya lekarstwa przeciw soliterowi P. *Schwandt* składa

da

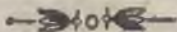
da sie *ex rad. filicis, gumm. guttae i herba gratiolae.*

Geoffrea.

§. 1808 *Geoffrea* iest łub drzewa, mający szczególny przykry zapach i nieco gorzki smak, które, gdy sie ta kora starzeie, giną; dopiero od roku 1770 poznana została iak lekarstwo. Podług uczy-nionych z nią doświadczeń, iest ona nay-skuteczniejszy m leczenia środkiem, przez który truią się, i razem wyprowadzają robaki. Szczególniey skuteczną iest przeciw okrągłym robakom i askarydom (*Vol-telen, Juliaans*). Była także pożytecznie dawana na solitera (*Schwarz*), nie zawsze iednak dostateczna iest, chcąc kléy robaczny i flegmistość solwować.

§. 1809. Naylepiéy używa się w dekokcie. Uncya iedna gotuje się w 12 uncjach wody do połowy, przecedziwszy daje się codzień z rana 3 lub 4 uncye zażyć, albo co godzina, lub dwie, stołowa łyżka. W zbyt wielkiéy ilości, wznieca ckliwo-ści, a nawet womity. Zaczyn bezpie-czniey iest z początku mniej dawać, a następnie powiększać dozę. Dla zapobiezenia przypadłościom, można dodać lekarstwa laxujące, rabarbare lub inne, albo *carminativa*. Po trzech lub czterech dniach, trzeba dać na purgans, gdyby wypróżnienie nie było dostateczne. Skuteczną bo-

Część VI. D. wiem



wiem byź nie może, ieśli nie wyprowa-
dza.

P r e p a r a t.

§. 1810. *Extractum corticis geoffreas.* Daje się w pigulkach, albo w iakiey aromatychnéy wodzie, codziennie po 15 gr. z purgującym lekarstwem. Dekokt iest także skuteczny w enemie przeciw askarydom.

Nuces Juglandes.

§. 1811. Już w dawnych czasach uważano, że zewnętrzna zielona skórka orzechów włoskich, przeciwna iest robakom, dla tego młode orzechy dawano na czczo cierpiącym dolegliwości od robaków. P. Plater dawał dekokt z rzezoných skórek na okrągłe robaki. Nawet doświadczone, że one zewnątrz ciała, krótki czas w tym dekokcie żyły.

P r e p a r a t y.

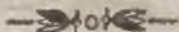
§. 1812. *Extractum nucumjugland.* Daje się 10, 20, 30 gr. podług wieku 3 lub 4 razy przez dzień w iakiey aromatychnéy wodzie, albo łącznie z innymi lekarstwami przeciw robakom. Jest ono także lekarstwem żołądek wzmacniającym. Służy podobnie do czyszczenia dawnych u-
por-

porczywych wrzodów, i na weneryczne wrzodowatości.

§. 1813. *Oleum nucum Jugland.* Ze wszystkich tłustych olejów, naylepiéy truie robaki. *P. la Chapelie* zachwala go szczególniéy przeciw tenii, po 2, 3 uncy, popiiiając w kilka godzin późniéy Alikantskim winem. *Rob. nucum jugland.* truie także robaki, i dodaje się do podobnych lekarstw. Służy oraz do czyszczenia wrzodów w ustach.

Sabadilla.

§. 1814. *Semen sabadillae* nie ma żadnego zapachu, lecz ostry, przykry, palący smak. Skutki tego nasienia są mocno purguiące i drastyczne. *P. Schmu-ker* zaleca go szczególniéy przeciw soliterowi z miodem lub konserwą iaką. *P. Abrahamson* zaś w epilepsyi od solitera, w tańcu S. Wita i katalepsyi od robaków. Doza jest od 5 do 30 gr. dziennie w proszku z cukrem, lub w pigułkach. Skutecznie także używane było przeciw askarydom w dekokcie z wodą lub mlekiem. Użycie iednak wymaga ostrożności. *P. Thilenius* użył go do enem, lecz ono czestokroć mocno drażni, bez czego można się obyć mając dość bezpieczniejszych lekarstw.



Spigelia.

§. 1815. Ta roślina dopiero od r. 1750 znaną została. PP. *Bergius*, *Rosenstein*, *Dahlberg* doświadczeniem iéy szczególniéy się zatrudnili. Liście ma owalne, kończate, ostre i smak nikczemny, korzeń jest włoknisty, gorzki i bez zapachu. W ilości wielkiéy dana, sprawuie zawrót, iskry przed oczami i wymioty. Daje się dzieciom po 10 lub 12 gr. dorosłym od pół do jednéy drachmy z rana i wieczór: 1) w proszku z jakim purgującym lekarstwem; 2) w infuzyi, do którój najczęściej bierze się ziele po 20 lub 30 gr. dwa lub trzy razy dziennie, przy tym co trzeci dzień trzeba dać laxujące lekarstwo.

§. 1816. Dwa są rodzaje téy rośliny: *spigelia anthelmia* i *spigelia marylandica*, ostatnią zachwala P. *Bergius*, iż jest mocniejsza. Liście ma bardziéy podłużno-kończate, na spodniéy stronie blade-zielone, zapach i smak jest narkotyczny stęchły. Według liczniejszych doświadczeń, nie jest ziele tak skuteczne, tylko korzeń truje glisty. Daje się w infuzyi nalawszy na skrupuł gorącego mléka. Liście *spigelia* fałszowane bywa saponaryą.

Allium.

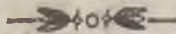
§. 1817. Czosnek świeży posiada właściwy przykry smak i zapach ostry. O-
strość

strość jego złączona jest z eterycznym olejkiem, wchodzi predko w soki, i wszystkie ekskrecye nabierają czosnkowego zapachu. Dawnieysi lekarze używali czosnku 1) w słabości narzędzi trawienia, i zaflegmieniu, na ciężki oddech od flegmy, PP. Mead i Bergius zachwalają go w febrach przerywanych. 2) Przeciw chronicznym artrytycznym i reumatycznym boleściom dodawszy *G. ammoniacum* ma być osobliwym lekarstwem. 3) Jak lekarstwo przeciw robakom. Należy do mocnięj skutkujących lekarstw.

§. 1818. Używa się czosnku 1) surowo na czczo z rana na chlebie posmarowanym masłem, albo krajony połyka się bez żucia; 2) daje się wyciśniony sok, do którego dodać można cukru i cytrynowego soku dla przyjemności; 3) gotowany lub infundowany mlekiem, wziawszy na jedną uncya czosnku 12 uncyy mleka (*Rosenstein*). P. Bergius dawał go z serwatką. Robi się także *syrupus allii*. Zewnętrznie zwyki się skutecznie używać do enem.

Cepa.

§. 1819. *Cebula pospolita radix cepae* posiada te same skutki, co *radix allii* i nie jest tak przykra, iak czosnek. Zewnętrznie używana bywa do kataplazmów dla powiększenia bodzca.



Ajsa foetida.

§. 1820. Ta kleista żywica dla swego czosnkowego zapachu, jest bardzo przeciwna robakom, im więc jest świeższa, tym skuteczniejsza. Używana bywa przeciw glistom wszelkiego gatunku; P. Mellin wypędził nią solitera. Najlepiéy daje się w pigułkach, albo sama przez się, albo z gorzkiemi ekstraktami, jalapą, rąbarbarą, *Mercur. dulc.* i t. p. Doza jest od 2 do 10 gr. co trzy lub cztery godziny. Trzeciego dnia daje się potém na purgans. P. le Clerc kazał ją utrzyć z octem.

Helleborus albus.

§. 1821. *Rad. hellebor. alb.* należy do najmocniejszych drastycznych lekarstw. Dawni lekarze zalecali ten korzeń 1) w melancholii, manii, epilepsyi i na robaki. 2) W uporczywych chorobach skórnych. Przepisuje się albo w proszku po 2, 3 aż do 6 gr. albo w infuzyi z 20 gr. zrobioney.

Valeriana.

§. 1822. Ten korzeń naywięcéy używa się przeciw nerwowym przypadłościom od robaków, przeciw epilepsyi i t. p. Doza jest od 10 do 30 gr. w proszku z jalapą, *vitriol. Martis* i innemi. *Electuarium anthelminticum Störk* jest skuteczne lekarstwo na robaki, do którego wchodzi jalapa,

pa, waleryana, *arcan. duplicatum* i *oxi-*
mel squillit.

Camphora.

§. 1823. Kamfora była już u dawnych lekarzów sławnym lekarstwem na robaki. Jéy parowanie iest onym przeciwne, za użyciem kamfory zniewolone są nawet do wyniszczenia (*Baldinger*). Widziano czasem podczas używania kamfory w febrach zjadliwych, że odchodziły robaki: może febryczne przypadłości naywięcéy tu działały. Naylepiéy daie się kamfora w emulsi od 1 do 8 gr. *P. Vogel* emulsyą kamforową wypedził raz, siedm łokci długiego solitera. Daie się także w proszku z innymi robaki truiącemi lekarstwami, iako to: *cort. geoffreae, sem. santonic.* i t. p.

Corallina.

§. 1824. Roślina ta gałęzista, ma ięca zapach przykry stęchły, lotny, a smak słony, nieprzyjemny, pospolicie pomieszana iest z małenkiemi konchami i kamyczkami. Korsykanie długi czas iéy używali na lekarstwo przeciw robakom. Przez Francuzkich lekarzów, którzy na téy wyspie zakładali lazarety, wiadomą została (*Gazette de Santé* 1777). Nayskuteczniejsza iest na okrągłe robaki, które bez purgującego nawet lekarstwa, po niéy odchodzić zwykły. W wielu iednak doświadcze-

czeniuach niedostateczną się okazała. Daje się w proszku od 20 do 30 gr. dodawszy *rad. filicis*, także z miodem lub syropem; albo się robi dekokt, lub infuzya z innymi robaki trującymi lekarstwami.

II. Ciała mineralne.

Vitriolum Martis.

§. 1825. Ta sól metaliczna złożona przez sztukę z kwasu siarczanego i żelaza, jest szacowne lekarstwo przeciw robakom zwłaszcza, gdy się dodaje do innych n p. do proszku *rad. filicis, jalappae, valerianae.* Boerhaaw i Rosenstein szczęśliwe z nią robili kuracye. Daje się dzieciom od 2 do 10 gr. dorosłym od $\frac{1}{2}$ do 1 drachmy 1) w proszku z korą chin, geofrei, cytwarowym nasieniem; 2) w pigułkach dodawszy *extract. nuc. jugland.* i t. p.; 3) w konfekcie *c. rob. nucum.*

Limatura Martis.

§. 1826. Preparaty z żelaza, do których należy *limatura ferri alcoholisata*, zdają się być skuteczne przeciw robakom, iak wzmacniające i wściągające lekarstwa, gdy kiszkom dają tęgość, i przeszkadzają mnożeniu się kleju i robaków. P. Werlhof dawał kilka razy przez dzień po 15 gr. *limat. Martis* a P. Mellin po 10 z *barbarą.* Ciągłe używanie żelaza ma za-
po-

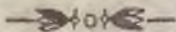
pobiegać rozmnażaniu się robaków (*Tissot*). Wody żelazne mineralne trują także robaki.

Mercurius vivus.

§. 1827. Żywe srebro gotowane z wodą, jest domowym robaki trującym lekarstwem. Lubo *P. Mönch* podług swoich doświadczeń nie przypuszcza, iżby woda miała co z żywego srebra przyymować w siebie, zaprzeczyć jednak nie można, że się tu część Merkuryusza oxyduje, i robi się gatunek *aethiop. mineral.* *P. Rosenstein* jednak powiada, że chorym na robaki dawał żywego srebra, aż do saliwacyi, a one nie odchodziły. — *Decoctum e Mercurio vivo*, zachwalonym jest lekarstwem przeciw askarydom w enemie. Mniemanie jest, iż od samego płynu wypłokują się z kiszek.

Mercurius dulcis.

§. 1828. Ta sól metaliczna łącznie z innemi lekarstwami, przeciw robakom jest bardzo skuteczna, dacie się dziennie od 1 do 2 gr. tylko długo dawać iey nie należy, gdyż łatwo saliwacya nastąpić może. Jest także główną zasadą do kompozycyi lekarstwa na solitera *Klosyusza*.



Aethiops mineralis.

§. 1829. Żywe srebro z siarką, przez tarcie oxydowane daie się od 1 do 10 gr. dziennie raz, lub dwa razy; podobnież *aethiops antimonialis* z cytwarowym nasieniem i cukrem. Inne łagodne merkuryalne preparaty, *Mercur. cinereus*, *Mercur. solubil.* skutecznie także używane bywają przeciw robakom.

Stannum.

§. 1830. *Paracelsus* był piérwszy, który cynę zalecał na robaki, a zwłaszcza na solitera. Potém zaniedbane było to lekarstwo, dopiero na początku tego wieku wprowadzone znowu zostało przez jakąś lekarke w Szkocyi, o czym wiadomość powziął *P. Alston*. Cyna pospolicie znajduje się z ołowiem zmieszana, czego trudno dociec. Przyzwoicie oczyszczoną będąc, jest caleniewinnym i w wielu przypadkach skutecznym lekarstwem, lecz także często nie odpowiada zamiarowi, podobno skuteczna jest tylko przez mechaniczne rażenie.

§. 1831. Proszek cyny czystéy przez granulacyą otrzymanéy, daie się od $\frac{1}{2}$ drachmy do 4 uncyi, w kształcie konfekciku z miodem, lub syropem sporządzonego, w kilka dni potém daie się purgujące lekarstwo. *P. Mead* przepisywał ją z jaką absorbującą ziemią i konserwą piołunkową.

P. *Fordyce* zachwala ją na robaki okrągłe, z nasieniem cytwarowym i cukrem.

Flores Sulphuris.

§. 1832. Zapach siarki, który z siebie wydaje, przeciwny jest robakom. P. *Tissot*, *van Swieten*, *van Döveren* dawali zazyć po 10, 20, 30 gr. siarczanego kwiatu. Wody siarczane są także skuteczne na robaki. Podobnież *flores zinci*, których się daie po $\frac{1}{2}$ do 2 gr. z cukrem, dwa lub trzy razy dziennie, zwłaszcza przeciw askarydom.

Salia media.

§, 1833. Prawie wszystkie sole robakom są przeciwnie. Razeniem swém solwują one kléy robaków, a w ilości większey laxują. *Sal ammoniacum* z jalapą, rabarbarą, cytwarowym nasieniem, niekiedy jest skutecznym lekarstwem zwłaszcza na robaki okrągłe. P. *Weigel* doświadczył, iż *sal mirabile Glaub.* w dostatezney ilości, solwowane wody, samego nawet solitera wypędza. Niemniéy *terra ponderosa salita* jest bardzo skuteczna przeciw rzeczoným robakom.

Petroleum.

§. 1834. *Oleum petrae* dobrego gatunku jest oléy jasno - żółty, mający za-
pach

pach i smak bursztynu; wystawiony na powietrze, staje się coraz ciemniejszy i gęściejszy. Przez destyllacyą można zrobić bielszy, cieńszy i przyjemniejszy. Często fałszowany bywa terpentynowym oleiem. W mieyscach, gdzie ma swe źródło, używany bywa iak domowe lekarstwo, na różne przypadłości zwłaszcza przeciw robakom. Jest bardzo igończy i drażniący, przytym nieprzyjemny. Naylepiej daje się po 10, 20 30 kropel w iakim syropie. P. *Vicat* powiększył powoli dozę do 100 kropel. P. *Mellin* dawał go z terpentynowym oleiem i kamforą. Niekiedy wypędzano nim solitera, spuścić się iednak nań nie można.

§. 1835. Ten oléy między innemi zewnętrzznemi leczenia środkami, jest skutecznym lekarstwem, użyty do smarowania, gdy robaki gwałtowne bólesci sprawiają, albo się na iakim mieyscu przedrzeć chcą. P. *Rosenstein* kazał go połączyć z ugniecionym czosnkiem. P. *Mellin* zaleca także w takim przypadku, smarować ciepłą wołową zółcią. Prócz tego zwykło się używać *oleum petrae* do smarowania wszdec limfatycznych.

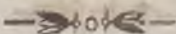
§ 1836. Prócz wymienionych roślinnych i mineralnych ciał, jest ieszcze wiele domowych lekarstw na robaki. Jako to marchew (*daucus*) użyta na czczo. Jądra z cytryny w mleku gotowane. *Semina plantag. latifol. urticae dioicae*. P. *Cullen* kazał brać cztery razy przez dzień po go
kro-

kropel oleyku terpetynowego przeciw soliterowi. *Aqua calcis* w enemie skuteczna jest na askarydy. Winny ocet podobnież, ale mocno razi. Powietrze stałe (*aër fixus*) zachwalone jest dla doświadczenia, czyli ma chory solitera i t. d.

WYDZIAŁ II.

Leki przeciw Wiatrom.

§. 1837. Wiatry bywają dwoiakiem sposobem, przyczyną uciążliwych przypadłości: 1) gdy one kiszki bardzo rozdymają, iż te stają się nieiako atoniczne, czyli bezsilne; 2) kiedy przez swój bodziec sprawują ściąganie się kurczowe kiszek. W obydwóch przypadkach nastąpić musi umniejszony ruch perystaltyczny i ból. W takich okolicznościach zwykło się używać 1) *Drażniących aromatycznych lekarstw* to jest roślin posiadających eteryczny olej. 2) *Kwasów mineralnych przez spirytus winny osłodzonych*. 3) *Antyspasmodycznych lekarstw*: enem, obkładan i nacierań podbrzusza. Ciepłe łagodnie drażniące lekarstwa, które uśmierzają kurcze, są w tych tu przypadkach szkodliwe, gdyż one rozrzedzają powietrze, które bardziéy rozdyma kiszki. Przytłumiony ruch kiszek tylko przez drażniące lekarstwa znowu ożywiony bydz może.



I. Aromatyczne Rośliny.

Mentha Piperita.

§. 1838. *Mięta pieprzna* posiada eteryczny olej, który skutecznie łagodzi przypadłości wiatrów. Daje się woda destylowana po łyżce stołowej, destylowany zaś olej po 8, 10, 12 kropel na cukrze. *Aqua i oleum menthae crispae* podobnym używa się sposobem. *Mentha pulegium* najlepší skutkuje w infuzji na kształt herbaty. *Rumianek* jest domowym wiadomym lekarstwem na wiatry.

Semina.

§. 1839. *Semen anisi* anyż był dawniész sławnym lekarstwem na wiatry i osłabione drogi trawienia, należy iednak do słabych leków. W ekonomii używany bywa do przypraw. *Anisi conditum* służy dla dzieci przeciw wiatrom. *Oleum anisi* używane bywa do oleynego cukru (*elaeosaccharum*); *van Swieten* dawał go z przydatkiem rabarbaru. *Semen coriandri* jest przyjemne lekarstwo na wiatry, będąc dobrze wysuszone. *Semen carvi* mające wiele eterycznego oleju, mocno pędzi wiatry. W ekonomii bierze się do potraw, używa się iak domowe lekarstwo przeciw kolce. *Semen foeniculi* używa się za przydatek do herbaty. *Oleum foeniculi* daje się z cukrem.

krem. *Semen anethi* i inne, podobnież użyte być mogą.

Olea.

§. 1840. Prócz oleiów z roślin w poprzedzających paragrafach wymienionych, przez destyllacją otrzymanych, są jeszcze inne, których się używać zwykło przeciw wiatrom. *Oleum cajeput* jest lekarstwo bardzo przenikające, daie się po 6, 10 kropel na cukrze.

II. Acida Mineralia dulcificata.

§. 1841. *Liquor anodinus Hoffmanni* daie się po 30, 50 kropel na cukrze. Łącznie z tynkturą rabarbary, służy na tak zwane wapory. *Naphtha vitrioli* daie się po 10, 30 kropel w kolkach od wiatrów. *Spiritus nitri dulcis* po 15, 20, 30 kropel dawany, pedzi wiatry. W ogólności najlepiej skutkują lekarstwa przeciw wiatrom, gdy się ich kilka razem połączy.

ROZDZIAŁ III.

Leki piersiowe.

§. 1842. W naturalnym stanie wychodzi z flegmistych gruczołów rury oddechowej, szlamowita wilgoć, która dwoiakiey podpada wadzie, częścią gdy się odłącza w większey nad zwyczaj ilości, częścią gdy

gdy nabiera nieco tęższéy kléiowatości, i z trudnością tylko wyrzucona byđź może. W obydwóch przypadkach, potrzebne są leki ułatwiające iéy wyrzut.

§. 1843. Nie ma takich lekarstw, któreby szczególniéy to skuteczniały, ich własności, są tak dalece ograniczone, iż one tylko 1) znoszą przyczynę, z kąd ta wyrzutu trudność pochodzi; 2) utrzymują rurę oddechową i płuca wolne i wilgotne, aby materya lżéy wyrzucona byđź mogła; 3) roztwarzają i ścięnczają zbyt kléiowatą flegmę; nakoniec 4) wzniecają kaszel przez swoje rażenie pośrednie, lub spółczułością, a tak popierają rzeczony wyrzut.

§. 1844. Przyczyna trudnéy expektoracyi, pospolicie jest tylko miejscowa. W wielu przypadkach ta trudność jest skutkiem powiększonéy lub pomnożonéy inflamacyi: niekiedy jest nieczynność i niedostatek bodzca przyczyną, gdyż po zapaleniu zawsze zostaje pewny stopień osłabienia, albo to pochodzi od iakiego kurczu części. Przeto też cale różne i przeciwne sobie lekarstwa, mogą służyć do ułatwienia expektoracyi. Jakim zaś sposobem te leki działają, w wielu przypadkach jest bardzo trudno wytłumaczyć.

§. 1845. Najlepiéy zawsze skutecznia się expektoracya 1) przez pobudzenie kaszlu, do czego naystósownieyze są lekarstwa emetyczne, które przez wstrząśnienie ciała, i swój zwyczajny bodziec popierają odłączenie się flegmy. Szcza-
gól-

gólniey iednak zdają się bydź do tego zdatne drażniące lekarstwa, które zawierają w sobie jaką lotną ostrość, albo takie składające części, które na gazowe ekskrecye działają, i temi drogami znowu wychodzą z ciała. 2) Przez łagodnie rżące, letnio-wilgotne lekarstwa, które się wpuszczają w oddechową rurę, albo się używają w infuzyach i dekoktach. 3) Przez kléykowate, tłuste, oleyne, łagodne płyny i julepki. 4) Nakoniec przez dzielne, kurcze uspokoiające, leki.

§. 1846. Podobieństwo iest do prawdy, iż niektóre z tych lekarstw połączone będąc z napoim, wchodzą do masy krwi, i parują przez wydychające naczynia oddechowéy rury, a tym sposobem odłączeniu się flegmy dopomagają. Ciepłe, kléiste łagodzące lekarstwa, są w przypadłościach piersiowych bardzo pomocne, gdy umniejszają stan zapalisty. Użycie iednak tych lekarstw, zwłaszcza ciepłych, wilgotnych, kléiowatych i oleynych wymaga wielkiéy przeżornosci, i długo kontynuować go nie należy. Nie tylko szkodliwe są drogom trawienia, ale téż utrzymują i pomnażają napływ do płuc, które przez to bardzo się osłabiają, zkad może się zrobić zasada do suchot flegmistych.

I. Zlekka drażniące kléisto słodkie Leki.

Glyzyrrhiza.

§. 1847. *Lukrecya* w korzonkach iest rośliny część rodzącéy się w Hiszpanii, Italii, Francyi południowéy i w okolicy Bamberku, ma smak słodkawyy z przyczyny cukrowych części, które w sobie zamyka, na końcu zaś, daie się nieco goryczy uczuć. Jest ona pospolitym piersiowym lekarstwem na kaszel i chrypkę. Daie się 1) w *substancyi* iak domowe lekarstwo dzieciom do zucia i wysyssania soku. 2) w *infuzyi*; gotować bowiem iéy nie należy, gdyż przez gotowanie staje się płyn gorzki, dla tego do dekoktów dodaie się na końcu. Zwykła się połącząć c. *rad. althaeae, farfarae, arnicae* i t. p. Proszkiem lukrecyi posypuią się pigułki.

P r e p a r a t y.

§. 1848. *Succus liquiritiae* nie iest preparat naszych apték. Londynscy zaś aptekarze rafinuią ten z lukrecyi wyciśniony i zgęszczony sok, i formuią go w małe laski. Smak ma słodko-gorzki, zwyki się dawać od $\frac{1}{2}$ do 1 drachmy sam przez się, albo sie dodaie do dekoktów piersiowych.

§. 1849. *Pasta liquiritiae, baccili de liquiritia*, są to preparaty różniące się tyl-
ko

ko kształtem, składają się z dekoktu korzenia lukrecyi, cukru, gummy Arabskiej, tragantu, albo krochmalu, z których formuje się masa, czyli ciasto; dla żółtości dodaie się nieco szafranu.

§. 1850. *Trochisci bechici nigri* składają się z lukrecyi czarnej, nasienia anyżowego i Włoskiego kopru. Dają się dzieciom na kaszel i chrypkę. *Trochisci liquirit. Ph. Lond.* (*Rec. extr. liquirit. s. succi sacchar. pur. ana dr. 10. traganth. dr. 3. aqu. destill. qu. sat.*) Dają się i lub 2 dr. w kaszlu łechciwym. *Trochisci glyzyrrhizae c. opio ph. Edinb.* (*Rec. opii puri dr. 2. bals. tolut unc. $\frac{1}{2}$, syr. simplic. unc. 8. succi liquirit. mollefacti unc. 5. gum. arab. dr. 5.*) Robią się te kołaczyki po 10 gr. W drachmie jest *granum opii*.

Tussilago.

§. 1851. Ta roślina ma we wszystkich częściach jednaką moc. Smak iey jest kleisto - cierpki. Od dawnych czasów należy do leków piersiowych. Ziele wielorako używane bywa w katarowych przypadłościach, na kaszel i chrypkę. W odrze, zapaleniu płuc i suchotach. Pospolicie daje się w infuzyi iak herbata, albo gotowane z mléką. Nie jest jednak skuteczniejsze od Włoskiego ślazu (*althea*). *Galenus* i *Dioscorides* używali go w astmacyjnych dolegliwościach, także przeciw

konsumpcyi, i dym z niego kazali wciągać. Szwedy palą go zamiast tutuniu na kaszel. Korzeń здаie się być skuteczniejszy, dodaie się do *lichen island.* i t. p. Oprócz skutków iego w chorobach piersiowych znaleziono w nim moc leczenia wzdec skrofulicznych i wrzodów tego gatunku (*Percivall; Mayer*). Daie się mocny dekokt z liścia suchego, lub świeżo wycisniony sok, codzień po kilka uncyy. Jest to lekarstwo godne dalszego doświadczenia. *Extractum farfarae* używane bywa na suchy kaszel.

Althea.

§. 1852. *Radix altheae* używa się w zapalonych przypadłościach piersi i katarowych dolegliwościach w dekokcie. To lekarstwo, służy tylko do łagodzenia. *Pasta althea* składa się z dekoktu tego korzenia, gummy arabskiéy i cukru. Ma te same skutki, co *pasta liquiritiae*. *Syrupus altheae* dodaie się do innych leków.

Veronica.

§. 1853. Smak weroniki ziela, iest co-kolwiek ściągający i gorzki. Szczególniey od *Fr. Hoffmanna* iest zachwalona ta roślina, który ją porównał z zacnością Chińskiéy herbaty (*de infusi herbae veronicae praestantia*). Należy ona do surrogatów onéyże. Skutki iéy w przypadłościach

ściach piersiowych; krwawego moczu, kamienia i t. p. nie są znakomite.

Inula.

§. 1854. Korzeń ten, który zowie się także *enula*, *helenium*, ma smak gorzkiawy, kléiowaty, i zapach korzenny: Zamyka w sobie eteryczny oléy, i jest zachwalonym lekarstwem w przypadłościach flegmisto - piersiowych. Doza jest 1, 2 skrup. z miodem praśnym. — Skutki jego są nieznaczne. Preparaty znajdują się w aptékach: *Extract. enulae*; *ungu. enulat.* *vinum enulae*, które bardzo rozpala.

Pimpinella.

§. 1855. *Rad. pimpinellae albae* w naydawniejszych czasach była już policzona między leki piersiowe. Korzeń téy rośliny zamyka w sobie żywiczne części, jest drażniący i rozpalający. W substancyi nie zwykł się dawać. Preparaty są *extractum pimpinellae*. *Essentia pimpinellae*, która się daie w przypadłościach flegmisto - piersiowych i w kólkach, kilka razy przez dzień po 20, 60 kropel w wodzie. Także iak dodatek do dekoktów na płókanie gardła w anginie katarowéy, w opadnieniu czopka, w paraliżu ięzyka.

Anisum vulgare.

§. 1856. *Anyż* pospolity mający przyjemny zapach i smak słodki korzenny, używany bywa iak lekarstwo flegmę rozrzedzające, zlekka drażniące, wzmacniające, w przypadłościach piersiowych, a w ekonomii iak rzecz korzenna łagodnie pobudzająca narzędzia trawienia.

P r e p a r a t y.

§. 1857. *Aqua anisi, spiritus anisi.* W załegmieniu piersi, i dla strawności. *Spir. anisi comp. ph. Lond.* do którego wchodzi *sem. anisi, angelicae, spir. vini, spiritus sal. ammoniaci anisat,* Przeciw piersiowym przypadłościom od flegmy po 30, 50 kropel. *Oleum anisi* daie się z cukrem. *Confectio anisi.*

Anisum stellatum.

§. 1858. *Badyan* iest nasienna kapsułka, mająca kształt gwiazdy, smaku bardzo podobnego do anyżu i Włoskiego kopru. Zwykło się go używać w dolegliwościach katarowych do pectoralnych ziółek.

Foeniculum.

§. 1859. Nasienie Włoskiego kopru szczególniéy używane bywa w dolegliwościach piersiowych, dla rozwolnienia flegmy i uła-

ułatwienia expektoracyi. Dodaie się do ziółek pektoralnych.

Hyssopus.

§. 1860. *Herba hyssopi* zalecona jest iak osobliwe lekarstwo w zaslegmieniu piersi. Robi się infuzya i osładza się cukrem, dla ułagodzenia nieprzyjemney goryczy. Woda destylowana jest zwyczajny wehikuł do mixtur piersiowych.

Majorana.

§. 1861. *Herba majoranae* jest zachwalonym lekarstwem w piersiowych afekcyach, zwłaszcza w astmatycznych i katarowych. Daie się w infuzyi iak zwyczajna herbata sporządzonéy.

II. Leki słodkie.

Saccharum.

§. 1862. Ta słodka sól ma wiele klejowatych części. Jéy medyczne własności są zlekka drażniące, solwujące, i na powierzchni ciała przeciw-gnilne. Używany bywa cukier do syropów i do medykamentów, aby do za życia przyjemniejszy były; w piersiowych afekcyach na kaszel i chrypkę. W długich podróżach na morzu jest wyborym lekarstwem do uchronienia się skorbutu. P. Mönch pożyte-

teżnie go używał w żółciowych biegunkach, i zaleca go, gdy chorzy nie chcą już używać kwasów. Zbyteczne używanie cukru szkodzi zdrowiu dla kwasu cukrowego, to zaś jest przesąd, że cukier robi flegmę. Miód podobnie używany bywa w przypadłościach piersiowych do dekoktów, mixtur i konfektów, iak domowe lekarstwo na chrypkę.

Caricae.

§. 1863. *Figi* mają moc tuczającą i odmiękczającą. Gdy są zupełnie dojrzałe, mają białą cukrową powłokę, łatwe są do zepsucia, i wtedy nabierają kwasu. Zwykli się naypospolicię używać do napoiów odmiękczających, zwalniających w kaszlu, chrypcie, zatrzymaniu moczu łącznie z kożeniem wysokiego ślazu, lukrecyi i t. p. albo się gotują z mlekiem lub wodą do płókania gardła, na gruczołki nabrzmiące, do maturacyi wrzodów na dziąsłach i t. d. *Passulae majores* i *minores* tym samym sposobem używane bywają iak *caricae*. *Species pectorales* znaydujące się w aptekach, do których wchodzi *passulae*, *caricae*, *dactyli*, *siliqua dulcis*, *succus liquirit.* i inne, większą częścią bywają napsute.

III, Gorzkie kléiste Lekii.

Lichen Islandicus.

§ 1864. Ten lekarski mech pomieszanego koloru, nie ma żadnego zapachu, lecz smak gorzki, kléisty i cokolwiek ściągający. Posiada wiele lipkich i tuczających części, należy do łagodnych, strawności nieszkodliwych, a przytym do karmienia zdalnych istot. Z przyczyny swych gorzkich i ściągających części, wzmacnia bez zatrzymania iednak stolca, lub sprawienia gorączki.

§. 1865. *Lichen Islandicus* używany bywa: 1) w wilgotnym kaszlu, który grozi suchotami, po zaniedbanych katarach, po zapaleniu płuc, gdy wyrzut flegmy jest częsty i podobny do ropy. 2) W konsumpcyi: tudzież po chorobach, po odrze (*Schönheide*), po saliwacyi, po ranach i wrzodach mocno ropiejących (*Plenk*). 3) W suchotach od prawdziwych wrzodów na płucach, gdy gorączki nie ma (*Scopoli*), zwłaszcza w zaniedbanych katarach, albo w zaległey materyi chorowitey. Lubo w wysokim stopniu choroby mało pomaga, nocne iednak poty umnieysza (*Mel-lin*). 4) W chorobie płuc flegmistey jest szczególnieyszym lekarstwem. 5) Przeciw płuciu krwię (*Frize*). 6) W dychawicy (*Tode*). 7) w moczu zbyt wolno upływającym iak wzmacniające i łagodzące lekarstwo.

§. 1866.

§. 1866. Islandski mech daje się 1) gotowany w wodzie, mleku, albo w bulionie, bierze się codzień do gotowania iedna lub dwie uncye; 2) robią się z niego ziółka na dekokt, do których dodaie się *rad. polygalae, liquiritiae, stipites dulcamarae*. Przez dłuższy iednak przeciąg czasu, używać go należy.

Polygala.

§. 1867. *Radices polygalae amarae* mają smak gorzki przenikający, a na końcu słodki. Ten sam smak posiada ziele. Korzeń zachwalony iest w przypadłościach piersiowych, pozostałych po zapaleniu piersi. P. Portal użył go w suchotach. Należy do drażniących wzmacniających lekarstw, więc służy tylko, gdy przypadłości dla słabości płuc, nie ustawią. Wymaga on także téy ostrożności, którey wymagają podobne lekarstwa.

§. 1868. Daje się ziele i korzeń od 20 do 30 gr. w proszku kilka razy przez dzień, albo w dekokcie. Można go także połączyć z korą Chiny. Zwykła się także polygala dawać w konfekcie z miodem lub mlekiem.

Gummi ammoniacum.

§. 1869. *Gummi ammoniacum* iest najskuteczniejszym lekarstwem w przypadłościach piersiowych, które pochodzą od
lip-

lipkiéy kléiowatości w płucach, albo w pierwszych drogach jest, ich przyczyna. Ułatwia ono wyrzut flegmy, a częstokroć stolec i urynę. Używane bywa na kaszel, afekcye katarowe, ścięśnienie piersi od gestéy flegmy. W zapaleniu płuc, na końcu, gdy uśmierzyła się febra, i umiarkowany jest wyrzut. Pod czas ospy, gdy ekskrecya jest zatrzymana, w suchotach flegmistych i t. p. z naylepszym skutkiem używać się zwykło, dodawszy *oximel scilliticum*, *sulphur auratum antimonii*.

Myrrha.

§. 1870. Mira skutecznie użyta byđź może w szlamowitych przypadłościach piersi. Kléy bowiem roztwarza i części wzmacnia. Daie się albo w proszku, albo w solucyi *extr. myrrhae aquosi*.

Oximel squilliticum.

§. 1871. Ten preparat naybardziéy używany bywa w uciążliwościach piersi, gdzie jest zbytek flegmy, w kaszlu od gestego kléiu, w szlamistym ścięśnieniu piersi i t. p. Jest on lekarstwo drażniące ostre. Pospolicie daie się z innymi piersiowemi lekami. Doza jest od 1 do 3 drachm, co się powtarza co godzina, lub dwie, bez wzbudzenia wymiotów.

Sulphur commune.

§. 1872. Siarka pomnaża także expectoracyą, i jest bardzo skuteczna w chronicznych defektach piersi. *Sulphur auratum antimonii* i *kermes minerale* dodane do innych piersiowych leków, w takiéy ilości, aby nie wzbudziły wymiotów, są bardzo szacowne lekarstwa. *Aqua benedicta Rulandi*, *vinum antimonii Huxhami* dodają się także do mixtur piersiowych.

ROZDZIAŁ IV.

Leki poty sprawujące.

§. 1873. Pospolicie dzielą się te leki na dwa gatunki. Pierwsze nieznacznie wzbudzają transpiracyą, i nazywają się *diaphoretica*; drugie właściwie sprawują poty, nazwane *sudorifera*. Oba gatunki różnią się tylko stopniem działania.

§. 1874. W właściwym rozumieniu, nie ma lekarstw, któreby były mocne sprawić poty. To się dzieje bardziéy przez to, iż one krążenie krwi w ogólności popierają, albo wzruszenie naczyń skórnich, i ich dzielność pomnażają. Obydwa działania sposoby, są niekiedy pojedyncze, niekiedy z sobą połączone. Przeto wszystkie poty sprawujące lekarstwa, podzielone być mogą na następujące klasy:

- 1) *Powszechne drażniące, rozpalające leki.* Ciała żywiczne, balsamy, sole
al-

alkaliczne, sole obospólne ammoniakalne, lekarstwa antymonialne, spirytusy i t. p.

- 2) *Napoe ciepłe*, które razem powiększą masę płynów: sama ciepła woda, infuzye w kiztałcie herbaty, *decocta lignorum*.
- 3) *Kwasy roślinne*: ocet, wino, poncz, serwatka z winem robiona.
- 4) *Aromatyczne drażniące lekarstwa*, ztąd opium sprawuie poty.
- 5) *Zewnętrzne łagodne bodzce na powierzchni ciała*, które dzielność skóry pomnażają: ciepłe kąpiele, ciepłe okrycia, tarcie pojedynczych części, obwinienie flanelą, ceratą, w pewnych miejscowych chorobach.

§. 1875. W ogólności drażniące rozpalające lekarstwa, użyte same przez się nie są zdatne do wzbudzenia potów. Chcąc ich skutecznie użyć, trzeba je połączyć z takimi ciałami, które zewnętrznie na skórnici naczynia działają, i te zlekka drażnią. Ztąd zewnętrzne ciepło, ciepłe powietrze, ciepłe okrycie, albo przynajmniej uchronienie się zimna, koniecznie są potrzebne do przyspieszenia skutków, poty sprawujących lekarstw. Trzeba się także wystrzegać, aby nie powstało inne wypróżnienie, przez któreby transpiracya osłabiona być mogła.

§. 1876. Trudno jest w pojedynczych chorobach oznaczyć skuteczność, lub nieskuteczność potów. To zawisło szcze-
gól-

gólniey 1) od natury choroby: wszystkie nadwężenia organu skóry, które powstały od zaziąbienia i przytłumionéy transpiracyi, najlepiéy przyymuią lekarstwa na poty; n. p. katary, rumatyzmy, lekkie zapaliste choroby, kolki od zaziąbienia, afekcye artrytyczne, pedogra it. p. Procz tego zależy wiele 2) od epidemicznój konstytucyi; naywiecéy epidemicznych chorób, uleczone bywaią, przez popieranie transpiracyi. 3) Od skłonności natury pojedynczych osób.

§. 1877. Utrzymywanie się miernie ciepłe, iest w każdój chorobie pod naszą nieba strefą naturze dogodnieysze, niż chłodne; dla tego téż z oczywistym pożytkiem zakazuje się chłodne utrzymywanie chorych w ospie i wszelkich exantematycznych chorobach. Lecz bardzo rzadko pomocne iest, gdy prosto staramy się uskutecznić poty. Długo - ciągle choroby skórnie, są osobliwą kląsą, gdzie leki sprawujące poty, mogą bydź bardzo skuteczne. Lecz że te lekarstwa, a mianowicie *de-cocta lignorum* posiadaią moc czyszczenia krwi, a przeto w wielu chronicznych chorobach stan ciała poprawiaią, iest tylko sam przesąd.

§. 1878. Nie iest ieszcze pewną rzeczą, iak się powszechnie mniema, że pot smrodliwy pochodzi od cząstek znaydujących się w sokach, i że krew przez odłączenie się onych, staje się czystsza. Zdanie się, iż te cząstki, które należą do ekskre-

krementów, dopiero w swoim wychodzie z ciała, tego przeciw-naturalnego, i często w chorobach uwadze podpadającego urządzenia, nabierają; i że ten proces najwięcej zawisł od stanu wzrusliwości i dzielności małych skórnich naczyń, chociaż te cząstki w massie soków, tak nieznały się, iak się znajdują wychodząc z porów skóry. Odchód uryny jest w ścisłym stósunku z transpiracją.

I. Sole obdospólne amoniackie.

Sal ammoniacum.

§. 1879. *Salmiak* pospolicie z fabryk wychodzi w kształcie okrągłych blachów, składa się z kwasu soli kuchennej i soli alkalicznej lotnej, smak ma przykry, szczypiący, słony. Skutki jego są różne. Główna własność salmiaku jest ta, że z lekka drażni i solwie bez rozpalania. Podług sposobu użycia, popiera on niekiedy transpiracją, albo mocniej działa na urynę. W ilościach większych wznieca laxowanie, a nawet womity. Uśmierza febryczną gorączkę, gdyż nie działa na systemat cyrkulacji, iak rażące lekarstwa.

§. 1880. *Salmiak* najwięcej używany bywa 1) w przypadkach, gdzie się wiele gęstego szlamu znajduje w żołądku i w pierwszych drogach, w tak zwanych szlamistych febrach. W zaflegmieniu jest on głównym lekarstwem. W febrach żółciowych,

wych, w wadach strawności, w zatknięciach żywota, w skłonnościach rachitycznych u dzieci. 2) W febrach zapalistsych, gdzie saletra mieysca nie ma; w łagodnych stenicznych przypadłościach piersi, w febrach katarowych, gdyż pospolicie sprawuje poty. 3) W febrach przerywanych (*Muys*). Połącza się ieszcze z gorzkiemi ekstraktami, lub korą Chińską, albo daje się sam przez się, w ciepłych napoiach, przed napęcią, albo w wolnych od paroxyzmu czasach. P. *Baglio* zaleca salmiak w herbacie z rumianku w kwartannie. W uporczywych iednak febrach nie jest dostateczny. P. *Causland* zachwala *sal ammoniacum c. opio* dane na początku gorączki. Znosi nieprzyjemne przypadłości téż, wznieca poty, i skracca paroxyzm. 4) Na robaki do roztworzenia kleiu, jest przednie lekarstwo dla dzieci. 5) Na początku chorób, i w biegu onychże, zwykł się używać salmiak, aby się przyspieszyła *crisis* przez poty.

§. 1881. Salmiak nie rozwalnia, tak łatwo stolca, iak inne obospólne sole, bardziej go utwierdza zlekka, ztąd używany także bywa przeciw symptomatycznym biegunkom, przeciw biegunkom w chorobach gnilnych i t. p. Nayprzyjemniéyż żywa się w *mixturze* lub *emulsyi*. W proszku jest przykry i łatwo wznieca womity. Smak salmiaku nayczęściéy poprawia się lukrecyowym sokiem. Skutki iego, iak lekarstwa solwuiącego i łagodnie
dia.

diaforetycznego powiększa bardzo *tartarus emeticus* w małych dżozach. Prócz tego zwykł się połączyć salmiak wielorakim sposobem z saletrą, gorzkiemi ekstraktami, lekarstwami przeciw robakom, według różnych zamiarów. Doza iest od 1 skrupułu do 6 co 2 godziny.

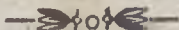
P r e p a r a t y.

§. 1882. *Flores salis ammoniaci simpl.* nie różnią się od salmiaku oczyszczonego. *Flores salis ammoniaci martial.* Salmiak żelazny przez sublimacyą otrzymany, ma kolor pomarańczowy, smak ostro-słony ściągający. Na wolnym powietrzu wilgoci nabiera. Skutki ma solwujące i razem wzmacniające. Doza 10, 20 gr.

§. 1883. Prócz tych dwóch preparatów salmiakowych znajdują się w aptekach: *spiritus salis ammoniaci simplex, causticus, vinosus, aromaticus, succinatus. Sal volatile siccum. Linimentum volatile.*

Liquor Mindereri.

§. 1884. Sól lotna nasycona kwasem octowym, wiele utracą z swych mocno raziących skutków, iest bardziéy wzbudzającym, poty sprawującym i kurcze uśmierzającym lekarstwem. *Liquor mindereri*, który na długi czas robiony byđź niepowinien dać się pospolicie: 1) dla przy-



spieszenia exantematycznych wyrzutów.
 2) W przypadkach cofnionéy ospy, odry.
 3) W przypadłościach reumatycznych i katarowych. 4) Przeciw macicznym konwulsjom. 5) W chorobach, których *crisis* zlekką się przyspiesza przez poty. Jak dodatek do salmiakowéy miktury, lekarstw antymonyalnych, dekoktu Chinj i t. d.

§. 1885. Ten preparat jest względem swych skutków bardzo niepewnym lekarstwem, pospolicie znajduje się zbyt wodnisty, gdy się do robienia onegoż słabszy ocet bierze, dla tego w wielkiéy tylko ilości skutkować może. Doza jest od $\frac{1}{2}$ do 4 drachm.

II. Kwasy roślinne.

Acetum Vini.

§. 1886. *Ocet winny* dobrego gatunku jest czysty, biało żółty, dość mocnego kwaśnego smaku, i ma pokrzepiający zapach. Skutki octu są różne, według tegości jego. Jest on drażniący, włókna ściągający lekarstwo, pópiera transpiracyą, pędzi urynę i dodaje się do potraw dla strawności. Ztąd używany bywa 1) w febrach do napoiów za przydatek; 2) w skorbutcie; 3) w chorobach gnilnych. Przeciw melitycznym gazom i iadowitym ogłuszającym roślinom.

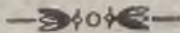
§ 1887. *Acetum concentratum* mocniéy skutkuje niż spirytusy, wzbudza i pokrzepia,

pia, przeto jest wybornym lekarstwem w konwulsjach. *P. Sauvages* zachwala go przeciw wszelkim mefitycznym waporom, w bólu głowy od węglistego gazu i t. p. W mdłościach i macicznych przypadłościach, jest on nayprzednieyszym lekarstwem do wachania. *P. Mönch* dodaie do niego *tartar, vitriol.* zapobiegaiąc lotności jego. W aptekach znajduią się octy złożone z różnych aromatycznych ciał, iako to: *acet. aromat. prophylact. bezoard.* Tudzież z pojedynczych ziół lub kwiatów *acet. rutae, lavendul. rosar. sambuci i t. d.*

III. Rośliny mające eteryczną Oléy.

Sambucus.

§. 1888. Kwiat bzowy prócz wonnych ma wiele kleistych części. Jak domowe lekarstwo używany bywa w kształcie infuzyi, gdy chcemy lekką transpiracyą wzniecić, iakoż skuteczny jest utrzymując zewnątrz ciepło 1) w zaziąbieniu, katarze, reumatyzmie, w uciążliwościach piersi, dla utrzymania transpiracyi i expectoracyi; 2) w chorobach skórnych dla przyspieszenia, lub przywrócenia wyrzutu cofanego w ospie i odrze; 3) pod czas kryzy w chorobach. Można go połączyć z rumiankiem, waleryaną, arniką, lub krwawnikiem.



P r e p a r a t y.

§. 1889. *Aqua sambuci* uśmierza kurcze i usposabia do potów. *Rob sambuci* jest diaforetyczne lekarstwo, w użyciu domowym służy na poty. Doza jest od 2 do 4 drachm. *Acetum sambuci* przyspiesza poty i pędzi urynę. Dodaie się do mixtur.

Melissa.

§. 1890. *Folia melissae* używane bywają w infuzyi, iak łagodne diaforetyczne lekarstwo, w dolegliwościach reumatycznych i podagrycznych, w przypadłościach macięznych, w gorączce febrycznéy i t. d. Skutki zawisły od eterycznego oleju, mającego zapach cytryny, którego ze wszystkich pachnących roślin, najmniey daie melissa. *Aqua melissae destillata* pospolicie dodaie się do mixtur.

§. 1891. Do diaforetycznych ziół należą: *teucrium scordium* smaku gorzkiego aromatycznego; *teucrium chamaedrys* smaku gorzkiego korzennego; *teucrium chamaepitys* smaku gorzkiego żywicznego; *teucrium marum verum* smaku przenikliwego kamforowego. *Flores tiliae* są także diaforetyczne. *Aqua tiliae* do mixtur.

Foeniculum.

§. 1892. *Semina foeniculi i anethi* w małym stopniu posiadają skutki diaforetyczne. *Semen, herba i radix foeniculi* bardiéy używane bywają 1) iak lekarstwo piersiowe; 2) na wiatry i przypadłości wzdęcia, przeciw kwasowi; 3) gotowane z mlékiem dla mamek końcem pomnożenia pokarmu (*Rosenstein, Bergius*). Mnie manie bowiem iest, iż kopr Włoski ma szczególną moc przyspieszenia sekrecyi mléka. *Aqua foeniculi* daie się za wehikuł do mixtur. *Oleum foeniculi* do laxujących lekarstw, dla przyiemniejszego smaku i pomnożenia bodzca. Z cukrem na wiatry.

IV. Żywiczne ostrzeysze Leki.

Gummi Guajacum.

§. 1893. *Gummi guajacum* iest właściwie gatunek żywicy roślinnéy sączący się z pewnych drzew Jamajki i wysp Zachodnio-Indyjskich. Przychodzi do nas w wielkich nieformnych sztukach, kolor ma brunatno-zielony, smak ostry i szczypiący, zapach nikczemny. Do lekarskiego użycia obierają się kawałki lsknące się, nieco przezrzoczyste, brunatne i ciemne są niezdatne. Kawałek rzucony na węgle zarzyste, niepowinien wydawać zapachu terpentyny.

§. 1894.

§. 1894. Skutki téy żywicy są bardzo rozpalające, drażniące i sprawujące poty. Przenika aż do ostatnich naczyń skórnich, i pospolicie pomnaża cyrkulacyą krwi; naylepiéy więc skutkuje w ciele gąbczastym, flegmatycznym, w niedostatku drażliwości. Gdy się iéy długo używa, często powstają rozmaite szkodliwe odmiany w ciele.

§. 1895. *Gummi guajacum* daie się 1) w *artrytyce*; iest ono głównym lekarstwem w chronicznych artrytycznych dolegliwościach, w pedogrze, scyatyce, i wporczywych uciążliwościach rumatycznych (*Mead, Pringle*). Od roku 1776 solucya tegoż w taffii albo rumie była szczególniéy zachwalona, staie się iednak przez to połączenie szkodliwszym, gdyż mocniéy drażni. *P. Cullen* uważał, że w czasie podagrycznego paroxyzmu, bardzo szkodzi. Wszakże nie można się inaczéy spodziewać od lekarstwa rażącego i rozpalającego. *P. Theden* doświadczył, iż po użyciu tegoż w paroxyzmie artrytycznym, nastąpiła zapalista febra. 2) Przeciw *chronicznéy scyatyce* (*Bodmer*). 3) W zapaleniu piersi użył téy żywicy *P. Berger* z dobrym skutkiem. Podobno tu była zamiana choroby. 4) W *chorobach skórnich*. 5) W *przypadłościach wenerycznych* dodae się do merkuryalnych lekarstw.

§. 1896. Doza iest od 5, 10 do 30 gr. trzy razy dziennie. Daie się w 1) w pigułkach *cum sulphur. aurat. Mercur. dulc.*

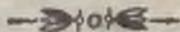
extr. cicut. asa foetida, albo podług P. Theden z migdałowym mydłem. W téj formie bierze się lepiéy i dłużéy używane bydz może; 2) w *solucyi* w iakiéy aromatycznéy wodzie, za pośrednictwem Arabskiéy gummy, tragantu, żółtka jaiecznego. 3) W *proszku* dodawszy kremor tartari, chcąc razem purgować, lub kwiat siarczany.

P r e p a r a t y.

§. 1897. *Tinctura guajaci volatilis*, czyli *solucya G. guajac. in spir. salis ammoniaci* jest bardzo drażniąca i rozpalająca. Doza jest od 30 do 100 kropek: w artrytyce, pedogrze, zastarzałych reumatyzmach. Zwłaszcza skuteczna jest ta tynktura, połączona c. *tinct. thebaica*, *vin. Huxhami* i *extr. aconiti*. Najlepiéy daje się z winem. Robi się także *tinctura guajaci* z taffią, z spirytusem winnym, tudzież *balsamus guajaci*, do którego wchodzi *resina guajaci*; *balsam. peruvianus* i *spiritus vini*.

Lignum sanctum.

§. 1898. To drzewo w r. 1508 najpierwéy używane było od Hiszpanów, przeciw wenerycznéy chorobie, ztąd dostało się wraz z tą zarazą do Włoch a w roku 1517 do Niemiec. Ma kolor brunatny zielonawy, jest bardzo twarde i żywiczne.



w smaku gorzkie i szczypiące. Kora tego drzewa posiada więcéy żywicznych części. Skutki iego są mocno drażniące i rozpalające. Popiera cyrkulacyą krwi, ciepło, poty, urynę, a gdy się używa w ilości więksey, sprawuje także stolce. Osoby mające zbytek krwi, albo do krwotoków, skłonne nie powinny go używać, podobnież szkodliwe jest w chorobach febrycznych.

§. 1899. *Lignum sanctum* skutecznym jest lekarstwem 1) w przypadłościach *rumatycznych* i *artrytycznych*, gdzie nie ma gorączki, w pedogrze. gdy się stała chroniczną; 2) iak lekarstwo *wzbudzające* diaforetyczne, przeciw duszności, wyrzutom skórnym, przypadłościom skrofulicznym; 3) w *chorobie weneryczney*. To drzewo naywięcéy się wślawiło przez P. *Hutten*. Nie znosi ono téy choroby, lecz z dobrym skutkiem używa się dla zniszczenia szczątków onéyże, i przypadłości, które powstaia od długiego używania *Merkuryuszu*. 4) Przeciw pruchnieniu kości zwanym *spina ventosa venerea*.

§. 1900. To drzewo, które zowie się także *lignum guajacum*, pospolicie daie się do użycia w dekokcie; albo się samo gotuje w wodzie, albo dodae się do niego *rad. caricis arenariae, bardanae, dulcamarae stipites* i t. p. Dodany korzeń *lukrecyi*, robi przyjemniejszy w smaku napoy, który musi byđz koncentrowany, jeżeli chory chce, aby skutkował.

Pre-

P r e p a r a t y.

§. 1901. *Essentia* czyli *tinctora ligni guajaci* daie się od pół do jednéy drachmy w wodzie. *Species decocti lignorum*, do których wchodzi *lignum sanctum*. *Oleum guajaci* otrzymuje się z tego drzewa przez destyllacyą. *Extract. ligni guajaci* przez wygotowanie dekoktu do konsystencyi gęstej. *Rezyrna* czyli żywica wyciąga się za pomocą spirytusu z drzewa gwajakowego, a potém przez sztukę otrzymuje się w przyzwoitym kształcie.

Cortex Ulmi.

§. 1902. Kora iłowego drzewa nie ma żadnego zapachu, smak kleisty, nieco gorzki, ściągający, z młodego drzewa wzięta ma więcéy goryczy, ze starego zaś więcéy cierpkości. Używana bywa 1) w chorobach skórnych wszelkiego gatunku, zwłaszcza na liszaie. 2) Dla przyspieszenia absorbcyi na początku puehlini wodnéj. 3) Na wrzody zjadliwe w chorobie płucnéj. 4) Na białe upławy. Codzién gotuje się 1 lub 2 uncye w wodzie, i daie się choremu. P. *Banau* zachwala także ten dekokt do mycia na wyrzuty skórne, i na miejscowe zapalenia wszelkiego gatunku, gdy skóra pała i jest spięta; także na różę, gdy część mocno jest zagniona. W czasie wyrzucającej się ospy,
odry

odry, do obkładania, aby części utrzymać rozwolnione.

Sarsaparilla.

§. 1903. *Radix Sarsaparillae* od roku 1530 znane jest w Europie lekarstwo. Ten korzeń ma gorzkawy kleisty smak i słaby nieprzykry zapach. Zewnątrz jest popielato - brunatny, cienkimi włóknami obsuty, i podłuż ma bruzdy; wewnątrz jest biały, z czerwonymi paskami na brzegach. Sarsaparylla naprzód używana była na weneryczne przypadłości. W krótcie potem całe zaniechana była dla swéj nieskuteczności, aż znowu. P. Fordyce doświadczać iéy począł. Sprawuje ona poty i pedzi urynę, aby iednak skutkowała, w wielkiéy ilości użyta bydz musi, i przed wszystkim niepowinna bydz zepsuta.

§. 1904. Choroby, w których zachwalona jest, są: 1) *weneryczne wrzody* i *weneryczne bóle w kościach*, także po długim używaniu Merkuryuszu. 2) *Wrzody rakowate*. P. Baylies kazał codziennie kwarte dekoktu wypić. P. Brisbane użył iéy do leczenia rakowatego wrzodu na nosie. 3) Także *liszajowate wyrzuty* wewnętrznie i zewnętrznie. We Francyi odkryto, iż zamiast prawdziwéy sarsaparylli, przedaie się korzenie chmielu, i że te tak skutecznie użyte bydz mogą iak sarsaparylla. *Carex arenaria* czarny pyrz zwana,

roślina wiadoma, podobnież z dobrym, nawet lepszym skutkiem, niż sarsaparylla użyta była.

Bardana.

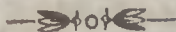
§. 1905. Korzenie łopianu, były przedtym osobliwym lekarstwem na weneryczne przypadłości. Sprawują poty i pędzą uryne, lecz szczególnych nie posiadają skutków. Dają się 1) w *rumatycznych dolegliwościach*; 2) w *chorobie na kamień* zwłaszcza do wypłókania piasku (*Demachy*); 3) na *wyrzuty skórnie*. W dekokcie 1, 2 uncye dziennie. Można w gotowaniu dodać *rad. graminis, althaeae*, o-słodzić miodem, i pić za napoy ordynaryiny.

Radix Chinae.

§. 1906. Ten korzeń, pochodzący z Ameryki zwłaszcza z Jamaiki od r. 1525 znany jest w Europie. Césarz Karól V. używał go przeciw artrytyce. W krótcie znowu poszedł w niepamięć. Zamyka w sobie kleiste części.

Lapathum acutum.

§. 1907. *Radices lapathi acuti* mają grubość półtora calowąż, zewnątrz są brunatne, wewnątrz ciemno-żółte. Smak ich jest gorzki, ściągający, zapach nieznaczny.



czny. Skutecznie używane bywają na wrzuty skórnice chroniczne. Tu należą także *turiones pini*, *lignum juniperi*, *calamus aromaticus* i t. p.

Mezereum.

§. 1908. Ten krzak posiada we wszystkich swych częściach ostrość. Kora używana bywa do wrzodów sztucznych. Jagody wzniecają gwałtowne womity i śmiertelne zapalenie w żołądku. Korzeń najwięcej w używaniu jest 1) na weneryczne wrzody, a szczególniej na nocne bole w kościach, na pruchnienie kości i wyrosty. Jest on bardzo drażniący i powiększa puls i ciepło. 2) Na wrzody zjadliwe i zastarzałe choroby skórnice z sarsaparyllą, łopianem, korzeniem lukrecyi i t. p. 3) Przeciw artrytycznym przypadłościom, gdy skomplikowane są z iadem wenerycznym (Cullen). Daie się w dekokcie, po $\frac{1}{2}$ uncyi na 2 lub 3 funty wody, aby się połowa wygotowała, a pozostała ilość dziennie użyta była. Kora może być także w tych przypadkach, lecz mniej skuteczna niż korzeń.

Astragalus exscapus.

§. 1909. *Radices astragali exscapi* niedawno uznane są za szczególne lekarstwo na weneryczną chorobę. Przedtym długo były w używaniu na Węgrach od ciarłanów.

nów. Podług doświadczeń uczynionych w wielkim lazarecie w Wiedniu, mają mieć te skutki, iż przynajmniej ulgę robią w przypadłościach, gdy nie znoszą choroby. To jednak dalej się nie potwierdziło, i powtarzane doświadczenia uczą, że należą wprawić do skutecznych lekarstw, lecz osobliwej dzielności swojej nie okazują. Najczęściej sprawują poty i pędzą uryne. P. Kunczowski użył ich w reumatycznych i artrytycznych dolegliwościach, i przekonał się o skuteczności onychże. Kazał $\frac{1}{2}$ uncyi w 16 uncjach wody gotować do połowy, i taką ilość brać z rana i na wieczór.

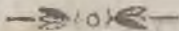
Lignum Sassafras.

§. 1910. *Lignum sassafras* jest drzewo korzenne, smak ma korzenny, słodkawy, nieco ostry, zapach zaś włoskiego kopru. Należy podobnie do kompozycji *decoct. lignorum*.

V. Drażniące narkotyczne rośliny.

Dulcamara.

§. 1911. Same młode tylko łodygi téj rośliny, nim twardnieć zaczną używane bywają w lekarskiej sztuce, pod nazwiskiem *stipites dulcamarae*. Trzeba je na wiosnę w cześniey zbierać. Wtedy mają grubość cewki, i są wewnątrz i zewnątrz zielone. Smak ich z początku słodki, potem



tém gorzki. Działają one prawie zawsze przez pomnożone wypróżnienia, sprawiają poty, pedzą urynę, rozwalniają żołądek, i łatwo wzniecają nudności i wymioty. Jagody téy rośliny są iadowite. Uważano, że ona podług różnego gruntu, gdzie rośnie, nabiera obocznych własności. Niekiedy po użyciu iéy pokazały się wymioty, okliwosci, zawrót. świerzbienie i kurcz w rękach, przeto trzeba iéy ostrożnie używać, zwłaszcza z początku, powszechnie szkodliwa jest w zapalistsych przypadłościach i pełności krwi.

§. 1912. Naypewniéysze i naywidoczniejsze są iéy skutki: 1) przeciw wyrzutom skórnym wszelkiego gatunku, zwłaszcza liszajom (*Carrere*), i zawsze prawie po niéy następuje mocniejszy wyrzut. 2) W dolegliwościach reumatycznych, i chronicznych błakających się artrytycznych boleściach, także w podagrze sprawuje ulgę. 3) W zastarzających wrzodach wszelkiego gatunku. Zwłaszcza 4) w uporczywych wenerycznych przypadłościach, po użyciu merkuryalnych lekarstw; przeciw nocnym boleściom. 5) W żółtaczce i zatkaniach wnętrzości, na guzy płucne. 6) W białych upławach.

§. 1913. *Stipites dulcamarae* pospolicie używają się w dekokcie albo infuzji. Z początku gotują się dwie lub cztery drachmy w 12 uncjach wody, na wolnym ogniu, aby została połowa, z której z rana i wieczór zażywa się kilka filiżanek z mlé.

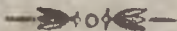
z mlékkiem Po niejakim czasie, podnosi się doza od 2 do 4 uncyy dziennie. *Extractum aquosum dulcamarae* w tych samych przypadkach używane bywa, iak *stipites dulcamarae*, dekokt iednak zdaie się bydz skuteczniejszy. Ekstrakt daie się od 5 do 10 gr.

Aconitum.

§. 1914. *Aconitum* należy do ostrych roślin. Świeże ziele ma smak rażący, zapalający iezyk, i słaby zapach. Nie ostrożnie użyte sprawuie zawrót, mdłości, ślepotę i paraliżowe przypadłości. Jest ostre, narkotyczne i wzniecające poty. Ziele można dziennie dwa lub trzy razy dawać po 1, 2, 5 gr.

P r e p a r a t y.

§. 1915. *Extractum aconiti*, sok świeżego zielea do gęstości przez wolne gotowanie przyprowadzony, iest lekarstwo przenikające i drażniące, w wielu przypadkach, sprawuie poty, niekiedy także pomnaża odchód uryny. Używane bywa 1) w afekcyach artrytycznych, chronicznych rumatyzmach, w drętwiałości stawów od darcia w członkach; 2) do rozwolnienia zatwardzeń od zsiadłej materyi, guzów artrytycznych, gruzłów; 3) w przypadłościach kurczowych pojedynczych części; 4) w chorobach następnych iako to guzach



zach wenerycznych na kościach, przeciw nocnym bólom w kościach, (*Tchilenius*); 5) na wrzody zjadliwe wszelkiego gatunku; 6) w przypadłościach paraliżowych; 7) w czarnej katarakcie. Zbyt świeży ekstrakt czestokroć zamocno działa, trzymany zaś nad jeden rok, traci swe skutki. Przez starość odłącza się z ekstraktu sól, która ma własności ziemi wapiennej kwasem fosforycznym nasycionej, i wtedy jest bezskuteczny (*Reinhold.*)

§. 1916. Z początku trzeba go dawać w małych dozach, i te powoli podwyższać od jednego granum zacząwszy. Daje się 1) w solucyi z destylowaną wodą, albo *cum vin. antimon. Huxham. tinct. thebaica, tinct. guajaci, sulphur. aurat. antim. liquido.* 2) w proszku z cukrem, magnezją, kremor tartary. 3) w pigułkach z gorzkiemi ekstraktami, *cum G. guajaco, Mercur. dulc. Merc. solubili.* Robi się także *tinctura aconiti* podług preskrypcyi *P. Kaempf* z jednej części suszonego liścia i 6 części *spir. vini rectific.* Doza jest od 5 do 40 kropel stopniami.

Rhododendron.

§. 1917. Ta roślina, nazwana różą Syberyjską śniegową, rośnie na najzimniejszych wierzchołkach gór w Syberyi, Tauryi i podobnych miejscach. Jej liście i młode gałązki, mają smak cierpki, ściągający, gorzki. Posiadają moc ogłuszającą,

iącą, sprawia poty i pedzą urynę. Pospolicie wzniecają uciążliwe pragnienie i nieprzyjemne uczucie w cierpiący części. Pierwszy P. *Gmelin* zachwalił ją na reumatyczne i artrytyczne dolegliwości, potem P. *Pallas* i *Kölpin* w Niemczech. P. *Gruner* znalazł ją skuteczną przeciw podagrze i paraliżowi w nogach. P. *Strak* w napaściach artrytycznych. P. *Zahn* w bólach nerek, doświadczał ię, i ona zasługuje mieć miejsce obok rośliny zwaney *Uva ursi*. Skuteczna jest także w wyrzutach skórnych. Używa się albo w pigułkach, albo w infuzyi. Bierze się pół uncyi na 12 uncyy wody, i żążywa się dwa lub trzy razy na dzień po pół filiżanki.

Pulvis Doveri.

§. 1918. Do tego proszku wchodzi *tartar. vitriol.* trzy drachmy, opium i *ipekakuana* każdego skrup. ieden. Jest to najskuteczniejsze poty sprawujące lekarstwo przeciw reumatycznym i artrytycznym przypadłościom, przeciw puchlinie wodney. Daje się po 5, 10, 15, 20 gr. Z początku mało popić trzeba, gdy łatwo wyrzucione bydź może przez womity.

VI. Leki mineralne.

Sulphur.

§. 1919. *Siarka* do użycia lekarskiego musi być czysta. Ta mineralna istota solwuje się w sokach zwierzęcego ciała, w tłustych i eterycznych olejach, w kaustycznych alkalicznych solach. Woda, spirytus winny i kwasy, nie solwują jej. Jak lekarstwo uważana ma skutki rozpalające, poty sprawujące; przytym popolicie usposabia do lekkiego purgowania. W czasie używania siarki, pot z ciała i odchód stolcowy nabierają osobliwego zapachu, a metale, które zażywającey siarkę przy sobie ma, śniedzieją. Wychodzi ona znowu z ciała, przez organy transpiracyi w kształcie hepaticznego gazu.

§. 1920. *Siarka* jest dla téy przenikającej własności iedno z najważniejszych lekarstw 1) w chorobach skórnych wszelkiego gatunku; 2) w rumatyzmach, w artrytyce błędnej, na darcie w członkach, katary długo-ciągłe; 3) w afekcyach piersiowych, po ułagodzeniu febry, zwłaszcza przeciw dychawicznym przypadłościom, i kaszlu od przytłomionéy transpiracyi (*Werlhof*); 4) w puchlinie wodnej po febrach skarlatnych; 5) w przypadłościach hémorrhoidalnych. Rozpedza skupienie w naczyniach podbrzusza i zlekką purguje. W zatrzymanym miesięcznym. Zalecona jest także do uchronienia się lub uleczenia a-
li-

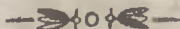
liwacyi po lekarstwach merkuryalnych. Często po użyciu siarki następuje mocne wzburzenie krwi, przeto ostrożniéj używać onéy należy we wszystkich z febrą połączonych przypadkach.

P r e p a r a t y.

§. 1921. *Flores sulphuris* siarka sublimowana daie się od 5 do 30 gr. z cukrem, magnezją, i dla ułagodzenia własności rozpalaiacéy dodaie się kremortartari. Niekiedy przydaią się merkuryalne i antymonialne lekarstwa. Zewnętrznie służy iak wysuszaiące i czyszczące lekarstwo naświerzb, liszajie i chroniczne wyrzuty skórnie.

§. 1922. *Lac sulphuris* siarka precypytowana z solucyi hepaticznéy przez kwas mineralny. Ten preparat iest bardzo lekki, żółto-zielonego koloru. W zamiarze lekarskim nic lepszego nie iest iak czysta siarka i *flores sulphuris*. W niektórych aptékach precypytuie się hałunem, taki precypytat iest cięższy, któremu dodaie wagi ziemia hałunowa.

§. 1923. *Hepar sulphuris Hahnemanni*, preparat otrzymany przez kalcynacyą siarki z skorupami ostryg miałko tłuczone. Gdy się ta wątroba siarczana z kwasem w żołądku styka, powietrze hepaticzne podpada zmianie, i ztąd wynikaią ważne skutki 1) przeciw uporczywym przypadłościom, które zostawia nadużycie Mer-



kurwuszu; 2) przeciw przypadłościom od dyonu ołowianego; 3) przeciw ostrości arseniku; 4) do robienia sztucznych siarczanych kąpeli, dla tego wody zamykające w sobie *hepar sulphuris* są w sztuce lekarskiej bardzo ważne.

§. 1924. *Balsamus sulphuris.. Oleum sulphuratum*, podobnież lekarstwa antimonialne są także bardzo skuteczne poty sprawujące preparaty, zwłaszcza gdy się w małych ilościach dają.

R O Z D Z I A Ł V.

Leki Mocz pędzące.

§. 1925. Odłączanie się moczu jest z transpiracją w pewnej równowadze. Skoro jedno z nich umniejszone zostało, wtedy drugie powiększa się, i tak nawzajem; nawet większa część diaforetycznych lekarstw sprawiają mocniejszy odchód uryny, gdy się lekarz stara wstrzymać transpirację.

§. 1926. Upływ uryny dwojakim sposobem powiększony być może: 1) przez pomnożenie ilości płynów w ciele; 2) przez wzniecenie bodźca w drogach moczowych zapomocą pewnych lekarstw, przez co przyspiesza się odłączenie. Ztąd lekarstwa mocz pędzące mogą być podzielone:

I. na *pospolite napoje*: Tyzanny, infuzye, dekokty, które stają się skuteczniejszymi połączone będąc z istotami solnemi lub kwasami zwłaszcza roślinnymi.

mi, tudzież mineralnemi rozcieńczo-
nemi, albo takimi, które złożone są
z spirytusu.

II. na pewne rażące ciała, które naczy-
nia odłączające i wyłączające drażnią;
tu należą

A. Z wydziału roślinnego

1. Młode zioła, mające w sobie sol-
ne zlekka drażniące części. Na-
siona plant nazwanych *umbellife-
rae*.
2. Rośliny diuretyczne zwane.
3. *Diuretica sedantia*, które w sy-
stemie urynowym znoszą kurcz
przeszkadzający wypróżnieniu, i
dzielność onegoż powiększają.

B. Z wydziału zwierzęcego.

Kantarydy czyli muchy hiszpańskie
i t. d.

C. Z wydziału mineralnego.

1. Prawie wszystkie *salia media*.
2. Sole alkaliczne.
3. Kwasy mineralne przyzwoicie roz-
rzedzone.

§. 1927, Wszystkie te diuretyczne leki
można niejako uważać iak powszechne dra-
żniące ciała, które nie posiadają własno-
ści szczególnéj pomnażający odłączanie
się uryny. Jest bardziéy rzeczą potrze-
bną w używaniu onychże na pomoc brać
napoie, aby te materye ku nerkom za-
prowadzić, i aby wszystkie inne wypró-
żnienia, któreby ich działaniu przeszko-
dzić

dzie mogły, w równym czasie przytłómi-
one były.

§. 1928. Użycie diuretycznych leków wtedy szczególniéj ma miejsce: 1) kiedy przeciwnaturalne wodniste soki pomnożyły się w ciele; 2) kiedy odchód uryny przeciwnaturalnie jest zmniejszony; 3) gdy *crises* przez uryne przyspieszone byđź mają; 4) w chorobach dróg moczowych, przeciw uciążliwościom kamienia, którego właściwe leczenia środki zwane *lithon-
triptica* na końcu tego Rozdziału podane będą.

§. 1929. Skutki diuretycznych lekarstw niezasadzaia się tylko na powiększeniu od-
łączenia uryny, bardziév jest podobień-
stwo do prawdy, iż przez to wypróżnie-
nie dłuży utrzymywane, powiększa się ra-
zem resorpcya wilgoci z miejsc wydrąža-
łych ciała. Ztąd łatwo poiać można, iak
wypróżnione byđź mogą przez drogi mo-
czowe skupione serwatczane humory w
puchlinach wodnych. Można ieszcze te
skutki pomnożyć, używszy razem lekarstw,
przez które powiększa się dzielność ssą-
cych naczyń, n.p. nacierań merkuryal-
nych.

§. 1930. Potrzebną także jest rzeczą,
aby same drogi moczowe należycie urzą-
dzone były, ani zatkane, ani napuchłe,
ani zarosnione, co iednak rzadko się tra-
fia. Powinna się także dostateczna ilość
w ciele wodnistych wilgoci znajdować.
Również niepowinny mieć miejsca inne
wy-

wypróżnienia, przez któreby dzielność diuretycznych lekarstw przytłómniona i na inne drogi sprowadzona być mogła.

I. Diuretyczne łagodne Leki.

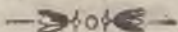
§. 1931. *Herba cerefolii. Herba i radices petroselini. Radices apii. Semina dauci sylvestr. Turiones asparagi.*

II. Dyuretyczne ostrzejsze Leki.

Squilla.

§. 1932. Cebula morska złożona jest z soczystych, warsztwami pokładanych łusek, które mają smak przykry, kłietowaty, gorzki i ostry, kolor iey jest bledszy, póki jest młoda, gdy się starzeie, ma kolor ciemno-brunatny, zapachu nie ma. Świeża cebula morska jest zaostra do wewnętrznego użycia. Dawniéy pokraianą w sztuki kładziono do ciasta, a potem do piekarskiego pieca, i taka nazywała się *scilla cocta*. Przez ten sposób wiele utracza części skutecznych. Lepiéy jest rozebrać łuski i zlekka wysuszyć. Przyzwolcie ususzone są tegie i ciężkie, podobne do rogu, i mają smak mocny.

§. 1933. Główna moc cebuli morskiéy znajduie się w ostrej części. Użyta w większej ilości wznieca womity i sprawuje stolec. Już od dawnych czasów znana jest iak skuteczne uryne pędzące lekarstwo,



stwo, iakoż stóscownie użyta rzadko ubliża pomocy, zwykła jednak iak powszechnie drażniąca istota uskuteczniać inne wypróznienia tak dobrze iak upływ mocz. Ztąd używając iéy, trzeba przestrzegać, aby inna ekskrecya mieysca nie miała, oprócz wymiotów, które pospolicie popierają dzielność, te jednak nie powinny być częste i zbyt mocne. Gdy następują poty, powszechnie jest nieskuteczną (Ludwig).

§. 1934. *Scilla* używana bywa 1) w puchlinach wodnych, gdy wzruszenie jest słabe, ciało nietkliwe, ociężałe i bez febr. Na wodne wzdęcia wszelkiego rodzaju. Lecz gdzie jest zasada do inflamacji, albo wnętrzości są już zepsute, albo znajduje się hektyczna febra, tam ona pogorsza przypadłości; także gdy razem są zatwardzenia i zatkania wnętrzości, wtedy używać iéy nie należy. 2) w wadach dróg moczowych, w zatrzymaniu uryny od zaflegmienia, albo skupienia się piasku dla osłabionych i nieczynnych części. Ztąd może ona przez drażnienie dróg moczowych niejakim sposobem przeszkodzić robieniu się kamienia. 3) w przypadłościach piersiowych połączonych z skupieniem się flegmy, z kąd kaszel szlamisty, wąskość piersi i zapalenie płuc.

§. 1935. *Scilla recens* przepisuje się od 5 do 15 gr. *Sicca* od 1 do 6 co trzy lub 4 godziny. 1) w proszku z cukrem lub saletrą i innymi obospólnymi solami,

2) w pigułkach z gorzkiemi ekstraktami, aromatami, cynamonem, korą chinny, opium, dla umniejszenia bodzca na żołądek, z kamforą, gumą amoniacką, arabską i t. p. *Scilla* długo używana osłabia bardzo żołądek. 3) w infuzyi z winem. W téj formie służy niektórym osobom lepiej, lecz przypadłości nie zawsze iey przyymują.

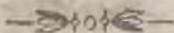
Preparaty.

§. 1936. *Acetum scilliticum*. Pędzi mocno urynę. Daje się po 1, 2 drachmy z iaką aromatyczną wodą, albo nasycą się nim sól alkaliczną; albo gorzkie ekstrakty solwują się w nim. Daje się także iak przydatek do diuretycznych miksyr. W większey ilości wznieca womity. Zewnętrznie do enem, do synapizmow, do piókan gardła. *Oximel scilliticum* daje się na piersi, niekiedy na lekkie wymioty.

§. 1937. *Extractum scillae*. *Pilulae scilliticae* ph. Edinb. (R. Gummi ammon. sem. cardamom. extr. liquirit. ana dr. 1. squillae scr. 1.) *Pulvis scillae compositus*, do którego wchodzi *pulvis scillae*, *hirundinariae rad. nitrum*. *Tinctura scillae*.

Colchicum.

§. 1938. *Radix colchici* iest podobnież cebulka mająca gorzki ostry smak. P. Störk naypierwszy użył téj rośliny, i w pu-



puchlinie wodney kazał kwiat męczyć w serwatce, a korzeń w occie. Także PP. *Plenk*, *Collin*, *Noux* więcej pomysłnych skutków uważali; inni zaś znaleźli ją bezskuteczną. Ta różność zawisła podobno od klimatu, gruntu, albo czasu, w którym się wykopuje. Mając cebulę morską można się bez téy rośliny obejść. Z Preparatów mamy *acetum colchici* i *oximel colchici*. P. *Kröker* uważał, iż pewny chory mający puchlinę wodną od kilka łyżek *oxim. colchici* ledwie się nie uduśli.

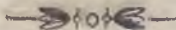
Digitalis.

§. 1939. *Herba digitalis purpurea* należy między iadowite rośliny. Jej skutki są gwałtowne, drastyczne, i pospolicie następują ciągłe nudności. Charakterem iey jest, iż znaczne zmnieyszenie pulsu sprawia. Od większey ilości następuje zawrót głowy, zimno w ostatekowych częściach, iskry przed oczami, mocne wymioty, ślinotok iak po mocnych narkotycznych roślinach. Smak ma przykry, gorzki, połączony z ostrością. Bez wątpienia moc diuretyczna zawisła od powszechnego rażenia, zwłaszcza w systemie limfatycznym, połączonego z skutkami narkotycznymi, które ta roślina wydaie.

§. 1940. Dawnieysi lekarze licznieysze opisali przykłady gwałtownych skutków oneyże; P. *Percivall* pierwszy zrobił

z nią doświadczenia wewnątrznie i zewnątrznie przeciw skrofulicznym przypadłościom, które od innych z dobrym skutkiem powtórzone były. *P. Withering* na-przód iéy użył w puchlinie wodney, i nie-iako na nowo wprowadził. Nięwątpliwie należy ona między nayszacowniejsze i nayskuteczniejsze lekarstwa. 1) W chorobach piersiowych, suchotach płucnych powsta-tych od płucia krwią lub nabrzmienia gru-czołów; 2) w krwotokach czynnego ga-tunku; 3) w stenicznych lub aktualnych inflamacyach; 4) w puchlinach wodnych wszelkiego gatunku, oprócz wzdęc wor-kowatych (*Thilenius*); 5) w chronicznym kaszlu. Prócz tego doświadczana także była; 6) w skriowatych zatwardzeniach, w stwardniałych wzdęciach piersi, i gru-czołach usznych; lecz niezawsze z pomy-ślnym skutkiem. Także w przypadłościach skrofulicznych: w skrofulicznych nabrzmie-niach kości; 7) w epilepsyi, manii; 8) na abscesy wewnętrzne w stawach, boaso-wym muskule; 9) na bolesne liszajowate wyrzuty.

§. 1941. Nayskuteczniejsze jest liście ze wszystkich części téy rośliny. Używa się suszone 1) w proszku od 1 do 3 gr. trzy razy przez dzień z cukrem lub aro-matycznymi lekami; niekiedy maie ilości wzniecaia womity i zawrót głowy. 2) W pigułkach z ciałami gumowemi, mydłem. 3) w infuzyi. *P. Withering* kazał na ie-dną drachmę suszonego ziela trzy uncye
wrzą-



wrzącęj wody nalać, i po 4 godzinach do kolatury dodać uncją iedne. *Aqua cinnamom. spirit.* któręj to infuzyi dorosłym dawał co dwie godziny po pół uncyi. P. *Hahnemann* uważał, że *digitalis* niezgadzają się użyta razem z korą Chiny. Moc pędząca uryne tęj rośliny bardzo się powiększa, gdy się część dotknięta puchliwą wodną smaruje merkuryalną maseią.

P r e p a r a t y.

§. 1942. *Succus expressus digitalis purp.* jest nader drastyczny sok. P. *Meyer* dawał go z cukrem po pół łyżki stołowej, po czym nastąpiła mocna biegunka. *Extractum digitalis purp.* Z początku daje się od 1 gr. i idzie się wyżej do 10 gr. okładem (*Quarin*). Robi się także *tinct. digitalis purp. spirituosa* (*Warren*).

Nicotiana.

§. 1943. Liście *tytuniu* użyte wewnętrznie sprawuje w każdym przypadku kołące przemiłające uczucie gorącości, po któręj następuje ciepło w żołądku iak po lekach spirytusowych, a wkrótce potem nudności i zawrót głowy. Powszechnie należy tytuń do drażniących ogłuszających drastycznych roślin. Niekiedy wznieca on uspienie, w innych przypadkach niespokojność, gorączkę, womity, poty, ból głowy, burzenie w brzuchu i stolce,

a w miernéy nawet ilości mocniejszy wpływ uryny. Zawrót i nudność zdają się niejako bydz znakami, iż lekarstwo działac zaczyna. Wszystkie te przypadłości naywięcéy z początku bywają, zwłaszcza gdy się tytuniu zażywa na czczo, lecz nie mają żadnych złych skutków. Naylepiéy jest kazać go zażyć na dwie godziny przed obiadem albo wieczór.

§ 1944. Tytuń zachwalony jest szczególniéy: 1) w puchlinie wodnéy. 2) w zatrzymaniu uryny i w trudnym odchodzie piasku, lub nerkowych kamieni. 3) W afekcyach astmatycznych, i 4) w kaszlu (Rosenstein), zwłaszcza dychawicznym. 5) W chorobie bębenkowéy. 6) W artrytyce kiszkiwéy, w kiłach uwięzionych i uporczywych zatkaniach zwłaszcza w tych przypadkach, gdzie zatkanie żywota żadnych opiatów nie przyymuie; uskutecznia on rozwolnienie stolca, i razem bóle uspokaja.

§ 1945. Użycie tytuniu ordynuie się 1) w dekokcie. P. Fowler kazał na uncyań iedną liścia tytuniowego nalać 12 uncyy wrzucéy wody, i godzinę moczyć. Do kolatury dodał dwie uncye *spirit. vini rectificat.* i téy tynktury dawał codzien dwa razy po 40, 50 aż do 60 kropel w wodzie, lub jakim przyiemnym napoju. 2) W *enemach*. Z preparatów mamy *extract. nicotianae*. Doza 1, 2, 4 gr. *Syrup. nicotianae*, *tinctura* — *vinum* — *acetum nicotianae* (Fowler).

Juniperus.

§. 1946. Jagody jałowcu dopiero w jesieni drugiego roku przychodzą do swęj dojrzałości. Mają smak słodkawo gorzki, korzenny i balsamiczny zapach. Ich składające części są kleiste cukrowe, i eteryczny olej, który ma wielkie podobieństwo do terpentynowego.

§. 1947. Jałowiec zwykł się używać i) jak powszechne mocz pędzące lekarstwo w puchlinach wodnych wszelkiego gatunku. Uryna pospolicie nabiera od niego zapachu siązków. Krwawy mocz po użyciu onegoż jest rzadkim zdarzeniem. Bywa zaś bardzo skuteczny w nabrzmieniu wodnistym po febrze szkarłatney. 2) W chorobach dróg moczowych, w rzeźączce i zatrzymaniu uryny, gdy te wady od nieczułości dróg moczowych i zaflegmienia powstały, niemniey w odchodzie piasku. Przeciwnie szkodliwy jest, jeżeli z puchliną wodną połączona jest mocna febra. 3) Na wzmocnienie żołądka bierze pół lub cała drachma na czczo. 4) Do kadzenia dla poprawienia powietrza. P. Monro przywodzi niektóre przykłady, iż zaraza ospowa tym kadzeniem oddaloną została. Twierdzą także niektórzy, iż w tych miejscach, gdzie jest wiele jałowcowych krzaków, morowa zaraza nie powstała. Wzmocniającym jest lekarstwem w chorobie rachityczney dzieci, do rozpedzenia serwat-cza.

czanych skupień, nabrzmięń wodnistych i t. p.

§. 1948. Używa się jałowcu 1) w proszku po pół i jednéy drachmie. *P. Theden* kazał jagody wprzód upalić a potem tłuć na proszek; 2) w infuzyi wodnéy albo dekokcie, mocniejsza jest infuzya z wina i wody razem. W niektórych miejscach robią piwo jałowcowe. Z preparatów mamy *spirit. juniperi*, *oleum juniperi*, *rob juniperi*, które daie się albo samo po $\frac{1}{2}$ lub 1 dr. co 3 godziny, albo dodaie się do diuretycznych miktur.

Sabina.

§. 1949. Ta roślina ma przeciwny, o-
głuszający zapach, a smak gorzki, ostry
i szczypiący. Mocno drażni, rozpaia; spra-
wia poty i pędzi bardzo mocno urynę.
Przedtym rozumiano, iż poronienie przy-
spiesza, i płód zabija. Lubo to mniemanie
nie ma gruntu, niewątpliwie iednak spra-
wuje ona w czasie czyszczenia miesięczne-
go użyta mocny maciczny krwotok, gdyż
siłnie działa na systemat cyrkulacyi, i
tym sposobem może być bardzo szkodli-
wa (*Horne*).

§. 1950. *Frondes sabinae* używane by-
wają 1) dla przyśpieszenia upływu miesię-
cznego, gdzie konstytucya ciała jest nie-
czuła i gebezasta. Użycie ich wymaga
wielkiéy przezorności, słabowitym bowiem
osobom może łatwo sprawić krwią płucie.

Do-

Doświadczenia P. *Wedekind* są temu całę przeciwnę. Kazał on brać sabinę w proszku aż do trzech drachm dziennie. Podobno ziemia gdzie rośnie ma wpływ na skuteczność tęj rośliny, która nie jest zawsze iednaka; 2) w zastarzałych przypadłościach artrytycznych. Zewnętrznie jest sabinę kaustycznym lekarstwem. Z preparatów mamy *extr. sabinae*, *ol. sabinae*, *tinct. sabinae comp.*

Genista.

§. 1951. To ziele ma gorzki przeciwny smak. Dekok z kwiatu i ziele mało posiada skutków, dla tego rzadko używany bywa. Podobnie *herba i radix ononidis* nie jest w używaniu, ponieważ nie ma pewnych doświadczeń ich skutków.

III. Naturalne Balsamy.

§. 1952. *Balsamum copaivae*, *terebinthinae* i inne podobnie działają na moczowe drogi, i popierają upływ uryny, lubo w bardzo słabym stopniu. *Oleum petrae* zewnętrznie użyte ma go także przyspieszać.

IV. Mineralne i roślinne Kwasy.

§. 1953. Kwasy mineralne przyzwoicie rozrzedzone wodą tak dobrze pędzą urynę jak roślinne; zwłaszcza kwas saletrzany

ny i kwas fosforyczny (*Hahnemann*): także osłodzone alkoholem mineralne kwasy jako to *spiritus nitri dulcis*, i inne.

V. Sole obospólne.

§. 1954. *Cremor tartari i nitrum* są skuteczne lekarstwa pedzące urynę. Można się od nich najlepiej spodziewać skutku, gdy się w małej ilości dają, aby nie sprawiły stolca, i wznaczných przeciągach czasu. Nie używają się same przez się, lecz pospolicie z innymi diuretycznymi lekami: *rad. squillae, bacc. juniper. digital. purp. sal alcali fixum* połączone z kwasami roślinnymi, z sokiem cytrynowym, octem winnym albo z octem cebuli morskiej, aby się uformowała sól obospólna płynna, jest także urynę pedzącym lekarstwem; niekiedy dodaje się do diuretycznych mixtur, samo przez się jest zaostre.

VI. Z wydziału zwierzęcego.

Cantharides.

§. 1955. Kantarydy, których uważano różne gatunki, mają przeciwny jakby narcotyczny zapach i smak kaustyczny. Ich składające części są sól alkaliczna lotna, materya żywiczna i pewny gatunek ostrości, którego dotąd nie doświadczono.

Część VI.

H

Kon-

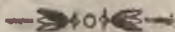
Konserwują się bardzo długo bez utracenia swej mocy.

§. 1956. Wewnętrznie użyte mocno drażnią, i wzniecają nieiako febrę po całym ciele z indłosciami, zawrotem głowy i boleściami w kiszkaeh; tułów ich mocniej działa niż głowa, skrzydła i nogi. Najbardziej działają one iak lekarstwo drażniące na szyję pęcherza, dostrzega się bowiem, iż zapalenie sprawia w drogach moczowych, i prawdziwe zapaliste zatrzymanie uryny. Z tym wszystkim jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy one pomnażają istotnie upływ uryny, czego się nie doznało w bardzo wielu przypadkach. Lubo po ich użyciu pobudka jest do puszczenia uryny, lecz to bywa skutkiem zapalenia dróg moczowych. Po kantarydach w małej ilości użytych nie następuje upływ uryny, w większej zaś użyte sprawiają inflamacyą.

§. 1957. Zwykło się dawać kantarydów 1) w *puchlinie wodney*; użycie ich wymaga wielkiej ostrożności, i nigdy nie powinno się dźiać powszechnie. 2) Przeciw *chorobom dróg moczowych*, zwłaszcza od słabości i zaflegmienia pochodzących, w paraliżu pęcherza, w zatrzymaniu uryny od szlamowitości w drogach moczowych, w mimowolnym puszczeniu uryny od braku czułości. P. Werlhof dawał je po 1, 2 gr. w orszadzie na rozwolnienie pęcherza od afekcyi paraliżowey lub atonii pochodzące. W tryprze są one za-

wsze szkodliwe. Można by ich jednak użyć na końcu trypra, który się zwykły dłużej ciągnąć z przyczyny samej słabości. Nieskuteczne nawet szkodliwe są jako lekarstwo przeciw niemożności męskiej. Użyte zaś dla przyspieszenia miesięcznego czyszczenia, wtedy mogą być skuteczne, gdy ono dla ogólnej słabości i niewzruszliwości ciała ustało. 3) Jako *drażniące, rozwalniające* lekarstwo doświadczane są w uporczywych chorobach skórnych, liszajach, i wyrzutach (*mead, brisbane*). P. *Symons* użył tynktury kantarydów z dobrym skutkiem w liszajowatych wyrzutach łącznie z ciepłymi kąpielami, a niekiedy z lekarstwami antymoniowymi. Zda się, iż część ostra wchodząca w skład kantarydów przez naczynie skórnie paruje. W dychawicy (*Lettsom; Millar; Armstrong*); w wielu jednak przypadkach są nieskuteczne. — P. *Chalmers* używał ich do poparcia expectoracyi w perypneumonii. 4) Przeciw *wściekliwości*. P. *Werlhof* ordynował pigułki: Rp. *cantharid gr. 1.*, *Mercurii dulc. gr. 1½*; *camphorae gr. 10. f. c. gum. tragacanth. pilul.* Zewnętrznie kazał smarować maścią merkuryalną, a rane palić i bańki postawić.

§. 1958. Kantarydów tłuczonych na proszek zwykło się używać w pigułkach od ówierć do całego granu; najczęściej jednak dają się w tynkturze po 5, 10, 15 kropel cztery razy przez dzień z orszadą lub wodą, i ostrożnie coraz wyżej. W



czasie używania trzeba pić kleiowate dekokty, tyzanny, emulsye. Dla umniejszenia ostrości pospolicie dodaje się kamfora, skuteczniejsze jednak są kleiste emulsye i saletra. Gdy zaś w większej ilości używane bywają, lekarstwa olejne i kléyki łącznie z saletrą najlepiej działają przeciw ostrości, zwłaszcza gdy się zewnętrznie naciera podbrzusze i dają się enemy.

P r e p a r a t y.

§. 1959. *Tinctura cantharidum.* Rp. *canthar, unc. 1. spir. vini rectificati unc. 11.*) *Emulsio cantharid. Herwig.* Rp. (*cantharid. dr. $\frac{1}{2}$, 1, amygdal. dulc. unc. 1 sacchar. unc. $\frac{1}{2}$. In mortar. lap. probe conterantur, et lenta aquae calidae unc. 10 affusione f. emulsio.* Doza jest co 2 lub 3 godziny łyżkę jednę stołową. Używana bywa przeciw wściekliznie połączonej z wielką słabością i zaslegnieniem. *Empl. vesicatorium.*

Scarabaeus Majalis.

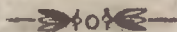
§. 1960. Dwa są gatunki chrząszczów w medycynie używanych, jeden *meloe proscarabaeus*, które niekiedy bywa półtora cala długi i na palec gruby. Pokrywy skrzydeł mają czarne kropki, tułów jest czarno-granatowy, spodem koloru fioletowego z prążkami pstremi i mięki. Drugi

gi *meloe majalis*, który jest mniejszy, i ma czerwone obrączki. Dają one, gdy się ich dotknie, ze wszystkich stawów gęsty żółtawy olejny płyn, który farbuje palce, i przytym jest drażniący i ostry. Te chrząszcze zbierają się w miesiącu Maja, konserwują się w miodzie, odciążwszy głowę.

§. 1961. Co się tycze skutków, zdają się mieć równe z kantarydami. Mają w sobie kwas i sól alkaliczną lotną (*Dehne*). Od r. 1777 ten owad szczególniej zachwalony był w Prusach jako osobliwe lekarstwo na ukąszenie od psa wściekłego; gdzie indziej jednak nie pokazał pomyślnych skutków.

Millepedes.

§. 1962. *Stonogi* wiadomy owad ma nieprzyjemny zapach i przykry słodkawo-ostry smak. *Stonogi* prócz zwierzęcej galarety nie mają soli alkalicznej lotnej, jak rozumiano (*Tromsdorf*). Dawniejsi lekarze używali ich jako lekarstwa rozwalniającego i mocz pędzącego w puchlinach wodnych, w zatrzymaniu uryny, a szczególniej przeciw dychawicy. Czasem używane bywają, i to podobno z przesądu. Bierze się 50, 60, 100 sztuk, i utłuczonych dodawszy nieco wina, wyciska się sok. Można się bez nich obejść, mając skuteczniejsze lekarstwa. *P. Hill* każe żywe połykać.



Leki kruszące kamień.

§. 1963. Lubo przeciw uciążliwościom kamienia w chorobach dróg moczowych zwykło się używać lekarstw diuretycznych, iak się na początku tego rozdziału powiedziało, ma ieszcze sztuka lekarska inne leczenia kamienia środki, które znane są pod imieniem *lithonriptica*. Według doświadczeń nowszych iest bardzo wątpliwą rzeczą, czyli zupełnie uformowany kamień przez lekarstwa wewnętrznie użyte, był kiedy, albo bydz może pokruszony. Pospolicie w używaniu będące leki do skruszenia kamienia są następujące:

I. z Wydziału roślinnego.

Uva Ursi.

§. 1964. Liście téy rośliny iest małe, podłużno-okrągłe bez ząbków, spodem gładkie i blado-zielone. Smak ma iściągający, gorzki. Infuzya wodna *uvae ursi* za dodaniem *vitrioli Martis* nabiera koloru czarnego. W nowszych czasach użył téy rośliny P. de Haen 1) w chorobach nerek i dróg moczowych. Jak lekarstwo pędzące urynę mało skutkuje, lecz wzmacnia i ściaga, tym sposobem wlec może zapobiedz dyspozycyi robienia się kamienia. Także 2) na wrzody nerkowe, i na mimowolny odchód uryny od zbyt wiel-
kiéy

kięć drażliwości nerek lub słabości dróg moczowych; 3) w atonii pęcherza i zaflegmieniach jest bardzo pomocna. W bólach jednak nerkowego kamienia znalazła P. *Thilenius* nieskuteczną. Zwykła się używać w infuzji, dekokcie albo w proszku od 20 do 60 gr. dwa lub trzy razy przez dzień.

Folia Rhododendri.

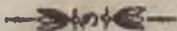
Alcali vegetabile.

§. 1965. Ług mydlarski był przedtym sekretnym lekarstwem na kamień pod imieniem *lithontripticum Jurinii*. Lecz on działa bardzo mocno na żołądek, i częstokroć sprawuje mocz krwawy. Niektórzy lekarze zamiast kaustycznego alkali i mydła, użyli z dobrym skutkiem łagodney roślinney ługowey soli. Daie się dwa lub trzy razy przez dzień 10 gr. w wodzie, albo po 30 kropel kilka razy *ol tartari per deliquium*.

II. z Wydziału mineralnego.

Aqua Calcis.

§. 1966. Woda wapienna jest zwyczajnym lekarstwem w dolegliwościach kamienia. W wielu przypadkach sprawuje cho-remu wielką ulgę. Najlepięć skutkuje używana z mlékem. Daie się także łącznie



z mydłem dla pomnożenia iéy dzielności. PP. *Whytt*, *Langrish* i *Butter* wpuszczali ją zapomocą syringi do pęcherza moczowego *Lithantripticum Stephan.* składa się z wody wapiennéy i mydła. Rząd Angielski zakupił to lekarstwo, i do publicznéy wiadomości podał. Przy picciu wapiennéy wody dają się także pigułki z mydła.

Alcali minerale.

§. 1967. P. *Baylies* uważając skład lekarstwa w §. 1965. wymienionego proponował na uciążliwości kamienia użycie sody połączoney z tłuczonymi na proszek ostrygami, sądząc, iż z połączenia dwóch alkalicznych lekarstw powstaie trzecie nierównie mocniejsze. Przed kilku laty P. *Beddoes* zalecał na uleczenie kamienia sól alkaliczną mineralną ogołoconą z wody krystalizacyi w kształcie pigulek z mydłem lub innym cementem bez zadnego prawie ograniczenia. Każe on brać soli alkalicznéy mineralnéy 1 lub 2 skr. codziennie. P. *Donald Monro* dawniéy iuż zalecał ten gatunek soli w chorobie kamienia. Chemiczne iednak rozkłady kamieni pęcherzowych, tychże składające części, i wzajemne onychże stosunki są tak różne, iż powszechnie skuteczne lekarstwo na zupełnie uformowany kamień należy zawsze do rzeczy niepodobnych. Z tym wszystkim injekeye zaleconych le-

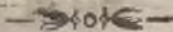
karstw

karstw do moczowego pęcherza wiele dobrego obiecują.

Acidum carbonicum.

§. 1968. *Kwas węglisty* jest nader lotny, różni się od innych kwasów tym najbardziej 1) iż do oddychania i utrzymania palącej się materji nie jest pomocny. 2) Jako gaz słony połyka go woda, która nabiera przyjemnego kwaskowatego zapachu i smaku. 3) Wodę wapienną robi mętną, i rozpuszczoną ziemię wapienną zamienia w wapno węglowo-kwasne. 4) Z zimną wodą łączy się najdoskonalej, lecz ciepło i mróz wypędzają go z wody.

§. 1969. W nowszych czasach zalecony jest ten kwas od *PP. Percivall i Saunders* jako lekarstwo przewyższające moc kruszenia kamienia, którą posiada wapienna woda. Także *P. Hulme* bardzo go chwalił. Wątpliwości podpada, żeby gaz miał posiadać takowe własności. Przechodzi jednak do drugich dróg, i nasycy się nim uryna. Do tego każda woda nasyczona powietrzem kwaśnym jest nadzwyczaj pokrzepiająca i przyjemna, a tym bardziej skuteczniejsza mocny wpływ uryny, iż chory chętnie i w wielkiej obfitości ją piie. Przeto z dobrym skutkiem używane bywają kwaśne wody na wrzody dróg moczowych, i do wypłókania piasku. Pospolicie jednak zwykło się używać wód kwaśnych łącznie z alkalicznemi



istotami, co nie małą czyni różnicę. Woda taka nazywa się *aqua mephitica alcalina*. Dodaje się do pół kwarty wody nasyconey kwasem powietrznym pół lub jedna drachma *sal tartari*, do picia z rana i wieczór. P. *Falconer* pierwszy podał do wiadomości to lekarstwo, które dawniemy sławne było pod nazwiskiem woda Kolborńska. Jest ona dotąd naylepszym środkiem leczenia kamienia nerkowego i pęcherzowego. Powietrze kwaśne jest przyczyną, że ją żołądek, lepięy znosi niż samą wapienną wodę. Niszczy zasadę do konkreccy kamiennych, lecz raz doskonale uformowanego kamienia pokruszyć nie zdoła. Niema potrzeby napełniać wodę kwasem powietrznym zapomocą aparatu. Łagodne alkaliczne mineralne wody, n.p. selcerska i t. p. są skuteczniejsze niż woda sztucznie robiona. Można w nich solwować *sal tartari vegetabile*, lub sodę.

ROZDZIAŁ VI.

Leki kwas niszczące.

§. 1970. Dawniysi lekarze wiele chorób wyprowadzali od kwasu w żołądku, i starali się one pokonać rozmaitemi tenże niszczącemi lekami. W nowszych czasach niektórzy z lekarzów usiłowali wytłómaczyć skutki różnych lekarstw z połączenia onych z kwasem żołądkowego soku; lecz temu sprzeciwiają się doświadcz-

czenia P. *Spallanzani* względem procesu trawienia, i z sokiem żołądkowym poczynione.

§. 1971. Kwas w drogach trawienia można dwoiako uważać: 1) jako skutek nadużytych kwaśnych rzeczy, n.p. młodych kwaśnych win, kwaśnych owoców, octu i t. p. 2) Jak właściwą chorobę żołądka, i ztąd pochodzące nieprzyzwoite trawienie, tudzież niezdrową sekrecyą żołądkowego soku. Z tego powodu właściwe kwas niszczące lekarstwa są tylko środkami leczenia powierzchownemi. Umniejszają one uciążliwość, które kwas sprawuje, lecz nie mogą zabronić, aby nowe nie powstały. Niektóre dłużej używane osłabiają same narzędzia trawienia w wyższym jeszcze stopniu. Do tej klasy leków należą:

- 1) Ziemię połykające.
- 2) Sole alkaliczne.
- 3) Rozrzedzające wodne napoje i gątki piw gorzkich.

Jak radykalne czyli gruntownie kwas poprawiające lekarstwa są ciała gorzkie i kwasy mineralne, które częstokroć najskuteczniejsze są przeciw chorowitemu formowaniu się kwasu.

I. Ziemie połykaiące.

Terra calcarea.

§. 1972. Do lekarskiego użycia otrzymuje się ziemia wapienna z ostrygów, konchów, kredy, skorup iaiecznych. Wszystkie ziemie wapienne są prawie równéj natury, i posiadają własność łączenia się z kwasami.

P r e p a r a t y.

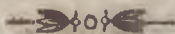
§. 1973. *Aqua calcis* przyzwoicie robiona zamyka w sobie tyle ziemi wapiennej, ile nalana woda na wapno solwować zdoła. Woda wapienna nie burzy z kwasami; gdy jest świeża, ma smak kaustyczny; rozkłada się od każdego kwasu, nawet od powietrza, długo utrzymywaną będąc. Używana bywa 1) w wadach trawienia z przypadłościami od kwasu, na wewnętrzne wrzody, w chorobie płucnej, na wrzody w wnętrzościach (*Detharding*), i drogach moczowych, zwłaszcza, gdy są zastarzałe wrzody. 2) Na kamień pęcherzowy dla wyprowadzenia piasku. 3) W kacheksyi na białe upławy, długociągłe wyrzuty skórnie, strup słodki u dzieci (*Wichmann*), na raka (*Baumbach*). 4) Na chroniczne reumatyczne przypadłości, zwłaszcza przeciw pedogrze, scyatyce i dolegliwości artrytyczne. 5) W chorobach nerwowych (*Weickard*). Najlepiej daje się

z zimnym lub letnim mlékkiem, gotowane mléko precypytuie ziemię wapienną: także woda wapienna niepowinna bydz gotowana, albo przy ogniu grzana. Nie znosi ona dodatku kwaśnych rzeczy. Daie się wewnątrznie, codzién po 6, 8 uncyi nawet i po librze długo iednak używane osłabia zoładek i trawienie.

§. 1974. *Pulvis cretaceus ph. Edinb.* składający się z kredy, cynamonu i gałki muszkatowéy iest bardzo skuteczne lekarstwo w ciężkich przypadłościach od kwasu. *Pulvis cretae compos. cum opio ph. Lond.* (Rec. *pulvis cretae comp. unc. 8, opii dr. 1½*. Doza iest 15 do 40 gr. *Trochisci cretae ph. Lond.* (Rec. *cretae praepar. unc. ½, chelar. cancr. praep. dr. 2, cinnam. dr. ½, sacchar. dr. 3, mucilag. G. arabic. qv. s.*) Doza iest 1, 2 dr. na przypadłości od kwasu.

Lapides Cancrorum.

§. 1975. *Lapides cancrorum* niewłaściwie oczami raczemi nazwane są kamienie okrągłe po wierzchu wypukłe, a wewnątrz wklęsłe, które się robią w zoładku raka w czasie, gdy starą skorupę zrzucił. W świeżych rakach są błękitne, przez gotowanie stają się białemi lub rumiennemi. Składają się z ziemi wapiennej połączonej z zasadą węglistego kwasu. Używane bywają w proszku przeciw kwasowi czyli tak zwanéy zgadze, od 6



do 30 gr. z cukrem, rabarbarą. W skutkach nie różnią się od krédy. Podobnież *chelae cancrorum* i *tostae ovorum* składające się także z ziemi wapiennej. Wchodzą w różne kompozycje proszków na zębę i t. p. z preparatów mamy *pulvis chelularum cancri comp. ph. Lond.* (Rec. *chel. cancr. praep. unc. 4* *cret. praep. corall. rubr. ana unc. 1.*) Doza jest 1, 1/2 draehny. *Trochisci cretae ph. Lond.*

Magnesia.

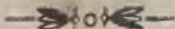
§. 1976. *Magnesia* czyli ziemia gorzkiej soli dobrze preparowana ma lekkość osobliwą, kruchość i białość, smaku żadnego nie ma ani zapachu. We wszystkich rozpuszcza się kwasach, z którymi formuje różne gorzkie sole, mające własność rozwalniająca, z kwasem siarczanym połączona stanowi *sal amarum*; z salmiakiem i kwasem soli kuchennej nabiera przykrego smaku. Falszowana bywa ziemią saletrzaną (*magnesia nitri*) gipsem i krédą.

§. 1977. Magnezya iakimkolwiek sposobem otrzymana zamyka w sobie znaczną ilość powietrza węglistego, które się z nięj wydobywa w żołądku i sprawuje uciążliwość. Dla tego niektórzy lekarze biorą do użycia magnezyą paloną (*magnesia calcinata*). Lubo ona przez palenie niestaje się kaustyczną jak ziemia wapienna, jeżeli iednak przy nięj znajdują się

czę-

części ziemi wapiennej, lub kwas soliku-
chenny, ta preparacya nie jest pewna.
Wszakże palenie magnezji powinno się czy-
nić z przezornością, inaczej stałoby się
mogła całe bezskuteczną; trzeba ją także
trzymać w naczyniu dobrze zatkanym.
Magnesia calcinata nie burzy z kwasami.

§. 1978. Pierwszeństwo, które ma zie-
mia gorzkiej soli przed innymi kwas po-
łykającymi lekami, zasadza się na tym,
iż go nie tylko poprawia, lecz i wyprowa-
dza. Uważano iednak, że rozwalcia sto-
lec, choć kwasu w żołądku nie ma, albo
tyle tylko znajduje się w nim, iż téj ma-
łej ilości za przyczynę brać nie można.
Ordynuje się 1) dla zniszczenia kwasu od
5 do 60 gr. z cukrem, rabarbarą, kremor
tartari, lekami merkuryalnymi, lub aro-
matycznymi. Zawsze jest bezpieczniej z
początku dawać ją w małych ilościach,
zwłaszcza paloną, gdyż często następują
mocne solucye; 2) na wolny purgans po
 $\frac{1}{2}$, i uncyi w mleku lub orszadzie, zwi-
szcza dzieciom. *P. Medicus* zaleca magne-
zyą z kremor tartari dla wyprowadzenia
żółciowych nieczystości. Lubo z téj mie-
szaniny powstaie gatunek soli trudnej do
rozpuszczenia się, podobnej do gipsu,
dobre iednak skutki, po użyciu onéj u-
ważane zdają się naywięcej zależeć od iéj
bodźca i poruszenia w żołądku. Jest na-
wet kwestya, czyli ta mieszanina w żo-
łądku iest trudną do roztworzenia się so-
lą. *Trochisci magnesia* dają się na zga-



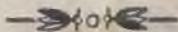
gę od 1 do 2 dr. *Pulvis galactopoeus* dla mamek poprawia skłonność pokarmu do kwasu i popiera strawność.

II. Sole ługowe.

Sal Tartari.

§. 1979. *Sal tartari depuratum* pospolicie otrzymuje się z potaszu przez oczyszczenie go z części ziemnych i obcych soli. Ta alkaliczna sól przyzwoicie oczyszczona ma jednak przy sobie kwas węglisty, dla tego z kwasami burzy. Mniej takowe sole używane bywają niż ziemne soli gorzkiey, gdyż mają własność osłabiającą żołądek i strawność. Najczęściej przeciw kwasowi zwykło się używać *ol. tartari per deliquium*. To lekarstwo jest bardzo różne podług dłuższego lub krótszego czasu, w którym *sal tartari* wystawione było na wilgotne powietrze, pewniejszy jest preparat, gdy się robi solucya z dwóch części wody i jednéy części téy alkalicznéy soli.

§. 1980. Sól ługowa roślinna solwowana w wodzie jest bardzo skutecznym lekarstwem dla dzieci i takich osób, które mają usposobienie do kwasu. Doza jest 5, 10, 16, 20 kropel z wodą lub napojem. Skuteczniejsze jeszcze jest połączenie onéyże z lekami gorzkiemi. P. *Rosenstein* zaleca ją w chorobie rachitycznéy, P. *Abilgard* i *Tneden* znaleźli bardzo skutec-

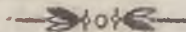


teczną, gdy się dodaie do korzenia *rubiae tinctorum*. Z preparatów sławna jest *tinctura salina Hallensis* przez dygestyą soli ługowéy i gorzkich korzennych leków w wodzie destylłowanéy. Używana bywa przeciw kwasowi w pierwszych drogach, w rachitycznéy i atroficznéy chorobie dzieci. Doza jest od 1 do 2 drachm.

R Z E D II.

Lekarstwa odmieniające (*Alterantia*).

§. 1981. Przez lekarstwa odmieniające rozumieją się w sztuce lekarskiéy wszelkie leczenia środki, które wewnątrznie użyte robią odmianę w sokach ciała: zbyt gęste rozcieńczając, zbyt cienkie do przyzwoitéy gęstości przyprowadzając, ostre łagodząc, gorące ochładzając, skłonne do gnicia tak przerabiając, że toż nastąpić nie może. Tego więc rodzaju leki są: 1) *wzmacniające* (roborantia); 2) *posilające* (analeptica); 3) *bardziej drażniące* (magnis irritantia); 4) *gładzące* (lubricantia); 5) *uspokajające* (sedativa); 6) *rozcieńczające* (attenuantia); 7) *chłodzące* (antiphlogistica); 8) *dietetyczne* (dietetica).



ROZDZIAŁ I.

Leki wzmacniające.

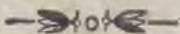
§. 1982 Włókna ludzkiego ciała podług Chemii dawnéj składają się z rzędu cząsteček ziemnych, które zwierzęcy klej z sobą wiąże. Według różnéj konsystencyi kleju i stósunku tych części przyiete zostało zdanie, że włókna ciała albo przyzwoity stopień tonu, czyli tęgosci posiadają, albo są już miększe i mniej elastyczne, już kruche, bardziéj zdrewniałe i twarde: skutek tego jest słabość ciała, a takżąd powstały u dawnych *morbi a laxitate et rigiditate fibrarum*. Według tego pojęcia są u dawnych lekarzów wzmacniającemi lekami 1) te, które spoistość włókna powiększają, i zbyt wodnisty stan kleju poprawiają, albo które 2) ciało odwilżają, i umniejszają twardość.

§. 1983 Ustanawiając takie zasady nauki niewątpliwie miano tylko względna grube części składające zwierzęce włókno, żąd tłómaczenie skutków wzmacniających leków musiało być także niezgrabne. Daleko naturalniéj i stósowniéj do fenomenów w chorobach dają się gruntowne przyczyny tęgosci i wåtłosci stałych części z działania wzruszliwości i tęg przyzwoitego stósunku wyprowadzić. Dla czegoż okropne trucizny, zarazy, choroby gnilne i tym podobne napadają nieszczęśliwych z nagłym wyczerpaniem sił życia i
 nay-

większym osłabieniem? ponieważ atakują samą wruszliwość, albo ją zmniejszają, albo psują i odciągają; albo podobno odmieniają. Tym samym sposobem robią się od materyalnych bodźców w ciele, organiczne wady i t. p. uczucia słabości, iak skoro one wruszliwość całego ciała lub pojedynczych części odmieniają albo podwyższają. Stan materyalny włókń, wątlność, słabość związku, są skutki téj odmiany, które się znajdują w kazdey kachexyi.

§. 1984. Stan słabości jest albo powszechny, albo tylko w częściach pojedynczych. Każda pojedyncza część jest względem życia zwierzęcego od drugiey niezawisła, i posiada także swą właściwą wruszliwość. Dawni lekarze mieli dla niéy osobną klasę leków, z których wzmacniające żołądek są najsilniejsze, odpowiadające zamiarowi.

§. 1985. Teraz zaś wymaga potrzeba ustanowić charaktery, któremi leki wzmacniające rozróżniają się od drażniących. Mając wzgląd na ich sposób działania, pokazuje się 1), iż są bardziey stałemi drażniącemi środkami; 2) przyprowadzają wruszliwość części znowu do swego naturalnego stosunku, i ich skutki są trwałe. Do tego 3) ich ściągający początek mocniejszy spoienie włókń uskutecznia. Od różnego bowiem stanu materyi, spoienia, zawisł znowu stan wruszliwości.



§. 1986. Prócz tych powszechnych własności posiadają snadź ieszcze przydatną własność nadgradzenia brakującý w sokach składu części, albo w tym dopomożenia. W klasie wzmacniających leków główne zastępują miejsce lekarstwa gorzkie. Moze należąca do składu część gorzka nagradza brakującą zasadę żółci we krwi? — Że żółć znajduje się we krwi, dowodzą doświadczenia, które P. Fourcroy poczynił koło zwierzęcych części, i liczne dolegliwości, przeciw którym te lekarstwa bardzo są skuteczne, pokazują, że odłączenie żółci nie dzieje się przyzwolcie. Tak zdaie się być niedostatek cząstek żelaznych w chorobie panienskiéy (chlorosis), kwasu i zasady roślinney w szkorbutcie, a to podobno rozciąga się na inne także zasady, co są częściami składającemi nasze soki, któremiby snadź można ciało chemicznie saturować.

§. 1987. W powszechności przyczyny słabości, mimo ich pomieszania w pojedynczych przypadkach, podzielić możemy na dwie główne klasy. Z tych iest 1) *słabość z utraty lub niedostatku do życia potrzebnych soków* (możnaby ie materją życia nazwać), n.p. po mocnych krwotokach, długo - ciągłych ropieniach i t. d. 2) *Słabość mocy życia*. *Wzruszliwość i iéy następności*, iako przyczyna i skutek chorób. Pierwsza wymaga pospolicie środków dyetetycznych czyli karmiących, druga zaś wzmacniających leków. Do tychże należą

A. z *Wydziału roślinnego* :

1. Rośliny gorzkie balsamiczne (*amara aromatica*).
2. Rośliny gorzkie proste.
3. Rośliny gorzkie ściągające.

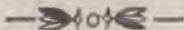
B. z *Wydziału zwierzęcego* :

Zółc wołowa (fel tauri).

C. z *Wydziału mineralnego* :

1. Lekarstwa mineralne własności wścią-gającej (styptica).
2. Kwasy mineralne.

§. 1988. Te wszystkie lekarstwa powszechnie zdrowemu ciału są szkodliwe, i bynajmniéy nie pomnażają sił jego. W wielu chorobach z wielką tylko przezornością mogą być użyte. — Zwłaszcza zawczasie nie należy ich używać, gdy choroba pochodzi od materyalnéy przyczyny, albo jest z nią połączona, i wyprowadzona być powinna. Gdy osłabienie ciała jest wielkie, wtedy cale nie służą stało wzmacniające lekarstwa. Także gdzie są wady w wnętrznościach, pospolicie nie bywają dogodne, a przeto muszą być czasem połączone z lekami lotnemi, albo na przemiany dawane. Najlepsze więc wzmacniające lekarstwa użyte w nieprzyzwoitym czasie i bez wyboru mogą bardzo osłabić ciało. Niektóre z nich przez długie używanie i dla swych obocznych własności staia się zdrowiu innym jeszcze sposobem szkodliwe.



I. Łagodne gorzkie Leki.

Taraxacum.

§. 1989. Cała roślina, którą nazywamy *mlęczem*, składa się z gorzkiego mlęcznego soku i części kłéisto-żywicznych. Działa iak lekkie wzmacniające lekarstwo i razem pomaga do rozwolnienia stolca i moczu. Używana bywa 1) w zatwardzeniach i zatkaniach żywota. P. Hoffmann ma ją za szczególne lekarstwo. Na guzy w płucach. 2) W puchlinie wodnéy, w żółtaczce iasnég i ciemnég (*Lissot*); w przypadłościach hemoroidalnych. 3) Przeciw następnościom po febrach przemieniających. 4) Na choroby skórnie, P. Baldinger szczególniéy ją zaleca w świerzbie 5) W konsumpcyach od zatkanych gruczołów.

§. 1990. Zwykło się używać wszystkich części mléczu: 1) młode ziółko na wiosnę dać się zamiast sałaty; 2) sok wyciśniony zieleń na majową kuracyą od 1 do 4 uncyy dziennie z trybulą rzezuchą;) 3) Korzenie świeże zamiast, jarzyny, robią się także z niego tyzanny w chorobach febrycznych; 4) w dekokcie do wisceralnych enem z przepisu P. Kämpf. Z preparatów najlepsze jest *extract taraxaci*. Zwykło się dawać od 1 do 3 drachm w mixturze albo pigułkach *c. extr. graminis, tartar. tartarizat. salibus mediis, gum. ammoniac. sapone, sulph. antim. sere lactis.*

Trifolium fibrinum.

§. 1991. Ta roślina należy także do łagodnych gorzkich, solwujących i wzmacniających lekarstw. Zwykło się ię używać 1) w pułhlinie wodney, w żółtaczce - 2) w zatkaniach wnętrzości; 3) w zastarzanych chorobach skórnych, liszajach i t. p. 4) w uciążliwościach żołądka i wadach strawności. W przypadłościach Boerhaave używał onę w podagrze nawet z serwatką.

§. 1992. *Extractum trifolii fibrini* jest naylepszy preparat, z którego robią się pigułki łącznie z gumami, mydłem, sulphur. antimonii, kerm. mineral. sal. med. i innemi gorzkiemi ekstraktami, daie się także w mixturach. *Tinctura trifol. spirit.* jest lekarstwo wzmacniające żołądek. Infuzya i dekokt są bardzo gorzkie i przykre.

§. 1993. Podobne skutki posiadają *Centaureum minus*, *carduus benedictus*, *marubium album*, z których robią się infuzye wodne i winne, tudzież ekstrakta. *Centaureum* było niegdyś na febry zmienne bardzo sławnym lekarstwem.

Fumaria.

§. 1994. Świeży sok z fumaryi, do której dodaie się *cerefolium*, *nasturtium aquat.* *taraxac.* *cochlearia* zwykł się używać z serwatką, wodą salcerską i t. p.

Extractum fumariae daje się w zatkaniach podbrzuchowych, w żółtaczce, w chorobach skórnych i t. d.

II. Gorzkie aromatyczne Zioła.

Caryophyllata.

§. 1995. Korzeń téj rośliny ma smak gorzki, ściągający, nieco goździkowy i podobny zapach. Skuteczność iéy zawisła od klimatu, ziemi, obeyścia się z nią i konserwowania. Ztąd podobno możnaby poczęści wytłómaczyć doświadczenia przeciwné. Przez destyllacyą wyprowadzono z korzenia karyofilaty eteryczny olejek. W dawnych czasach była iuż znana ta roślina jako lekarstwo przeciw febrze (*Rajus hist. plant.*)

§. 1996. Karyofilaty zwykło się zalecać 1) w febrach przemiłających zamiast chinny, lecz w tych przypadkach dotąd nieskutkowała. 2) W dysenterjach i zastarzałych biegunkach, w kolkach wiatrowych i afekcyach kanału kiszkiowego; 3) w przypadłościach *astmatycznych*; 4) jako *wzmocniające* lekarstwo po chorobach. Używana bywa podobnym sposobem jak kora chinny w dekokcie, albo w proszku po pół, lub całéy drachmie, cztery razy przez dzień, albo w konfekcie z miodem. *Essentia caryophyllatae*, z dwóch uncyy korzenia i dwóch funtów spirytusu winnego, także uży-

używana bywa. *Buchhawe* dawał ją po łyżce stołowej.

Angustura.

§. 1996. Kora *Angustury* dopiero w r. 1788 ziawiła się w An. li. Znayduie się w mniejszych i większych kawałkach, z których jedne są zwinięte, drugie płaskie. Zewnątrz jest zmarszczona, siwą przyskórnią powleczone, wewnątrz ciemno-żółta. W złamku jest gładka i żywiczna. Smak ma bardzo gorzki, korzenny, i nieco ostry, zapach mdły i przykry. Utłuczona daje proszek żółty podobny do wschodnio-indyjskiej rabaibary w proszku.

§. 1997. *Angustura* naybardziéy wsławiła się w biegunkach. W Ameryce hiszpańskiéy używają iéy iak pospolite lekarstwo do zatrzymania rozwolnionego żołądka. W chronicznych biegunkach jest bardzo skuteczna (*Filter*), także w wadach strawności. Nie sprawuje ona przykrego naciskania żołądka, iakiego zwykło się doświadczać od kory chinu. 2) W febrach przemiatających jest tak iak china skuteczna, i używana bywa pod podobnemi ostrożności warunkami. 3) W peryodycznych przypadłościach, mdłościach, bólach głowy i zębów używał iéy *P. Brande* z dobrym skutkiem. 4) W gorączkach nerwowych. 5) W chorobach gnilnych. W symptomatycznéy biegunce. W febrach
żół.

żółciowych, gdzie china zatkania sprawu-
ie. w gngrenie. 6) Jak powszechne
wzmacniające lekarstwo.

§. 1998. *Angustura* daie się 1) w pro-
szku od 5 do 20 gran sama przez się lub
z rabarbarą, magnezją, raczemi oczami.
W małych dozach zdaie się lepiej skutko-
wać niż większych; 2) w infuzyi. Na
cztery uncye wody bierze się angustury
drachma jedna. Z preparatów są: 1) *Tin-*
ctura angusturae według P. Brande z un-
cyi jedney kory, dwóch drachm cynamo-
mu, iednego skrupułu szafranu i 16 un-
cyy spirytusu. Doza drachm. 1. 2) *Extr.*
aquos. od 4 do 8 gran. Gdzie iest skłon-
ność do zapalenia i przypadłości zapali-
stych, tam nie służy.

Aurantium.

§. 1999. *Skórki pomarańczowe* naywię-
céy używane bywaią iak lekarstwo żołą-
dek wzmacniające w osłabieniu sił trawie-
nia, przeto we wszystkie żołądkowe leki
wchodzą. *Cortices aurantiorum* są gorz-
kie i zawieraią w sobie ostry i gorący o-
leek. Owoc niedoyrzały zwany *pomarań-*
czyki iest gorzko - korzenny i żołądek szcze-
gólniey umacniający.

P r e p a r a t y.

§. 2000. *Cortices aurantiorum conditi.*
Są przyiemnym lekarstwem wzmacniają-
cym

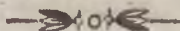
cym żołądek. 2) *Extractum aurantiorum*. Lekarstwo miłej goryczy. 3) *Tinctura aurant. cort. et fruct. immatur.* Obydwie tynktury z winem lub spirytusem robione dają się na wzmocnienie żołądka. 4) *Syrupus cort. aurantiorum*. Infuzya skórek pomarańczowych w winie gotuje się z cukrem do konsystencyi syropu. Pospolicie dodaje się do lekarstw gorzkich, aromatycznych. 5) *Aqua florum naphae.* Ma skutki analeptyczne. 6) *Spiritus cort. aurantiorum.* 7) *Oleum destill. aurantiorum.*

Columbo.

§. 2001. Ten korzeń pochodzący z Azji, Kolumby, z wyspy Ceylońskiej od niewiadomej rośliny, przychodzi do nas w nierównych talarkach. Zewnątrz pokryty jest grubą zmarszczoną skórką koloru brunatnego, wewnątrz żółty. Smak ma nieco ostry i gorzki, zapach korzenny. Zachowany długo, utracą swą gorycz, i podpada zepsuciu od robaków.

§. 2002. Korzeń kolumbo najwięcej się wślawił przez doświadczenia P. Percywalla 1) w biegunkach, febrach żółciowych z solami obospólnemi; w cholercie. W womitach i laxowaniu dzieci chorych na zęby z magnezją, rączemi oczami i t. p. 2) W osłabionej strawności, wzdęciach z korzennemi lekami, albo w infuzyi winnej. W peryodycznych nudnościach i wymiotach, zwłaszcza pochodzących od kwa-

su



su lub zbyt wielkiéy drażliwości żołądka. Daje się 1) w proszku po 20, 30 gran co 2, 3 godziny sam przez się, albo z aromatycznemi lekarstwami, niekiedy dodaje się *rhabarbara*, *martialia*, *absorbentia*. 2) W infuzyi z winem, spirytusem, wodą cynamomową, lub mięty pieprznéy. Nayduje się także *tinctura columbae ph. Lond.*

Salvia.

§. 2003. To ziele jest aromatyczne, smak ma nieco ściągający gorzki. Zwolna wzmacnia i drażni. Zachwalone jest 1 w dolegliwościach żołądka, w wzdęciach, w kolce wietrznéy, na ugaszenie pragnienia w febrach i t. p. Robi się infuzya, która jest przyjemniejsza dodawszy cokolwiek cytrynowego soku. P. Swieten zaleca szalwią przeciw potom nocnym w infuzyi z wodą lub spirytusem. W tym zamiarze skuteczny jest dodatek *spiritus vitrioli*. 3) Na krwotoki maciczne infuzya dobrze wychłodzona. 4) Do płókania gardła iak rozpędzające lekarstwo w anginie.

Millefolium.

§. 2004. To ziele ma zapach cokolwiek aromatyczny, a smak gorzki. Przez destyllacyą otrzymuje się z niego olejek eteryczny. Jest zlekka ściągające a razem antyspasmodyczne lekarstwo. Używane by-

wa 1) iak wzmacniający dekokt w zbytecznym płynieniu miesięcznym, w mocnych krwotokach hemoroidalnych (*Miellin*), w samym nawet pluciu krwią od słabości. Także w biegunkach nałogowych, w kolce wetrznej i t. p. daje się do picia infuzya zimna. 2) w kurczach; *P. Hoffmann* szczególnie zaleca kwiat w bólach po porodzeniu, także w kurczu żołądka, w kolkach, przypadłościach macicznych, w konwulsjach od zatrzymanego miesięcznego czyszczenia, daje się pić infuzya ciepła. Sok wyciśniony z świeżego ziela dawać się zwykł po uncyi w serwatce. *Extractum millefolii aquosum* iest tylko wzmacniającym lekarstwem, przepisuje się od 20 do 30 gran z innemi gorzkiemi ekstraktami, *extract. valerian.* i t. p.

Cascarilla.

§. 2005. Kora kaskarylli z Ameryki południowej, z Peru, Florydy przychodzi do nas w kawałkach zwinionych kilka calów długich. Zewnątrz iest blado popielata, zmarszczona, wewnątrz brunatna. W złamku iest równa, szkląco-żywicna. Zapach ma aromatyczny i smak korzenny gorzki. Składa się z goryczy i oleiu eterycznego. Zapalona daje zapach ambry. Dopiero w zeszłym wieku w Europie znaną została. *Stahl* i stronnicy iego używali iéy za lekarstwo odpędzające febrę, lecz do tego nie iest dość skuteczną. Używa-

na bywa do wzmocnienia słabowitych dróg strawności, w biegunkach, dysenterjach. Także w krwotokach, większą częścią jednak dodaje się do innych lekarstw. Daje się 1) w proszku, albo 2) w dekokcie jak kora chinu. Od jednego do trzech skrupułów z proszkiem rabarbaru i chinu; 3) w ekstrakcie od 10 do 20 gran. z innymi gorzkiemi ekstraktami. *Extractum cascarillae*, które jest wzmacniające, może zastąpić ekstrakt wierzbowej kory. Z preparatów używa się także *tinctura cascarillae*.

III. Leki gorzkie mocniejsze.

Quassia.

§. 2006. Drzewo *kwassya* pochodzące z południowej Ameryki, Surynamii, Kajenny, St. Croix, od r. 1756 znane jest w Europie. Przychodzi w cienkich i grubszych kawałkach, pierwsze są od gałęzi, drugie od pnia, lepsze jest gałęziowe drzewo. W Ameryce używają także korzenia, który jest jeszcze skuteczniejszy, ale trudno dostać można prawdziwy.

§. 2007. *Kwassya* różni się od innych gorzkich lekarstw szczególnie w tym 1) że nie tak bardzo rozpala, jak tamte; 2) laxowania nie sprawuje; 3) nie obciąża żołądka. Szacownym jest lekarstwem w słabowitości narzędzi do trawienia służących, w biegunkach nałogowych od słabych

bych kiszek, w kolkach, w braku apetytu, w boleściach żołądkowych zwłaszcza dla owych, co wiele siedzą (*Tissot*), tudzież dla osób histerycznych i hipokondrycznych. W dolegliwościach artrytycznych połączonych z przypadłościami żołądka i t. d. Przeciw kwasowi w żołądku, który poprawia, iak inne gorzkie rzeczy czynić zwykły. W wielu przypadkach zastępuje miejsce chinu, gdy ta uciążliwości sprawia. *P. Lettsom* uważał, że pianice nałogowi pospolicie nie mogą znieść téj kory, lecz bardzo dobrze drzewo kwasysi.

§. 2008. Zwykło się używać kwassyi 1) w *dekokcie* lub infuzyi wodnój i winnój, zwłaszcza z czerwonym winem, albo dodaie się do infuzyi wodnój cokolwiek wina lub wody cynamonowój, tynktury pomarańczowój, eteru wytryolicznego dla przyjemniejszego smaku. 2) w *pigułkach* od 15 do 20 gran, wysuszywszy *extractum quassiae* do przyzwoitéj masy. *Tinctura quassiae* żołądek wzmacnia. *P. Sandifort* użył iéy w bólach reumatycznych.

Simaruba.

§. 2009. Kora symaruby przychodzi do nas z Ameryki południowój, Gujany, Jamajki w długich sztukach, włóknistych, ciągłych, nie mających żadnego zapachu, smak ma gorzki, czysty, i nie ściągający. Najpierwszy *Jussieu* doświadczał téj

kory

kory w biegunkach, *Degner, Pringle, Zimmermann, Monro* i wielu inni zachwalili ją. Nie służy ona na początku biegunki, lecz najlepiej wtedy, gdy zbyt mocne wzruszenie jest umniejszone, dla wzmocnienia słabego kanału kiszkiowego. Także używana bywa w rozwolnieniach żółdka chronicznych, w upławach białych i t. d.

§. 2010. Daje się najlepiej 1) w dekokcie, albo 2) w infuzji z wodą samą lub winem czerwonym zaostrzoną. Do dekoktu bierze się uncya jedna na kwarte wody, i gotuje się do połowy, z której daje się choremu po łyżce stołowej. Można także połączyć symarubę z raharbarą i tamaryndami. Zewnętrznie zwykło się dekoktu używać do enem, i do iniekcji w upławach białych.

Gentiana.

§. 2011. Ta roślina nazwana *goryczką* ze wszystkich gorzkich roślin jest najmocniejszego smaku. Używanie długie gencyany sprawia, że pot i uryna nabierają goryczy. Zapach ma słaby nieco aromatyczny. Najwięcej zwykło się używać wodnego ekstraktu iak wzmocniającego lekarstwa, dla rozrzedzenia kłéiu, narzedzi strawności pokrzepienia i zniesienia kwasu. Na zatkania w kiszkiach, w puchlinie wodnej, w żółtaczce, w kachexyi. Jest tak-

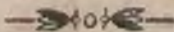
że lekarstwem przeciw robakom, iak wszystkie gorzkie rzeczy.

P r e p a r a t y.

§. 2012. *Extractum gentianae rubrae.*
 Daje się 1) w pigułkach z lekarstwami żelaznemi, mydłem, z gumami, rabarbarą, żółcią wołową i t. p. od 10 do 60 gran. W większey dozie sprawuje stolec wolny.
 2) Rozpuszczone w iakiey aromatyczney wodzie lub w likworze *terrae foliatae tartari.* Drugi preparat iest *tinctura gentianae* z spirytusem winnym. *Tinctura stomachica Whytt.* *Tinctura amara.* *Tinctura gentianae compos. ph. Lond. cum cort. aurant. et sem. cardamomi.*

Absinthium. ;

§. 2013. To ziele ma eteryczny olejek, od którego naywięcéy zawisł iego skutek. Smak ma bardzo gorzki, a zapach przeciwny aromatyczny. — Zgadza się z innemi téy klasy lekami, tylko dla rzezonego oleyku mocniéy rozpala, solwuje i wzmacnia żołądek. Naywięcéy używane bywa dla wzmocnienia narzedzi strawności z zmnieyszenia kwasu, dla tego służy osobom hipokondrycznym, które nieustannie cierpią kwas i słabość żołądka; 2) w nieporządnym czyszczeniu miediecznym. Przeciw Zgadze. W zatka niach wątroby; 3) przeciw napaściom od



robaków iako zapobiegające lekarstwo, w tym przypadku robią się także z niego enemy; 4) w przemieniających febrach.

P r e p a r a t y.

§. 2014. *Extractum Absinthii*. Należy do czystych gorzkich lekarstw. *Infusum absinthii aquosum*. Zalecone jest szcze ółniéy w początkowych dolegliwościach kamienia, na piasek w nerkach, aby się nie robił kamień. *Infusum absinthii vinosum*. Dla sprawienia apetytu; robi się także infuzya z piwa, która żołądek wzmacnia. *Tinctura absinthii simplex i composita*. *Oleum absinth. destillat.* Do téy klasy należą: *Elixir. stomachicum*. *Balsamic. Hoffmanni*. *Viscerale Kleinii*. *Vitrioli Minsichti*.

IV. Gorzkie ściągające Rośliny.

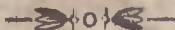
Cortex Peruvianus.

§. 2015. Kora Chiny ziawiła się w R. 1636 R. 1640 dostała się przez Hrabinę dell Chinchon do Hiszpanii. Ztąd do Italii, a r. 1649 Papież Inocencyusz X. kazał iéy chemicznie dochodzić. — Robert Tabor sprzedał ją potem w r. 1679 iak sekret Ludwikowi XIV. Królowi Francuzkien. u. Od tego czasu stała się powszechną; do rozszerzenia onéy naywięcéy przyczynił się Sydelham.

§. 2016.

§. 2016. Przed rokiem 1730 nie mieliśmy żadnego pewnego botanicznego opisu drzewa téj kory, dopiero od niedawnego czasu niektóre długo używane gatunki dokładnie są opisane. Zapewne w wielkich dotąd ieszcze niezwiadzionych pustych lasach Ameryki południowéj, i na zachodnio-indyjskich wyspach więcéj gatunków onéjże cale nie są odkryte, któreby zaspokoić mogły potrzebe terażniejszego różnego wyboru kory Chińskiéj, dla tego nie mamy się czego obawiać, żeby nam kiedy brakować miało na tym lekarstwie, chociaż konsumpcya onegoż iest ogromna. P. Relf wyrachował, że r. 1798 do Anglii wprowadzono 175788 funtów, a wyprowadzono 22845. Według P. Ruiz w Ameryce hiszpańskiéj konsumuje się rocznie 12000 funtów, nie rachuiąc co przez Hiszpanów iest w handlu.

§. 2017. Dotąd siedm gatunków chiny oznaczone są dokładnie, które się od siebie różnią i są mniey lub więcéj w handlu. Drzewa chiny rosna między drugimi, z których Portlandya, Insyhotrya, Makronekmum zbliżają się do prawdziwéj kory Chińskiéj, która podobno niemi fałszowana bywa. W ogólnosci skuteczność chiny iest różna według różnego położenia mieysca, gdzie drzewo rosnie wyżej na górach i skałach, albo niżej na równinach. Wiele także na tém zależy, aby zbieranie kory działo się w przyzwoitym czasie; inaczey kolor iest iakby wypłowia-



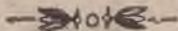
ły, a waga lżejsza. Powinna wyschnąć prędko, bo od wilgoci utracą wiele koloru, zapachu i smaku. Dlatego musi być zachowana w suchych miejscach. Stechlina, którą niektórzy mieli za charakterystyczny znak chin, daje dowód, że wilgoci nabrała i nie jest naturalna. Według doświadczeń P. Smith china sama w sobie zapachu nie ma, lecz tenże pochodzi od zewnętrznej przyskórni, i różnego mchu, którym obrasta. Przyskórnia jest nieskuteczna, i może nawet osłabić skutki chin. Nie byłoby od rzeczy oskrobać ją przed użyciem kory. Bardzo wiele na tym zależy, aby różne gatunki chin razem zmieszane nie były. Pojedynczo użyte są większą częścią bardzo skuteczne. Przedniejsze gatunki kory Chińskiej mamy następujące:

1) *China oficynalna* (*cinchona officinalis* Lin.). Ta rośnie na wysokich zimnych górach, mogłaby się podobno dobrze w klimacie naszym chować. Ziemianie tamtejsi nazywają one prawdziwą kaskaryllą. Najpierw odkryto ją w Loxie, najwięcej przychodzi w małych iak palec długich kawałkach. Zewnątrz jest ostra, i ma bruzdy, małe kawałki są gładkie. Skórka jest ciemno-siwa z plamkami jasno-popielatymi, obrośnięta mchem, wewnętrzny kolor podobny jest do cynamonowego. Konsystencją ma gęstą, a ciężar proporcjonalny; w złamaniu nie jest włóknista, złamki do słońca trzymając widzieć

dzieć można szklące się punkta, które są części żywiczne. Zapach ma przyjemny korzenny, smak gorzki, a w zucię nieco kwaśny i cierpki, z tym wszystkim nie przykry.

2) *China subtelna* (*cinchona delicata* C. *tenuis* Ruiz) pochodzi od pewnej krzewiny, która na górach pod 10 gradusem południowej szerokości rośnie, i jest tak szacowna jak najlepsza oficyna china. Rzadko w handlu pokazuje się sama przez się lecz najczęściej z innymi gatunkami zmieszana. Zewnętrzna strona jest bardzo porysowana i ostra, skóreczkę ma ciemno - popielatą, wewnątrz jest bledsza niż cynamon. Kawałki są zwinione i mają grubość pióra kurzego lub gęsiego, tkanka jest gesta, ułamek równy i gładki. Ma znaczną ilość żywicznych i kleistych części. Zapach i smak jest przyjemny, gorzki lecz nieprzykry.

3) *China gładka* (*cinchona glabra* R.) podła kaskarylla, rośnie na wysokich górach i w lasach. Kawałki są różne, grubości od pióra do półtora cala. Powierzchnia jest ostra i nakarbowana, ma ścią skóreczkę jasno - siwą z plamkami ciemnymi i białawymi. Kolor wewnątrz jest jasny czerwony, bledszy od cynamonowego. Waga ma specyficzniejszą, konsystencją gestą i mocną. W złamku pokazują się żywiczne punkta. Smak ma bardzo gorzki połączony z cierpkim kwasem, w kawałkach od pnia nieprzyjemny. W handlu



dłu przychodzi razem z pierwszemi gatunkami zmieszana.

4) *China ciemno-fioletowa nieprawdziwa* (*Cinchona purpurea* R.) rośnie na górach i skałach. Zwiniona jest w trąbki, zewnątrz gładka, skóreczkę ma jasno-siwą, popielatą z plamkami, wewnątrz jasnoczerwona jak ugier. Przychodzi w grubości cewki aż do iednego cała. W złamaniu jest nieco włóknista, żywiczna, i ma proporcjonalnie lekką wagę. Zapach jest słaby aromatyczny, a smak gorzki, kwaśny i cierpki, lecz nie przykry, podobny do smaku suchéy róży. Mieszana bywa z drugimi gatunkami.

Także na wyspach zachodnio-indyjskich, w Jamaice, Domingo, Martinique, na wyspach Antylijskich więcéy gatunków kory Chinskiéy znaleziono, które od kilku lat wprowadzone zostały, lecz o wielu z nich dotąd pewności nie ma, czy do rodzaju chinu należą. Te różne gatunki przychodzą razem w skrzyniach, albo zwięrzęcych skórach, a materyalistowie robią potem wybór.

§. 2018. Powszechné poznaki prawdziwéy i dobréy chinu są: 1) powinna być zewnątrz chropawa i zmarszczona, wewnątrz jasna czerwona, bardziéy niż cynamon, i zwiniona w trąbki. Dobroć zależy od żywości koloru; 2) musi mieć konsystencyą gęstą, i proporcjonalną wagę; 3) powinna się łamać krótko i równo. Im bardziéy jest włóknista, tym starsze było drze-

drzewo téy kory zwłaszcza w zwyczajnych gatunkach; 4) musi mieć smak przyjemny gorzki, ściągający bez przykrości. Na iedno wychodzi, czy jest gruba albo cienka w rurkach, które iednak nad półtora cala niepowinny być grubsze, ani od pióra do pisania cieńsze. Naylepsze są sztuki miernéy grubości, gdyż drzewo doszło do swéy przyzwoitéy doskonałości. Przez rozbiór chemiczny znaleziono w niéy gorzkie, ściągające, ziemne, kleiste, żywiczne, żelazne i lotne części, z których się składa. Wielkie pierwszeństwo, które ma przed innemi gorzkiemi i ściągającemi lekami, zdaie się zasadzać na wnétrzney mieszaniu tych części.

China flava.

§. 2019. Ta kora żółta, która zowie się także *cortex chinae regius*, przychodzi z Ameryki południowéy w kawałkach tak płaskich iak i zwinionych, mających grubość cewki, a długość półtóréy stopy. Kolor ma ciemny pomarańczowy czyli rdzawy, wystawiona przez kilka dni na światło, bardziéy ciemnieie niż china czerwona. Wiele kawałków nie mają żadney skórki, u niektórych jest żółta popielata. Powierzchnią ma gładką, która się szkli w pewnym kierunku trzymana do światła. Jéy tkanka jest włóknista, która się pokazuje w złamaniu. Ma specyficznie lżeyszą wagę, i daie się łatwo na proszek utłuc.

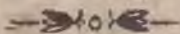
tluc. Zapach jest słaby i nieznaczny. Smak jak zwyczajney chiny mocno gorzki, lecz miernie ściągający, kwas da się mało uczuć. Podług doświadczeń P. Relf dekoka lub infuzya iey ma więcéy gorzkich i ściągających części niż oficynalney i czerwoney chiny. Dla tego ma mocniejszy antyseptyczne skutki, i jest jedna z najlepszych gatunków. Zoładkowi nie jest przykra, i dobrze skutkuje w małych dozach.

China rubra

§. 2020. China czerwona, naywięcéy w r. 1779 używana, przychodzi w wielkich kawałkach od pół do dwóch okładem cali grubych. Powierzchnia jest ostra, więcéy lub mniej ciemno - popielata z białemi i żółtymi plamkami. Wewnątrz ma ciemny czerwony kolor podobny do koloru rubryki, kawałki małe są zupełnie w trąbkę zwinione, większe zaś są więcéy płaskie i szerokie. Konsystencyi jest mocniejszy i większy wagi niż zwyczajna china. W złamku jest cokolwiek włókniasta, lecz bardzo żywiczna. Można w nięj dostrzedz trzy osobne warsztwy. Podług doświadczeń koło nięj uczynionych składa się większą częścią z kleistey i żywicznej materyi. Jest także gorzka i cierpkokwaśna, ściągająca, ale nie przykra. Teraz zda się nie mieć pierwszeństwa od pospolicie używaney chiny. Materyalistowie

wie nawet dostać nie mogą czerwonej chi-
ny tak dobrej jak przedtem.

§. 2021. Główne skutki kory Chiń-
skiej są wzmacniające i ściągające. Jest
ona 1) pryncypalnym lekarstwem na febrę
przemiatającą, i zwykłą się dawać w pro-
stych febrach po niejakim wypróżnieniu
zaraz z początku z pomyślnym skutkiem
(*Cleghorn, Lind, Cullen, Gregory*). Szcze-
gólniej jest potrzebna w febrach jesien-
nych i kwartannach, gdyż długo trwają-
ce febrę sprawują zatwardzenia w kiszka-
ch i obstrukcyę. Najskuteczniejsza jest za-
dana nieco wcześniej przed paroxyzmem.
Na uporczywe przerywane febrę szcze-
gólniej ją zachwalali *PP. Torti, Sydenham,*
Hoffmann, Pringle, Senak, Whytt. Prze-
ciw febrze z apoplektycznymi przypadło-
ściami *P. Morten.* Przeciw tak zwaney
śmiertelney febrze *P. Werlhof.* 2) We
wszystkich chorobach, które w swym bie-
gu coś peryodycznego mają. Na peryo-
dyczny ból głowy (*Morton*), na peryody-
czne inflamacye oczów (*Torti*), przeciw
peryodycznemu szaleństwu (*Willemse*). *P.*
Haen uleczył korą chińską piersiowego raka
z peryodycznymi boleściami. Przeciw za-
palistym febróm, gdy przybierają kształt
febr przerywanych (*Senak*), na katarowe
dolegliwości, reumatyzm (*Saunders*), w ar-
trytyce (*Lister*), w pedogrze (*Sydenham*).
3) Przeciw kurczowym konwulsyynym przy-
padłościom wszelkiego gatunku, zwłaszcza
kurczowey dychawicy (*Sydenham, Millar,*
Bren-



Brendel, Murray), po uczynionym wypró-
 znieniu na dychawiczość nerwową (*Flo-
 yer*), przeciw epilepsyi (*van Swieten, Tis-
 sot, Grainger*), na taniec S. Wita, Sar-
 donski śmiech (*Olivier*), w mocnem ki-cha-
 niu (*Bergius*), w drętweu (*Bisset*). 4) W
 tak zwanych nerwowych gorączkach (*Hux-
 ham*), w hipokondrycznych i macieźnych
 przypadłościach (*Whytt, Tissot*). 5) W
chorobach trawiących. W usposobieniu
 do suchot jest ona najlepszym lekarstwem.
 W suchotach paciierzowych (*Tissot*), na
 upławy białe i inne wypróżnienia, zbyt
 mocne ropienie i t. p. 6) We wszystkich
 przypadkach, gdzie słabość ciała lub ia-
 kiej funkcji jest przyczyną lub skutkiem
 chorób. Na początku puchliny wodnej,
 w moczu zbyt czystym, w chorobie rachi-
 tycznej, w przypadłościach skrofulicznych
 wszelkiego gatunku, w szkorbutcie, i we
 wszystkich prawie chorobach na dokończe-
 nie kuracyi. 7) przeciw krwotokom (*Mel-
 lin*), w recydywie płucia krwią (*Morton*)
 na zbyt mocne czyszczenie miesięczne. Na
 długo-ciągłe biegunki (*Klein*), na biegun-
 kę w peryodzie drugim (*Monro*).

§. 202. Kora chinu zajmuje także
 szczególniejsze miejsce między antyse-
 ptycznymi lekami. W uporczywych go-
 rączkach zgniłych (*Pringle, Monro, Vo-
 gel*), przeciw otrupałości (*Pringle, Pott,
 Schmucker*), byleby tylko nie były kom-
 plikacye nieczystości w pierwszych dro-
 gach. W zjadliwej zlewałącej się ospie,

w krwawych krostach (*Mead*), w ospie gangrenowatej (*Hazon*), w różo-pasie zwanym *zona* (*Fordyce*), w róży zółcio-zgniętej. W uporeczywym zapaleniu gardła (*Huxham*, *Johnsson*). Jak lekarstwo za-pobiegające zarazie morowej. (*Russel hist. of Aleppo.*)

§. 2023. Przeciw-indykacye, które w używaniu chinj uważać należy, są: *stan steniczny i nieczystości* w pierwszych drogach. Nayskuteczniejsza forma używania tej kory jest 1) w *proszku* iak najmniejszym od 10 gran do 2 drachm i więcej, który naylepiej daie się w mléku cokolwiek cukrem osłodzonym (*Mellin*), albo w orszadzie; 2) w kształcie *infusi* z wodą zimną, lub napojami winnemi, zwłaszcza z winem Ryńskim, albo dobrym czerwonym. *P. Skeete* doświadczył, gdy się na proszek chinj umieszany z magnezją zwolna naléwa woda, aby się wprzód zrobiło ciasto, a potem cała infuzya filtruje się, że ona ciemniejszy ma kolor, w smaku więcej goryczy i ściągania okazuje, i mocniejsze ma antyseptyczne skutki. Toż samo dzieie się z chiną zółtą, lecz żadney różnicy niedoznał czyniąc doświadczenie z chiną czerwona. 3) W *dekokcie*. Tenże nie jest tak skuteczny, gdyż przezgotowanie wiele części się traci, a w kولاتurze nie mało także pozostae. 4) W *ekstrakcie*. Daie się w pigułkach z innemi gorzkiemi ekstraktami, albo w proszkach lub kroplach. 5) W *konfekcie*.

§. 2024.

§. 2024. Skutki chinu pomniejszają się jeszcze przez dodanie niektórych leków. Hałun, ocet i spirytus witryoliczny powiększają moc ściągającą i przeciw-gnilną. *Rad. valerian. serpentar. virgin. camphora, cort cinamomi, oleum cajeput i opium* podwyższają skutki wzbudzające i nerwy wzmacniające. Chcąc wszystkie skuteczne części wyciągnąć z chinu, dodaje się do każdéj uncyi kilka gran *sal. tartari*. Od większój ilości tego dodatku staje się dekokt alkaliczny. Zwykła się miedzy wodą wapienną połączyć z chiną, lecz to połączenie jest niestósowne i nieskuteczne (*Irrwing*)?

§. 2025. Przy używaniu chinu zjawiają się rozmaite trudności, które są przykre, i wolne użycie iéy wstrzymują. 1) *Czasem wzbudza wymity*, zwłaszcza gdy się używa w proszku, czemu zapobiedz można przez odmienienie formy. W takich okolicznościach najlepsza jest infuzya z winem, albo tinctura kory Chińskiéy. 2) *Wzniera uciążliwość w żołądku*. W takim przypadku trzeba ją połączyć z lekami aromatycznymi lub winem czerwonym. 3) *Sprawuje biegunki*. Temu zapobiega się przez dodanie *opium. Laud. liquid. Sydenhami*. Niekiedy w początku tylko tak czyni. 4) *Robi zatkania*. Wtedy trzeba ją połączyć z rabarbarą, magnezją i. t. p. P. *Cornette* szczególniéy zaleca dodanie *Tartari emetici*. Każe on uncją iedną chinu gotować w wodzie z 30 grana.

nami tego preparatu. Ta mieszanina otwiera stolec, sprawu epoty bez wzbudzenia wymiotów. Te najczęściej trafiają się, gdy się bierze podły gatunek chinu, albo gdy się używa chinu w nieprzyzwoitym czasie, i stałe drażniące leki nie służą. Używa się także téj kory w *enemach*. Do moczenia nóg, do obkładania. W kształcie *amuletu* między odzieżą zalecił i używał iéy niekiedy P. *Pye*.

§. 2026. Z wielu rozmaitych surrogatów chinu w skutkach ściągających i wzmacniających najstosowniejsze są: *Córtices hippocastani*, *C. salicis*, *C. fraxini*, *C. sviteniae soymidae* czyli *febrifugae*, *geum urbanum* czyli *caryophyllata*, *coruces oscarillae*, *flores chamomillae*. Gorzkie, aromatyczne i ściągające rzeczy zwykły się także używać zamiast chinu, iako domowe lekarstwa przeciw febrze.

P r e p a r a t y.

§. 2027. *Extractum cort. peruviani*. Ten ekstrakt w sztuce lekarskiej jest trojaki: 1) *extr. chinae aquosum*, które się robi, albo przez gotowanie kory w wodzie, albo przez zimną infuzją według przepisu P. *Garay*, który go nazwał *sal essentielle chinae*. 2) *Extr. chinae vinosum*, które się robi z winem, i jest bardzo skuteczne. Doza od 10 do 60 gran w pigułkach lub kroplach; 3) *Extr. chinae americanum*, które robią na górach Peru

z świeżey kory i przez Hiszpanów i Anglików wprowadzają w handel. Ma ono ciemniejszy kolor, konsystencyą mięka i naydoskonalszy smak i zapach chin. Tynktury z kory Chińskiéy mamy trzy gatunki: 1) *Tinctura cinchonae simplex ph. Edinb. et Lond.* do którój na funt spir. vini rectificat. bierze się 3 uncyę kory. 2) *Tinct. cinchon. comp. ph. Lond.*, która się robi z chin, skórek pomarańczowych, szafranu, serpentarii i spirytusu. 3) *Tinct. cinchon. ammoniata ph Lond. (Rec. chinae drachm. 1, spir. ammoniae comp. unc. 1. Digere per 10 dies et filtra)*. Doza iest pół lub cała drachma. Trzeci preparat iest *syrupus cort. peruv.* Kora chin z cyuamonem moczy się w czerwonym winie, i potém gotuje się kolatura z cukrem. Daie się dzieciom od pół do iednéy uncyi.

Hippocastanum.

§. 2028. Dzikie kastany są tylko ściągającym gorzkim lekarstwem. Zwykło się używać kory średniéy, która się daie w proszku od 20 do 60 gran. Robi się także ekstrakt. — O skutkach kásztanów dzikich, pochodzących z północnéy Azyi, iako lekarstwa przeciw febrze obszernie pisałi P. Turra i P. Junghans.

Salix.

§. 2029. Kora wierzbową (*cortex salicis albae — pentandrae — fragalis L.*) jest ta, o której P. Günz w dysertacji *de cortice salicis cortici peruviano substituendo* 1787 mówił. Wszystkie gatunki tej rośliny mają korę smaku gorzkiego i ściągającego. Wysuszona zewnątrz jest brązowa, a wewnątrz żółtawa. Zachwalona jest zamiast kory Chińskiej od 20 do 60 ran. Przyzwolicie dodaje się iey angelika. *Extractum salicis* bardziej ściągają niż ekstrakt chinu.

Rubia Tinctorum.

§. 2030. Ta roślina jako materiał do farbowania bardzo się rozmnaża. Korzeń iey ma wskrós piękny czerwony kolor. Wprzód sławny był w medycynie dla swéj własności, iż kości czerwono farbuie, lecz toż samo podobno robią wszystkie farbujące materiały bez różnicy (*Brugnattelli*). Od ciągłego używania tego korzenia farbuie się także ślina i uryna czerwono. Części składające są tylko gorzkie i ściągające.

§. 2031. *Radix rubiae tinctorum* zalecona jest jako szczególne lekarstwo 1) w chorobach kości, mianowicie rachitycznej (*Lewret, Glisson*). *Abilgard* dodaje *sal tartari*. W wadach kostnych skrofulicznych. P. *Du Hamel* uważał w zwierzętach.

tach, że stwardniałość powstająca po złamaniach kostnych, od tego korzenia mękcieje: to może zjad. pochodzi, iż pospolicie zwierzęta po nim chude i słabe się stają. 2) Na zatrzymane czyszczenie miesięczne niekiedy skutecznie był użyty (*Horne*), w wielu jednak przypadkach jest bezskuteczny. *P. Vogler* zaleca go z kwiatem siarczanym i solami, gdy upływ miesięczny nie jest dostateczny, albo nieregularnie odchodzi. 3) Przeciw dolegliwościom artrytycznym (*Abrahamson*). Daje się w proszku od pół do jednéj drachmy cztery razy przez dzień, albo w dekokcie.

Lignum Campechiense.

§. 2032. Z tego farbierskiego drzewa, które z zachodnio-Indyjskich wysp znacznie do handlu wchodzi, w sztucelekarzkiej robi się *extractum ligni campechiani*.

Gummi Kino.

§. 2033. Gumma nazwana *kino* pochodzi z głębokiej Afryki od niewiadomego drzewa. Kolor ma ciemno-czerwony szklący, zapachu żadnego nie ma, smaku jest mocno ściągającego. W wodzie łatwo się rozpuszcza, przez co naywięcéj się różni od dawniey używanego produktu *sanguis draconis*. Znajduje się także podlejszy gatunek, który się mniej szkli i kruszy. —

P. Fothergill piérwszy zalecił tę gummę, którę z wielkim pożytkiem używano 1) przeciw krwotokom zwłaszcza macicznym po porodzeniu; 2) przeciw zastarzałym upławom białym i biegunkom. Doza jest od 10 do 30 gran w proszku. Zewnętrznie używa się do iniekcyy. Z preparatów znajduje się 1) *alumen kinosatum, pulvis stypticus, aluminis comp. ph. Edinb.* z hałunu i gummy kino. Naymocnieysze ściągające lekarstwo. 2) *Tinctura spirit. G. Kino.* Bierze się na 6 uncyy spirytusu i jedna uncya téy gummy. Pozostałość nie solwowana daje jeszcze cztery uncye tynktury wodnéy (*Ebeling*).

Glandes.

§. 2034. Żoładź iak wiadomo ma smak bardzo cierpki, gorzki i ściągający, a daleko wiecey miseczka, w którę ona siedzi. Z żółdzi nie da się wytlóczyć żaden olęy, ani spirytus wyprowadzić. W nowszych czasach ma wielką zaletę iak kawa zdrowa. Odłączona od powierzchni skórki pali się, tłucze i gotuje z wodą nakształt kawy. Ugotowany napóy daje się 1) przeciw zatkaniu gruczołów i kiszek, gdzie ma szczególniey skutkować; 2) przeciw wadom strawności, osłabieniu wnętrznosci, wzdęciom, natogowym biegunkom, uciążliwościom hipokondrycznym (*Weikard*), przeciw chorobie panienskięy, białym upławom; 3) na febry przemiiaig-

ce (*Auenbrugger*); 4) na dolegliwości artrytyczne, na pedogre. Często sprawuje żołądz niedogodności, ckliwości, gniecenie w żywocie, zatwardzenia stolca, na co w używaniu iey uważać należy.

IV. z Wydziału zwierzęcego.

Fel Tauri.

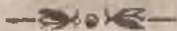
§. 2035. Żółć jest nieiako naturalnym żołądkowym lekarstwem, przyspiesza bowiem strawność, i poprawia fermentacyą kwaśną potraw. Z tego powodu żółć wółowa umieszczona jest w medycynie między lekarstwami, która naywięcey używana bywa 1) w *wadach strawności*. W dyspozycyi do koliki łącznie z *asą śmierdzącą* (*Richter, Bucholz*). Tudzież w przypadłościach macicznych. 2) Jako *solwujące i zlekka wzmacniające* lekarstwo w zatkaniach kiszek, w puchlinie wodney, żółtaczce, w zatwardzeniach gruczołów i w zaflegmieniach. Pospolicie daje się w pigułkach do konsystencyi ekstraktu przez wyparowanie zbyteczney wilgoci przyprowadzona. W aptékach zachowuje się pod nazwiskiem *fel tauri inspissatum*.

V. z Wydziału mineralnego.

Limatura Martis.

§. 2036 Żelazo jest ze wszystkich kruszców naywięcý rozpostarte w naturze, gdzie się nawet bydz składającą częścią organizacyi zwierzęcý i roślinný. Jest to ów iedyny metal, którego użycie według wszelkiego podobieństwa nie może bydz szkodliwe. Wszystkie kwasy solwują żelazo. Połączone z kwasem powietrznym stanowi część, z której składają się żelazne wody. Własności, które posiada iak lekarstwo, są rozpalające, wzmacniające i ściągające.

§. 2037. Naywięcý zwykło się używać żelaznych lekarstw 1) w *osłabieniu dróg strawności i w skłonności do kwasu*, w kachexyi, w chorobie panienskiéy, w wadach czyszczenia miesięcznego, w przypadłościach macicznych, w chorobach skrofuliczný i rachityczný i t. p. 2) Jako *powszechne wzmacniające* lekarstwo po chorobach, i w osłabieniu ciała. Naylepiéy żelazne leki skutkują, gdy chory na kwas cierpi. Przeciwnie nie służą w febrach i zbytńey krwistości, tudzież osobom do krwotoków skłonnym. W nieczystym żołądku są także szkodliwe. Żelazo zażyte, gdy się należycie nie solwuje, sprawuje ckliwości. Odchód stolcowy czarno zafarbowany dowodzi, iż ten



wewnętrznie użyty metal dobre skutki sprawia.

P r e p a r a t y.

§. 2038. Żelazo nie preparowane za lekarstwo użyte byź nie może; do preparatów tego skute. znego materiału należą :

1) *Limatura Martis* czyli opiłki żelazne. Te powinny byź robione z czystego, nieużywanego żelaza w aptekach, gdyż na opiłki ślosarskie spuścić się nie można, aby były wolne od miedzi i mosiądzu, których do lutowania kluczów i innych rzeczy używają. Ten preparat służy do innych.

2) *Alcohol limaturae ferri* czyli proszek żelaza iak najmielszy, który zamknięty w szkle zachowany byź powinien od przystępu szkodliwego mu powietrza. Daie się, gdy go żołądek znieść może, z cukrem, proszkiem chinu lub cynamonu, albo w pigułkach z gorzkiemi ekstraktami.

3) *Vinum chalybeatum*. Kwarta Ryńskiego wina nalewa się na uncya iedne opiłków żelaznych czystych, i niech to przez kilka dni stoi. Daie się po 50, 100 kropel, albo po łyżce stołowej. Dla powiększenia skutków dodają się ieszcze gorzkie aromatyczne leki.

4) *Tinctura Martis cydoniata*. Na opiłki żelazne nalewa się dostateczna ilość

soku

soku pigwowego, Ta tynktura nie rozpala. Daje się po 30, 100 kropeł, albo po łyżce stołowej. *Tinctura Martis pomata*, do której bierze się sok z ablek, jest mniej przyjemna.

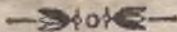
5) *Ferrum tartarisatum, tartarus chalybeatus, Mars solubilis*. Żelazo solowane w kwasie weysztynowym. Kolor ma ciemno-zielony, a smak mocno ściągający. Ten preparat nie rozpala i nie robi zatkania. Gdy się dłużej nad miesiąc zachowuje, żelazo obraca się w wapno (*Mönch*). Doza jest od 5 do 30 gran w proszku z cukrem, z aromatycznymi lekami, albo w solucyi wodnej. Dodawszy saletry robi się *Mars solubilis nitratus*. Solucya żelaza w kwasie weysztynowym do gęstości masy przyprowadzona daje żelazne kule *globuli martiales* nazwane.

6) *Flores sal. ammon. martiales. Ferrum salitum* (*Hufeland*).

7) *Extr. Martis. Aethiops martialis. Oleum Martis*. Są mało używane preparata, tym mniej dawniejsze *eroci Martis*.

Vitriolum Martis

§. 2039. Ten chemiczny preparat jest sól metaliczna, która się składa z żelaza i kwasu siarczanego, przez solucyą opiółków żelaznych w tymże rozrzedzonym kwa-



kwasic, i krystallizacyą otrzymana. Posiada ona więcéy ściągający mócy niż *limatura Martis*. Daje się w dodatku do innych wzmacniających leków po 2, 4, 10 aż do 20 gran.

Alumen.

§. 2040. Hałun sól obospólna składająca się z ziemi właściwéy hałunoway zwanéy i kwasu siarczanego jest w wielkich przezręczystych, ósmio-bocznych kryształach, które mają słodko-ściągający nieco przykry smak. Są dwa gatunki: 1) *hałun pospolity biały* (*alumen commune*); 2) *hałun Rzymski czerwony* (*alumen romanum, rochae*), którego kolor pochodzi od pewnéy czerwónéy ziemi cale nieszkodliwéy.

§. 2041. Używanie hałunu wewnętrznego jest bardzo dawne zwłaszcza w febrach przerywanych. W dzisiejszém praktyce zwykło się go używać tylko iak ściągającego wzmacniającego lekarstwa. Solwuje się łatwo, i własność jego nie łatwo odmienia się od soków w kanale kiszkiowym. Bardzo jest skuteczny 1) przeciw osłabieniu pojedynczych części; zwłaszcza wewnątrzności, w kolikach zmieszany z cukrem, gumą arabską, lub opium (*Perciwoll*). Po uleczeniu biegunki z lekami aromatycznymi (*Odier*). Przeciw dolegliwościom *koliki od otowiu F. Grashuys* piérwszy go zalecił, *P. Leake* pisał o leczeniu uporczywych

wych kolik hałunem. Po niewielu dozach czuie iuż chory ulgę. 2) Końcem *wstrzymania krwotoków*, iako to w upławach macicznych albo samotnie, albo z ekstraktami ściągającemi. 3) Preciw *kolikwacyi* w gorączkach zgniłych, w ospie gnilnéy i t. p. z chiną. 4) Preciw *osłabieniu dróg moczowych*, w rozwolnieniu uryny od słabości szyi pęcherza (*Selle*). Preciw białym upławom, następnościom trypru, w wolnym płodo-płynieniu i t. p. Daie się 1) w *proszku* od 10 do 20 gran z cukrem, lekarstwami korzennemi, gummą arabską, korą Chińską, lub opium. 2) W *konfekcie* z gummą arabską i syropem. Naypewniejsza iest rzeczą początek zrobić małemi dozami, gdyż w wielkich użyty dozach womity sprawić może. 3) w *solucyi* zwłaszcza z serwatką. Zewnętrznie używany bywa iak ściągające, krew tamujące i zzeraiące lekarstwo.

§. 2042. Miedzy preparatami hałunowemi liczy się *serum lactis aluminosum*. Ta serwatka iest skutecznym, ściągającym i wzmacniającym lekarstwem. W ospie ziadliwéy, wczasie ropienia, w krostach z peticzami, w upławach białych, w wolnym płodo-płynieniu, w macicznych krwotokach (*Mellin*). W pluciu krwią od słabości płuc zamiast zwyczajnego trunku. Do kwarty mléka bierze się dwie do cztérech drachm hałunu w proszku. *Alumen saccharatum* z hałunu, białego witryolu, cukru i bleywasu używa się

się tylko zewnętrznie. *Alumen ustum* różni się utratą wody krystalizacyjnój, i używane bywa podobnie zewnętrznie do trawienia dzikiego mięsa w wrzodach. *Alumen draconisatum* jest zbyt cenny preparat.

VI. Kwasy mineralne.

Acidum Vitrioli.

§. 2043. Kwas witryoliczny rozrzedzony wodą jest ze wszystkich mineralnych kwasów najprzyjemniejszy i najprzedniejszy z lekarstw ściągających i wzmacniających. Kwasy mineralne mają własność hamującą wydobywanie się ciepłika (*caloricum*). Dla tego kwas witryoliczny najskuteczniejszy jest przeciw gorączce i burzeniu krwi, w febrach i przeciw kolikwacyi soków. Pospolitym jest zdaniem, że ten kwas moc zgęszczenia krwi posiada. Trudne jest do pojęcia, jakim sposobem cała masa soków, gdy jest istotnie rozwolniona, zgęścić się może od małej ilości witryolicznego kwasu, którego się używa. Bardzo podobienstwo jest do prawdy, że w stanie kolikwacyi stałe części i naczynia zwłaszcza ich otwory tak bardzo są osłabione, iż płyny przeciw-naturalnie parują, i że kwas witryoliczny działa jak lekarstwo ściągające, wzmacniające, toniczne. Przeto używany bywa 1) w ciężkich astenicznych febrach, w gorączkach
zgni.

zgniłych, w febrach exantematycznych, w króstach zjadliwych, gdy się obawiać trzeba dyspozycji do kollikwacji. W niebezpiecznym zapaleniu gardła, w zarazie epidemicznej, w chorobach żółciowych. 2) Przeciw kollikwacyjnym potem. 3) W wielkich ropieniach i wrzodach. 4) W pluciu krwi i kaszlu. 5) W początkowych suchotach zwłaszcza gdy osłabienie płuc jest przyczyną. 5) W chronicznych chorobach skórnych, w świerzbii, w wyrzutach liszaciowatych (Simmons), gdy wyrzut bardzo świędzi, i t. p.

§. 204. Do wewnętrznego używania najskuteczniejszy jest *spiritus vitrioli* złożony z jednéj części oleju wiotrylicznego i trzech lub czterech części wody. Mieszanka ta albo dodaje się do zwyczajnego napoju w ilości, jaką chory znieść może, albo się łączy z jakim przyjemnym syropem. Napoje kleiowate są do tego najlepsze. Według stanu choroby daje się chloru we 24 godzinach $\frac{1}{2}$ tuncya rzęcażnego spirytusu. Niekiedy w używaniu tego lekarstwa okazują się nieprzyjemne przypadłości: 1) ciągła biegunka, przeciw której dodana *tinctura thebaica* i *syrupus e meconio* jest bardzo skuteczną. 2) Nieustająca pobudka do kaszlu, którą łagodzi dodany *liquor anodynus*. Czasem jednak to drażnienie tamuje lub całe nie dozwala używania tego kwasu, który zwykł także dokuczać zębom i żołądkowi, dla tego często dogodniejszy jest hałun.

P r e p a r a t y.

§. 2045. *Elixirium acidum Halleri*, które się składa z równych części koncentrowanego, witryolicznego kwasu i winnego alkoholu. Ten preparat jest przyjemniejszy i znośniejszy żołądkowi. Dla spirytusu winnego moenię rozpala i zleka uspakaia kurcze. Zachwalony jest ten el xyr 1) iak powszechnie wzmacniające lekarstwo na osłabione włókna. W chorobie płucney, w ostatnię onężyze porze (*Reid*), usmierza gorączkę i poty: póki zapalenie jest ieszcze mocne, powiększa on przypadłości. 2) W macicznych przypadłościach; w hipokondryi, w epilepsyi, w artrytyce, w tańcu S. Wita (*Weikard*). 3) W zbytecznym oczyszczeniu miesięcznym. 4) w poluceyi dniowęy (*Wichmann*). 5) W chorobach skórnich. 6) W przypadłościach szkorbutycznych. 7) W niektórych gatunkach astenicznęy artrytyki. Daje się od 10 do 25 kropel w wodzie, lub z iakim przyjemnym syropem.

§. 2046. *Elixirium acidum Dipelii*. (*Rec. spir. vini rectific. unc. 6. ol. vitrioli unc. 1.*) *Aqua Rabelli*. (*Rec. spir. vini rectific. unc. 3. ol. vitrioli unc. 1.*) *Elixir. vitrioli Mynsichti*. *Tinct. Bellidis*. *Fl. papav. Rh.* mają swe skutki od tego kwasu. Wzmacniają, chłodzą, gaszą pragnienie, dodają się do napoiów.

Spiritus Nitri.

§. 2047. Kwas salétrzany dopiero, w nowszych czasach wewnątrznie używany został 1) w *chorobach wenerycznych*. Drachma jedna kwasu z 12 uncjami wody zmieszana daje się do użycia w przeciągu 24 godzin. To lekarstwo długo używane wznieca saliwacją. 2) W *wyrzutach skórnych*. Przeciw tymże używa się także zewnątrznie umięszany z wieprzowym szmalcem.

Spiritus Salis.

§. 2048. Kwas soli kuchennéy pospólity nie jest tak skoncentrowany i nie tak przyjemny jak *spiritus vitrioli*. P. Hahnemann w skutkach przekłada go nad wiotryoliczny. Daleko mocniejszy jest *acidum salis oxigenatum*, które jest najsukuczniejszem lekarstwem przeciw gnilności zwierzęcej. —Przez nakropienie tego, wodą rozrzedzonego kwasu natychmiast znika smrodliwy zapach gnijących zwierzęcych istot, trupów i gnilnych exhalacyi (Thouret).

ROZDZIAŁ II.

Leki pòsilające.

§. 2049. Uważając własności tych leków znajdziemy podobieństwo prawdy, że
one

one w ogólności w ten sam sposób iak lekarstwa drażniące, tylko w wyższym stopniu i daleko prędzej działają. — Gdy one wnikną w ciało sprawiają znacznie mocniejsze wzruszenie, dla tego ich skutki nie są tak trwałe; dłużej używane są nawet szkodliwe pozbawiając osobę sił życia.

§. 2050. Bodzce (*stimuli*), które na ciało nasze działają, są dwójakiego gatunku: albo 1) działają przez *organy zmysłowe* iak n.p. światło, głos, zapachy różne i t. d. Wrażenia zmysłów są dla włókien muskularnych bodzcem, który one do dzielności nęka. Albo 2) działają bezpośrednio na same części, i te zawierają w sobie klasę drażniących leków w całej ich objętości, bodzce chemiczne i mechaniczne.

§. 2051. Watpliwości nie podpada, że lotne drażniące leki szczególną moc mają pomnożenia działań sił życia, może też od uienienia przez swe przeciwne działanie. Lecz iakim sposobem dzieje się, nie mając doskonałego poznania sił życia, wytlómaczyć tego nie możemy, trzeba stać tylko na rezultatach, które nam dają zwyczajne fenomena onegoż.

§. 2052. Zdaie się, iż niektóre takowe leki przez rozłożenie się w ciele części do składu ich należących, i przez udzielenie iakiego pierwiastku, albo podobno przez pewny sposób chemicznie nasycenia tegoż działają, co bezpośrednio nad-

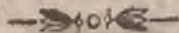
gradza siły nerwowe i drażliwość. Lecz czym on to jest, trudno nam wytknąć. Najwięcej tak czynią lotne aromatyczne istoty. Powszechnie wzruszenie ciała nie tylko się przez nie pomnaża, ale nawet odmienia. Skutki tych lekarstw nie różnią się właściwie podług stopnia swęj mocy, iż jedno mocniej drażni niż drugie, ale bardziej w tym, jaki gatunek reakcyi znajduje się w ciele, i jak one wzruszliwość modyfikują. Na tym zasadza się istotnie różnica rozmaitych drażniących leków, co doświadczenie potwierdza. Przenikające drażniące lekarstwa działają także jak leki uspokajające, gdy po nagłym bodźcu od nich wydanym, odpowiadające zwolnienie następuje, albo gdy one wzruszliwość przerabiają, i przez to rozmaite odmiany w ciele sprawiają.

Tę klasy leki są :

A. z *Wydziału roślinnego* :

1. W wszystkie aromatyczne ciała, oleje eteryczne, balsamy, wody destylowane.
2. Likwory obfitujące w części lotne przez fermentacją, spirytusy destylowane.
3. Kwasy roślinne koncentrowane, *acetum concentratum*, infuzye kwasów z aromatycznemi istotami.

B.



B. z Wydziału zwierzęcego :

1. Sole alkaliczne lotne.
2. Spirytusy alkaliczne.
3. Oleje empirewmatyczne.

C. z Wydziału mineralnego.

1. Sole lotne.
2. Oleje empirewmatyczne.

D. Elektryzacja i Galwanizm.

W używaniu tych leków baczność mieć należy, aby w ciele nie znajdowała się materjalna przyczyna, która zdaie się wskazywać ich potrzebe: n.p. nieczystości w pierwszych drogach, pełność krwi, i inne, które tylko przytłómią siły życia. Te lekarstwa skutkują zewnętrznie iak wewnętrznie.

A. z Wydziału roślinnego.

I. Pachnące aromatyczne Zioła.

Mentha Piperita.

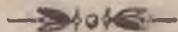
§. 2053. To ziele ma przenikający wonny zapach. Smak palący, aromatyczny, nieiako kamforowy. Skutki iego zawisły od eterycznego olejku i kamforycznej części. Używać się zwykło w infuzyi: 1) iak lekarstwo przeciw wiatrom i kurczowym przypadłościom kiszek; 2) w konwulsjach historycznych przeciw wymiotem; 3) dla przyspieszenia transpiracyi w artrytyce i podagrze.

P r e p a r a t y.

§. 2054. *Aqua menthae piperitae*. Zaraz po zażyciu téy wody rozchodzi się po całym ciele gorącość. Zwykło się iéy używać 1) iak wehikułu wzbudziających leków; 2) w słabości kiszek, w nadwreżonéy strawności, w wiatrach, w dolegliwościach macicznych; 3) także przeciw wymiotom, gdy są tylko kurczowe; 4) dla rozpuszczenia w niéy ekstraktów gorzkich. *Oleum menthae piperitae* iest olejek kamforyczny żółty, który z czasem nabiera koloru ciemnego. Daje się z cukrem w kolkach i przypadłościach od wiatrów. *Rotulae menthae pip* mają ten sam skutek. P. Plenk przypisuje mu moc rozpedzającą w pokarmowych wzdęciach, *Spiritus menthae piper.* daje się od jednéy do dwóch drachm.

Mentha Crispa.

§. 2055. Skutki tego ziela podobne są poprzedzającym tylko w mnieyszym stopniu. Z preparatów mamy *aquam, oleum, tincturam menthae crispae*. *Mentha pulegium* należy także do téy klasy leków; preparat tego ziela iest *aqua destillata pulegii*.



Serpentaria.

§. 2056. Korzeń *serpentariae virginianae* dopiero na końcu XVII wieku w Europie był znany. Ma bardzo wiele cienkich odnóg, koloru brunatnego i zapachu podobnego do waleryany, w smaku zaś nieco gorzkich, raziących, iakby kamfora trącających. Należy ón także do rozpalających leków, przyspiesza poty, i uspakaja zwolna kurcze. Jego skutki naywięcéy zawisły od eterycznego olejku.

§. 2057. Ten korzeń był przedtym bardzo zachwalony w przemieniających febrach (*Sydenham, Lison, Werlhof*). Dawano ją s mą przez się, albo z chiną. Nayszacowniejszy jest: 1) gdy paroxyżmy febryczne niekonczą się na potach, dla przyspieszenia transpiracyi i powiększenia mocy chiny w uporczywych febrach. 2) w gorączkach nerwowych dla nadania dzielności siłom życia, i podniesienia zwolna transpiracyi. 3) w chorobach gnilnych, zwłaszcza gdy opadają siły, i przystępują kurczowe przypadłości, z kamforą. 4) W chorobach wyrzutowych. *PP. Prynkle, Huxham* i *Tyfsot* zalecają go w tryzlu, petocyach i innych dla utrzymania powoli transpiracyi. 5) W chorobach zólcio-zgnitych, i innych chronicznych przypadłościach dla podźwignienia sił, i przyspieszenia zwolna transpiracyi. Wewszystkich tych przypadkach nie musi byđ przed wprowadzona materyalna przyczyna, i

trze.

trzeba przy tym mieć wzgląd na pierwsze drogi. Daie się albo w proszku od 20 do 30 gran z chiną, waleryaną, kamforą, niekiedy także z salmiakiem i innymi obo-spólnemi solami. Albo w infuzyi wodney lub winney. Przez dekokcyą wszystka moc się utraca.

§. 2058. Do téy klasy leków należą także: *Radix angelicae*. *Radix contrajervae*. *Siliqua vanillae*. *Ros marinus*, którego preparaty są: *oleum destillatum* i *spiritus rosmarini*.

Valeriana.

§. 2059. Korzeń waleryany mniejszý składa się z wielu ciekich włosków czyli odnozek, które z iednéy głowy wychodzą. Zewnątrz są brunatne, wewnątrz białe i sklące, żółtym paskiem przedzielone. Zapach ma przenikający, przykry, smak ostry, słony, gorzki. Główne składające go części są: olejek eteryczny i materya szlamisto-słona. Skutki zaś są drażniące uspakaiające kurcze, gdy ich przyczyna od wady materyalney nie pochodzi. Ten korzeń często fałszowany bywa; prócz tego musi być zbierany w górzystych miejscach, dobrze wysuszony i zachowany.

§. 2060. Używany bywa 1) w przypadłościach kurczowych wszelkiego gatunku. W epilepsyi pierwszy *Fabiusz Kolumna* używał go, i od tego czasu uwa-

żany jest iak nayważnieysze lekarstwo antyspasmodyczne i antepileptyczne, nie można się iednak zawsze na iego skutki spuścić. W tańcu S. Wita, w przypadłościach macicznych, w kolkach, w kurczu żołądkowym, w dychawicy. 2) Dla przyspieszenia miesięcznego czyszczenia. 3) Przeciw kurczowym przypadłościom od robaków. 4) W ociemieniu (Plenk) i słabości oczów (Vicat). Używa się także do enem iak drażniące, kurcze uspakiające, lekarstwo.

§. 2061. *Radix valeriana* daie się 1) w proszku od 1 skrupułu do 2 drachm dwa lub trzy razy przez dzień z cybamoniem, muszkatowym kwiatem, albo się dodaie *ol. cajeput, moschus*. Trzeba go dawać w wielkich dozach i często chcać mieć iaki skutek. 2) W infuzyi z winem, wodą, piwem samotnie lub z serpentaryą, arniką i. t. p. 3) W konfekcie.

P r e p a r a t y.

§. 2062. *Extractum valerianae aequosum* Ten ekstrakt dobrze zrobiony ma bardzo mocny smak. Doza jest 10, 15, 20 gran trzy lub cztery razy przez dzień. Można dodać kamforę, *liquor. anodyn.* i. t. p. *Oleum valerianae* ma kolor zielonkowaty i zapach przenikający bardzo nieprzyjemny. Jest gorące lekarstwo. Daie się po 6, 8 kropel na cukrze, w winie, *aqua chamomill. liqu. anodyn.* P. Thilenius

nius doznał znakomitych od niego skutków w chorobach nerwowych i w epilepsyi. *Tinctura valerianae simplex* daie się od 40 do 50 i więcéy kropel. Gdy się zamiast spirytusu winnego *liquor anodynus* bierze, robi się *tinctura valerianae anodyna* (*Sentin*); a gdy *spir. sal. ammon. tinctura valerianae volderilis ph. Edinb* która daie się po 60 80 kropel, albo łyżeczkach od kawy z winem, czasem dodae się *liquor. C. C. succinat.* na uspokojenie spasmów.

Chamomilla vulgaris.

§. 2063. Rumianek pospolity ma zapach mocny przenikający, a smak gorzki nieprzyjemny. Posiada olejek eteryczny; skutki ma uspokajające kurcze i razem wzmacniające; dla tego używany bywa w wielu chronicznych i gorących chorobach, zwłaszcza 1) w przypadłościach kurczowych, dolegliwościach macicznych, boleściach po porodzeniu. W czasie miesięcznego czyszczenia, gdy upływ połączoney jest z przypadłościami kurczowemi. We wszelkich gatunkach kolkowych bólów, w biegunce, w napaści artrytyczney i podagryczney. Choć nie znosi choroby, przynajmniéy sprawuje ulgę. 2) W przemieniających febrach zamiast chinu dla powiększenia skutków innych leków. Herbata czyli infuzya rumianku przyspiesza skutek emetycznych lekarstw. 3) W zastarzanych wrzodach, tak zwane uszkodzenia

rakowate (*Koltenbusch*). Rumianku zwykło się używać napospolicię 1) w infuzyi; 2) w dekokcie z bżowym kwiatem, goryczką, waleryaną; 3) w proszku z korą Chińską od pół do dwóch drachm. Zewnętrznie do enem i obkładań.

Preparaty.

§. 2064. *Aqua chamomillae* do miktur antyspasmodyczny h *Extractum chamomillae* z całej rośliny. Daje się od 20 do 60 gran w iakięj aromatyczněj wodzie. Działa iak gorzkie wzmacniające lekarstwo. Przeciw osłabieniu nerwów, dla poprawienia kachektycznego stanu. *Oleum chamomillae destillatum* ma kolor granatowy; kurcze uspokaja i wiatry. *Oleum chamom. coctum* tyle skutkuje co oliwa. *Syrupus flor. chamomillae*.

Chamomilla Romana.

§. 2064. Rumianek Włoski w Europie północnėj rośnie na łąkach, u nas plantuje się w ogrodach. Ma mocniejszy i przyjemniejszy zapach, i wiecéy téż posiada eterycznego oléyku. Używa się w infuzyi iak poprzedzaiący (*Pringle*). Do téy klasy należą *matricaria*, *paeonia*, *anagallis*. Ostatnia niema zapachu, smak nieco przykry i ostry. *Galenus* używał ięj iak solwuiącego lekarstwa. *Geoffroy* chwala ią w hidrofobii, melancholii i epile-

lepszy. Daie się w proszku po 20 gran dziennie cztery razy, albo w infuzyi.

II, Korzenne oléyne Lekki.

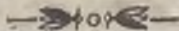
Cinnamomum.

§. 2065. Cynamon z różnych mieysc przychodzi do nas, pospolicie iest to kora wewnętrzna drzewa, która ma przyjemny posilający zapach. Powinna być cienka, giętka, gładka i zwiniona w trąbke, smaku słodkawego, rażącego cokolwiek ięzyk. Jey skutki naywięcéy zawisły od eterycznego oléyku, dla tego cynamon iest różny. P. *Vauquelin* znalazł w cynamonie kwas benzoesowy. Podły gatunek mało ma korzenności, iest szlamisty i ściągający. W medycynie używany bywa tylko iak dodatek do innych lekarstw n.p. chiny, rabarbari, cebuli morskiéy dla przyjemniejszego smaku, albo dla podwyższenia skutku. Także do posypowania pigulek.

P r e p a r a t y.

§. 2066. *Aqua cinnamomi aquosa et vinosa.* Te destylowane wody pospolicie robią się z kwiatu *cassiae lignae*. Używane bywają do mixtur. *Tinctura cinnamomi* z spirytusem winnym robiona iest skutecznym lekarstwem przeciw upławom macicznym od osłabienia pochodzącym.

Dzia-



Działa jak lekarstwo analeptyczne, lecz bardzo rozpała (*von Swieten, Plenck*). Dozą jest 30 do 60 kropel w wodzie lub winie. *P. Löffler* dodaje jeszcze *spirit. vitrioli*. *Oleum cinnamomi destillatum* ma kolor żółtawy i w wodzie opada. Najwięcej używany bywa ten olejek z cukrem jak *elaeosaccharum*. Kropla jedna do uncji cukru daje bardzo przyjemny smak i zapach. Ordynuje się przeciw kurczowym przypadłościom od cofniętej materii artrytycznej pochodzącym, w kolkach od wiatrów i. t. p. Jest jedno z najmocniejszych drażniących lekarstw.

Cassia.

§. 2067. Kora kassyi jest gatunek cynamonu, który przychodzi do nas z Indjów wschodnich, Sumatry, Jawy, Malabaryi i Martyniki. Smak ma mocny lecz zapach nie tak przyjemny jak cynamon. W kolorze jest bledsza, grubsza, i ma więcej szlamistych części, w złamaniu jest gładka i równa. Różne znajdują się gatunki tej kory, niektóre zbliżają się do prawdziwego cynamonu. *P. Justi* używał tej kory przeciw krwotokom macicznym od 1. do 2 skrupułów z saletrą lub proszkiem *tremor. tartari*.

§. 2068. *Flores cassiae* są nierozwinięte pączki kwiatu, które używane bywają zamiast cynamonu, bo są od niego tańsze. *Cortex cassiae caryophyllatae* po-
cho-

chodzi od rośliny nazwanéy od Lineusza *myrthus caryophyllata*. Zapach i smak ma korzenny podobny do goździków. Koloru jest czerwono brunatnego, bardzo mało zwiniona w trąbkę przychodzi w kawałkach cienkich.

Canella alba.

§. 2069. *Canella alba*, którą pospolicie zowią cynamonem białym, jest wewnętrzną korą drzewa rosnącego na wyspach zachodnio-indyjskich, w Jamaice i Karolinie. Zewn. trznie ma kolor siwy albo żółtawy z poprzecznymi prążkami, w złamaniu jest biała. W większych przychodzi kawałkach niż cynamon czerwony. Smak ma ostro-gorzki, aromatyczny, lecz nie tak przyjemny, jak jest smak prawdziwego cynamonu.

§. 2070 W handlu nayduie się także *cortex canellae albae spuria*. Jest to kora korzenia *costi arabici* L. Przychodzi w grubych w trąbkę zwinionych kawałkach, i ma przyjemny fiołkowy zapach. Kora świeża jest biała i słodka, wtedy nazywa się *costus dulcis*, gdy dłużej poleży, nabiera ciemniejszego koloru, a smaku gorzkiego, ztąd ma nazwisko *costus amarus*.

Cortex Winteranus.

§. 2071. Naypiérwszy Kapitan *Winter* w r. 1567 wynalazł drzewo na wyspach *Magielańskich*, z którego zbierana kora wzięła nazwisko od swego wynalazcy. Znajduie się w daleko większych i grubszych kawałkach niż *canella alba*, i tak w kolorze iak smaku bardziéy się zbliża do *cynamonu*. Zawiera w sobie olejek eteryczny i części żywiczne. Rzadko dostaje się do rąk naszych prawdziwa, pospolicie przedaie się za korę *Wintera canella* albo *cortex costi*.

Cardamomum.

§. 2072. Tego korzennego nasienia znajduią się trzy gatunki. 1) *Cardamomum majus*. Te ziarnka mają słaby aromatyczny zapach i smak. 2) *Cardamomum rotundum s. medium* ma mocniejszy zapach i smak. 3) *Cardamomum minus* jest najlepszy gatunek; zapach ma mocny lecz przyjemny, smak pieprzny i korzenny, przeto ten gatunek naywięcéy używany bywa. W medycynie służy częścią do poprawienia smaku leków, częścią dodaje się od 2 do 6 gran zamiast *cynamonu* dla powiększenia ich skutku. Preparaty tego materiału są: *tinctura cardamomi ph. Lond.* i *tinctura cardamomi composita*. Nayduią się ieszcze *grana Paradisi*, które są nasieniem *kardamomu* naywiększego.

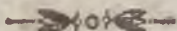
Zin-

Zingiber.

§. 2073. Imbier przychodzi z Indyów wschodnich i zachodnich, z Jamaiki, Bengalii, Malabaryi i miejsc innych; zapach i smak jego jest powszechnie wiadomy. Składa się z oléyku eterycznego i części żywicznych. Dwa mamy gatunki imbiereu: 1) *pospolity brudny* (zingiber vulgare); 2) *imbier biały* (zingiber album). Używany bywa czasem w infuzyi. Z preparatów mamy: *conditum zingiberis*, imbier w cukrze smażony; wysmienite lekarstwo na żołądek. Przychodzi także z Indyów. *Syrupus zingiberis ph. Lond.* *Tinctura zingiberis.*

Caryophylli.

§. 2074. Goździki towar sklepów korzennych, pochodzą z Indyów wschodnich, Amboiny i z wysp Francuzkich. Są to niedożyźnięte, wysuszone kwiaty pączki, najpiękniejszy aromatyczny materiał, gorzkawego, prawie palącego smaku, i mocnego zapachu. Części, z których się składa, są pryncypalnie materia żywiczna i olejek eteryczny. Goździków zwykło się używać tak dla smaku przyjemnego, iak i dla powiększenia bodźca. *Anthophylli* czyli tak zwane *maciczne goździki* są dożyźnione téż rośliny owoc. Podlejsze są od pierwszych, i można się bez nich obejść. Tego materiału ieden tylko pre-



preparat mamy *oleum caryophyllorum*. Opada ten olejek na dno wody, i jest bardzo gorący. Pospolicie fałszowany bywa. Zwykło się go używać w bólach zębów i w paraliżu języka z cukrem od 5 do 10 kropel.

Nux Moschata.

§. 2075. Owoc muszkatkowego drzewa otoczony jest gorzką łupką jak orzechy Włoskie. Pod tą łupką znajduje się ciemno-czerwona siatka, która przez wysuszenie żółknie, i nazywa się muszkatowym kwiatem (*macis*). Tak zwane muszkatowe gałki są samo jądro owocu, i mają smak przyjemnie gorzki korzenny, zapach zaś aromatyczny posilający. Mają w sobie dwoiaki gatunek oleju: eteryczny i tłusty. *Nuces moschatae* zachwalonym są lekarstwem w biegunkach i dysenterjach jako rozgrzewające, lecz bardzo drażnią. Najlepijey zaś służą za dodatek do rabarbarowego proszku dla poprawienia smaku.

P r e p a r a t y .

§ 2076. *Oleum macis destillatum*. Olejek otrzymany przez destyllacją bladżółty, ciekli, nader aromatyczny i lotny.
Oleum nucis moschatae pressum. Olejek otrzymany z gałek muszkatowych za pomocą prassy. Przychodzi z Indyów w kwadra.

dratowych sztukach, lecz często sfalszowany. Używany bywa zewnętrznie w biegunkach i kolkach. *Confectio cardiaca* i *electuar. card. ph. Edinb.* składają się z cynamomu, gałek muszkatowych, imbierru, skórek pomarańczowych w cukrze smażonych.

Piper.

§. 2077. Pieprzu mamy dwa gatunki: czarny i biały, które do nas przychodzą z Indyów wschodnich, Malabary, Jawy i Summatry. Pieprz czarny jest niedojrzałe nasienie po opadnięciu wysuszone. Biały zaś jest nasienie dojrzałe, któremu odjęto łupinę przez maceracyą w morskiej wodzie. Ostrość pieprzu zawisła od jego żywicznych części i olejku eterycznego. Używa się powszechnie tego korzennego towaru dla przyprawy potraw. *P. Unzer* zachwala pieprz czarny w zaflegmieniu żołądka i niestrawności po 6 do 12 ziarek na czczo. *P. Gesenius* radzi codziennie brać po 4 do 6 białego pieprzu dla przyspieszenia hemorroidów płynnych.

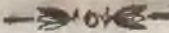
Piper Hispanicum.

§. 2078. Ten gatunek pieprzu przychodzi do nas z Brazylii, Meksyko i Barbados. Z początku jest zielony, a potem staje się pomarańczowo-czerwony. Smak ma bardzo gorzki i palący, który się nie umniejsza.

umniejsza przez wyszuzenie. Moc iego zawisła naywięcéy od żywicznych części. P. *Bergius* użył nasienia tego owocu w proszku po dwa grana z bobkowemi jagodami przeciw przemiatającym febrą. W niektórych okolicach używają infuzyi Hiszpańskiego pieprzu iak lekarstwa na zimną febrę. P. *Adair* dawał chorym na zapalenie gardła infuzyą Hiszpańskiego pieprzu w spirytusie winnym rektyfikowanym iak wzbudzające lekarstwo. Na uncya iedne tego pieprzu nalawszy spirytusu dwa funty, kazał tego likworu brać i do 3 drachm z wodą. Używa się także to lekarstwo w czarnéy katarakcie.

Laurus.

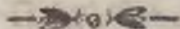
§. 2079. Bobkowe drzewo rośnie w Azji, Grecyi, w lasach Italii, Hiszpanii i południowéy Francyi. Cała planta jest aromatyczna. *Bacca lauri* czyli bobkowe jagody są wewnątrz czarne, gorzkie, korzenne. Używane bywają za domowe lekarstwo na wzmocnienie żołądka moczone w wodce. *Folia lauri* to jest bobkowe liście dawniéy używane było do kąpieli, teraz używa się tylko w ekonomii. Preparaty tego materiału mamy dwa: *Oleum laurinum*. Gatunek tłustego oleju koloru zielonego zmieszanego z żółtym, który się otrzymuje za pomocą prasy lub gotowania. *Emplastrum de baccis lauri*.

—  —

Camphora.

§. 2080. Kamfora otrzymuje się z różnych roślin. 1) Gatunek noszący imię *camphora Baros*, która się także znajduje w Summatrze i Bornei, sama się sączy z drzewa iak żywica, i znaleziona bywa w nim, gdy się rozłupie. W handlu się nie znajduje; drzewo należy do rodzaju *laurów*. 2) Gatunek zwyczajny czyli *kamfora Japońska* otrzymuje się przez destylacją z pnia, gałęzi i korzeni drzewa od Lineusza nazwanego *laurus camphora*. Otrzymana kamfora jest surowa, i bardzo nieczysta, przeto nim w medycynie użytą bydz może, kilka razy sublimacyi podpada, co się dzieje w właściwych rafineryach zwłaszcza od Hollendrów, którzy ją potem rozsyłają w szaybach.

§. 2081. Co do składających części: Kamfora jest właściwa i szczególna materya z wydziału roślinnego. P. Dorffurt otrzymał z nię kwas benzoesowy, a P. Kosegarten cukrowy. Prawie wszystkie eteryczne olęyki zbliżają się bardzo do kamfory, gdy się zestarzeją, i można nawet imitować kamforeę przez sztukę. Ma ona smak gorzki, przykry, i na języku chłodzący; między palcami zdaie się cokolwiek tłusta, w złamaniu się łkni, ziarna są grube i krzysztalowe. Zapach ma szczególny, jest bardzo lekka, lotna i palna. Solwue się zupełnie w olejach, kwasach i spirytusie winnym, do której solucyi



cyi nie trzeba jednak mieszać wody. Kamfora sama przez się nie da się na proszek zetrzeć. Z wodą tarta udziela iéy swego zapachu i smaku choć się w niéy nie rozpuszcza, za pomocą kleistości iakiéy może się z nią lecz niedoskonale połączyć. Nie postrzeżono dotąd, żeby kamfora sfalszowana była.

§. 2082. Własności kamfory iak lekarstwa są przenikające, drażniące i anty-spasmodyczne, w wielkich ilościach jest uspokajającym lekarstwem. Kamfora mocniéy działa na pory ciała niż na puls, który późniéy dopiero powiększa. Używana bywa tak w chronicznych iak ostrych chorobach, gdzie siły życia są wyczerpane. Skutki kamfory następują prędko, bo jest lotna, lecz nie są trwałe. Nieczystości w żołądku i zbytek krwi przeciwnie są indykacyi. Także histerycznym osobom z przecznością dawana bydz musi.

§. 2083. Kamfora bardzo jest skuteczna 1) *iak wzbudzające* lekarstwo, które razem przyspiesza poty. W febrach nerwowych traw ących (*Selle*); w epilepsyi (*Tissot, Locher, Cullen, Werlhof*); w szalenstwie (*Schönheide*), w manii od utajoney miłości i zbyt wielkiéy wstrzemięźliwości (*Auenbrugger*); w manii od zbyt mocnego nateżenia ducha (*Herz*); w melankolii (*Willemse*). Także skuteczna jest przeciw obłąkaniu zmysłów w gorących febrach. 2) *W febrach astenicznych*; iako to gnilnych, gdy siły opadają, puls słabieie, skóra jest

sucha jakby par, aminowa, pragnienie nie znosne i kurczowe powstać przypadłości.

3) W ospie zgnitęj gangrenowatęj wewnętrznie i zewnętrznie (*Hoffmann*). Doświadczenia przeciwne pochodzą częścią od nieścisłego użycia, częścią od wielkich dozów onęży. *P. Rosenstein* używał kamfory łącznie z żywym srebrem dla zapobieżenia zarazie ospowév, lecz takowe doświadczenia nie potwierdzają się. *P. Tissot* w krostach dla przyspieszenia wyrzutu.

4) W przypadłościach od przytłumionęj transpiracyi. W pleurze fałszywéj wewnętrznie i zewnętrznie, w tak zwanych nieprawdziwych zapaleniach. *P. Musgrave* używał ię łącznie z saletrą w su hotach od przytłumionęj transpiracyi powstałych.

5) W reumatyzmach zewnętrznie i wewnętrznie dla wzniesienia potów. W reumatycznym paraliżu.

6) W przypadłościach kurczowych. W ciężkich dolegliwościach histerycznych, w ckawce, w zyzowatości konwulsywnęj, w tańcu *S. Wita*.

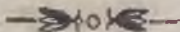
7) W przypadłościach od nązad wpędzonęj lub zatrzymanęj chorowitéj materyi jako to artrytycznéj, wyrzutów skórnich.

8) W chorobach, gdzie moczowe drogi cierpią. W wadach pecherza od chorowitéj drażliwości, w tryprze zwanym *gonorrhoea cordata*, w mimowolnym płodu toku u męszczyzn.

Kamforę zwykło się mieć za lekarstwo wstrzemięzliwości cielesnéj.

9) Przeciw osłabieniu oczów (*amaurosis*), przeciw czarnej katarakcie (*Arnéman*).

10) Prze-



Przeciw robakom. 11) Kamfora jest najlepsze lekarstwo na złagodzenie saliwacyi po merkuryalnych lekach; podobno przez przyspieszenie wyparowania merkuryuszu porami skóry. Podobnież działaniem kantarydów na drogi moczowe osłabia; dla tego zwykła się dodawać do przyszczałych plastrów, lecz w obydwóch przypadkach częstokroć jest nieskuteczna.

§. 2084. Kamfora daie się 1) w proszku od 1 do 4, 6, 10 i 20 gran z cukrem, magnezją, saletrą lub gorzkiemi proszkami. W małych dozach częstokroć nie bywa tak skuteczna iak w większych. Nieustaiący prawie skutek kamfory jest ten, iż lekki zawrót sprawuje, i według tegoż można łatwo urządzić dozy. 2) W emulsyi lub mixturze Dodaie się do niéy *G. arabic. tragacant. amygdal. vitell. ovi. liqu. anodyn. spir. vini. Acetum.* 3) W pigułkach. Prócz tego doróżnych lekarstw merkuryalnych, do chinu, do pizma, do tynktury opii zwykła się dodawać kamfora.

P r e p a r a t y.

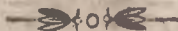
§. 2085. *Acetum camphoratum.* Uncya tego octu ma 6 gran w sobie kamfory. Daie się w przypadkach, gdzie ona bardzo rozpala. Także do wączania w zaraźliwych chorobach. *Spiritus vini camphoratus. Julépus camphoratus ph. Lond* jest tylko mixtura kamforowa. *Mixtura simplex*

plex camphorata zwykła się używać iak domowe lekarstwo w uciążliwościach katarowych po 20, 30 kropel. *Oleum camphorae* zaleca P. Kite iak nowe ożywiające lekarstwo. *Oleum camphoratum* ph. E. dinb. *Liniment. saponis. Ungv. alb. camphorat.*

Oleum Cajeput.

§. 2086. Olejek kajeputowy otrzymuje się przez destyllacyą w bardzo małej ilości z liścia pewnego drzewa Indyi wschodniéy. Pospolicie ma kolor zielony trawnisty, iest cienki i pływuny, i pali się czysto bez zostawienia najmnieyszéy części po sobie. — Jest to niejako kamfora płynna. P. *Hellwig* sądzi, że kolor zielony pochodzi od naczyń miedzianych do destyllacyi użytych, i że sam olejek iest biały. Przeciwnie P. *Heyer* twierdzi, że tego koloru nabiera od żywicy krwawniku ziela, którą się fałszuje. P. *Westrumb* i *Trommsdorf* znaleźli iednak miedź w tym olejku, którego fałszowanie zwykło się dzieć różnym sposobem.

§. 2087. Zapach kajeputowego olejku iest kámforowy z terpetynowym zmieszany. Rozpala i działa predko, lecz nie długo, w których to własnościach równa się kamforze. Zalecony iest 1) iak przenikające, drażniące i kurcze uspokajające lekarstwo w przypadłościach histerycznych, w dretweu, w tańcu S. Wita, w parali.



żu języka, na cukrze; 2) iak lekarstwo rozpędzające wiatry w wzdęciach i kolkach wietrznych. Doza jest od 2, 4, 12 kropel w winie lub na cukrze. Dodaie się także do rabarbary i innych leków iak aromatyczny olejek dla poprawienia smaku. W zamkniętym naczyniu długo konserwować się może.

Galanga.

§. 2088. Korzeń galanganowy jest gorący, ostry i aromatyczny. Składa się z olejnych i żywicznych części. Daje się w proszku od 10 do 20 gran. Jest także preparat z niego *essentia galangae*, który się zwykło używać w paraliżu języka.

III. Naturalne Balsamy.

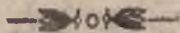
Balsamus e Mecca.

§. 2089. Ten płyn wychodzący z pewnego drzewa nad morzem czerwonym blisko Mekki jest ze wszystkich balsamów najkosztowniejszy, który bardzo rzadko znajduje się u nas prawdziwy. Świeży jest iasno-żółty, nieco metny i młeczny. W starości nabiera złotego koloru. Zapach ma przyjemny terpentynowy, smak ostry i przenikający. W krajach orientalnych używają go za lekarstwo, przez sztukę zrobiony bydz może.

Balsamus Peruvianus.

§. 2090. Ten balsam przychodzący do nas z Peru i ciepłyszey części Ameryki ma konsystencyą ciekłego miodu, iest koloru brunatnego albo czarniawego (*bals. peruv. niger*). Na ięzyku sprawuje gorącość i gorycz, zapach ma przyjemny aromatyczny iak wanilia. Otrzymuje się z gałęzi i liścia przez gotowanie. Biały balsam (*bals. peruv. albus*) sączy się z kory pnia i gałęzi, lecz nie przychodzi do nas prawdziwy. Suchy balsam (*bals. peruvian. siccus*) rozsyła się w baniach; iest to żywica żółta, która ma zapach benzoesu. Pospolicie balsam peruwiański fałszowany bywa tańszemi balsamami lub innemi pachnącemi żywicami. Przez destyllacyą otrzymano z niego sól podobną do benzoosowey (Crell).

§. 2091. *Bals. peruvianus* iest lekarstwo bardzo rozpalające i drażniące, ostrzejsze niż *bals. Copaivæ*. Dawnieysi używali go 1) na wrzody płucne, pospolicie iednak w takich chorobach pomnażają balsamy febrę, kaszel i skłonność do zapaleń; 2) po uleczeniu biegunki, dyssenteryi dla zniesienia pozostałey słabości i wzmocnienia części; 3) w paraliżach. Doza iest od 10 do 60 kropel. P. Sydenham dawał go na eukrze po 20 30 kropel trzy razy dziennie. Z preparatów znajduje się *tinctura balsami peruviani c. spir. vini ph. Lond.*



Balsamus Copaivae.

§. 2092. Ten balsam płynie z drzewa pewnego w Ameryce południowey, Brazylii, gdy się nacięcie w nim zrobi. — Świeży sok jest czysty iak olejek migdałowy i powoli nabiera koloru żółtego, nakoniec staje się gęścieyszy od praśnego miodu. Do konsystencyi twardey iak żywice nigdy nie przychodzi. Zapach ma przyjemny, smak gorzki i pierny. Fałszowany bywa olejami tłustemi albo terpentyną. Balsam Brazylijski jest naybielszy i naywiecący pachnący.

§. 2093 *Balsamus Copaivae* zachwalony jest szczególniey 1) na wrzody wewnętrzne mianowicie w kanale moczowym. P. Fuller dostrzegł, że uryna od tego balsamu gorzka była; 2) po skończonéy kuracyi trypru, białych upław; 3) w kaszlu zastarzałym, gdzie słabość i relaxacya jest przyczyną; 4) przeciw hemoroidalnym przypadłościom. Zwykł się dawać po 20, 30 kropel z cukrem, albo w emulsyi migdałowey, lub z gummą arabską utarty, albo też w pigułkach.

Balsamus Tolutanus.

§. 2094. Balsam Tolutański płynący w gorącey porze lata z nacietego drzewa w Hiszpańskiej zachodniéy Indyi, ma żółto-brunatny nieco czerwonawy kolor, jest gęsty i ciągly, gdy się zestarzeie jest suchy

chy i kruchy. Zapach iego jest bardzo miły podobny do cytrynowego. Smak ma słodkawy, ciepły, i cokolwiek szczypiący. Nie zostawia po sobie nudnego smaku iak inne balsamy, i jest łagodniejszy od poprzedzających. Preparat z niego jest *tinctura balsami Tolutani ph. Lond.*

Balsamus Canadensis.

§. 2095. Ten balsam otrzymuje się z pnia drzewa rosnącego w Kanadzie prowincyi północnój Ameryki przez świdrowanie, który jest żółtawy i przezroczysty iak bursztyn. Smak ma ciepły aromatyczny, a zapach przyjemny terpentynowy. Jest to najlepszy gatunek terpentyny; nie bardzo rozpalający.

Terebinthina.

§. 2096. Cztery gatunki terpentyny używają się w medycynie. 1) *Terebinthina communis.* Żywica sosnowa, najpodlejszy gatunek, nieco ciemna i gęsta iak miód. 2) *Terebinthina argentoratensis.* Żywica z białej jodły, nie tak ciągła, ciemno-żółta i przezroczysta. Zapach ma przyjemniejszy, smak bardziej gorzki niż u innych gatunków, lecz mniej ostry. Z czasem nabiera gęstości. 3) *Terebinthina veneta.* Gatunek najczystszy terpentyny, białawy albo blado-żółty, lipki, mocnego zapachu, gorzkiego, gorącego nieprzyjem-

iemnego smaku. Tego gatunku zwykło się najczęściej w medycynie używać. 4) *Terebinthina cypria*. Pospolicie ma konsystencyą gęstego miodu, i jest bardzo ciężła, przezroczysta, żółtawo-biała lub nieco błękitna. Zapach ma przyjemniejszy niż wszystkie inne gatunki terpentyny, w smaku gorzka i ciepła, lecz pospolicie sfałszowana bywa.

§. 2097. Wszystkie gatunki terpentyny zgadzają się w tym z naturalnemi balsamami, że się składają z żywicznych części i eterycznego oleju. Swym drażnieniem działają na stałe części, przyspieszają otwór, i razem pedzą uryne. Przeto zdaje się, że ich bodziec szczególną ma moc działania na drogi moczowe, z tego powodu zalecone są 1) w *zaflegmieniach*, gdy te części osłabione i nieczułe są. Na pozostały tryper w uporczywych przypadkach. Uryna po użyciu terpentyny nabiera zapachu siarków. 2) W *uciężliwościach kamienia* dla wyprowadzenia piasku niekiedy także używana bywa, tylko w przypadkach takich nie powinno się znajdować żadne zapalenie lub skłonność do niego. Daje się terpentyna w pigułkach lub w kąsku (*bolus*) od 10 do 60 gran; także w mixturze, albo w emulsyi z żółtkiem jalecznym, gummą arabską lub z miodem utarta. Zewnętrznie wchodzi do maści, plastrów, do enem chcąc mocniéj drażnić.

P r e p a r a t y.

§. 2098. 1) *Oleum s. spiritus terebinthinae* Jest to lekarstwo nader drażniące i tak przenikające, że zewnętrznie nawet użyte fialkowego zapachu udziela urynie. Używa się 1) przeciw żółciowym kamieniom. P. *Valisneri* zalecał iuz mieszanie z oleju terpentyny i alkoholu na ten defekt, a późniéy P. *Durande* i *White*. 2) Na uporczywe uciążliwości reumatyczne zwłaszcza w biodrach łącznie z ekstraktem *de aconito*. Najsukutecznieyszym iest lekarstwem przeciw chronicznój zdrewniałości stawów. Doza iest 12, 20 kropel i. t. d.

2) *Colophonium* czyli ostatek po destyllacyi terpentynowego oleju, którego się używa zewnętrznie na rozpędzenie, tudzież do kadzenia w rachitycznej chorobie.

3) *Pix alba*, 4) *pix nigra*. Żywice do maści i plastrów.

5) *Unguentum digestivum*. 6) *Balsam. Arcaei*, do których terpentyna wchodzi z innymi żywicami i tłuszczami.

7) *Aqua picea*. Na iedną część żywicy nalewają się dwie części wody, umieszawszy zostawia się mieszanina przez kilka dni. Potém zléwa się woda czysta, która ma smak nieco kwaskowaty, traci przypaleniną i bardzo rozpala. Dawniéy miano te wodę za lekarstwo przeciw ospie. Także zalecano ją na wyrzuty skórnie reumatyzmy i dolegliwości dychawiczne.

czne, na wrzody szkorbutyczne. Używa się iak mineralną wodą, ale rzadko w tych czasach.

B. z Wydziału zwierzęcego.

Castoreum.

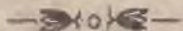
§. 2099. Tak zwany *bobrowy strój* otrzymuje się z bobrów samców i samic, których najwięcej znajduje się w północnych Europy krajach. Ta część zwierzęca podobna jest do jąder skórą powleczonej podłużnych. Jej położenie jest między pępkiem i zadnią kiszka. Każdy bóbr ma cztery takie woreczki; w spodnich dwóch znajduje się strój (*castoreum*), a w górnych mniejszych sadło (*axungia castorei*). Pierwsze jest czarne, tłuste, wiele cienkich błonek w swętkance mające, zapachu odurzającego, smaku gorzkiego i przykrego. Otrzymane po zabiciu zwierzęcia i wodą opłókaną zawieszają się w kominie, i dymem wysusza. Łakomstwo często go fałszuje obcemi istotami. Alamy *castoreum* Moskiewskie, Polskie i Pruskie, które są lepsze od Amerykańskiego. Angielskie pospolicie jest nie naturalne, lecz sztuczna mieszanina z benzoesu, balsamu peruwiańskiego i żywicy, do których dodają nieco prawdziwego, i tą masą napełniają woreczki. Tego gatunku strój zewnętrznym nawet kształtem różni się od innych. Błona na powierzchni jest cienka,

ka, odstaie, a srodek poczęści iest pusty. Woreczki przychodzące z północnych kraiów pospolicie bywaią piaszczeysze. W wielkości i wadze nie ma różnicy.

§. 2100. *Castoreum* ma moc bardzo drażniącą uspokajającą spazmy, i zgadza się w skutkach z gummami śmierdzącemi, *asa foetida* i. t. p. Składa się z lotnych, żywicznych, tłustych, kléiowatych części. Używane bywa 1) w przypadłościach histerycznych i hipokondrycznych z waporami połączonych. W kolce wietrzney i podobnych chorobach, które kurcze w podbrzuszu utrzymuią. 2) W *epilepsyi* w wielkich dozach z dobrym skutkiem używał go P. *Thouvenell*, który od pół drachmy do pół uncyi onéy podnosił. Pospolicie zwykło się dawać 1, 2, 4, 6 do 20 gran *pulvis castorei* c. *pulvere valerianae*.

P r e p a r a t y.

§. 2101. *Tinctura castorei* z spirytusem winnym robiona, daie się po 30, 40, 80 i więcéy kropel z cukrem lub sama przez się, niekiedy dodaie się *liquor anodyn. Hoffm. liquor C. C. succin. laudan. liquid.* Farmakopea Edynburska ma *inct. castor. compos.* (*Rec. castor. Russ. unc. 1. asae foetid. unc. ½, spiritus ammoniae libr. 1. digere per 6 dies*). Doza od ½ do 1 drachmy. *Aqua castorei* iest zbytaczna. A-



xungia castorei należy do maści mających słaby zapach.

Moschus.

§. 2102. *Moschus* czyli piżmo otrzymuje się z osobliwéy torbeczki leżącey blisko pępka pewnego zwierzęcia samca, którego krainą jest Tartarya, Rossya, Syberya, China, Ameryka. Ten pęcherz jest nieco owalny, obrośnięty niby siercią biado-żółtą lub siwą. Wewnętrzna materya w nim przeplatana jest krwistemi naczynkami i gruczołkami. Piżmowa zaś substancya nieco tłusta, ciemno-brunatna, ziarnista, podobna jest do krwi zsiadłéy, smak ma gorzki, zapach mocny, przenikający i długo trwały. Pospolicie fałszowane bywa krwią, benzoem, asfalem, którego to oszukaństwa trudno dociec, ponieważ zapach piżma mocno się trzyma obcych istot. Syberyjskie lub Rosyjskie piżmo nie jest tak dobre jak Chińskie, i tamte poznają się po tym, że torbeczki białą siercią są obrośnione. Piżmo nie będące w torbeczce, pospolicie jest sztucznie robione. Szczególny zapach tego zwierzęcego produktu zawisł od żywicznych części (*Mirabelli*). Niektórzy mniemają, że wszelki kupny *moschus* jest tylko kompozycją. P. *Marggraf* opisał sposób robienia piżma, którego zapach jest mocny. Podobnież PP. *Staller* i *Reinick* zrobili sztuczne piżmo, którego z do-

dobrym skutkiem używali. Czyby się obeysć nie można bez kosztownego naturalnego piżma, ściśle doświadczony *moschus artificialis* decydować powinien.

§. 2103. Skutki piżma są *drażniące, spazmy uspokajające, rozpalające*. Pędzi ono soki ku powierzchni ciała; dla tego używane bywa 1) *na* *najwięcej w chorobach febrycznych*, gdy powstają przypadłości kurczowe, czkawka, pukanie ściegnów. 2) *W chorobach konwulsyjnych*. W epilepsyi, w śmiechu sardońskim (*Hoböl*); zgrzytanie zębów u dzieci, drętwiec, choroby nerwowe i dychawiczne ustępują od piżma. 3) *Przeciw spazmom* (*Berger*), w puchlinie wodnój w głowie, gdzie konwulsye powstają. W otrupiałości z przypadłościami konwulsyjnemi, dodawszy lotną sól bursztynową lub sól rogu ieleniego (*Whitto*), przeciw kardyalgii i hidrofobii czyli wściekliznie. 4) *Przeciw przypadłościom od cofnionych wyrzutów*, dla przyspieszenia ospy, i gdy się też zaczyna chować (*Huxham i Rosenstein*). W epilepsyi i manii od cofnionych wyrzutów pochodzących. 5) *W pedogrze*, na reumatyczne zarażenia i. t. p. Osoby historyczne powszechnie znieść nie mogą zapachu piżma.

§. 2104. Chcąc aby *moschus* skutkował, trzeba go dawać w większych dawkach. Mniéj niż 4 grana nie powinien bydz. od lekarzów ordynowany, tak bowiem żadnego nie trzeba się spodziewać skutku. Dla

dorosłych doza jest od 8, 10, 15 do 20 gran. P. Wall uważał: że 10 gran i więcej lekkie poty sprawiają bez rozpalenia ciała, uśmierzają boleści, i chory pospolicie po użyciu zasypia, a potem lekkość czuje. P. Gregory dawał na raz pół drachmy w uporczywych przypadłościach nerwowych. Moschus daje się 1) w proszku z cukrem, albo z kamforą lub walerjana zmieszany. 2) W pigułkach albo w konfekciku dodawszy opium lub *asa foetida*. 3) W mixturach za pomocą jakiejś klejowatości, cukru lub likworu Hoffmanna umieszawszy go z wodą. *Mixtura moschata ph. Lond.* składa się z cukru, gummy arabskiej i różanej wody. Doza jest od pół do $1\frac{1}{2}$ uncyi. *Tinctura moschi ph. Edinb.* (*Rec. mosch. dr. 1, spiritus vini rectific. unc. 6. digere per 10 dies*). Doza od 1 do 2 drachm. *Pulvis tunquinensis*, dawniej w wścieklźnie używany składał się z piżma i cynobru.

C. z Wydziata mineralnego.

I. Niektóre metaliczne Wapna.

Flores Zinci.

§. 2105. *Flores zinci* są doskonałe wapno cynku, koloru białego, konsystencyi pulchniej, między palcami mydlaste. Nie ma to wapno ani zapachu, ani smaku. W wodzie się nie solwie lecz w kwasach.

Skut-

Skutki ma drażniące kurcze uśmierzające, oraz truiące glisty. Względnie tych własności bardzo ważne są *flores zinci* w kuracjach dzieci. Początkowo używane były pod imieniem *luna fixata* od pewnego ciarłatana w Hollandyi przeciw konwulsyom; *Gaubius* odkrył ten sekret, i do wiadomości podał.

§. 2106 *Flores zinci* w tych czasach są głównym lekarstwem przeciw przypadłościom konwulsyynym zwłaszcza u dzieci, lecz częstokroć są nieskuteczne. 1) Przeciw spazmom od robaków i epileptycznym w ospie użył ich *P. Hufeland*; używane także bywają w konwulsjach po cofniętych skórnych wyrzutach; w głowie opuchłej, w samej nawet epilepsyi. 2) W macicznych przypadłościach, w konwulsjach podczas ciąży. Przeciw dychawicy (*Theden*), w konwulsyynym ściśnieniu piersi (*Withers*). 3) W kurczu żółdkowym z wymiotami. 4) Przeciw robakom zwłaszcza askarydom.

§. 2107. Z początku i w wielkich dozach użyte *flores zinci* wzniecają wymity albo dławienie, które iednak późniéj ustaje. Dają się w proszku od 1 do 20 gran z cukrem, albo z mlekiem i herbatą. W epilepsyi dodaje się do nich *cuprum ammoniacum*, albo kora chiny. W ospie *opium*. Doświadczenia czynione z tym metalicznym wapnem nie są zgodne. Ja sądzę, że ono działa iak *terra absorbens*, która razem drażni i ściągą. Przynajmniéj
nay-

najlepszy sprawuje skutek, gdy kwas znajduje się w żołądku. P. *Duncan* uważał, że cynk solwony w kwasach, i solą alkaliczną precypitowany daleko skuteczniejszy jest niż *flores zinci*. Zewnętrznie zwolna wysuszaia.

Calx Wismuthi.

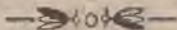
§. 2108. To metaliczne wapno ma piękny biały kolor, i jest niezmiernie lekkie. Nie powinno mieć żadnego smaku, na powietrzu żółknie. P. *Carminati* użył tego preparatu w dolegliwościach kurczowych i macicznych. Zwłaszcza w kurczu żołądkowym złączonym z bólem i gnecieniem po iedzeniu pokazuje się bardzo skuteczny (*Beaume*). Także w niestrawności. Daje się od 1 do 3 gran z cukrem lub w kłéku trzy i cztery razy przez dzień, i powoli podnosi się doza. W większey ilości użyte wznieciło nudności, zgagę i womity.

Cuprum ammoniacum.

§. 2109. Sól lotna salmiakowa połączona z miedzią ma piękny lazurowy kolor, lecz smak ściągający, kautyczny, przykry. Z czasem zielenieie, a potem blednieie, gdy sól rzeczona znaknie. Wszystkie miedziane preparaty są mocno drażniące lekarstwa. Wzniecaia gwałtowne

womity i stolce. W malénkiéy ilości uśmierzaią spazmy.

§. 2110. Wewnętrzne używanie miedzi jest bardzo dawne. Jeszcze *Arteusz* zalecał ją w epilepsyi; *Weismann* wapno miedzi z solą alkaliczną lotną; *Boerhawe* tynkturę z miedzi w puchlinie wodnéy i. w. i. W nowszych czasach *PP Cullen* i *Duncan* podnieśli szczególniéj w medycynie *cuprum ammoniacum*. Jest ono najlepszym lekarstwem przeciw epilepsyi, zwłaszcza gdy się znajduje powszechné osłabienie. Daje się najlepéj łącznie z wapnem cynkowym, niekiedy także z magnezją. — Początek robi się od ćwierci, pół grana, i idzie się wyżej. — *Thileniusz* postąpił aż do 20 gran. W przypadłościach kurczowych pokazało się także wapno miedziane skuteczne (*Walker*); także w upornych kurczowych chorobach wnetrzności (*Storr*). Z początku częstokroć wznieca womity, co może w takich chorobach być czasem bardzo pożyteczne, lecz razem wymaga przeczności i roztopnego postępowania rozmaicie także i skutecznie używane było w uporeczywych puchlinach wodnych. Daje się w proszku, albo solucyi *granum unum ad uncias quatuor aquae destillatae*. *Pilulae caeruleae ph. Edinb.* składają się *ex mica panis et cupro ammoniaco*. Każda pigułka ma w sobie $\frac{1}{2}$ granu tego wapna.



Lapis infernalis.

§. 2111. To kaustyczne lekarstwo zalecali także wewnątrznie *Paracelsus*, *Boyle*, *Boerhawe* w puchlinie wodney. *Nord* daje szalonym z epileptycznemi przypadłościami *lap. infernalis granum semis cum mica panis* w pigułkach trzy razy przez dzień, i podnosi ilość do 15 gran. *Simms* zaleca go jako lekarstwo przeciw epilepsyi. Częstość okazały się dobre skutki.

II. Kwasy dulcyfikowane.

Naphta Vitrioli.

§. 2112. *Naphta* albo *aether vitrioli* jest jedno z tych lekarstw, które w najwyższym stopniu przenikają, drażnią i spazmy uskramiają. Ten gatunek oleju jest nader lotny, natychmiast znika wznieciwszy zimno, na część iaką przyłożonym będąc. Smak ma mocny i rażący. Zapalony pali się płomieniem żółtym, a nie błękitnym. Bardzo mało zostawia po sobie wilgoci, która się w samym paleniu dopiero tworzy.

§. 2113. *Nafty* zwykło się najczęściej używać 1) jak drażniącego antyspazmodycznego lekarstwa przeciw macicznym dolegliwościom, przeciw kurczom dróg pierwszych, w kurczowych bólach głowy, w kurczowym ściśnieniu piersi (*Cullen*), w kurczu żołądkowym, w uporczywych
zmien-

zmiennych febrach. 2) Jak *wzbudzającego lekarstwa* w zaduszonych i utonionych, w przypadłościach apoplektycznych i le-targowych, także w paraliżach wewnątrznie i zewnątrznie. 3) Jak *solwującego lekarstwa* w kamieniu żółciowym łącznie z oléy-kiem terpetynowym. P. *Durande* zaleca dwie części tegoż i trzy części nafty, co-dziennie brać po drachmie téy miesza-niny w serwatce i. t. p. Najlepiéy ordynu-je się sama przez się nafta 1) z cukrem po 10, 15, 20 do 50 kropel, albo 2) z ia-ką aromatyczną wodą. Także zewnątrznie używana bywa. W bólach głowy, zębów z kamforą albo sama. Z preparatów znay-duie się w aptékach *Liquor anodynus mar-tialis* kompozycyi P. *Klaproth* czyli popra-wy sławnéy przedtym tynktury nerwowéy *Bestuszefa*, albo kropel złotych *de la Motte*.

Liquor Anodynus.

§. 2114. Wszystkie duleyfikowane kwa-zy mają bardzo mocny przenikający smak i zapach, pomnażają cyrkulacją soków, odłączanie się uryny i potów, i rozpoście-rają po całym ciele powszechnie ciepło. Li-kwor ten powinien mieć przyiemny, aro-matyczny przenikający zapach, kolor czy-sty, smak miły, ani siarką, ani tegą wód-ką trącający.

§. 2115. *Liquor anodynus* iest bardzo szacowne lekarstwo 1) przeciw kurczom w

kiszkach, w kolkach, w przypadłościach macicznych, w dolegliwościach od wiatrów, w kurczowych bólach głowy; 2) iak *wzbudzaiące ożywiające lekarstwo*. U osób z przypadku za umarłych mianych, podobnież u słabych nowo urodzonych dzieci; 3) iak dodatek do lekarstw dla pomnożenia ich skuteczności, i zapobieżenia obciążeniu żołądka. Daje się od 20 do 100 i więcej kropel.

Spiritus Nitri dulcis.

§. 2116. *Spiritus Nitri dulcis* składa się z nafty saletrzezaney i spirytusu winnego, ma kolor nieco żółtawy, zapach bardzo przyjemny, i smak słodko-gorzki. Z czasem, albo gdy się nie dobrze zachowuje, staje się kwaśnym, i wtedy potrzebuje poprawy. Zwykło się go podobnież używać 1) w *macicznych i kurczowych przypadłościach*, i iak lekkie lekarstwo poty sprawujące po 15, 20, 60 kropel na cukrze, lub z iakim przyjemnym syropem; 2) iak *mocz pędzące lekarstwo*.

Spiritus Salis dulcis.

§. 2117. *Spiritus salis dulcis* przyzwolcie zrobiony ma także przyjemny aromatyczny zapach, i smak mocny chłisko do goździkowego podobny. Skutki jego są wzbudzaiące, anty-spazmodyczne i analeptyczne. Najczęściej używany bywa 1) w
zgni-

zgniłych i żółciowych gorączkach, w dysenterjach. 2) W mocnym płymieniu hemoroidów, w bolesnym odchodzie czyszczenia miesięcznego. 3) W artrytyce i pedogrze dla uśmierzenia bólu. Daie się po 40, 60, 100 kropel z iakim przyjemnym syropem lub w napoiach.

Naphtha Aceti.

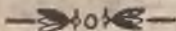
§. 2118. Zapach i smak nafty czyli eteru octowego iest szczególniejszý wonności i przyjemności. Zwykłą sie tego preparatu używać iak nafty witryoliczney, osobliwie w przypadłościach rumatycznych i artrytycznych, zewnętrznie takze do nacierania używana bywa.

III. Sól fosforyczna.

Phosphorus.

§. 2119. Ten gatunek soli, który się otrzymuie z kości, pospolibie ma formę lazeczek blado-żółtych i wpół przezroczy-
stych, które się szklą na złamku i świecą w ciemności. Fosfor na wolnym powietrzu wypuszcza biały dym, i roztwarza się w swóy własny kwas wydaiąc mocny zapach czosńku. Rozpuszcza się w spirytusie winnym, w oléykach lotnych i stałych.

§. 2120. Fosfor należy między naymocniejsze drażniące lekarstwa. Używany



wa szczególniéy 1) w ciężkich nerwowych przypadłościach, w paraliżu, trętweu, epilepsyi; 2) w chorobach, gdzie siły życia bardzo opadają. Doza jest $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$, 1, 2 grana solwowane w oléyku migdałowym, w likworze albo nafcie witryolicznéy, która to solucya bierze się z wodą. Z preparatów mamy *acidum phosphori*, *soda phosphorata*, *Mercurius phosphoratus*.

IV. Sole alkaliczne lotne.

Alcali ammoniacale.

§. 2121. Sól alkaliczna lotna znayduje się wprawdzie we wszystkich trzech wydziałach natury, lecz nayobficiéy w istotach zwierzęcych, z których otrzymuje się dwiema drogami, albo za pomocą ognia, albo przez fermentacyą gnilną. Naylepiéy i nyczyściéy iednak otrzymuje z salmiaku. Różnica z salmiaku otrzymanéy lotnéy soli od innych iako to soli ieleniego rogu, zawisła tylko od empirewmatycznego oléyku, gdy się tenże odeymie przez rektyfikacyą, wszystkie alkaliczne lotne sole są sobie równe.

§. 2122. *Sal volatile salis ammoniaci*, które się tak w wodzie iak spirytusie solwuje, iest mocno drażniące i przenikające dyaforetyczne lekarstwo. Pomnaża cyrkulacyą krwi, przyspiesza poty i pędzi uryne. Używa się szczególniéy 1) iak wzbudzające lekarstwo w chorobach, gdzie siły

zy-

życia bardzo opadły, w tak zwanych zia-
dliwych febrach, w apoplexyi nerwowéy,
w letargu, w przypadłościach nerwowych.
2) W paraliżowych afekcyach, przeciw
katarakcie. 3) Jak lekarstwo na poty w
cofnionéy chorowitéy materyi ospy, odry
i. t. d. w artrytyce i pedogrze (*Sydenham*,
Boerhawe). 4) W febrach przemiatających.
P. Cullen dawał ją w czasie ograżki dla
zmniejszenia paroxyzmu 5) W przypa-
dłościach histerycznych przeciw wapo-
rom, migrenie. 6) W chorobach wene-
rycznych (*Lemery, de le Boe, Peyrilhe*).
Należy ona do osobliwych antysyfility-
cznych lekarstw łącznie z dekoktami *si-*
gnorum i kąpielami. We wszystkich ie-
dnak przypadkach, gdzie zapalenie znay-
duje, powinna być z naywiększą ostro-
żnością używana. Daje się od 2 do 15
gran z kamforą, pizmem i. t. p. zawsze
iednak w płynnym kształcie, naylepiéy w
emulsyi. Zewnetrznie używa się iak wzbu-
dzające lekarstwo, i daje się do wachania
utonionym; zaduszonym i w letargu le-
żącym.

P r e p a r a t y.

§. 2123. *Spiritus salis ammon. causti-*
cus. Solucya *ammoniae* ogołoconéy z kwa-
su węglistego, zapachu nader przenikają-
go prawie zaduszającego, smaku ostrego
i palącego. *P. le Sage* zaleca to lekar-
stwo szczególniéy przeciw ukąszeniu iado-
wi-

tych owadów iako to iaszczurek, tudzież psa wściekłego, sądząc, że iad neutralizuje się przez toż w ranie. Przeciw ukąszeniu węża jest najlepszym lekarstwem ten spirytus dawany po 50, 60 kropel w krótkich chwilach (*Williams*). Według téj saméj teoryi ma być także skuteczny w biegunkach dla neutralizowania ostrości kwaśnéj, na oparzeliny, boleści zębów i. t. p. 2) W *stabościach* dawany osobom zaduszonym lub utonionym wewnątrznie po drachmie. — P. *Odier* proponował go na puchlinę wodną w głowie lecz bez własnego doświadczenia. Jest to nader przenikające i drażniące lekarstwo. Daie się po 5, 10 15 kropel z dostateczną ilością wody.

§ 2124. *Spiritus salis ammon. simplex, spir. cornu cervi*. Jest to solucya wodna soli alkalicznój lotnój, mającój przy sobie kwas węglisty. Daie się od 5 do 50 kropel w wodzie. Znajdują się także spirytusy salmiakowe składane, iako to: *spir. sal. ammon. aromat. foetidus, anisatus, vinosus, oleosus* czyli *sal volatile oleosum Sylvii*; *spiritus C. C. succinatus* czyli *eau de luce* należy także do téj klasy. Powinien być czysty i mieć zapach nieprzykry. Używa się pospolicie w przypadłościach kurczowych, które uśmierza, przyspiesza poty i pędzi urynę. Szczególniej skuteczny jest 1) przeciw przypadłościom od cofniętych chorób wyrzutowych, ospy, odry i. t. d. 2) W chorobach artrytycznych

cznych i reumatycznych, w pedogrze 3) W przypadłościach macicznych. Doza jest od 20 do 100 kropel, do którego dodaie się *liquor anodynus, tinctura opii, valerianae, camphora* i. t. p. Bierze się także za dodatek do innvch nerwowych lekarstw. *Spiritus Mindereri concentratus* zastępuje zupełnie miejsce tego lekarstwa.

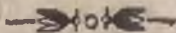
Sal Succini.

§. 2125. Sól ta odłączona z bursztynu przez destyllacyą składa się z małych troygraniastvch krzysztalów, kolor ma brudno-biały, smak kwaśny ostry. Skutki iey są rozpalaiące, poty sprawuiące i uśmierzaiące spazmy, które większą częścią zawisły od oleju empireumatycznego, który się pospolicie przy niy znajduje. Daje się od 5 do 10 gran z cukrem w przypadłościach paraliżowych, afekcyach macicznych i. t. d.

V. Oleje empireumatyczne.

Oleum animale Dippelii.

§. 2126. Ten olejek inaczey zwany *oleum cornu cervi rectificatum* ma zapach balsamiczny, przenikaiący lecz nieprzyjemny. Gdy jest świeży, nie ma żadnego koloru iak woda czysta, od powietrza gęśnieie i żółknie, dla tego zachowany by-



wa w małych fiaszeczkach, których otwór pieczętuje się. Jest to likwor po nafcie naysubtelniejszy i naylekszy. Smak ma o-
léyny i korzenny. Solwuje się w occie, w
spirytusie winnym i po części w wodzie.

§. 2127. *Oleum animale Dippelii* uży-
wa się wewnątrznie szczególniey 1) w kur-
szowych przypadłościach, których choć
zupełnie nie znosi, przecie ie łagodzi i
wstrzymuje. Naylepiéy jednak skutkuje w
lżeyszych nerwowych przypadłościach, w
tańcu S. Wita, w macicznych afekcyach
i. t. p. PP. *Cartheuser* i *Werlhof* z po-
zytkiem używali go w upornych epilep-
syach. 2) W febrach przemieniających tuż
przed paroxyzmem (*Haller*), nierównie ie-
dnak skuteczniejszy jest tu *opium*. 3) W
chorobach artrytycznych i reumatycznych.
4) Przeciw robakom i soliterowi. W o-
gólności jednak ten preparat używany nie
bywa, gdyż swą pierwszą empireumaty-
czną własność łatwo znówu bierze. Doza
jest od 5, 15 do 50 kropel na cukrze, w
wodzie, w winie, niekiedy dodaje się mu
liquor anodynus.

Oleum Succinæ.

§. 2128. Olejek otrzymany z burszty-
nu przez destyllacyą na sucho, i przy-
zwoicie rektyfikowany jest iasny nieco
zółtawy, niekiedy fałszowany bywa olejem
skalnym (*petroleum*). Bardzo jest gorący
i rażący, P. *la Mette* zachwala go w sła-

bościach rodzących niewiast. Także w drętweu pożytecznie używany był od 5 do 15 kropel. W skutkach zachowuje się tak jak *oleum animale Dippelii*.

Oleum Asphalti.

§. 2129. Ten czarny, nieprzyjemny przez destyllacyą na sucho ze smoły kopalnéy otrzymany oléy, który podobnież rektyfikowany bydź musi, zachwała P. Courcelles w ciągłych wrzodach, w suchotach i w ospie ropiacéy. PP. Leuthner i Lentin mają szczególne doświadczenia, które ieszcze nie są potwierdzone. Jeżeli się znajduie iakie zapalenie, zawsze iest to lekarstwo szkodliwe, gdyż mocno rozpala i drażni. Daje się po 10, 14 kroplach. P. Mellin zaleca ten gatunek smoły w proszku do 15 gran z cukrem mlécznym. *Asphaltum* często mieszane bywa z smolą pospolitą, przeto mając inne pewnieysze leki można się bez tego materyału w medycynie obeysć.

ROZDZIAŁ III.

Leki mocniéy drażniące.

Mercurius vivus.

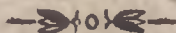
§. 2130. Między innemi metalami żywe srebro posiada naywyższy stopień podzielności, i przytym znaczną ciężkość, dla

dla téj przyczyny proponowano i często używano żywego srebra przeciw uporczywym zatłokom kiszek i tak zwanym *miserere*. Lubo zaprzeczyć nie można, że niekiedy pomogło, użycie iednakiego jest zawsze bardzo niepewne, dało się bowiem czasem widzieć zapalenie kiszek i rozerwanie onychże. W zamiarze uleczenia zwyż rzeczony choroby, gdzie się daje 6, 10, 11 uncyy żywego srebra, używa się lekarstw laxujących, tłustego rosółu lub iakiego oleju. Prócz tego przypisuje się także żywemu srebru własność niszczenia gniazda i samych robaków, gdy się gotuje w wodzie, i ta daje się choremu za ordynaryyny napóy; lecz te doswiadczenia są ieszcze bardzo niepewne.

§. 2131. Chcąc aby żywe srebro skutkowało, i od naczyń ssących przyjęte było, trzeba go przyprowadzić do stanu wapna więcéy lub mniey doskonałego, albo merkuryalnéy soli przez solwowanie go w kwasach. Będąc w takim czynnym stanie pokazuje się zawsze iak powszechnie przenikające swym drażnieniem lekarstwo, i wymaga tych samych ostrożności prawideł iak inne mocno rażące leki. Przy tym działa ono naywięcéy na systema limfatyczne i odłączające organa. Z przyczyny téj własności jest mocném solwującym lekarstwem w wielu chorobach. Bardzo często przyspiesza odchód uryny, niekiedy transpiracyą, rozwolnienie stolca, a naypospoliciey sliotok.

§. 2132. Końcem wytlómaczenia tych własności chwycono się powszechnie tego zdania, iż Merkuryusz stan krwi odmienia, albo konsystencyą iéy rozwalnia. Ta zasada nic innego nie jest iak tyiko z dawna przyięty domysł, którego niegruntność doświadczenie pokazało. U osob nawet, które długo ślinotok miały, krew z żyły upuszczona nie była przeciw-naturalnie płynną i rozwolnioną. Podobnież nie jest zaspakajające owo zdanie, iakoby merkuryusz przez swóy szczególny ciężar, albo przez swą wielką podzielnosc działał, gdy uważamy, że naywięcéy tyiko iak iaka sól działać poczyna, i że kilka gran ezestokroć znaczne iuż odmiany sprawiają. Gdyby ciężar był przyczyną tego skutków, więc wszystkie merkuryalne preparaty musiałyby mieć iednakié skutki.

§. 2133. Inny bardzo subtelny domysł, który miał piérwszy *Kullen*, zasada się na tym, że Merkuryusz posiada osobliwą skłonność łączenia się z solami amoniackimi. Przypuszcza autor, że od połączenia się iego z wodnistą częścią krwi szczególna onegoż własność pochodzi, iż przez różne wypróznienia ciała odchodzi, a ponieważ sól amoniacka w ilości większéy wypróznia się przez ślinne gruczołki, przeto z tego łatwo wytlómaczyć się dać, dla czego Merkuryusz ślinotok wzbudza. Ta własność nie może bydz iednak tym sposobem dostatecznie wyjaśniona; bar-dziey naycelniejszy skutek żywego srebra
zdać



zdaie się zależeć na tym, iż ono pomnaża wzruszenie gruczołków ślinnych, a razem całego limfatycznego systemu. Ztąd następuje mocny wpływ śliny, soku pankreatycznego, szlamu kiszkiowego, a gdy się bardzo podnosi drażliwość powstają nawet zapalenia.

§. 2134. Merkuryusz wznieca saliwacya wprowadzony do soków w dostatecznéj ilości czy to przez pierwsze drogi, czy przez ssące naczynia skóry. Dawniey to wypróżnienie miano za nieuchronnie potrzebne w leczeniu wenerycznych chorób, przyiąwszy za rzecz gruntowną, że Merkuryusz przez pomnożone wypróżnienia leczy; ten sposób leczenia dotąd ieszcze jest używany w wielkich lazaretach. Nowsze iednak i dokładniejsze doświadczenia to pokazały, że choroba weneryczna bez saliwacyi i wszelkiego wypróżnienia zupełnie uleczoną bydz może; że sam ślinotok częstokroć niedostateczny jest zniszczyć złą konstytucyę chorego, lecz bardziey ją ieszcze umacnia. Przeto słusznąby rzeczą było takowéy kuracyi cale nie używać. Lekarstwa merkuryalne naylepsze są te, które naymniey sprawują ślinotok.

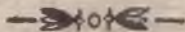
§. 2135. Podobieństwo iest prawdy, że iad weneryczny iako materya drażniąca, i podług analogii innych iadów szczególną sprawuje odmianę w wzruszliwości konstytucyi, która to wzruszliwość sama się także odmienia, na co dotąd niemiano bacznosci. Szczególniey здаie się, że



on wzruszliwość systemu limfatycznego zmniejsza i przytępia, a Merkuryusz iako powszechne drażniące lekarstwo jest pomocny, gdyż te skutki iadu znosi, albo do równowagi wzruszliwość przypro-wadza. Ztąd okazuje się, dla czego ży-we srebro nie zawsze jest skuteczne, dla czego nawet po nieumiarkowanym używa-niu onegoż powstają zgniłe wrzody i ro-zmaite przypadłości, które są uciążliwsze niż choroba sama, gdyż przez ciągły bo-dziec Merkuryusza wzruszliwość aż do zbytku podniesiona być może, i dla cze-go potem wzmacniające leki i. t. p. te przypadłości znoszą. To jest według me-go zdania bardzo naturalne wyjaśnie-nie, które dać można o sposobie działa-nia Merkuryusza, ile dotąd jest nam wia-domy.

Mercurius dulcis.

§. 2136. Między chemicznymi merku-ryalnemi preparatami *Mercurius dulcis* jest najłagodniejszy, te tylko sprawuje nie-dogodność, że łatwo wznieca ślinotok, i działa na kanał kiszkowy. Najczęściej używany bywa iak lekarstwo solwujące 1) w uporczywych *zatkaniach kiszek*, wątro-by, kruszek i innych limfatycznych gruczo-łów. W febrach kwartannych i długocią-głych przemiśających, tudzież w zatwar-dzeniach wszelkiego gatunku tak zewnę-trznie iak wewnątrznie użyty (*Houlston*);



2) w chronicznych chorobach wątroby; 3) w chorobie skrofulicznój; 4) we wszelkich chorobach skórnych; 5) w puchlinie wodnój. Na limfatyczne naczynia szczególnie działa (Lyson), w puchlinach głowy łącznie z zieleń *digitalis purpurea* (Dobson i Percivall); 6) w zatrzymaniu szyszczenia miesięcznego od słabości (Watson); 7) przeciw robakom i ich kléiu; 8) w trudnym połykaniu (van Geuns); 9) przeciw wilgotnym i długo-ciągłym zapaleniom oczu, które naywięcéy są skrofuliczne (Cull.n.); 10) w ospie, nie iak lekarstwo dla osłabienia albo cale przytłumienia ospowego iadu, lecz dla przygotowania do téy choroby dzieci zwłaszcza skrofulicznych (Hufeland). W czasie saliwacyi w ospie rozwala kléiowatość w gardle i piersiach, i pomaga do wypełnienia króst w opieszalym ropieniu; 11) w przypadłościach artrytycznych i rumatycznych, w scyatyce wewnątrznie i zewnątrznie; 12) w wściekliznie (Hach); 13) przeciw drętvcu i tryzmie, w wschodnich i zachodnich Indyach używają go także w inflamacyach wewnątrznych. W pleurze, w zapaleniu wątroby, w biegunce (Lind, Hamilton); 14) we wszelkich wenerycznych chorobach z lekarstwami diaforetycznymi n.p. *opium*, *guajacum* dla poskromienia saliwacyi. Wszystkie wypróżnienia, biegunki, znaczny wpływ uryny i. t. p. zatrzymują kuracyą.

§. 2137. *Mercurius dulcis* daie się 1) w proszku od $\frac{1}{2}$ do 2 gran i więcej, z cukrem, magnezya, raczemi oczami, kamforą; 2) w pigułkach z lekami solwującymi, iako są: *sulph. aurat. antimonii, camphora, opium, gum. guajac. ammoniac. cort. peruv. sapo venet. extr. amara.* Kamfora i opium naylepięcy tu zapobiegają wzneceniu ślinotoku, które iednak nie wszędzie użyte być mogą. Przy używaniu Merkuryusza trzeba się wystrzegać wszystkich kwaśnych i słonych rzeczy. *Calomel* czyli *panacea mercurialis* podobnym sposobem używa się, lecz iest niepewne lekarstwo, gdyż *Mercurius dulcis* przez powtarzane sublimacyę stale się poczęści *corrosivus* (Moench).

Mercurius sublimatus corrosivus.

§. 2138. Lubo ten preparat merkuryalny znany iuz był Arabom, iednak w 16. dopiero wieku użyty był iak tajne lekarstwo przeciw weneryczney chorobie, następnie *van Swieten* naywięcęcy przyczynił się, iż powszechnie używanym został. Różni się od poprzedzającego w tym, że iest nasycony kwasem soli kuchenney i doskonale oxydowany. Składa się z przezroczystych krzysztalów, w wodzie i spirytusie łatwo się solwuje; smak iego iest ostry metaliczny, należy on do liczby nayokropnieyszych trucizn.

§. 2139. W skutkach swoich bywa ten sublimat bardzo niepewny, gdyż proporcya części, z których się składa, nie jest równa (*Scopoli*). Często także po użyciu onegoż następują womity, plucie krwią, kolki, kurcz żołądkowy i suchoty; przeto w używaniu tęj metalicznév soli wielkév potrzeba przezorności. Dla delikatnych i słabowitych osób cale niesłuży, podobnież dla kobiet brzemiennych i w piersiowych defektach. Doświadczenia iednak, które niektórzy przeciw temu lekarstwu przywcdzą, powinny bydz ograniczone. Zależy tylko na stósownym użyciu iego, i przyzwoitym rozróznieniu chorych, którym się dać może (*Girtanner*).

§. 2140. Sublimat ma niewątpliwie swoją dobrą stronę: iż pospolicie prędko pomaga, choć pomoc nie jest trwała, powtóre iż nie tak łatwo wznieca saliwacyą, a przy tym mocniév pomnaża urynę; potrzećie że jest bardzo dogodnym lekarstwem, gdzie chory nie potrzebuie szczególnev ostrożności. Używany bywa oprócz nayuporczywszych przypadłości przeciw wyrzutom w długo-ciągłych chorobach skórnych; na ziadliwe wrzody skrofuliczne i rakowe (*Justamond*); w zastarzałych przypadłościach artrytycznych, w scyatyce i. t. p.

§. 2141. *Mercurius sublimatus* daie się w dozie $\frac{1}{12}$, $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$ grana, aż do iednego powoli 1) w solucyi wodnéj dodawszy syropu, albo salmiaku dla przyspieszenia onévż. Solucya w spirytusie według spo-

sobu *P. van Swieten* jest bardzo przykra metaliczna. Można go także solwować w winie Ryńskim lub wódce Francuzkiéy, i dodać *aquam cinnamom. c. vino* (*Piderit*), albo w téy saméy tylko wodzie solwować *Merkuryusz*. Nieco *opium* jest najlepszy dodatek dla osób tkl. wych. 2) W pigułkach: a) podług przepisu *P. Hoffmanna* (*pilulae majores Hoffm.*) z osródką chleba, co jednak nie jest pewne; b) podług *P. Bayla* (*pilulae sine pari*), gdzie do sublimatu dodaje się *opium*, *kamfora*, sól alkaliczna; c) podług *cyrylla* z dodaniem *salmiaku*, *opium*, *sassaparylli*. Te pigułki dobrze wysuszone, tak długo używają się, póki przypadłości nie znikną; dla zapobieżenia recydywie, daje się choremu solucya *Plenka*. Przy używaniu sublimatu najlepiej służą napoje kleykowane, mleko, szokolata i tym podobne. Sól alkaliczna rozpuszczona w wodzie i z jakim tłustym olejem umieszana jest nayskuteczniejszym lekarstwem przeciw truciznie sublimatu, niemniéy wszystkie olejne i szlamiste rzeczy.

Mercurius Nitrosus.

§. 2142. Gdy się solucya żywego srebra w mocnym saletrzanym kwasie uskuteczniiona krystalizuje, robią się igły lub właściwie cienkie przyzmy, gdy zaś ta solucya daje się do ewaporacyi, po wychłodzeniu zostają się płaskie tabliczki, które

się potem solwują w poczwornéj ilości destylowanéj wody. Naypierwszy Lémery używał wewnątrznie tego preparatu, który w nowszych czasach od P. Selle miał swoją zaletę. Nakazuje on z początku brać z rana i wieczór po dwie krople w dostatecznéj ilości wody, a potem wyżej do 4, 5 kropel; zwłaszcza w zastarzałych wenerycznych przypadłościach, gdy inne lekarstwa są nieskuteczne. Trzeba go używać z wielką przezornością, a do tego należy, aby był przyzwoicie sporządzony.

Mercurius cinereus.

§. 2143. Merkuryusz popielatego koloru jest precypitat z solucyi żywego srebra w kwasie saletrzanym zimnym przez dodanie dostatecznéj ilości *spirit. sal. ammoniac. aquos.* Jest on iedno z najlepszych lekarstw przeciw przypadłościom wenerycznym, w wyrzutach skornich i. t. d. Daje się dziennie od 1, 2 do 6 gran 1) w proszku z cukrem, albo 2) w pigułkach z gummą gwajacką, kamforą, opium.

Mercurius solubilis Hahnemani.

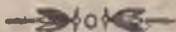
§. 2144. Ten preparat różni się od poprzedzającego w tym, że tu precypituje się żywe srebro z solucyi w kwasie saletrzanym zimnéj przez nalewanie przyzwoitéj ilości *spir. sal. ammoniac. caustic.*

Pre-

Precypitat ma kolor czarny, który na powietrzu blednieje. Przez lekie tarcie i w cieple redukuje się znowu żywe srebro. Jest to merkuryalne wapno niezupelnie oxydowane, przeto iego skutki nie są tak mocno drażniące i kaustyczne. Ten gatunek Merkuryusza nie wznieca tak prędko ślinotoku iak inne leki merkuryalne, i łatwo się solwuje. Używany bywa 1) przeciw przypadłościom wenerycznym wszelkiego rodzaju od pół do jednego grana z proszkiem korzenia lukrecyi, i daje się codzień wyżey o pół grana. Należy on do najskuteczniejszych żywego srebra preparatów. 2) Używa się także iak *lekarstwo solwujące i rozpędzające*. W czarnej katarakcie (*Lentin*).

Mercurius phosphoratus.

§. 2145. Precypitat żywego srebra z solucyi w kwasie saletrzanym za pomocą fosforycznego kwasu naypiérwéy używany był we Francyi, a potém znowu zaniechany. Podług dotąd uczynionych z nim doświadczeń zdaie się bydz bardzo skuteczny i ciału ludzkiemu dogodny, lecz potrzebuie wielkiéy ostrożności, gdyż w małeńkiéy nawet ilości sprawuje nudności i womity, a bardzo prędko ślinotok. Pożytecznie użyty był przeciw wenerycznym skórniom chorobom i przypadłościom wszelkiego gatunku. Doza jest $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{2}$ grana w proszku z cynamonem i cuktem. *Mercic-*



rius phosphoratus nie solwuje się w wodzie.

Mercurius gummosus Plenk.

§. 2146. Żywe srebro tarte z kléykiem arabskiéy gummy nie solwuje się, lecz tylko rozciera, przeto wchodzi, i bezskutecznie wychodzi z ciała. Do tego doza jest niepewna, ile tylko naczynia ssące przyymują. Używany bywa ten preparat w solucyi z wodą lub mlékkiem, gdzie się żywe srebro znowu oddziela; albo w pigułkach z óśródką chleba, które zawsze świeżo robione bydz muszą, bo prędko schną i twardnieją.

Aethiops antimonialis.

§. 2147. Żywe srebro połączone z spigłaniem (*antimonium*), któremu piérwszy *Huxham* dał zaletę, jest bardzo skuteczne, solwujące i poty sprawujące lekarstwo, które nie tak łatwo działa na gruczołki ślinne. Naywięcéy używany bywa ten preparat 1) w przypadłościach *rumatycznych*, w artrytyce; 2) w zaflegmieniu i zatkanium kiszek, w nabrzmiálych gruczołach, 3) przeciw wyrzutom skórnym. *Boerhawe* i *Cotunni* szczególniey go zalecali w ospie. Doza jest od 1 do 10 gran dla dorosłych z cukrem.

— 10 —

Aethiops mineralis.

§. 2148. Połączenie żywego srebra z siarką stanowi ten preparat, który w dyspensatoryach farmaceutycznych z przyczyny różney proporcji siarki do Merkuryszu jest bardzo różny. Robi się albo za pomocą ognia, albo na zimno przez samo tarcie, gdzie się żywe srebro obraca w wapno, i ma kolor ciemny popielaty. Daje się od 1 do 10 gran w wyrzutach skórnych, w nabrzmieniu gruczołów, w ospie i. t. d. jak *Mercurius dulcis*. Sześć części żywego srebra z jedną częścią siarki razem stopione i sublimowane dają krystalową lskniącą się masę koloru czerwonego nie mającą żadnego smaku i zapachu, którą nazywamy *cinnabaris*.

Antimonium.

§. 219. *Antimonium* dopiero na końcu 16. wieku użyte było wewnątrznie od *Kunkla*. Aż dotąd trzymano go za największą truciznę, i używano go tylko zewnątrznie. Lekarstwa antymonialne w pełney dozie są mocno drażniącemi istotami, które sprawiają wymity i stolce; w małej ilości czynią wszystkie drogi wolne, przyspieszają poty, pędzą urynę, ułatwiają expektoracyą, i sprawiają także wypróżnienie górą i dołem, jak ich skutki kierujemy, przeto w materji medycznej należą do lekarstw głównych.

§. 2150.

§. 2150. *Antimonium crudum* znajdujące się w aptekach jest sztuki produkt. Skutki jego są czasem bardzo niepewne. — Używane bywa 1) w nabrzmiałości i zatkaniu gruczołów, w skrofalach, w ztwardzeniu kiszek po febrach; 2) w chorobach skórnych, świerzbie, liszaju i. t. d. 3) w uciążliwościach reumatycznych i artretycznych, uporeczywych katarach, w złożony materji artretyczny (Loof) Pospolicie daje się w proszku lub konfekci-ku. Najbezpieczniéj zaczyna się od 10, 20 gran, i powoli podwyższa się doza do pół całej drachmy. Używając go trzeba się strzedz, aby żołądek obciążony nie był kwasem, gdyż łatwo powstać może mocna kolika, biegunka nawet i womity. Przeto dla ostrożności dodaje się do niego lekarstw kwas połykających, magnezji, raczych oczów i. t. p. Żadnéj soli łączyć z nim także nie należy.

Sulphur auratum Antimonii.

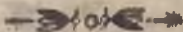
§. 2151. *Basilus Valentinus* jest wy-nalazcą tego preparatu. Ta pomarańczo-wego koloru siarka w tym różni się od pospolitéj, iż ma przy sobie cząstki me-taliczne spiglasu, które są nieiako oxy-dowane. Jest to lekarstwo mocniéj drażniące i rozpalające, dla tego szczegól-niéj służy 1) iak solwujące lekarstwo w chorobach chronicznych, w zaplegmie-niach, w zatkaniach gruczołów kruszko-wych.

wych, w przypadłościach skrofulicznych, w zatkaniach kiszek, w puchlinie wodney. 2) W przypadłościach piersiowych, w zwięzieniu piersi i. t. p. jest naylepszym expectoracyi ułatwieniem. 3) W chorobach skórnich. 4) W rumatyzmach, w artrytyce, pedogrze, zastarzałych katarach. Przyspiesza także transpiracyą.

§. 2152. *Sulphur antimonii* daje się naylepiéy 1) w pigułkach z gummą ammonia-cką lub gwajakową, z mydłem, gorzkimi ekstraktami, *extr. cicutae, Mercur. dulc. oxim. squillit.* Gdy się chorym nie na czczo daje, lepiéy go i w większey ilości znoszą. 2) W proszku z magnezją lub cukrem. 3) W solucyi dodawszy gum. ammoniac. W mixturach niedaje się przyzwoicie, gdyż zawiesza się na szkle.

P r e p a r a t y.

§. 2153. *Sulphur auratum antimonii liquidum, seu tinct. antimonii saponata Jacobi* jest bardzo słaba tynktura antymonialna, która długo trzymana bydź niepowinna. Mocniejszy od téyże jest *tinctura antimonii Hermbstädt.* Daje się od 8 do 15 kropel. Nayobfitsza w siarkę antymonialną jest *tinct. antimonii Klaproth.* Dawniéy używane tynktury *antimonii acris, tartarisata, nigra, tinctura antimonii Mangoldi* rzadko dawane bywaią. — *Pulvis alterans Plummer.* złożony z równych części siarki antymonialnéy i *Mercur.*



cur. dulcis daje się od 5 do 15 gran sam przez się, albo w pigułkach z gorzkiemi ekstraktami.

Kermes minerale.

§. 2154. Ten antymonialny preparat, który się od poprzedzającego względem składu swego w tym różni, że więcej ma w sobie metalicznych części, najpierwszy robił *Glauber*; *Simon* zaś jeden z kartuzkich mnichów największą dał mu zaletę przez publiczne uwiadomienie w r. 1710. Ma on brunatno-czerwony kolor, zapachu i smaku niema, używany bywa iak *sulphur antimonii* 1) w uciążliwościach piersiowych (*Stock* o skutkach kermesu w zapaleniu płuc). 2) W chronicznych wyrzutach skórnych. 3) W zatwardzeniach wątroby i. t. p. co dwie godziny po 1 lub 2 grana.

Tartarus emeticus.

§. 2155. Ten gatunek soli antymonialney w medycynie bardzo często używany bywa, który we wszystkich prawie chorobach może mieć miejsce. 1) Jak drażniące solwujące lekarstwo tak zwane *alterans* daje się $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$ grana z powtarzaniem zwłaszcza w chorobach gastrycznych, febrach flegmistycznych, w puchlinie wodney, w przypadłościach paralizowych i. t. d. z ekstraktami gorzkiemi, solami obospólnemi; 2)

w chorobach febrycznych, gdzie przyspieszyć chcemy transpiracyą lub iaką krytyczną erupcyą, daie się c. *liquor. Minde-
rer. rob sambuc* i. t. p. 3) iak lekarstwo ułatwiające *expektoracyą*; 4) na początku chorób z salmiakiem; 5) końcem wypró-
żnienia. Daie się naylepiéy w solucyi z wodą destyllowaną; w proszku lub pigułkach nie iest pewne użycie.

Vinum antimoniatum Huxami.

§ 2156. To antymonialne wino działa iak diaforetyczne solwujące lekarstwo, u dzieci zaś iak emetyczne. Skutki tego preparatu zawisły od dobrej ekstrakcyi czyli solucyi czastek metalicznych. Używa się nayczesciéy 1) w *chronicznych chorobach skórnych*, w ospie iest bardzo ważnym lekarstwem. 2) W *rumatyzmach*, w artrytyce, w katarze zastarzałym, w dyshawicy, w biegunce. 3) W *zatkaniach gruczołów*, skrofufów i. t. d. Daie się po 10, 15, 20 kropel, i postępuje się wyżej, albo dodae się *tinct. gvajaci, extr. aconiti, digitalis, tinctura thebaica* i. t. p. Zamiast tego preparatu możnaby kilka gram tart. emet. w iednéy uncyi wina solwować.

Terra ponderosa salita.

§. 2157. Ta ziemna sól należy do drażniących solwujących leków, działa ona iednak nayznaczniéy na limfatyczne naczynia,

nia, gruczoły, i odłączające, narzędzia. Prócz tego na drogi moczowe i pory skórné; puls i cyrkulacya krwi nie pomnaża się od niéy. P. Crawford był piérwszy, który tego lekarstwa na skrofule i uprzywne wyrzuty skórné użył, poczym w wielu chorobach czynione były z nią doświadczenia.

§. 2158. *Terra ponderosa salita* szczególniéj iest skuteczna 1) w skrofulach i przeciw skrofulecznym przypadłościom wszelkiego gatunku. Często iednak ona nie pomaga dla tego podobno, iż skrofule nie są zawsze iednakie. Używana bywa w zapaleniach oczów, w wrzodach, w krwawym kaszlu, w fistule łzowéy od skrofulecznéy przyczyny pochodzących, także na początku suchot. 2) Na gardło rozdęte. 3) W przypadłościach robaczych i na klęczy czyli gniazdo robaków, gdzie nie iest przykra iak inne przeciw glistom lekarstwa. 4) W zaflegmieniu piérwszych dróg, zatkaniu kruszek, w skłonności do rachizycznéy choroby, w atrofii, w flegmistéy dychawicy. 5) Na wyrzuty skórné: parchy, liszacie. — 6) w zatwardzeniach i nabrzmieniach, iako to iader, i otwardziałościach rakowych. 7) W przypadłościach od przytłumionego czyszczenia miesięcznego, w szalenstwie, w puchlinie wodnéy, także w dolegliwościach artrytycznych i reumatycznych zdaie się podług niektórych dostrzeżeń byđz pomocną.

§ 2159. Ten preparat daje się pospo-
 licie 1) w *solucyi*. Pół lub cała drachma
 do jednéy uncyi wody jest naylepszą pro-
 porcyą, do téy solucyi dodaje się nieco
 syropu, z któręy bierze dorosły po 30,
 40, 60 kropel trzy lub cztery razy przez
 dzień; można ją także połączyć z jaką a-
 romatyczną wodą lub elixyrem, tudzież z
 ekstraktem cykuty, *digitalis*, a podług no-
 wszych doświadczeń *cum ferro salito*. Nay-
 lepiéy z początku dawać małe dozy. 2)
 W *proszku* dwa lub trzy razy dziennie po
 4, 5 gran z cukrem, waleryaną i. t. p. 3)
 W *pigułkach* c. *extr. cicut. hyosciam. gen-
 tian* i. t. d.

§. 2160 Używaiąc tego lekarstwa trze-
 ba co 8 lub 12 dni laxować chorego (*Hu-
 feland*). *Terra ponderosa* nie dekompo-
 nuie się od roślinnych syropów, od kwa-
 śnego miodku, wina antymonialnego, su-
 blimatu, czystych aromatycznych tynktur
 i ekstraktów, które nie wiele w sobie mają
 ściągających części. Przeciwnie zaś z kwa-
 sem witryolicznym i saletrzanym, tudzież
 z preparatami, w których się te kwasy
 znajdują, nie da się połączyć. Niemniéy
*flores sulphuris, tartarus emeticus, salia
 alcalia, magnesia* dekomponują onę. Przez
 picie dekoktu z drzew i tyzanny bardzo
 się wzmacniają iéy skutki. Także przez
opium, aquam ceraso-lauri, gdy części
 są bardzo bolesne i tkliwe.

Alcali vegetabile fixum.

§. 2161. Sól alkaliczna roślinna należy do przenikających drażniących lekarstw (*Humbold*). Używana bywa 1) przeciw kurczowym przypadłościom albo samotnie, albo na przeniany z opiątaną połączona (*Stütz*). 2) Jak drażniące lekarstwo dla żołądka w przypadłościach od kwasu. Pospolicie daje się chorym *ol. tartari per deliquium* po 10, 20, 30 kropel z wodą, albo *sal tartari* po 3, 5, 10 gran w małych przewiókach czasu.

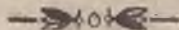
Gummi ammoniacum.

§. 2162. Gumma ammoniacka przychodzi do nas z Afryki, Etyopii, Egiptu i z niektórymi okolic Indyi wschodniéy w ziarnach albo w mafsie. Smak iéy iest z początku kleowato słodki, potem ostry, gorzki i przykry. Zapach ma czosnku. W wodzie rozpuszcza się dobrze, którój daje mlęczny kolor. Ta solucya nie ma jednak trwałości. Gumma w cieple miękczcie, na zimnie się kruszy, iż ją na proszek zetrzeć można. Spirytus winny solwie iéy blisko połowę. Oprócz kleistych żywicznych części ma także nieco eterycznego oleju, ale w mniejszój ilości niż *gum. galbanum* i *asa foetida*. Skutki posiada drażniące; solwie i rozgrzewa. W większój kwocie użyta sprawia stolec wolny i poty, oraz pędzi urynę.

§. 2163.

§. 2163. *Gummi ammoniacum* najwię-
 cey używane bywa 1) przeciw wadom i
 z tkaniom wnetrżności podbrzusza. W za-
 tkaui gruźli i hektyczney febrze od
 tegoż z gorzkiemi ekstraktami, z solami
 obospólne i, z mydłem. W zatrzymanym
 miesiącznym czyszczeniu z m rą i. t. p. W
 hipokondryi, gdy ta choroba pochodzi od
 materii lney przyczyny, z innemi gumami
 i solwuiacemi lekami. Także w manii. W
 puchlinie wodney połączone z cebulą mor-
 ską. W zbytecznym puszczeniu moczu z
 rabarbarą w małych dach. W artryty-
 ce i pedo₆rze. 2) W przypadłościach pier-
 siowych, gdzie potrzeba drażniących le-
 karstw, w duszeniu, w ściśnieniu pier-
 si. P. Floyer przekłada tę gumę nad
 wszystkie inne lekarstwa; zgoła w każdym
 kaszlu, gdzie żołądek lub rura oddechowa
 jest zaflegmiona, tylko we wszystkich tych
 przypadkach mocna febra znajdować się
 niepowinna. Na końcu pleury i perypne-
 wmonii chcąc expektoracyą ułatwić. U-
 żywano iey nawet w suchotach dla utrzy-
 mania flegmy wyrzutu zatamowanego. W
 ospie, gdy piersi obciążone są lipką fle-
 gmą. We wszelkich takowych przypad-
 kach zwykło się dodawać *kermes minerale*,
oximel simplex lub *squilliticum*, *sulphur*
aurat. antimon.

§. 2164. *Gummi ammoniacum* nie daie
 się w proszku, gdyż dla swéy goryczy
 jest przykre, i zawiesza się w ustach. Nay-
 pospoliciéy zwykło się dawać 1) w solucyi
 utar-



utarte z jakim kléykiem lub zółtkiem iaciecznym; 2) w pigułkach z gorzkiemi ekstraktami; niek edy też *fel. tauri*, *G. galban asa foetid myrrha*, z mydłem weneckim, lekami antymonialnemi i merkuryalnemi łączyć się zwykły. Używając długo tego lekarstwa osłabiają się bardzo siły trawienia i appetyt niknie. Uważano także, że od niego wzrok słabieie (*Wichmann*).

P r e p a r a t y .

§. 2165. *Essentia gummi ammoniaci cum liquore nitri fixi et spir. vini rectific.* To lekarstwo mocniéy solwuie i rozgrzewa; daie się od 20 do 50 kropel. *Pilulae de ammoniaco cum croco et myrrha*. Daia się w uciążliwościach dychawicznych, w puchlinie wodnéy, w zatrzymanym miesięcznym czyszczeniu od 10 do 30 gran. *Julapium de ammoniaco cum oximelle squillitico* w zaflegmieniu piersi. — *Syrupus ammoniaci cum vino*. Daie się delikatnym osobom w przypadłościach piersiowych.

Gummi Galbanum.

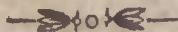
§. 2166. Ta brunatna kléio - żywica ma gorzki smak i przenikający zapach. W handlu znayduią się gatunki przednieysze i podleysze. Większą częścią rozpuszcza się w wodzie, a solucya iest mlécznego koloru. W cieple iest lipka, lecz na zim-

nie da się na proszek utłuc. Skutki téy gummy zawisły od części żywicznych i eterycznie olejnych.

§. 2167 *Gummi galbanum* podobnież używane bywa iak lekarstwo scliwające 1) w dolegliwościach hipokondrycznych i histerycznych, w zatrzymanym miesięcznym, w ściśnieniu piersi i. t. p. 2) dla ułatwienia expectoracyi, zwłaszcza gdy połączone jest kurcz i przypadłości nerwowe. — Daje się w pigułkach albo solucyi z innymi solwującemi lekami, iako są: *G. myrrhae*, *asaë foetidae*, *sulph. aurat. extr. valerianae* i tym podobne od 10 do 30 gran. Robi się także z niego *tinctura galbani* przez dygestyą z alkoholem winnym.

Gummi Myrrhae.

§. 2168. Mira przychodzi do nas z Arabii szczęśliwéy i Abissynii. Pospolicie mieszana bywa, przednieyszy gatunek składa się z pięknych iasných ziarek, koloru żółtego białym nakrapionego; drugi pospolity jest czerwony albo brunatny. Im starsze jest drzewo, tym większe wydaie kawałki téy żywicy. Wielkie kawałki zwykły byđź rozmaitą mieszaniną z czarných i żółtych części, a przeto oczywiście są fałszowane. Smak prawdziwéy miry jest gorzki i cokolwiek ostry, ślina nabiera od niéy koloru mlécznego, zapach jest przyjemny balsamiczny. Przez destyllacyą otrzymuje się olejek eteryczny.



ra mocniéy drażni niż gumma ammonia-cka.

§. 2168. *Gummi myrrhae* było dawniéy sławnym lekarstwem 1) w płucnych wrzodach i chorobach piersiowych (*Hoffmann, Werthof, Weikard*). W nowszych czasach zarzucono wszystkie balsamiczne leki w chorobie płucnéy, gdyż one bardzo rozpalają (*Tyssot*). Naywięcéy na tym zależy, w którym czasie choroby onych się używa. Póki jest mocna febra i zapalenie, nie służą te lekarstwa. Mira iednak w rzeczonych chorobach jest iedno z najskuteczniejszych lekartw, i inne leki mocniéy działają połączone będąc z mirą, która naywięcéy pomaga (*Saunders*). 2) W zatrzymaniu miesięcznego. Pomnaża ona krążenie soków iako lekarstwo drażniące.

§. 2169. Mira niekiedy w całości używana bywa, gdzie daie się choremu żuć; co się nie solwuje w ślinie, to chory wypłuwá. Naywięcéy używają się preparaty, iako to *extractum myrrhae aquosum*, które nie tak rozpala. Daie się z cukrem (*Hoffmann*), albo w pigułkach *c. asa foetida*, *G. gvajac. limat. Mart.*, z mydłem, gorzkiemi ekstraktami. *Tinctura myrrhae c. spir. nitri dulc.* Jest to lekarstwo bardzo rozgrzewające; daie się od 30 do 60 kropel. Zewnetrznie przykłada się na wrzody kostne i dziąseł. *Liquamen myrrhae* na popadane wargi, brodawki piersi. *Puly. a myrrha comp. c. sabina, ruta, casto-*

Castoreo w nieregularnym czyszczeniu miesięcznym.

Gummi Asae foetidae.

§. 2170. Z korzenia i liścia blisko pnia pewnego w Persyi i Lewancie rosnącego drzewa sączy się młeczny sok bardzo przykry mający zapach i smak czosnku, z którego na powietrzu robi się mąsa. Im świeższa ta jest, tym bielsza, starzejąc się nabiera koloru czerwonego a potem brunatnego. Przychodzi w kawałkach różney wielkości, bywa także w ziarkach, lecz te nie mają tak przenikającego smaku i zapachu, jak zwyczajny gatunek. *Asa* prawdziwa ma więcéy kleistych niż żywnych części, prócz tego cząstki lotne i oléy eteryczny.

§. 2171. *Asa foetida* jako skuteczne lekarstwo najpiérwéy zachwalone jest od *Sydenhama*. Uspokaja kurcze 1) w historycznych i hipokondrycznych atekcyach, w których więcéy pomaga niż wszystkie inne antyspasmodyczne leki. Osoby cierpiące wapory maciczne od samego powonienia téy gummy przychodzą do siebie, byleby się tylko mocna febra lub burzenie krwi nie znajdowało. 2) W słabowitych narzędziach trawienia, przeciw kolice historyczney i wietrzney, tudzież w dyspozycyi do kurczów i wzdęcia (*Whytt*). 3) Przeciw duszności od lipkiey flegmy (*Millar*), zwłaszcza u dzieci, które predko do re-

gd lekarstwa przywykaia; dla ułatwienia expectoracyi (Cullen). 4) W pedogrze z gummą gwajacką zachwała go Theden. 5) Przeciw robakom. 6) Przeciw pruchnieniu kosci (Schmucker).

§. 2172. *Asa foetida* daie się naylepięy w pigułkach po 10, 20 gran z gummą gwajacką, piżmem, kamforą, ekstraktem cykuty, waleryany, rabarbarą, antymonialniami i merkuryalnemi lekami. Z preparatów *tinctura asae foetidae c. spir. vini*, który ją doskonale solwuje używa się zewnętrznie. *Spiritus volatilis foetidus ph. Edinb.* daie się wewnątrznie po 10, 15 kropel.

Gummi Benzoes.

§. 2173. *Benzoe* iest właściwie żywica zapachu przyjemnego, ztąd także nazwana *asa dulcis*; przychodzi z Indyi wschodnięy zwłaszcza Summatry i Jawy w wielkich sztukach. Naylepszy gatunek ma umieszczone w sobie bardzo liczne kawałeczki żółto-białego koloru podobne do migdałów. Zapalona ta żywica wydaie dymek miły, smak ma balsamiczny i ostrawy. Solwuje się tylko w spirytusie winnym.

§. 2175. *Gummi Benzoes* zachwalone iest naywiecęy w przypadłościach piersiowych, w kaszlu i ściśnieniu piersi. Lecz teraz w całości rzadko używane bywa wewnętrznie, zewnętrznie zaś nayczęścięy do kadzenia w chorobie rachitycznęy, w przy-
pa-

padłościach paraliżowych i w rumatyzmach. Preparaty z téj żywicy bardziéj są w używaniu, iako to, *flores benzoës*, które podług dostrzeżeń P. *Herbstädt* składają się z ziemi wapiennéj i kwasu fosforycznego, zalecone są iak lekarstwo balsamiczne, zlekka drażniące i solwujące w chorobach piersi. Dają się od 6 do 20 gran. *Elixirium paregoricum ex benzoe, opio, croco, ol. anisi, spir. sal. ammoniaci* daje się w kaszlu, zwłaszcza w łechcącym i dychawicznym od 5 do 20 kropel. *Tinctura benzoës comp. ph. Lond. s. bals. traumaticus ex benzoe, aloe, bals. peruviano et spir. vini* daje się niekiedy wewnątrznie iak drażniące żołądkowe lekarstwo; bardziéj używana bywa zewnętrznie do gojenia wrzodów i ran iak *tinctura benzoës simplex*, która także używa się do mycia.

Arnica.

§. 2176. Kwiat, liście i korzeń téj rośliny używane bywają w medycynie. Kwiat ma smak gorzkawy ostry, a zapach aromatyczny rozarty będąc między palcami. Ma więcéj żywicznych niż oléynych eterycznych części. *Arnica* z początku w wielu chorobach zachwalona była, lecz w wielu po doświadczeniach powtarzanych okazała się nieskuteczną. Przyczyną tego jest podobno ziemia, gdzie rośnie i zbiera się, częścią też czesta zamiana z innemi

roślinami. Jest ona bardzo drażniące, gorące lekarstwo, które niekiedy womity, niekiedy poty i zbyteczny upływ uryny sprawuje. Kwiat jest bardziej przenikający i mocniej wzbudza, korzeń zaś łatwo wznieca wymioty; ziele arniki zachwalone jest także zewnętrznie w przypadłościach paraliżowych.

§. 2177. *Flores arnicae* używane bywają 1) w odrętwiałościach czyli paralitycznych afekcyach. P. Aaskow znalazł one bardzo skuteczne, lecz innych jeszcze lekarstw wspólnie użył. W reumatyzmach chronicznych, w zatrzymaniu uryny od osłabienia szyi pęche za (Plenk). W czarnej katarakcie (Collin, Richter). Używa się onych 2) w febrach zmiennych. Lecz w wielu przypadkach ten kwiat był nieskuteczny, podobnie liście i korzeń (Bergius). 3) W bieguncie i dyssenteryi użył pomyślnie arniki P. Kollin, lecz w innych doświadczeniach była szkodliwą. 4) W chorobach gnilnych lecz z innymi lekami. 5) W chorobach zapalistszych, w pleurze po upuszczeniu krwi, także w przykrych reumatyzmach. 6) Dla przyspieszenia miesięcznych upławów. 7) Na bólesti wewnętrzne i zatkania, po zewnętrznych urazach, upadnięciu i. t. p. Zdaje się działać jak drażniące, poty sprawujące, rozpędzające lekarstwo. Może jest ono osobliwym bodźcem limfatycznych naczyń.

§. 2178. Arnika używana bywa 1) w infuzyi z wodą, piwem lub winem. Be-

rze się dwa skrupuły do pół funta płynu, precedzona infuzya nie się jak herbata; 2) w *dekokcie*; 3) w *proszku* od 5 do 12 gran lecz rzadko; 4) w *konfakcie* z miodem. Arnika używana bydz niepowinna, gdzie jest dyspozycya do zapalenia, skłonność do krwotoków i konjestyy.

Seneca.

§. 2179. Korzenia seneki, która rośnie w północnéy Ameryce, w Wirginii, skuteczność znayduje się właściwie w korzonegoż, który jest cienki, różnie pogięty i guzowaty; pod skórką popielatą leży żółtawa, a część wewnętrzna jest biała. Smak jest z początku kwa-kowaty, a potém gorzki palący, zapachu żadnego nie ma. Ostre części dają się wyciągnąć przez nalanie spirytusu winnego, i mają naturę żywicy. Skutki tego korzenia są drażniące i solwujące. Niekiedy wznieca womity, rozwalnia stolec, pedzi urynę i sprawuje poty. W Ameryce północnéy używają go w ukąszeniu od pewnego gatunku węzów.

§. 2180. W nowszych cz sach zachwalony jest ten korzeń 1) w *zapaleniach płuc*, zwłaszcza w klóciu w boku, lecz służy tylko w astenicznych i chronicznych przypadłościach, i wtedy potrzebuie ieszcze wielkiéy przezorności iak drażniące lekarstwo; 2) w *dusznosci flegmistéy*; 3) w *pu-chlinach wodnych*; 4) w *chorobach rumatycznych*, ponieważ działa na stolec i poty.

ty. Używany bywa 1) w proszku od 10 do 30 gran; w *dekokcie*. Uncya iedną gotuje się w kwarcie wody do połowy, dodaje się salsmiaku i. t. p. 3) w *infuzyi* z wodą lub winem.

Arum.

§. 2181. Aronowy korzeń jest bardzo ostry, gdy jest świeży, przez suszenie utracą wiele z swojej skuteczności, przeto dobrze zachowany być musi. Jest on lekarstwo mocno drażniące i skuteczne 1) w *lipkiéy szlamowitości*, w *zaflegmieniu żołądka i piersi*; 2) iako lekarstwo do *wzniesienia bodzeca działające*. Daie się w proszku z solami obospólnemi, albo w pigułkach z ekstraktami od 10 do 60 gran. *Ex rad. ari, pimpinellae, cinnamomo, saccharo* składa się *pulvis stomachicus Birkmanni*. *Ex rad. ari i limat Martis pulvis cachecticus Quercetani*. *Conserva ari* znajduje się *in ph. Edinb.*

Sinapis.

§. 2182. Gorczyca ma w sobie ostrość, która pochodzi od eterycznego olejku. Nasienie świeże jest najlepsze lekarstwo dla pomnożenia strawności zwłaszcza 1) w *zaflegmieniu żołądka*; prócz tego 2) w *szlamistych przypadłościach piersi*, w *ściesnieniu tychże od flegmy*; 3) w *kachexyi*, w *febrach kwartannych*. Daie się gorczyca

ca po łyżeczce od kawy. Robi się także serwatka z mleka i gorczycy, niemniéy taż naléwa się wodą. Zaprawiona gorczyca stanowi tak zwaną musztarde, która dzielnie także ochrania od szkorbutu. Olej gorczyczny i synapizm są pospolite preparaty.

Cochlearia.

§. 2183. Liście świeże kochlearyi ma właściwy alkaliczny aromatyczny zapach, i smak ostry słony. Części, z których się składa, wyciągnąć można za pomocą wody i spirytusu winnego, przez suszenie zaś zupełnie giną. Używa się to ziele świeżo iak sałata, albo się daje sok wyciśniony sam przez się, lub z sokiem rzeżuchy, bobowniku i serwatką połączony. Robi się także kochlearyi infuzya z serwatką, która się potém z wyciśnieniem precedza. Tu należy *rad. armoraciae* chrzan i *rad. raphani hortensis* rzadkiew z klasy dyetycznych lekarstw.

P r e p a r a t y .

§. 2184. *Conserva cochleariae.* Użyta bydź może do mixtur zamiast świeżego soku *Spiritus cochleariae.* W wrzodach na dziąsłach i w gardle, gdzie do płókania mięsza się z dekóktami i miodem. Robi się także *aqua i oleum cochleariae.*

Arsenicum.

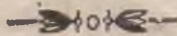
§. 2185. Biały arszenik różni się od innych metalicznych wapien tym, iż posypany na węgle zarzyste w wolnym powietrzu zamienia się w dym, i ulatuje dając od siebie zapach czosnku, która to własność nayszczególniey go wydaie. W naczyniu zamkniętym pedzony ogniem sublimuje się, i formuje tak zwane *flores arsenici*. W wodzie i spirytusie winnym doskonale solwuje się, i znowu krystalizuje.

§. 2186. Smak arszeniku z początku jest nieco słodkawy, potem zaś bardzo palący i kaustyczny. Kilka gran działa iuż iak nayokropnieysza trucizna. W osobach otrutych arszenikiem znaleziono żołądek i kiszki mocno zaognione, przeciw naturalnie wydete, i plamami nastąpionéy gangreny wszędzie pokryte. W ilości nieznaczney użyty wznieca dtzenie członków, kurcze żołądka, otętwiałość i długo-ciągnącą się konsumpcyą. Także zewnętrznie bywa on szkodliwy.

§. 2187. Mimo wszystkie okropne własności używanie arszeniku w ziadliwych wrzodach jest bardzo dawne (*Hernelius, Dagner*); smutne tylko wiadomości, które tam i tu znajdujemy, zagrzebały go były w niepamięci. W naszych czasach jest on na nowo zachwalony w wielu dotąd niezwyoczonych chorobach. Główna przyczyna iego ziadliwych skutków bez wątpienia jest ta, że go przyzwoicie nie uży-

wano, i że w saméy solucyi, wewnetrznie dawanéy, podobno nierównie był podzielony. W rękach sumiennego, przezornego i doświadczonego lekarza arszenik u-staie bydz trucizną. Cale innym sposo-bem daie go ciarłatan i zabóyca. Naywię-céy zależy na tym, iak się arszenik do ciała ludzkiego wprowadza. Umieszczany z tłustością lub iakim kléykiem w dozie od kilkunastu gran, nie jest tak niebespie-czny iak rozwolniony wodą w ilości ma-léy.

§. 2188. Między nowszemi lekarzami P. le Febure zachwala arszenik tak wewne-trznie iak zewnetrznie iako jedno z nay-skuteczniejszych lekarstw na raka (*remede eprouvé pour guerir radicalement le cancer; Thilenius, Bernard, Justamond, Rönnow*); iakoż odkryto potem, że ona główną część składa sławnych sekretów le-czenia raka. 1) W rakowatych wrzodach zewnetrznie użyty bardzo prędko znaczne przynosi polepszenie, które jednak do pe-wnego tylko punktu przychodzi, a potem staie. Może tu działa tak iak zżerające le-karstwo, Z tym wszystkim w wielu przy-padkach cale się bez niego obeysć nie mo-żna. 2) Na uporczywe wyrzuty skórniesz, liszacie i. t. p. P. Adair dawał po $\frac{1}{2}$ grana z kwiatem siarczanym. 3) W febrach prze-miiających używanie arszeniku jest bar-dzo dawne (*Slevogt, Lanzoni, Willan, Fowler*). W Anglii daia go lekarze za-miast drogiéy kory chiny, i w żadnéy cho-



chorobie nie był tak skutecznie użyty iak w febrach; pół grana arseniku dawszy powoli choremu, często daleko pewniéy znosi febrę niż kilka uncyi proszku chiny. Zamiast bezwzględego odrzucenia i potępienia użycia arseniku, powinniśmy się chwycić tych doświadczeń dla ugruntowania na nim lepszej teoryi i kuracyi tych febrycznych chorób. 4) W uporczywych kurczowych przypadłościach, w epilepsyi, w anginie pectoralney, w melancholii (*Ducan*). — W Indyach wschodnich używają skutecznie arseniku na wściekłość.

§. 2189. Daie się arsenik iako lekarstwo według sposobu *P. Fowler* w solucyi. Arseniku białego 64 grana i tyleż soli alkaliczney gotuią się wolnym ogniem w piasku z destylowaną wodą, której się nalewa pół funta, póki się arsenik zupełnie nie solwuje. Do wychłodzonej solucyi dodaje on *spirit. lavendul. compos.* pół uncyi, i tyle studziennéj wody, aby wszystko funt ieden uczyniło. W 80 kroplach téj mieszaniny znayduje się pół granu arseniku, z której daie on w febrach przemiatających w dniach wolnych od paroxyzmu: dzieciom mającym dwa lata po 2 krople dwa razy przez dzień, a dorosłym 10 do 12 kropel, zaczym ledwie $\frac{1}{18}$ część iednego granu. To lekarstwo nazywa on *solucyą mineralną*. Albo według sposobu *P. Morveau* roztopia się na ogniu arsenik z saletrą, i robi się gatunek soli, która szkodzi.

dliwe własności arszeniku w mniejszym stopniu posiada. P. Pearson robi preparat z potaszem, który nazywa *potassa arsenicata*. Wątpliwości nie ma, iż, skoro arszenik dobre leczenia własności posiada, możnaby bezpieczny wynaleść sposób używania go pożytecznie.

§. 2190. W przypadkach otrucia się arszenikiem najsukuteczniejszym jest lekarstwem *mydło (Hahnemann)*. Funt ieden mydła rozpuszcza się w czterech funtach wody, i dać się letnio co 3 lub 4 minuty po filiżance. Dorosła osoba może z téj solucyi w przeciągu dwóch godzin 4 funty bezpiecznie wypić, dziecie od 6 do 8 lat funt ieden. Prócz tego lekarstwo kieloswate, tłuste, oleje, masło, mleko, rosół tłusty i tłuste enemy, niemniéy kwasy zwłaszcza ocet są bardzo pomocne.

R O Z D Z I A Ł IV.

Leki zwalniające czyli zmiękczające.

§. 2191. Téj klasy lekarstwa są ze wszystkich najłagodniéjsze. Sprawują tak lekki bodziec na stałe części, że ie ledwie policzyć można do drażniących lekarstw. Na siły życia nie mogą mieć żadnego bezpośredniego wpływu. Ich własność zasadza się na tym, iż one 1) działanie bodźców zminiejszają przez ułagodzenie tychże; 2) suchość części odwilżają, i czynią je giętkie i śliskie; 3) włókna zwalniają i zmięk-

zmiękczają. Tym sposobem mogą podobno wzruszliwość stałych części osłabić i zmniejszyć.

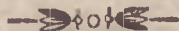
§. 2192. Skutki tych leków zawisły szcze^gólniey od części wilgotnych, wodnistych, kleiowatych, olejnych, z których się składają. Przeto te, które więcey są wodniste, są w wyższym stopniu odmiękczające, lecz działanie ich nie jest iak trwałe iak olejnych i tłustych, a znowu między temiz znayduje się różnica. Prócz tego wszystkich do tęj klasy należących lekarstw pomnażają się skutki przez ciepło, zwłaszcza wilgotne. Z drugiey zaś strony te same skutki, gdy rzeczony leki długo używane bywają sprawiają wielki uszczerbek zdrowia. Osłabiają bowiem żołądek i kiszki, umniejszają siły trawienia, zwalniają naczynia, i mogą się stać całemu ciału bardzo szkodliwe. Dla tego w używaniu tych lekarstw potrzebna jest przeczorność, aby uszczerbek pożytku nie przewyższał.

§. 2193. Z tym wszystkim zmiękczające leki są w wielu przypadkach bardzo potrzebne i zbawienne 1) we wszystkich chorobach, gdzie wzruszliwość tak jest podwyższona, że słabe bodzce sprawiają gwałtowne skutki n.p. w inflamacyach dla uśmierzenia boleści, zwłaszcza wewnętrznych zapaleniach. W dolegliwościach piersi, w kaszlu, katarach bywają te leki iako łagodzące środki pomocne, długie jednak używanie onychże z wielu przyczyn
mo-

może być szkodliwe. 2) We wszystkich kurczowych bolesnych przypadłościach, uciążliwościach kamienia, kolikach, w chorobie *miserere* zwaney; w wadach dróg moczowych, w zatrzymanych sekrecyach i ekskrecyach. 3) W niedostatku naturalney szlamistości, po dysenteryach, erozyach i. t. d. 4) Dla odwrócenia skutków mineralnych trucizn i ostrości. 5) Dla przyspieszenia transpiracyi i wyrzutów skórnych. 6) Dla utrzymania i pomnożenia suppuracyi. 7) Dla sprowadzenia soków do pewney części. Takowych leków według różnych części, z których się składają, zwykło się używać wewnątrznie zamiast pospolitych napoiów; tłustych w rosole, olejnych w emulsyach. Albo wciągają się w kształcie pary, albo służą do płókania gardła lub enem. Zewnetrznie robią się z nich kataplazmy, fomentacye, maście, linimenta i kąpiele.

Althaea.

§. 2194. Ślaz wysoki ma w sobie wiele kleistości, lecz najwięcy nayduie się w korzeniu bez zapachu i smaku. Używany bywa w chorobach, gdzie bodziec i ból złagodzić, części zmiękczyć i zwolnić chcemy. W dolegliwościach piersi, w kaszlu i chrypcy, w pleurze, w odrze, w biegunce, w uciążliwościach kamienia, w paleniu uryny. W chorobach kanału pokarmowego.



§. 2195. Do wewnętrznego używania na dekokty, tyzanny, do płókania gardła naywięcéy zwykło się brać korzenia. Pospolicie bierze się uncya iedna na funt dekoktu. Można *rad. altheae* połączyć z korzeniami *graminis*, *bardanae*, *liquiritiae*, *stipit*, *dulcamarae* i. t. p. Liście naywięcéy używane bywa zewnętrznie do kataplazmów, fomentacyy, enem iako lekarstwo odmiękczaiące, póki iest roślina młoda, gdy się bowiem zestarzeie, nabiera ściągającéy własności. Z preparatów mamy *pastam altheae* z dekoktu korzenia, gummy arabskiéy i cukru. Daie się na kaszel i chrypkę. *Syrupus altheae* podobnież. *Ungv. altheae* do rozwolnienia słuzy.

Malva.

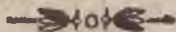
§. 2196. Ślaz pospolity w skutkach podobny iest ślazowi wysokiemu. Korzeń iednak iest bardzo drewnisty. Ziele używa się naywięcéy do kataplazmów, fomentacyi, płókania gardła i enem. *Malva arborea* czyli ślaz ogrodowy, którego kwiat iest razem zlekka ściągający, używany bywa iak lekarstwo pospolite na dolegliwości gardła, w anginie, nabrzmieniu gruczołów z miodem i octem.

Salep.

§. 2197. *Radix salep* materiał dawniey zagraniczny sprowadzany z Chin i Perśyi, dziś zbiera się wszędzie w Europie. Właściwe do tego zbioru rośliny są: *Orchis morio*, *O. mascula*, *O. latifolia*, *O. maculata*, *O. militaris*, *O. pyramidalis*. Inne gatunki mają mocny przydatkowy zapach. Kopanietych, korzonków dzieje się, gdy łodyga zaczyna usychać, które oczyszczają się, i suszą. Pókisa świeże, mają biały młeczny kolor i zapach nieprzyjemny. Przez wysuszenie tracą go, nabierają twardości rogu, są przezroczyście i kłéiowate. Mają w sobie wiele części karmiących; dla osób chorych lub słabowitych zrobione z nich napoje i suppy są bardzo dogodne jako leki posilające dobre i lekkie. Prócz tego *radices salep* używają się w hektycznych febrach, w suchotach, w mocnym ropieniu po amputacyach i. t. p. Dla swych obfitych szlamistych części używane także bywają w ochorobach dróg moczowych, w dysuryi, stranguryi, w kamieniu pecherzowym i nerkowym, tudzież w biegunkach, zamiast arabskiéy gummy do mixtur i dekoktów.

Linum.

§. 2198. Nasienie lniane ma smak słodki przykry, kłéiowaty, dla tego wewnętrznie nie używa się w dekokcie, lecz w



infuzyi bez wygniecenia 1) w chorobach dróg moczowych, w paleniu uryny, w tryprze. W uciążliwościach kamienia. Za napóy w kuracjach merkuryalnych. — Do przywrócenia ślinotoku przytłumionego; 2) w przypadłościach zapalenia kanału kiszkowego, w dolegliwościach hemoroidalnych, w kolkach; 3) na kaszel, do ulżenia przypadłości katarowych, w odrze; 4) w anginie ropiącý. W ospie przeciw nabrzmieniu gardła do płókania lub wciągania pary; 5) do enem zwalniających w wydeciu stolca i. t. p. 6) zewnętrznie używa się do kataplazmów, i fomentacyy, lecz w obydwóch przypadkach bierze się *fari-na seminis lini*. Nasienie lniane ma wiele oléynych części, ztąd *oleum lini*.

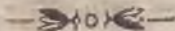
Cannabis.

§. 2199. Konopie mają zapach ogłuszający, i ztąd tę własność przypisano także ich nasieniu, lecz pod naszą strefą nieba nasienie konopne nie posiada onéy. Jądro tego nasienia zawiera w sobie oléy z wielą częściami szlamistemi zmieszany. *Semina cannabis* używane bywają do emulsyy w chorobach dróg moczowych, w uciążliwościach kamienia, w tryprze. Liścia używa się także iak łagodnego narkotycznego drażniącego lekarstwa w infuzyi.

Gummi Arabicum.

§. 2200. Gumma arabska przychodzi do nas w większych i mniejszych nieregularnych kawałkach, iak się z pnia sączy. Różne są gatunki téy gummy: pospolita przychodząca z wschodnich Indyów ma kolor blade-żółty gładki; Turecka jest drobniejsza, i kolor iéy wpada cokolwiek w zielonkowaty. Ma ona czysty roślinny kléy i kwas cukrowy, rzadko jest prawdziwa, i pospolicie gumma Senegalska przedaie się za gummę arabską, w istocie jednak te same skutki sprawuje. Zapachu żadnego nie ma, a smak nikczemny; w wodzie zupełnie się rozpuszcza. W Arabii używają téy gummy za pokarm, i cała ludność Gambii i Karawany żyją nią większą częścią. Uncya jedna sześć uncyi wody w gęsty kléik zamienia.

§. 2201. Gummy arabskiéy zwykło się używać iak lekarstwa 1) we wszystkich przypadkach, gdzie bodźce i ostrości złągodzić chcemy. W chorobie płucnéy, gdy choremu dokucza łechtanie pobudzające do kaszlu, P. Reid zaleca solucyą gummy arabskiéy *ĉ. syrupo papaveris*. Daie się na chrypkę po zażytéy i przytłumionéy truciznie pozostała. Przeciw dolegliwościom w używaniu tynktury kantarydów. W gwałtownych wymiotach po ostrych rzeczach; także w biegunkach, tudzież w chorobach dróg moczowych dla uśmierzenia palenia uryny, w strangurii,



w uciążliwościach kamienia. 2) Do enem w biegunkach, dla złagodzenia parcia w stolcu, tudzież hemoroidalnych przypadłości, 3) Dla połączenia leków z wodą, iako to olejów, balsamów, żywic, kamfory, Merkuryusza; albo do przyprowadzenia proszków i żywicznych istot do masy pilularnéy.

§. 2202. *Gummi arabicum* daie się 1) w saméy solucyi z wodą; 2) w emulsyi zwłaszcza z migdałów zrobionéy. Dodae się do funta emulsyi migdałowéy od 2 do 4 drachm *gummi arabici*. 3) Do tyzanny z grucy ięczmiennéy lub owsianéy, albo do cienkiego bulionu. We wszystkich tych solucyach nie powinny się znajdować kwasy i alkaliczne sole, gdyż przez nie opada gumma. Materya lipka wychodząca z drzew naszych: trześni, śliwki i innych podobna iest do gummy arabskiéy, solwie się zupełnie w wodzie, i może iéy miejsce zastąpić.

Tragacantha.

§. 2203. *Gummi tragacanthae* iest kléy rośliny daleko twardszy, a przeto do rozpuszczenia w wodzie trudniejszy niż *gummi arabicum*. Ma wiele ziemnych części i cukrowego kwasu; dwie drachmy téy gummy w 6 uncyach wody rozpuszczone daia gęsty kléik (*mucilago*). Pospolicie używana bywa do enem w wodzie lub mléku w biegunkach; do mieszaniny innych le-

leków n.p. chcąc z nich sformować pigułki, albo kamforę w emulsyjach rozpuszczoną utrzymać. Do robienia merkuryalnych pigulek *Plenka*. *P. Saunders* znalazł, że żywe srebro prędzcy się da utrzyć z tragantem niż z arabską gumną. Prócz tego wchodzi *gummi tragacanthae* do różnych preparatów aptecznych z cukrem.

Oleum Amygdalarum.

§. 2204. Miedzy wszystkimi tłustemi okjami migdałowy olejek jest nayprzyjemniejszy w smaku, i dla tego nayczęścię używany bywa wewnątrznie. Używanie olejów, które dawnięy bardzo powszechnę było, w tych czasach jest ograniczone. Wewnątrznie sprawia ten skutek, iż кишки osłabiaią, w zóładku nabieraią ostrości, sprawiają zgagę i wiatry. Klęki roślinne są daleko dogodnieysze, to wszystko, czego od oléyków mieć chcemy, bez żadnego uszczerbku uskuteczniaią. Migdałowego oléyku użyć można 1) w kurczowych przypadłościach, w uciążliwościach kamienia, w zatrzymanym moczku, kurczowych kolkach. *Kolika od ołowiu* powstała oléykiem, migdałowym *cum laudan. liquido*, iako téż *misserere* uleczone zostały (*Kortum*). Niemnię biegunki (*Tode*), zółciowe febry z mocnym wypróżnieniem połączone (*Burserius*). Daje się także połóżnicom przeciw boleściom pò porodzeniu. 2) Przeciw zażytymineralnym

nym truciznom iako iest Serwaser, arszenik i. t. p.

§. 2205. Nieszkodliwe są oleje, dane choremu tak, aby wkrótce po ich użyciu nastąpił stolec. W przypadku potrzeby można dać od 2 drachm do iedney uncyi i wiecéy co godzina. Naylepszy iedniak sposób wewnątrznie dawania olejów ies: w emulsyi, gdy sie z kléykiem iakim wprzód umieszaią; *mucilago gummi arabici* wymienita iest do tego zamiaru, część iedna gummy arabskiéy do 3 lub 4 części oleju iest dostarczaiąca, aby go połączyć z płynem wodnym.

Oleum Olivarum.

§. 2206. Różne są gatunki oliwek tak w kolorze iak i w smaku odmienne. Większe daią mniéy przeto używane bywaią do potraw. Im wcześniéy po zebraniu świeżych oliwek wyciska się oléy, tym konserwuje się dłużéy. Świeża oliwa iest biała i słodkiego smaku. W krajach, gdzie się robi, używa się za pokarm dó maszczenia potraw zamiast masła.

§. 2207. *Oleum olivarum* oprócz migdałowego oléyku nayczęściéy używa się wewnątrznie. Zwalnia części, obwiia, i ostrości robi bezskuteczne. Oliwa użyta w ilości większéy, sprawuje stolec, dla tego zalecona iest w nałogowych obstrukcyach; lecz łatwo sprawuje womity. P. *Malacarne* doświadczył że bardzo skuteczną iest

iest oliwa w artrytyce połączoney z gwałtownym bólem. Chory zażywał przedniéy oliwy po uncyach, dostał lekkich potów, i spał potém spokojnie, na próżno używszy opium, i nastąpiło wypróżnienie żółci z ulgą. Prosta iednak oliwa nie ma tego skutku. Daie się także przeciw mineralnym ostrościom i truciznom. Starzy używali iéy w przypadkach wścieklizny.

Oleum Lini.

§. 2208. *Oleum lini* w niektórych chorobach szczególniéy iest zachwalone, gdyż ma posiadać moc usmierzającą kureze. 1) Przeciw artrytyce w kiszkaeh (*Galleski, Lentin*), lecz *Brüning* niedoświadczył skutku. Sprawilo zawsze womity, i chorzy używać go niechcieli. 2) W chorobie koliki powstałej od ołowiu. *P. Brambilla* dawał go z manną i miodem. 3) w dolegliwościach piersiowych. *P. Sydenham* i *Bagliu* używali go w pleurze, dla ułagodzenia bodzca zapalenia i bóleści, krwi upuściwszy. 4) W wewnętrznych krwi upływach z kiszek, z dróg moczowych, żołądka. *P. Griffiths* dawał go z rabarbarą i gummą arabską. W kaszlu ze krwią, w krwotokach z nerek, w epidemicznym rumatyzmie z kaszlem krwawym, coby iednak lepiej uskutecznić mógł inny przyjemniejszy oléy dodawszy opium.

Oleum Ricini.

§. 2209. Z nasienia rośliny zwanéy *palma Christi*, które Anglicy z Indyów-zachodnich sprowadzają, obficie robi się w Anglii *oleum Ricini*. Ten oléy, czystszy iest od innych wyciśnionych z roślin olejów, kolor ma bledo-żółty, smak nieco rażący, zapach fialkowy. Oprócz powszechnéy zwalniającéy własności olejów ma i tę, że w małej ilości sprawuje stolec. Używany więc bywa naywięcéy w przypadkach, gdzie zwolnić, kurcze złagodzić, a razem stolec otwarty mieć chcemy, i gdzieby właściwe wypróżniające leki zbyt mocny bodziec sprawić mogły, iako to 1) w boleściach kolkowych, kamienia, *in colica pictonum, miserere* i. t. p. 2) W przypadłościach hemoroidalnych związanych z skłonnością do zatkai. 3) Przeciw robakom, gdzie bodziec i kurcze złagodzi (*Dunant, Odier*). Daje się pospolicie pół do iednéy uncyi w emulsyi; w kawie iest przyjemniejszy, dwie uncye pospolicie sprawują wolne stolce.

Oleum Nucum.

§. 2210. Oléy z orzechów Włoskich prócz powszechnych własności olejów truje także robaki. *Oleum papaveris* nie ma własności narkotycznéy, którą mu przypisują, w istocie nie różni się od innych olejów. Mamy ieszcze *olea unguinosa a-*

romatica, iako to *ol. nucis moschat. oleum de baccis lauri*; tudzież *olea infusa* albo *costa*, iako n.p. *ol. chamomill. hyperici, rutae* i. t. d. Między roślinnymi tłustościami używane także bywają zwierzęce, a szczególniej, wewnątrznie masło zamiast olejów przeciw mineralnym truciznom. Robotnicy w hutach kruszczowych zapobiegają szkodliwym dymom ołowiu przez używanie chleba z masłem i tłustych potraw.

ROZDZIAŁ V.

Leki uspokajające.

§. 2211. Klasa leków *uspokajających* nazwanych jest jedna z tych, które największe dobrodzieystwo przynoszą rodzajowi ludzkiemu. Ich wielki zamiar jest odjąć ciała na jaki czas ból i cierpienie, duszę do spokojnego stanu przywieść, i rozstrągnięte zmysły uspić. Sposób działania tych leków całę się różni od skutków drażniących lekarstw. Napadają one bezpośrednio wzrusliwość, i przez nie po całym systemie przytępia się wzruszenie.

§. 2212. Trudno wytłumaczyć sposobu i praw, podług których odbywają się te działania, gdyż nasze wiadomości o części narkotycznej, która w ich skład wchodzi, są ieszcze zasłabe. Zasada narkotyczna połączona jest z innemi różno-

rodzonymi częściami, a według tego różnie modyfikowana. Bez wątpienia mają części żywiczne i gorzkie wpływ w działaniu tych leków, i z tego łatwo wytłumaczyć, dla czego *opium* jako istota gorzka i przykra, przez nudności, które wzniesca, i przez bodziec lub wrażenie, które jak obce ciało w żołądku sprawuje, niektórym osobom nie służy, i rozmaicie zdaje się działać. Gdybyśmy mogli tę składającą część odłączyć, i oddzielnie ją wystawić, wtedy byłyby podobno iednostajniejszye i pewniejszye skutki. Nie znamy stosunku narkotycznój materyi do drugich składających części. Może nie jest zawsze równo skoncentrowana albo równo-miernie podzielona; może *opium crudum* ma niektóre części bardziéj narkotyczne? — Ztąd skutki narkotycznych leków muszą być bardzo różne.

§. 2213. Gdy sposób działania samych drażniących leków porównujemy z lekami rażącymi narkotycznymi, wtedy znajdziemy różnice bardzo znakomita. Po części moc uspokajająca nie jest w żadnym stosunku z bodzecem. Jakże różne są skutki kamfory, kantarydów, merkuryalnych leków i. t. p. Wątpliwości nie ma, że główne skutki rażących narkotycznych lekarstw od predkiego przenikającego bodzeca zawisły, przez co, nagle się odciąga wiele wzruszliwości, a ta odcymuje się konstytucyi. Uśmierzenie i spokojność, której doświadczamy po uży-

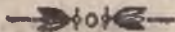
ciu

ciu tych lekarstw, uważać się ma iak następność zwolnienia lub słabości. Z tym wszystkim zdaie się iednak, że prawie to narkotyczne przymieszanie się, działanie owych leków szczególnym sposobem modyfikuje, i że od innych drażniących lekarstw rozróżnione być powinny. Zadanę w wielkich dozach skutkują iak *sedativa* znosząc na czas iaki wzrusliwość.

§. 2214. Czyli zaś istoty narkotyczne odeymują ciała część składającą go istotnie? albo przeszkadzają tylko odnawianiu się onę w ciele od czasu do czasu? czy się ten pierwiastek wzrusliwości przyzwyczajenie nie odnawia? albo czy rzeczone istoty przez swe działanie stan ciała tak odmieniają, iż pierwiastek wzrusliwości rychłę się odciąga, albo od części ciała strawiony zostaje? są kwestye dotąd nader trudne do rozwiązania tym bardzięy, tkoro doświadczenia tyczące się wzrusliwości nie są ieszcze zupełnie ugruntowane.

Cracus.

§. 2215. *Szafran* orientalny pochodzący z góry Atlasu, iako i ten, który się hoduje w Europie a szczególnię w Austryi niższey, w Czechach, Śląsku i miejscach innych, iest tylko tak zwane *stigma* czyli pietno szafranowey planty, które w górze ma kolor pomarańczowy ciemny,



ny, ku dołowi zaś bledszy i lsknacy. Szafran ma zapach właściwy przenikający, a przy tym ogłuszający, smak aromatyczny gorzkawy. Powinien bzdź nie zbyt suchy, ani wilgotny, między palcami tłustawy i ciągly. Naylepszy jest Austryacki, po nim Francuzki, Angielski, Włoski i Hiszpański. Ostatni bywa olejem jakim odwilżany. Ten towar bardzo często podpada fałszowaniu.

§. 2216. Szafran jest bardzo rozpalające lekarstwo, ma jednak niewiele eterycznego oléyku (*Daehne*), więcéy zaś kléio - żywicznych i narkotycznych części. On rozwesela, a w więkshéy ilości sprawuje żwawość w przeciw - naturalnych nawet stopniach. Po użyciu szafranu postreżono śmiech sardoński i inne przypadłości wymuszonéy wesołości. W nowszych czasach utracił wiele swego znaczenia. Używany był przeciw macicznym przypadłościom, i dla przyspieszenia miesięcznego czyszczenia; lecz *F. Cullen* kazawszy go zażyć codziennie po pół uncyi przeciw rzeczonym afekcyom, nie doznał pomyślnego skutku. Zewnętrznie użyty rozpędza.

§. 2217. Z preparatów szafranu w używaniu jest *tinctura croci cum spiritu vini*, lekarstwo drażniące, antyspasmodyczne, rozgrzewające. Daie się po 30, 40 kropel. *Syropus croci*, lekarstwo zlekka ból uśmierzające dla dzieci, którym się daie po łyżeczkach od kawy, służy także

za dodatek do opiatów. *Laudan. liquid.*
Sydenh. Tinct. thebaica wiadome prepa-
 raty.

Cicuta.

§. 2218. *Cykuta* ma nieprzyjemny za-
 pach i przykry ostry smak. Własności
 iéy są ogłuszające, bole uspokoiające i
 rozpędzające. Jest to skuteczne lekarstwo,
 które jednak jak inne w wielu przypad-
 kach, których podobno nie dobrze rozpo-
 znano, nie było tak dostateczne, iżby w
 rozmaitych przypadłościach pomoc miało.
 W ilości większey i nierostropnie użyta
 cykuta sprawuje womity, szaleństwo, spa-
 zmy.

§. 2219. *Pulvis cicutae* daie się dzien-
 nie po 3, 6, 8, 10 grano do $\frac{1}{2}$, 1 i 2 drachm.
 1) W przypadłościach skrofulicznych jest
 jedno z lekarstw zwyczajnych lecz tylko
 w lekkich zatwardzeniach gruczołów sku-
 teczne: W zastarzałych zaś zatkaniach,
 W stwardniałych gruczołach piersi, w u-
 taionym raku i. t. p. nie trzeba się wiele
 pomocy od niego spodziewać. 2) W dy-
 chawicy niekiedy pożytecznie było użyte
 (*Butter*). 3) W boleściach oczów (*Fother-
 gill*). 4) W poczynającéy się katarakcie.
 5) W zastarzałych wrzodach, w pru-
 chnieniu kości zwłaszcza od żółców (*spi-
 na ventosa*), w wrzodach rakowatych (*Ju-
 stamond*). W niektórych przypadkach ro-
 bi ulgę. 6) Przeciw przypadłościom od
 dłu

długiego używania leków merkuryalnych, choć saméj choroby nie znosi.

P r e p a r a t y.

§. 2220. *Extractum cicutae* czyli sok z liścia i łodygi wyciśniony i do przyzwoitéj gęstości przyprowadzony iest ciemno-zielony, ma mocny, przeciwny narkotyczny zapach. Ten ekstrakt naywięcéj używany bywa 1) w pigułkach od 1 do 20, 30 i 60 gran, dodawszy piątą część proszku cykuty. P. *Butter* bierze tyle granów ile lat wieku chorego; dodają się gorzkie ekstrakty, *Mercurius dulcis*, *M. solubilis*, *sulphur aurat.* *G. ammon. asa foetid. castoreum* i t. p. 2) W *mixturach.* Zewnętrznie *empl. cicutae.*

Belladonna.

§. 2221. *Belladonna* iedna z narkotycznych roślin we wszystkich swoich częściach iest iadowita. Dawnieysi lekarze używali liścia i korzenia iéj iako lekarstwa uspokajającego bóle i rozpędzającego; potem zaś P. *Degner* i *Greding* leczyli nią skrowate stwardniałości i raka. Tu i owdzie po prowincyach powszechnie używana była w ukąszeniu od psa wściekłego. W nowszych czasach naywięcéj wstawiła się ta roślina przez doświadczenia P. *Münch.*

§. 2222. Korzeń *belladonny* skuteczniejszy jest od liścia. Używa się 1) w ukąszeniu od psa wściekłego i hidrofobii jako środek zapobiegający i leczący, nie jest jednak specyficzne lekarstwo. 2) W zatwardzeniach zwłaszcza gruczołów; na skir maciczny (*Evers*), w kardyalgii od stwardnień w żołądku, na stwardniałe pierś (*Lambergen*). 3) W uporczywych kurczowych przypadłościach, w epilepsyi (*Greding*. *P. Selle* uleczył nią paraliż języka pozostały od napaści apoplektycznej. W tańcu S. Wita, w przypadłościach paraliżowych, w manii nawet użył iéy *P. Evers*; przeciw spazmom od przytłumionego miesięcznego czyszczenia (*Schmucker*); w kolice, w kaszlu dychawicznym (*Buchhaave*). 4) W czarnej katarakcie. 5) W chronicznych wyrzutach skórnich, liszaiach. 6) Użyto iéy także w morowym powietrzu. (*Lange*, gazeta literacka r. 1788). 7) w przypadłościach od cofnianych chorób, artrytyki; 8) w niektórych gatunkach puchliny wodnej; 9) na wrzody rakowate, raka w nosie (*Evers*).

§. 2223. Przy używaniu *belladonny* pospolicie postrzega się suchość w ustach, i przed oczami iskrzenie się; jeżeli doza zamocna była, znajduje się zawrót głowy, i ślepotą krótko trwająca. Z téy przyczyny częstokroć używanie iéy bywa przerwane. Zwyczajnie przyspiesza poty, a niekiedy także ekskrecye. Gdy w używaniu *belladonny* gwałtowne powstaia przy-

przypadłości, najlepszym przeciwdziałającym lekarstwem jest mleko; bardzo prędko ustają one, dawszy choremu kilka filiżanek ciepłego mleka. Najczęściej daje się *pulvis herb. belladon.* dzieciom od 1 do 5 gr. Dorosłym od 5 do 16 z cukrem, rabarbarą, pismem, kamforą.

§. 2224 Jagody tej rośliny mają kształt jak większe wiśnie, są bardzo szkodliwe. Sok ich dostawszy się przypadkiem w oko, w krótkim czasie sprawił ślepotę (*Daries de belladonna*); a liście przyłożone na skronie, rozszerzyły powieki, i sprawiły zdretwienie zrzenia. Infuzya i solucya ekstraktu mają tę samą własność. P. Gesner zaleca sok jagód gotowany z cukrem jako lekarstwo ból uśmierzające. W Węgrzech gotują korzeń w mleku, i dają cierpiącym na artrytykę.

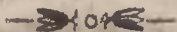
Hyoscyamus.

§. 2225. Używanie lulkę jest bardzo dawne, P. Störk na nowo go podniósł. Ta roślina ma zapach narkotyczny, a smak słodko przykry. Skutki jej są ośluszające, i użyta będąc sprawuje ekliwoci i zaćmienie w oczach, częstokroć mocne ekskrecye (*Greding*), biegunkę, ślinotok, mocny odchód moczu, krwi płynienie i. t. p. Lulek użyty w ilości większej sprawuje manię, konwulsye, szaleństwo, paralize.

§. 2226. Z preparatów najlepsze jest *extractum hyoscyami*, to jest sok ziela zgeszczony; doświadczenia lekarzów są różne. Skutki zawisły podobno od klimatu, ziemi, gdzie ta roślina rośnie, albo od preparacyi. P. Störk zaleca ekstrakt 1) przeciw spazmom szczególniéy przeciw przypadłościom nerwowym (*Whytt*). W spazmach od nadwreżonych nerwów (*Plenk*). 2) W chronicznych, reumatycznych i artrytycznych bólach (*Renard*), w boleściach nerek. 3) w katarakcie dodawszy *Mercur. dulcem* (*Allione*). 4) Daje się także w manii i epilepsyi, lecz P. Greding niedoznał pomyslnych skutków. Daje się od 1 do 15, 20 gran. P. Collin dawał go do 30 dziennie. Przepisuje się ekstrakt w kształcie proszku, albo w pigułkach *cum moscho*, *Mercur. dulci*, lub solucyi *cum aqua cinnam. spir. vino antimoniato* i. t. p. *Extractum hyoscyami* nie sprawia zatkań, ani kongestyi ku głowie, a przeto w niektórych przypadkach szczególniéy służy, gdzie opiaty nie są dogodne. Zewnętrznie *herba hyoscyami* używa się do ułagodzenia bólu i rezolwowania. *Semen* bierze się do kadzenia w boleściach zębów, to iednak lekarstwo jest niepewne nawet niebezpieczne.

Stramonium.

§. 2227. Cała ta roślina jest iedna z najmocniejszych narkotycznych trucizn
i po-



i pospolicie wznieca przypadłości szaleństwa, ztąd w polskim języku nazywa się *szaléy*. Liścia kawałek przyłożony na wrzód przy oku sprawił zdrętwienie zręczności (*Döderlein*). Nasienie podobnież jest jaedowite. — Pierwszy *P. Störk* użył ekstraktu czyli soku z świeżego ziela wyciśniętego i zgeszczonego, i uleczył nim dwóch szalonych, podobnież *P. Allione* połączywszy go z kamforą. *P. Grandidier* użył go pomyślnie w manii od przywidzenia, skoro wiele innych leków daremnie użyto. — *Ohdelius* zupełnie nim uzdrowił 8 epileptycznych chorych, a 5 sprawił ulgę. *P. Störk* i *Bergius* byli także szczęśliwi, lecz *P. Greding* nie dopiął zamiaru swego. Na słabą pamięć ma być także lekarstwem. *Extractum stramonii* daje się od $\frac{1}{2}$ do 5 gran z kamforą, gorzkimi ekstraktami w pigułkach. Wymioty, roślinne kwasy, tłuste rzeczy i enemy niszczą téy rośliny skutki.

Lactuca virosa.

§ 2228. *P. Collin* pisał o skutkach téy rośliny w puchlinie wodney, lecz według *P. Winterl* (*index horti botanici*) w doświadczeniach jego *lactuca scariola* wzięta była zamiast *lact. viros*. Zaczynam przyśle dokładniejsze doświadczenia muszą iéy skutki wyjaśnić.

Nux Vomica.

§. 2229. Tak zwane *wronie oczy* są nasienie pewnego zagranicznego fruktu. Kolor mają blado popielaty, twardość iak rogową, po obu stronach są płaskie, w środku nieco wklęsłe, całe kosmate. Smak ich jest nader gorzki, i posiadają narkotyczne i ściągające części. Szczególniey zachwalone są 1) w biegunkach (*Hagström, Ohdelius, Hufeland*); przeciw kurczom kanału kiszkiowego; w przypadłościach histerycznych i epileptycznych, w febrach przemiłających. 2) Jako lekarstwo przeciw robakom. Trudności wielkiey użyć potrzeba, chcąc ie utłuc na proszek, który jest nieprzyjemny, dla tego robi się z nich *extractum nucis vomicae*. Doza jest 2, 6, 10 gran trzy lub cztery razy dziennie. Zewnętrznie dodaje się do enem. Robi się także tynktura.

Phellandrium.

§. 2230. *Semen phellandrii* czyli *foeniculi aquatici* ma swoje skutki od eterycznego oleju połączonego z częścią narkotyczną. Nasienie tego kopru, który na bagnach i stawach rośnie, dawno jest między ludem w niektórych okolicach używane przeciw zastarzałym wrzodom, febrom przemiłającym, przypadłościom astmatycznym. Także przeciw pluciu krwią i wrzodom płucnym nowotnie jest od P.

Herz zachwalone, co jednak większych potrzebuie doświadczeń. Podobnież *ledum* czyli *rozmarny dziki*, smaku gorzkiego, ściągającego i narkotycznego, rosnący w okolicach bagnistych wymaga doświadczenia.

Opium.

§. 2231. *Opium* nazywamy sok zgęszczony maku Arabskiego, Egipskiego, Perskiego, Wschodnio-Indyjskiego. *Opium* znajduje się w trzech gatunkach: 1) sok z głów niedożytych, który się z nich sączy w kształcie mleka po uczynionym nacieciu, i na wolnym powietrzu twardnieje. Jest to najprzedniejszy gatunek, nazwany *lacryma opii* albo *opium thebaicum*. 2) Sok z makówek gotowanych; dekokt precedza się i zgęszcza. 3) Dekokcja całej rośliny podobnież do gęstości przyprowadzona, i to nazywa się *meconium*.

§. 2232. *Opium* przychodzi do nas po spolicie w płaskich lub okrągłych mafsach obwinionych w liście różnych roślin. Te mafsy kłéio-żywicne, koloru brunatno-czerwonego lub brunatno-żółtego mają mocny przykry zapach, i ostry, gorzki, nieprzyjemny smak. *Opium* dobrego gatunku nie jest bardzo twarde. Nie zawsze bywa czyste; znajdować się w nim zwykły części z głów makowych i liście obcych roślin, niekiedy fałszowane bywa lu-
kre-

krecają, co pokazują czarne prążki, mie-
wa także inne dodatki. Im bardziéy zbli-
ża się do koloru ciemno-brunatnego, tym
podlejsze byđ się zdaie, wiele iednak za-
leży na klimacie. *Opium* przychodzące z
Persyi ma kolor wątrobiany, *Bengalskie*
zaś ciemny.

§. 2233. Skutki, które sprawuie *opium*
w zwierzęcym cieie, są, 1) *przenikając-o-*
drażniące. Osłabia i niszczy wzrusliwość
w całym cieie, przeto uśmierza bóle. 2)
Powiększa bicie pulsu, i pomnaża poty.
Opium ciągle dawane, iżby się także wzru-
szliwość serca i naczyń osłabiła, działa
wtedy iak chłodzące lekarstwo. 3) *Spra-*
wuie sen. W dozach wielkich działa iak
trucizna narkotyczna. 4) *Umnieysza ruch*
perystaltyczny, sekrecye i ekskrecye.

§. 2234. Uważając skutki makowego
soku postrzeżono, że odmiennie w dwoi-
kim przeciagu czasu działa, to iest, iż
naprzód wzbudza, a następnie uspokaia.
To dostrzeżenie iest ze wszzech miar grun-
towne. Dla tego *opium* w małych ilo-
ściach dane iest iedno z nayskuteczniej-
szych drażniących leków; dawszy nawet
dozę pełną, własność drażniąca nie iest
trwała, a skutki uspokaiające są znako-
mitsze.

§. 2235. *Opium* używane bywa wielo-
rako: 1) we *wszystkich chorobach*, gdzie
ciało bardzo iest drażliwe i tkliwe, po
ciężkich uszkodzeniach, ranach, złama-
niach kości; w chorobach bolesnych, u-

ciężliwościach kamienia, w wenerycznych dolegliwych przypadłościach, w otrupałości iak łagodzące lekarstwo. 2) Przeciw kurczowym przypadłościom, jeżeli te od materyalnéy przyczyny, nieczystości i. t. p. nie pochodzą. W epilepsyi, w drętweu i paraliżu szczęki. W konwulsyach i spazmach ciężarnych niewiast. W hidrofobii z piźmem (*Nugent*). W dretwiałości, skłonności do śpiączki i ospałości w febrach przerywanych. Przeciw kolce, i w tak zwanéy *colica pictonum* po uczynionym wprzód wypróżnieniu stolca (*Stolle*); w dysenteryach, w puchlinie wodnéy, która często połączona jest z przypadłościami kurczowemi (*Monro, Arnold*). 3) Przeciw szczególnym kurczowym przypadłościom, w boleściach czyszczenia miesięcznego, w kaszlu kurczowym; przeciw przypadłościom w ospie, odrze, gdy ustąpić nie chcą, przeciw bezsenności. 4) W febrach przemiatających (*Lind*). 5) W chorobach zapalistych, gdy przyczyna bodzca i zapalenia przez *opium* zniesiona być może. W zapaleniach astenicznych. Jest iednak błąd myśleć, że choroba musi być tylko astenicznego gatunku, gdy się *opium* choremu dać godzi. Służy ono bardzo dobrze w lekkich stenicznych chorobach, lecz dane w pełnéy dozie. 6) Przeciw przypadłościom od przytłumionéy transpiracyi, w przypadłościach cofnionéy artrytycznéy materyi (*Cullen*). 7) Dla zatrzymania zbyt mocnych ekskrecy; w biegunkach;

kach; przeciw potom nocnym suchotników; przeciw gwałtownym wymiotom, cholercze; przeciw astenicznym krwotokom i. t. d.

§. 2236. *Opium* w osobistych przypadkach wydaie skutki bardzo różne, i to przy żadnym lekarstwie nie zasadzają się tak mocno na konstytucyi, ciała. Jedni radzą dawać *opium* w małych dozach i częściej, drudzy w pełnej dozie na raz. To wymaga wielkiego rozsądku, zależy też na tym, jaki jest zamiar. We wszystkich przypadkach, gdzie chcemy przez *opium* złagodzić i uspokoić, trzeba go dawać na raz i w pełnej dozie, gdyż w małych ilościach uchybia się zamiarowi, i wynikają przeciwnie skutki. W ogólności ważna jest także ta przestroga, iżby dane było *opium* im wcześniej tym lepiej, gdyż łatwiej jest zapobiedz bolesnym przypadłościom, niż je znieść, gdy już powstała.

§. 2237. Doza, w której się daie *opium*, rozumie się *purum*, jest 1, 2 do 5 gran. Większą częścią działanie jednej dozy trwa ośm godzin. Chcąc uspokoić lub boleści uśmierzyć, najlepiej przepisuie się bez dodatku 1) w proszku utarte z cukrem, albo 2) w solucyi. Inaczej daie się z różnemi lekami według rozmaitych chorób: łącznie z lekami merkuryalnemi, z korą Chińską, kamforą, piżmem, skwillą, ipekakuaną, saletrą, z lekami laxującymi, olejami tłustemi i. t. p. Niektó-

którzy lekarze uważali, że opium przyspiesza sekrecją żółci.

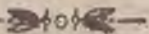
§. 2240. Pomocny środek przeciw zbyt silnym skutkom makowego soku jest kawa. Osłabia ona jego narkotyczne właściwości bez niszczenia łagodzącej mocy opium; oprócz kawy także roślinne kwasy. Gdy się opium w zbyt wielkiej ilości zażyło, najlepiej ratują womity sprawujące leki, kwasy roślinne, alkaliczne sole i wzbudzające lekarstwa; zewnętrznie vesicatorium. Wszakże w wielkiej ilości użyte opium nie jest tak łatwo śmiertelne, gdyż pospolicie wcześniej womity wznieca. Całe inaczey działa ono w krajach wschodnich (Reinegg). Zewnętrznie podobnieź uśmierza drażliwość i bóle.

P r e p a r a t y.

§. 2241. *Extractum opii aquosum* jest lekarstwo słabsze niż *opium crudum*, i nie tak bardzo rozpala. Daie się od 2 do 6 gran w solucyi, w pigułkach lub proszku. *Extractum opii vinosum ph. Hassic.* Robi się tylko do *tinct. opii vinos.* i tegoż drachma jedna solwuje się w uncyi jednéy wina. *Tinctura thebaica ph. Edimb.* jest solucya opii in aqua cinamom. spirit. Doza od 10 do 40 kropel; czasem dodaje się *liquor anodynus*, *liquor cornu cervi succin. extr. aconiti*, *camphora*. *Tinctura opii simplex* czyli opium solwowane w spirytusie winnym. *Tinctura opii am-*
me-

moniata ph. Edinb. (Rec. flores benzoës, croci ana dr. 3 opii dr. 2. ol anisi dr. 1. spir. salis ammon. unc. 16. digere per 4 dies). *Laudanum liquidum Sydenhami*, gdzie wchodzi także cynamon i szafran, jest tynktura rozpalająca, która najlepiej służy chcąc użyć opium iak wzbudzającego lekarstwa.

§. 2242. Oprócz tynktur są różne jeszcze preparaty farmaceutyczne, do których opium wchodzi, iako to *pulvis diaphoreticus Doveri ex tartaro vitriolato, opio et ipecacuanha*. W 11 granach tego proszku jest granum unum opii. *Pulvis opiatus ph. Lond. ex C. C. usto et opio. Pilulae opii ph. Lond. et Edinb.* (Rec. opii puri dr. 2. extr liquirit. unc. 1.) *Massa pilular. de cynoglosso*, której drachma 1 ma 8 gran opium. *Pilulae de styrace. Theriaca Andromachi. Confectio opiata ph. Lond. Pulvis sudoriferus ph. Edinb. Elixirium paregoricum. Bals. anodynus. Syrupus diacodii* jest dekokcya główek swoyskiego ogrodowego maku z dostateczną ilością cukru do gęstości syropu przyprowadzona. Jest to lekkie uspokajające lekarstwo zwłaszcza dla dzieci, daje się od 2 do 4 drachm. *Syrupus papaveris Rhoeados* robi się podobnie z infuzji maku polnego, który ma cząstki narkotyczne z kleiowatemi połączone.

—  —

Laurocerasus.

§. 2243. *Aqua destillata laurocerasi*, do której biorą się *folia laurocerasi* ma smak przyjemny gorzki, iak woda z brzoškwiń lub gorzkich migdałów. Jest to między innemi narkotycznemi truciznami najmocniejsza, i w momencie zabija z utratą wszelkiéy drażliwości. Własność jadowita jest w oléynych częściach. Nie jest ona lotna, i przez wysuszenie liścia nie może być zniszczona. Podług doświadczeń P. Schaub sól roślinna ługowa jest naylepszym lekarstwem przeciw téy truciznie, tudzież mléko.

§. 2244. *Aqua laurocerasi* ma moc krew rozcieńczającą i rozwiézującą. To jednak zdaie się byđz zawsze nastépnoscią po zupełnym zniszczeniu drażliwości, i staie się to po użyciu wszelkich narkotycznych trucizn. Z tym wszystkim szczególniéy zachwalona jest *aqua laurocerasi* 1) w zatkaniach wnetrzności śledziony, wątroby, gruczołów (*Thilenius*). P. Hufeland przy solucyi *terrae ponderos. salit.* ordynuje tę wodę. W zastarzałych stwardniałych wzdęciach. 2) W szalenstwie użył iéy pomyślnie P. Langrisch. W manii od przytłumionych ekskrecyy. W melancholii. Dopa jest 30, 60 kropel cztery razy przez dzień, użycie tego preparatu wymaga wielkiéy przezorności, gdyż ta destylowana woda znayduje się w aptékach iuż przezroczysta, iuż mléczna, a przeto niebezpie-

spie-

spieczniejsza. Część olejna *laurocerasi* łatwo się łączy z wodą, i robi ją mętną.

R O Z D Z I A Ł VI.

Leki rozcieńczające.

§. 2245. Nauka o lekach rozcieńczających czyli rezolwujących jest jedna z najtrudniejszych i najzawilszych w materji medycney. Naywięcey zasadzała się ona na prawach Patologii humoralney, gdzie lipkość kléiowata, gęstość żółciowa, szlamistość humorów i. t. d. przyczyną choroby bydz miały, nimeśmy znali początki życia, zdrowia i chorób, i do Patologii zastosowali one.

§. 2246. Oprócz dyetetycznych, jest bardzo mało lekarstw mających wpływ na soki ciała. Wiele jest takich, które działają będąc już w żołądku lub kanale kiszkowym; inne zaś wydają swe skutki, nim jeszcze tam wniyda. Lecz daymy, że one istotnie od krwi przyjęte bywają, przecież dowiedzione dotąd nie jest, iż mieszanina soków, albo stósunek wzajemny składających części, wprost odmianie podpada, tym mniey przyznać można, iż przez nie osładzają się soki, i krew się czyści.

§. 2247. Gdy uważamy sposób działania tych leków, o których tu mowa, wtedy nie możemy ie sobie inaczeý wystawić.

wić, tylko iak łagodne drażniące, pobudzające środki. Mają one pierwsze miejsce w rejestrze bodziec sprawujących leków. Gdy one przez swe łagodne drażnienia na stałe części działają, albo iaką reakcją w stałych częściach wzniecają, znoszą niedoleżną cyrkulacją soków, obstrukcyę, zatkania, zaflegmienia i tym podobne wady.

§. 2248. Sposób działania tych leków można sobie wystawić jeszcze iasniey, porównywając go z skutkami zewnetrznych rozpedzających i rezolwujących lekarstw. Gdy przykładamy leki zlekka pobudzające naczynia, aby w siebie brały soki, rezolwujemy stwardniałości, humory zgęste, zatoki i. t. p. Zapewne działają wewnetrzne rezolwujące lekarstwa podobnym sposobem. Lubo przytym nie możemy wyłączyć ich chemicznego działania, to jednak nie daie się tak wytłumaczyć, aby pod zmysły podpadło. Jest także istotną rzeczą nieiaki wybór onychże, gdyż niektóre na pewne części szczególniey działają.

§. 2249. Co się tycze użycia tych lekarstw, zaprzeczyć nie można, co mnogie doświadczenia potwierdzają, iż łagodne rezolwujące leki w niektórych chorobach z dobrym pożytkiem używane bywają, i częstokroć lepsze sprawują skutki niż mocne drażniące lekarstwa; to zawsze zdarza się, gdy części, w których zrobiły się zatkania, znajdują się w stanie rzeczywiste-

stego osłabienia n.p. w długo-ciągłych puchlinach wodnych, wyrzutach skórnych, w przypadłościach hemoroidalnych i. t. p. Albo w chorobach, gdzie konstytucya ciała nie dozwala, aby zaraz użyć skutecznych drażniących środków, i gdzie poniekąd niewprost działać wypada. Gdy one jednak obficie używane bywają w kuracyi majowej końcem poprawienia i odświeżenia soków, wtedy potrzebne jest onych ściśle ograniczenie. W tym zamiarze nie ma leków tak szkodliwych zdrowiu jak tak zwane *mydlaste ekstrakty* i *wisceralne enemy*. Wiadome mi są przypadki, gdzie hipokondrycy i osoby prowadzące życie w sedentaryi, przez używanie tych lekarstw cale się sił pozbawili, co jest zwy czaynym doświadczeniem. Jest ieszcze zapytanie, czyli zatkania we wszystkich wewnętrznościach, które się po owych lekach okazały, przez ciągłe używanie onychże nie zrodziły się?

§. 2250. Często zaś komplikowane bywają choroby, w których zwykło się używać rezolwujących lekarstw. Jeżeli przyczyny długo trwały, organizm wiecnniey lub więcéy iesté nadwecieżony, masa soków nie ma należytej mieszankiny, a może iuż wywinęły się miejscowe wady, dla tego wtedy potrzebne są rozmaite połączenia medykamentów. Dla kurczu małych naczyń, lub dla przeciw-naturalney chorowitey wzruszliwości, lekarstwa zatkną nie rozwalniaią; trzeba ie przeto niekiedy z bar-

bardziéy przenikającemi drażniącemi, zwłaszcza narkotycznemi, a czasem nawet z stałemi lub wzmacniającemi lekami połączyć. W ogólności wymagają także lekarstwa prawideł ostrożności, aby długością a zwłaszcza same używane nie były, gdyż kuracya przedłuża się. Prócz tego potrzebują także pomocy od dyetytycznych leków więcéy niż inne. Nie raz skutki lepszey dyety, częstego poruszania się i. t. d. przypisano tymże lekom, i czynione wnioski na ich dzielność, która im iednak nie jest właściwa.

I. Rośliny mające w sobie sok łagodny.

Radix Graminis.

§. 2251. *Pyrz* jest tak wiadoma rośliną, iż nietylko w medycynie, ale nawet w ekonomice używana bywa. Dla słodkawych części, z których się składa, zdana jest do fermentacyi, i można z niéy robić wódkę i piwo. Korzonki suche pyrzy gotowane *c. rad. taraxaci, dulcamarae* i. t. p. na tyżannę, są łagodnym lekarstwem w chorobach zapalstych, żółciowych, w kachexyi i. t. d. *Decoctum rad. graminis* bierze się także do solwowania ekstraktów gorzkich. *Extractum graminis* używane bywa w zatwardzeniach i zatkaniach gruczołów i wnętrzości; użycie iednak tego lekarstwa musi być

ob-

obfite, jest bowiem w powszechności mało znaczące.

Saponaria.

§. 2252. Korzenie *mydliku* są kształtu okrągłego, zewnętrznie brunatno - czerwone, wewnątrz białe. Smak mają kleisty, słodkavo - gorzki i nieco ostry, zapachu zaś nie mają. Wyśmienicie zastąpić mogą *rad. sassaparill.* i *chinae.* Dawnieysi lekarze używali saponaryi w zatkaniach gruczołów, tudzież w żółtaczce (*Boerhaave*) i inni, pewnie dla iéy mydlastych części; lecz w tych chorobach nie jest dostatecznie skuteczna. Używana bywa *saponaria* w dolegliwosciach wenerycznych, w reumatyzmach, artrytyce wenerycznéy, naywiecéy zaś w ziadłych wrzodach, lecz zawsze dodają się do niéy: *rad. bardanae, stip. dulcamarae, lign. guajaci, rad. mezerei* i t. p. *P. Jurine,* który robił z nią doświadczenia w przypadłościach wenerycznych, kazał $1\frac{1}{2}$ uncyi *herbae saponariae* i pół uncyi *radicis* w 4 funtach wody gotować do połowy. *Extractum saponariae* zaś dawał po pół drachmy, i powoli podnosił dozę. Do téy klasy roślin należą także *sonchus oleraceus, cerefolium, nasturtium aquatic.* i t. p.

II. Słodycze Lipkie.

Mel.

§. 2253. Miód składa się z materyi cukrowej, kleiowatych części i wonności. Względem swęj dobroci i czystości jest bardzo różny. Czysty i niemieszany miód zupełnie rozpuszcza się w wodzie. Do lekarskiego użycia należy obrać miód jak najezystszy z natury swięj; bo wszelkie sposoby czyszczenia go czyli tak zwana despumacya niszczy dobroć iego, i *mel despumatum* nie jest tak pożyteczny materiał iak czysty, naturalny miód.

§. 2254. Miód łatwo podpada fermentacyi, i sprawuje nadęcie i uciążliwość w żołądku, gdyż dla swęgo małego bodzca bardzięj osłabia, dla tego wiele osób miodu znieść nie mogą. W ilości większey użyty sprawuje stoleciak lekarstwo robiące drogi śliskie. Naywięcęj używany bywa 1) do dekoktów i mixtur ścienczających i zwalniających w febrach zapalistrych i zatkaniach zadawnionych. P. Pringle zachwala go iak lekarstwo solwujące kamień zwłaszcza w nerkach, nie jest on iednak w tęj chorobie skuteczny; 2) do umieszania proszków na konfekt, iako to *electuar. pectorale, contra vermes* i. t. d. 3) do dekoktów czyszczących na wrzody w gardle; 4) do enem rozwalniających. Preparaty z miodu praśnego są: *mel rosatum. Oximel squilliticum. Oximel simplex* z iednęj czę-

części winnego octu i dwóch części miodu, która to mieszanina służy do mixtur przeciw gorączce, do płókania gardła i do enem.

III. Niektóre obospólne Sole.

Tartarus tartarisatus.

§. 2255. Solucya soli alkalicznój roślinnej w wodzie nasycona kwasem wey-sztynowym (*cremor tartari*), i do suchości na wolnym ogniu przyprawiona stanowi preparat zwany w medycynie *tartarus tartarisatus*, nieprzyjemnego słonego smaku, który w dozie małej działa iak łagodne drażniące lekarstwo, w większej zaś sprawuje stolce. Używany bywa 1) w zatkaniach podbrzusza, szczególniej w lipkiej szlamistości i zaslegmieniach. W hemoroidach ślepych (*Hildebrand*), w żółtaczce, w febrach żółciowych; zachwalony jest także w manii (*Muzell*). 2) W artrytyce, pedogrze, reumatyzmach, w zatrzymanym miesięcznym czyszczeniu, połączoneym z febrą.

§. 2256. *Tartarus tartarisatus* iak lekarstwo solwujące daje się w mixturach od 20 do 60 gran z ekstraktami nayeścięj *extr. taraxaci* (*Baldinger*); także z gorzkiemi ekstraktami, rabarbarą, chiną, *sulph. aur. antimon.* Niekiedy także w proszku, który iednak na powietrzu prędko wilgnie. Ta sól dekomponuje się od wszelkich kwa-
sów,

sów, dla tego nie należy iéy łączyć z octem, sokiem cytrynowym z kwaśnemi syropami i oxymelami, a gdzie potrzeba wymaga tychże użyć, tam *tartarus tartarisatus* użyty byź nie może. Tenże zwykł się także w medycynie nazywać *tartarus solubilis*, lecz ostatni w Chemii różni się od pierwszego, iż do robienia *tartar. solubilis* zamiast soli alkaliczney stałéy bierze się sól lotna ammoniacka. W skutkach iednak nie różnią się.

Tartarus vitriolatus.

§. 2257. Sól alkaliczna roślinna nasyciona kwasem siarczanym i do kształtu krzysztalów przyprowadzona stanowi preparat zwany: *tartarus vitriolatus*, *kali vitriolatum*, *arcanum duplicatum*, *sal de duobus*, *sal polychrestum Glaseri*. Ta sól ma smak gorzki, iak *sal amarum Angl.* nie łatwo solwuje się w wodzie i na powietrzu wolnym nie wilgnie. *Tartarus vitriolatus* lżej laxuje niż inne sole. P. Levret szczególniéy go zachwala w febrach i metastazach mlécznych dawszy codzien trzy lub cztery razy po $\frac{1}{2}$ drachmy. Znajduje się częstokroć nieczysty mając przy sobie cząstki miedzi. *Sal Glauberi* zastępuje większą częścią mieysce iego. Wchodzi do proszku temperującego łącznie z saletrą, do którego dodawszy szesnastą część cynobru robi się *pulvis anti-spasmodicus*.

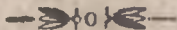
Terra foliata Tartari.

§. 2258. Sól alkaliczna roślinna nasycona kwasem octowym z trudnością się krystalizuje, wysuszona przyciąga wilgoć z powietrza. Jest najlepsze zlekka solwujące lekarstwo, w większej ilości użyta skutkuje jak *tartarus tartarisatus*. Sól alkaliczna mineralna podobnie nasycona kwasem octowym nie wilgnie, i układa się w krzysztaly. Najwięcej działa na drogi moczowe bez sprawienia stolców. Według doświadczeń czynionych zewnątrz ciała prędzej i doskonałej solwuje skrzepłą limfę i kłój zwierzęcy niż inne obospólne sole (*Hahnemann, Leonhardi*).

§. 2259. *Terra foliata tartari* dawniej bardzo używana była przeciw lipkości żółciowej, zatkaniu wnętrzości, zatwardzeniu wątroby, w żółtacze, puchlinach wodnych, zatrzymanym miesiecznym czyszczeniu, manii, zatamowaniu skirowym i artrytycznym i. t. d. Pospolita doza jest od 1 skrupułu do 2 drachm i więcej cztery razy przez dzień. Daie się albo *liquor terrae foliatae*; albo solucyą téj soli w dwóch częściach wody sama przez się lub w mixturach, niekiedy w elixyerach.

Borax,

§. 2260. *Borax* jest niedoskonala sól obospólna, najwięcej znayduje się w Królestwie Tybetańskim, smak ma gorzkawy



ługowaty. Wewnętrznie daje się dla przyspieszenia czyszczenia miesięcznego w stanie febrycznym od 20 do 30 gran. Zewnętrznie na wyrostki w ustach, zrzące wyrzuty skórnie, bolesne hemorroidy.

IV. Mydła chemiczne.

Sapo vulgaris.

§. 2261. Dobrze zrobione mydło nie ma słonego smaku, na wolnym powietrzu nie wilgnie i nie lipnie, w miękiej wodzie zupełnie się rozpuszcza. Każdy kwas, obospólne nawet sole dekomponują mydło. Skutki mydła zawisty od soli alkalicznej połączonej z tłustością, przez co staie się łagodniejszą. Własność ma drażniącą i pobudzającą, przytym pedzi iak wszystkie alkaliczne sole uryne i kwas przytłumia. Zachwalone iest mydło 1) w zatkaniach gruczołów, i dawnieysi lekarze wiele trzymali o iego własności solwuiacéy. *Boerhawe* zaleca go szczególniey dla dzieci mairących kwas w żołądku rozpuszczone w iakiey aromatycznej wodzie. W chorobie rachitycznej z żółcią wołową. 2) W kaszlu dychawicznym z gumą amoniacką i skwillą. 3) W żółtaczce od żółciowych kamieni, w artrytyce, w pedogrze, w uciążliwościach kamienia. 4) Jako lekarstwo przeciw ostrym truciznom.

§. 2262. Mydło daje się 1) w pigułkach z gorzkimi lekarstwami, zwłaszcza
żół-

żółcią wołową, z gumą amoniacką, gajakową, z cykutą (*Störk*), z ekstraktami (*Tifsot*); także *c. Mercur. dulc. sulphur. aurat.* Albo 2) solwowane w iakiéy aromatycznéy wodzie, lub wapiennéy, tylko nie trzeba do mydła mieszać żadnéy obospólnéy soli i kwasów, które go bowiem dekomponują. Doza jest od 5, 10, 20 gran do 3 drachm. W dozach wielkich było czasem szkodliwe, mieli iednak *PP. Haen i Whitt* przykłady, iż niektóre osoby códziennie po pół i iednéy uncyi przez 7 i 10 lat bez szkody używały, co dowodzi, że skutki mydła nie są bardzo wielkie. Z tym wszystkim trzeba go ostrożnie dawać, gdy chory mocną febrę ma; gdy jest skłonny do krwotoków, hemoroidalnych płynień i. t. p. Ciągłe używane mydło bardzo osłabia moc trawienia. Preparaty z mydła iako to *balsamus saponis, spiritus saponis, empl. saponatum* służą do zewnętrznego użycia iako lekarstwa rozolwujące.

Sapo acidus.

§. 2263, *P. Macquer* piérwszy z połączenia mineralnych kwasów z olejem otrzymał prawdziwe mydło, który to nowy preparat zalecał iak lekarstwo skuteczne w przypadkach, gdzie użyć nie można pospolitego mydła. — Kwas siarczany naydoskonalej łączy się z oliwą zwłaszcza zagrzaną, i daje najlepsze mydło

kwaśne, które powinno być białe, nie lipkie lub maziste, i nie powinno mieć kwaśnego smaku, choć się zowie mydłem kwaśnym dla tego, iż się składa z kwasu, który ściśle połączony z olejnymi częściami traci swą ostrość, i przemienia się w lekarstwo łagodne. To mydło rozpuszczone w wodzie, daje solucyą młeczną go koloru. Przez starość twardnieje, lecz na wolnym powietrzu wilgnie.

§. 2264. Wszelkie tego gatunku mydła są w wyższym stopniu drażniące i solwujące niż mydło pospolite. Podobnie przyspieszają stolec i upływ uryny. P. *Cornette* dawał go przeciw zatłkaniom w podbrzuszu, na skir w piersiach z pomyślnym skutkiem dwa razy dnia po 12 gr. P. *Carminati* ordynował go codziennie po dwa skrupuły aż do pół uncyi w puchlinach wodnych. Jest to lekarstwo niedostatecznie jeszcze doświadczone. Tu należą także mydła żywiczne: *sapo visceralis Kaempfi*. *Sapo resolv. c. resina jalappae*,

ROZDZIAŁ VII.

Leki chłodzące.

§. 2265. Chłodzące leki działają tylko *relative*. Gdy odejmiemy przyczynę, która dała okazję do mocniejszego wydobywania się ciepłiku czyli materji ciepła ciała, wtedy umniejszamy gorącość jego,

iego, ale to się stać może tylko w przeciwnaturalnym stanie. Albowiem nie ma leków tak dzielnych, któreby zwyczajny stopień ciepła ciała, iaki znajdować się zwykł w zdrowym stanie zmniejszyć potrafiły. Ztąd okazuje się, iż lekarstwa iak chłodzące środki używane, względem swego sposobu działania i własności części, z których się składają, bardzo różne być muszą. W ogólności, gdy przeciwnaturalnie powiększone jest ciepło ciała, przypuścić możemy: 1) że toż albo musi być przeciwnaturalnie podwyższonych wzruszenia i rażenia skutkiem, i że iaki bodziec dotyka ciało, lub on sam rozwinął się w ciele; albo 2) że ciepłk dla kurczu lub zmniejszonej akcji parujących naczyń tamże przeciwnaturalnie zatrzymany jest i skupiony.

§. 2266. Mówiąc o lekach chłodzących, rozumiem przez nie pryncypalne owe lekarstwa, które zapobiegają powiększaniu się ciepłika, i w chorobach febrycznych lub zapaleniach, skóro stopień ciepła przeciwnaturalnie jest podwyższony, i w chorobach bardziéy do zapalistrych skłonnych używane bywają. Wszystkie tu zjawiska dowodzą, iż wzruszliwość przeciwnaturalnie jest powiększona, która się otwarcie widzieć daje w działaniu naczyń krwistych. Naywięcéy przeto zależy na tym, aby dopiero rzeczony naczyńia osłabione były, i systema cyrkulacyi spokojność odzyskało.

Nay-

Nayskuteczniejsze téy klasy leki są:

- 1) *Sole obospólne* zwłaszcza składające się z kwasów roślinnych i soli alkaliczney łagodney.
- 2) *Kwasy*, wszystkie kwaskowate soczyste owoce, i prócz roślinnych kwasów także mineralne przyzwoicie rozcieńczone.

§. 2267. Antyflogistyczne lekarstwa należą w powszechności do klasy osłabiających i uspokajających leków, lecz ich działanie nie staie się wprost, i jest całę różne od akcyi narkotycznych lekarstw. Jakim zaś one sposobem te skutki sprawiają, wytłumaczyć trudno. Pospolicie przyjęte jest zdanie, iż sole obospólne, gdy się rozpuszczają, zaaczny stopień zimna wydają, i przez to ciepło ludzkiego ciała zmniejszają (*Broklesby*). Lecz to ponieważ dźać się może, gdy nie solwowane zazywają się w proszku, co się rzadko dzieie; powtórz zarzucić tu można, że kwasy, które są także mocnemi chłodzącemi lekami, sprąwiają ciepło zmieszane będąc z wodą.

§. 2268. Podług doświadczeń *P. Smith* wszystkie obospólne sole posiadają moc uspokajającą oprócz tych, które złożone są z kwasu soli kuchenney i ługowey mineralney, a przecie zdaie się od nich częśc działania onych iak antyflogistycznych leków zależeć. Czy chłodzące uspokajające leki odcymują wzruszliwość ciała, albo przytłumiają materją ciepła?

Przy-

Przytym uważać należy, że wszystkie sole są osłabiającemi leczenia środkami; gdy więc w zapalistrych chorobach długo używane bywają, mogą one same stan asteniczny wzniecić. Prócz tego mają także ieszcze inne oboczne własności: albo zbyt drażnią żołądek, i sprawują womity, albo działają na kanał kiszkowy. Drugie wspólnie działają na drogi moczowe, a z tego powodu nie wszystkie sole obospólne mogą być zarówno użyte w chorobach zapalistrych.

§. 2269. Prawie nieustaiącą dzielność mają te lekarstwa na skórnice naczyń. Bardzo często postrzegamy, wprowadzwszy zimne rzeczy do żołądka, iż powstaje nieiakie uczucie ciepła na powierzchni ciała, a nawet skłonność do potów. Bardziéy ieszcze następuje to po użyciu soli obospólnéy, lub kwasu zwłaszcza roślinnego. Lecz to zdaie się być bardzo naturalną rzeczą. Pomnożona transpiracya uprowadza wielką ilość ciepłiku. W zapalistrych skomplikowanych chorobach mogą te różne wypróżniające drogi, przyzwyczajone umarkowanemi będąc, przyczynić się do tego, aby dzielność naczyń krwistrych zmniejszona, a febryczne drażnienie osłabione było. Szczególniéy ieszcze ważne są kwasy, iż one gaszą pragnienie do picia. Przez takowe tylko wspólne działania, i ich użycie możemy sobie iasnie wystawić skutki téy tu klasy leków w chorobach zapalistrych i przypad-

padkach tyczących się osoby chorego w szczególności.

I. Solc obospólne.

Nitrum.

§. 2270. *Saletra* składa się z soli ługowéy roślinnéy, kwasem saletrzanym nasyconey. Naturalna znajdzie się w Azji, Hiszpanii, w Neapolu, w mineralnych wodach, i takich miejscach, gdzie istoty roślinne i zwierzęce wspólnie gnily. Sztuczna saletra robi się w kokturach saletrzanych, gdzie formuje się w krzysztaly wielkie, sześćo-boczne, na końcach ukośnie przytępione, które mają smak gorzkawosłony, chłodzący. Aby ta sol podatna była do użycia lekarskiego, trzeba ją jeszcze kilka razy oczyszczać z obcych istot.

§. 2271. *Saletra* w lekarskim względzie należy między najsilniejsze chłodzące i antyflogistyczne leki. Jéy główne skutki zdają się pochodzić od osłabiającego uśmierzającego działania onéyże na żołądek. Puls staje się słabszym i opieszalszym, dawszy iéy zażyć w dozach wielkich. Przytym utrzymuje ona stołec wolny, i działa także na urynę. Jest przeto zwyczajnym lekarstwem 1) w febrach zapalistszych, gdy krew skłonna jest do koagulacyi, a puls jest pełny i mocny. Według doświadczeń zewnątrz ciała z krwią po-

poczynionych, każda uncya téżże wymaga przynajmniéy 20 gran saletry, aby zapobiedz koagulacyi. 2) Przeciw *przypadłościom zapalistym w chorobach*. W manii z gwałtowną febrą; w przypadłościach hemoroidalnych inflamacyynnych; w krwotokach z mocnym burzeniem, w płuciu krwią, w zapalonych wrzodach i t. p. 3) W *zapalistych chorobach dróg moczowych*, zwłaszcza w tryprach przed tym bardzo używana była saletra. Lecz we wszystkich takich przypadkach pierwszeństwo mają szczególne dyuretyczne leki i kleiste napoje. 4) Używana bywa dla poprawienia gorącey własności różnych lekarstw.

§. 2272. Przeciwnie saletra ma także bardzo szkodliwe własności, które użycie iéy częstokroć ograniczają. 1) Słabowite, czułe osoby cale onéy znieść nie mogą, nadzwyczaj bowiem osłabiają się przez nią drogi trawienia, i powstają żołądkowe kurcze. 2) Saletra sprawuje wymioty, a bardzo często mocne biegunki. W chorobach astenicznych saletry cale używać nie należy.

§. 2273. Najlepsza forma ordynowania saletry jest 1) w *proszku*. Rozpuściwszy tenże tuż przed użyciem, najbardziéy chłodzi (*Broklesby*). Dawszy solwowany nieco późniéy, nie tak łatwo sprawuje wymioty; a połączywszy saletrę z lekami absorbującami, albo z gummą arabską, lub téż przepisawszy przy tym kleiste tyzanny do

do picia, nie działa tak mocno na żołądek. Jest zaś zwyczajna doza od 1 do 3 skrupułów co dwie godziny. P. Broklesby dał we 24 godzinach zażyć 1 do 2 uncyy saletry; rzadkie są jednak żołądki, co taką ilość znieść mogą. Dodaie się także opium, a dla prędszego uspokoienia płucia krwią część soli kuchennéy. Saletra w dozach wielkich naraz użyta w osobach drażliwych działa prawie iak trucizna (*Hufeland*). 2) Daie się *nitrum* w mixturach z salmiakiem lub solami laxującemi połączone. Dodatku kwasu witryolicznego, *elixir. acid. Halleri* i. t. p. iak się niekiedy dzieie, wystrzegać się należy, bo się dekomponuie saletra. Zewnętrznie używa się *nitrum* iak rozpedzające i chłodzące lekarstwo do fomentacyy zimnych.

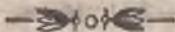
§. 2274. Preparaty saletry pospolite są: *nitrum tabulatum* czyli *lapid. prunellae*, których zwykło się używać w dekoktach do płókania gardła. W zapaleniu gardła katarowym daią się te saletrzane kołaczyki choremu, aby się w ustach powoli rozplnęły. 2) *Trochisci nitri ph. Lond.* złożone z drachmy jednéy saletry z 3 drachm cukru i 10 gran tragantu. 3) *Pulvis antispasmodicus*. 4) *Acidum nitri*. 5) *Spiritus nitri dulcis*.

Tartarus.

§. 2275. *Winny kamień* czyli sól alkaliczna roślinna kwasem roślinnym przesycona do użycia lekarskiego musi być wprzód z części ziemnych oczyszczona, a potem do kształtu krzysztalów przyprawiona, które pospolicie nazywają się *kremor tartari*. Są one białe, nieprzezroczyste, nieregularne. Na wolnym powietrzu stale się utrzymują, i wilgoci nie przyciągają, lecz przy tym trudne są do rozpuszczenia się w wodzie. Dodawszy jednak boraxu przyspiesza się solucya, ale wtey skuteczność ich bardzo się odmienia. Takowa sól nazywa się w medycynie *tartarus boraxatus*, albo *cremor tartari solubilis*.

§. 2276. Oczyszczony winny kamień jest szacowne lekarstwo, które chłodzi, pędzi urynę, a w dozach większych laxuje. Zwykło się go używać 1) w *przypadkach dłoścach zapalisticaly* wszelkiego gatunku. 2) W *febrach żółciowych*, gnilnych symptomatach, w biegunkach z gnilnością połączonych i. t. p. Daje się w proszku zwanym *kremor tartari*, albo gotuje się w wodzie, któręy do swęy solucyi wiele potrzebuje.

§. 2277. Z preparatów winnego kamienia *nayprzednieysze* jest *sul essentialy tartari* czyli czysty kwas weysztynowy. Ta sól na wolnym powietrzu nie podpada odmianie, łatwo się nie rozpuszcza w wodzie.



dzie. Należy do najsilniejszych chłodzących i antyfloogistycznych lekarstw. Używana bywa we wszystkich przypadkach również iak *tartarus depuratus* i kwasy roślinne, zamiast których można iéy użyć do napoiów w gorączkach dodawszy cukru, aby był smak przyjemny kwaskowaty.

Kali vegetabile citratum.

§. 2078. Sól alkaliczna roślinna nasyciona kwasem cytrynowym uśmierza także gorączkę w febrach i krwi burzenie. Gdy się to lekarstwo ciągle używa, sprawuje wolny stolec. Ta własność pochodzi nawięcéy od nagłego działania powietrza, które się rozwija w żołądku. Chory, iak tylko po nalaniu cytrynowego soku na *sal tartari* burzenie ustało, połyka mieszaninę. Doza alkalicznej soli jest od 20 do 30 gran. Zwykło się tego lekarstwa używać 1) przeciw zapalnym przypadłościom i nieczystościom żółciowym; 2) w nieustających i mocnych wymiotach, w trudnym połykaniu; 3) przeciw żołądkowym kurezom i. t. d.

II. Kwasy.

§. 2279. Do téy klasy należą wszystkie kwaskowate soczyste owoce. Sok cytrynowy i ocet winny, które się dodawać zwykły do napoiów, dla odwilżenia suchości w ustach, i ugaszenia pragnienia.

Kwa.

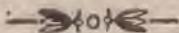
Kwasy mineralne przyzwoicie wodą utemperowane podobnie do tego zamiaru użyte być mogą. Preparaty umiarkowanych kwasów są: *acetum rubi idaei*. *Spiritus vitrioli*. *Élixirium acidum Halleri*.

R O Z D Z I A Ł VIII.

Leki dyetetyczne.

§. 2280. Nauka porządnego życia, które nazywamy *dyeta*, należy do najważniejszych umiejętności lekarskiej przedmiotów. Mało jest jednak wiadomości, gdzieby tak liczne jednostronne, niedowiedzione zdania i przepisy, których się iak iakich doświadczenia ustaw uważa, powszechnie przyjęte były.

§. 2281. Długo i zawsze prawie bez wielkiego pożytku certowano nad kwestyą: iakie pokarmy, czy z roślin, czy z zwierząt wzięte ludzkiemu ciału są zdrowsze, i w użyciu pierwszeństwo mieć powinny. Dochodzenie tego jest tylko zabawą myślenia. Wziąwszy toż w całej obszerności jego, wynika ten rezultat: iż człowieka przeznaczeniem jest od natury, aby pożywał wszystko bez różnicy, i że żadnej potrawy nie ma, któraby się nazwać mogła koniecznie zdrową, albo koniecznie niezdrową; w szczególnym dopiero używaniu trzeba osobne dyetetyczne prawa od klimatu, od zatrudnienia i sposobu życia, od przywyknienia, od konstytu-



tucyi osobistey, od wstretu, sklonnosci, a nawet od samych pokarmy skladajacych czesci wyprowadzac, i onez na poprzedniczym doswiadczeniu dzielnosci tych lub podobnych pozywienia srodkow grunto-
wad.

§. 2282. Dawnieysi lekarze, zaufani naywiecy w dzielnosci dyetetycznych srodkow, pod czas leczenia chorob tak dalece sie zapiedzali, iz w tychze prawie cala, w wlasciwych zas lekach mala nadzieie mieli. W naszych czasach dzieie sie czestokroć przeciwnie; lekarze zbyt wiele oczekuią od lekarstw, a część dyetetyczna albo się cale zaniedbuie, albo się nie zgadza z niemi. Wątpliwosci nie ma, że lepsze dopilnowanie dyetetyki u chorych, i stosowne polaczenie iey z lekami maią istotny wpływ na szczęśliwą kuracyą wielu chorob, i że tym sposobem trwałość onychze zmniejszona bydz może.

§. 2283. Szczególnie ważną iest okolicznością w chorobach odmiana dyety i dotąd trzymanego sposobu życia. Dowód tego dają nam n.p. kuracye mleczne, albo sama dyeta roślinna, kuracye soczyste w zastarzałych wadach: artrytyce, skirze, suchotach i wielu innych chorobach. Co się przypisuię tak wielce zachwalonym odmieniającym i krew czyszczącym lekom w chorobach chronicznych, gdzie sobie nikt iasnego wyobrazenia uczynić nie może, to zawisło wielorako od dyety, odmienionego sposobu życia lepszego pie-
le-

łęgnowania, częstéy lekkiéy agitacyi i podobnych rzeczy, których się pospolicie zaniedbuie jako pobocznych leczenia środków.

§. 2284. Chcąc leki dyetetyczne dokładniéy oznaczyć, trzeba na sam przód ustanowić, jakie materye w roślinnych i zwierzęcych istotach właściwie są zdatne ludzkiemu ciału. Podług ścisłych doświadczeń, części składające rośliny są: kwas więcéy lub mniéy okazały; części szlamiste, cukrowe; materya krochmalowa, kleista, białko-iaieczna; części olejne, żywiczne; alkali stałe, które połączone będąc z kwasem znajdującym się w roślinach, stanowi tak zwaną sól roślinną istotną. Części zaś składające istoty zwierzęce są: kléy zwierzęcy czyli galareta; materya białko-iaieczna, włóknista; kwas zwierzęcy i alkali lotne.

§. 2285. Wielkie iest podobieństwo prawdy, że istotnie karmiąca materya w tych dwóch klasach ciał organicznych ma iednaki początek i skład części, albo przynajmniéy posiada wzajemne powinowactwo. Co się tycze pierwszego, dowiedzione bydz może ztąd, że prawie powszechnie materya zwierzęca początkowo rodzi się z materyi roślinnéy: bo wielka ilość zwierząt karmi się samemi roślinami, albo się żywi innemi zwierzęty, których szególnym pożywieniem są rośliny. Drugi dowód dają kwasy roślinne, które poczęści uważane bydz powinny za isto-

stotną składającą część materji zwierzęcej. Także pewny stopień fermentacyi kwaśney poprzedza zawsze gnicie zwierzęcych istot. Do tego przydać należy, iż galareta zwierzęca, a nawet mięso zwłaszcza z młodych zwierząt zawsze okazuje znaczną skłonność do zakwaszenia się. Mleko, nim się zepsuie, przechodzi w fermentacyą winną, po której staje się kwaśnym; sam animalizacyi proces zdaie się także w żołądku początek brać z pewną do fermentacyi winney podobną odmianą; albo gdy się sok mlęczny ieszcze przed skończonym zwierzęcym processem odłącza, znajdujemy wtedy, iż wprzód staje się kwaśnym, nim do gnicia przychodzi, i. t. d.

§. 2286. To się więcéy ieszcze potwierdza, gdy główne składające rośliny części, od których naybardziéy zawista moc karmienia, z materją zwierzęcą porównywamy, to jest krochmalową i kleiową roślinną materją. Nasiona mączne zawierają w sobie naywiększą ilość krochmalowéy materji i naydoskonalszy kléy, dla tego wszelkie gatunki zboża są bardzo żyzne. W niektórych roślinach części mączne i kleiste są czystsze, zwłaszcza *in plantis cruciferis*, ztąd rozumiano, że te są ostatnim ogniwem łańcucha między roślinnym i zwierzęcym wydziałem. Galareta roślinna różni się od białka iaiecznego tylko przymieszanym kwasem tak, iż iedno w drugie przemienić mo-

można (*Fourcroy*). Podług doświadczeń chemicznych wydaia te dwie istoty z pomiędzy wszystkich roślinnych części, naywięcej fosforycznego kwasu i lotney alkaliczney soli, charakterystyczne pierwiastki zwierzęcych istot (*Bochaude*). Rośliny przechodzące w gnilność większą mają moc karmienia niż inne, które podpadają fermentacyi kwaśney. W ogólności iednak biorąc zdaie się, iż materya karmiąca w obydwóch wydziałach składa się większą częścią z gazu węglistego, pominiawszy ieszcze niektóre różnice, które okazuje materya rzeczona tak w zwierzętach iak roślinach, i które dotąd mało ieszcze są oznaczone. Podobnież nie są nam także dostatecznie wiadome prawa ekonomii zwierzęcy, iakim sposobem te materye przemieniają się w różne soki naszego ciała.

§. 2287. Inna istotna różnica zasadza się ieszcze na tym: czyli pokarmowe materye rzeczywiście podpadają strawieniu, albo tylko-wyssane bywają? — Niektóre potrawy i napoje karmią bardzo predko, i przechodzą wkrótce do dróg krwi, inne nierychło strawione bywają, i późnię dopiero zdadne są do karmienia ciała. Dla tego też karmienie i trawienie są dwie różne od siebie czynności, które za iedno mieć nie należy.

4. Dytetyczne Leki z Wydziału roślinnego.

I. Ziola.

Cerefolium.

§. 2288. *Cerefolium* czyli trybula zielę używane bywa do kuracyi majowéy z innemi ziołami, zwykło się także gotować w mleku lub rosole. We Włoszech iedzą go iak iarzynę. Smak ma przyjemny aromatyczny, i pędzi uryne. P. *Geoffroy* zaleca wyciśniony z niego sok w puchlinie wodnéy. W niektórych miejscach zwykło się dawać położnicóm suppy z trybuli dla poparcia upływów czyszczenia. Dawniey był także w używaniu sok tego ziele w uciążliwościach dychawicznych, w chronicznym kaszlu, w żółtaczce i podobnych chorobach. Z preparatów *aqua cerefolii* iest lekkie drażniące i dyuretyczne lekarstwo; podobnież *extractum cerefolii*.

Nasturtium aquaticum.

§. 2289. *Nasturtium* czyli rzeżucha wodna iest z swego ostro-gorzkiego, ięzyk nieco rażącego smaku znane ziele. *Boerhaave* i *Wiegleb* otrzymali z niego lotne alkaliczne części. Z téy przyczyny używano go przeciw skorbutowi, iakoż pospolicie iest nie za skuteczne w tym defekcie lekarstwo. Daleko mocniejsza iednak iest

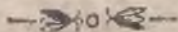
jest *cochlearia* i inne tak zwane *plantae antiscorbuticae*. Rzeżucha w kształcie sałaty używana najlepiej skutkuje, przez gotowanie utracają się lotne części. Sok wyciśnięty daje się albo sam, albo z drugimi sokami trybuli, bobowniku, ruty polnéy, pokrzywy martwéy i. t. p. z wodą selcerską, lub serwatką, niekiedy dodają się także ekstrakty gorzkie: przeciw zatłumieniu w kiszkiach, w skłonnościach do suchoty i. t. d. *Nasturtium hortense* czyli rzeżucha ogrodowa ma smak podobnie nieco gorzki i ostry. Przeto służy za korzenną przyprawę, pomnaza strawność, i klęę rozrzedza. P. Lind użył ięę z dobrym skutkiem w szkorbutcie.

Lactuca.

§. 2290. *Salata* zwyczajna jest niskiemny pokarm bez przydatku ziół innych. Gotowana łatwiejsza ięę do strawienia i chorym dogodniejsza. Lecz gdzie jest skłonność do koliki i zwyczajnych biegunek, strzedz się ięę trzeba iak szpinaku; który nie tylko mało karmi, lecz i w słabey strawności daje pobudkę do koliki i rozwolnienia żołądka.

Portulaca.

§. 2291. Ta iarzyńa ma w sobie sok wodnisto-kwaskowaty i cokolwiek słony. Zwyczajnie się ięę używać iak innych iarzyń;



także zamiast sałaty i do suppy. Łatwa jest do strawienia, tylko w ilości większój laxue. Dawniśy sok portulaki używany był w żółciowych febrach dla ochłodzenia i ugaszenia pragnienia. Także w zastarzłych wrzodach.

Brassica.

§. 2202. Dwa gatunki *kapusty Włoskiéy* pielęgnują się w ogrodach dla kuchni, to jest biała i brunatna, które mało mają karmiących części. Dla tego używane bywają tylko za przydatkowe potrawy nie zaś dla swey żywności. Są bardzo wodniste, rozdymają i burzenie sprawiają w żołądku. Mniey szkodzą karfioli, i pospolity iarmuz, zwłaszcza sparzywszy go wrzącą wodą, która się odlewa. Kapusta przez fermentacyą nabrawszy winnego smaku, jest łatwą do strawienia. Ta uprawa stała się sławną przez podożę Kapitana Koka, w których doświadczył iéy jako najlepszego przeciw skorbutowi lekarstwa. P. Lind ją także zachwala. Wielką ma już ztąd zaletę, iż przez osm miesiecy zepsuciu nie podpada.

Petroselinum.

§. 2293. Nac *pietruszki*, którój zwykło się używać do rosolu, ma smak aromatyczny, posilający i cokolwiek rażący ięzyk. W zamiarze lekarskim mało to
ziele

ziele używane bywa dla słabej dyuretycznej własności, którą iak wszystkie młode zioła posiada. Dzika pietruszka mająca nieiaki podobieństwo do prawdziwej, jest szkodliwa. P. *Mariotte* opisał dwa przypadki, gdzie w jednym od pietruszki powstały epileptyczne przypadłości, a w drugim osobiwa wada oczów. Jeden tylko mamy w medycynie preparat z pietruszki, to jest destylowaną wodę, która cokolwiek pędzi urynę.

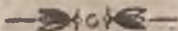
Acetosa.

§. 2294. Szczaw ziele wiadome, przyjemnego kwaskowatego smaku, chemicznie doświadczone daje sól podobną owę, którą nazywamy *sal essentielle tartari*, i zastąpić może miejsce soli zaleczonego szczawiu (*sal acetosellae*). Szczaw pospolity używany bywa w ekonomice dla smaku w supach i iarzynach. Francuzi w swoich podróżach na morzu używają wyciśnionego i zgęszczonego soku dla prezerwy od szkorbutu (*Hunczowski*).

II. Korzenie.

Apium.

§. 2295. *Selery* i korzonki *pietruszki* są powszechnymi kuchennymi przyprawami, których się zwykło używać do sup i rosółów. *Selery* wraz z nacią używane tak-



także bywają zamiast sałaty. Obydwa gatunki są słodkawe, nieco korzenne i łatwe do strawienia. Prócz własności karmienia posiadają także moc łagodnie pędzenia uryny (*Cohen, Hoffmann*).

Rapa.

§. 2296. Dwa mamy główne gatunki *rzepy*: jeden, który nazywamy białą czyli wodną rzepą, a drugi karpnelami. Ma ona wielką ilość krochmalowej materii, szlamisto-słodkie i cukrowe części, dla tego dobrze karmią, i łatwe są do strawienia. Dłużey gotowane, mniej rozdymaia. Do gatunków rzepy należy brukiew i rzepa marchwianego kształtu. Dodawszy miodu do wody, w której gotowano rzepę, otrzymuje się dekokt do płókania gardła przeciw gębczastym wyrostkom. Sok z rzepy utartej wyciśniony ma własność szlamistą łagodzącą, którego w niektórych miejscach używają przeciw paleniu uryny i t. p. *P. Rosenstein* i *van Swieten* leczyli nim guzy w płucach i chrypkę.

Pastinaca.

§. 2297. *Pasternak* jest pospolita bardzo rozmnożoną iarzyna, nader karmiąca, lecz dla swej przykrey słodyczy nieprzyjemna. Sok tego korzenia solwuje pęcherzowy kamień według doświadczeń zewnątrz ciała z nim poczynionych, z tego powodu

du

du w zamiarze dyetetycznym możnaby go zalecić osobóm, które na kamień cierpią, lecz nie trzeba się zupełnie na to lekarstwo spuszczać.

Daucus.

§. 2298. *Marchwi* są dwa główne gatunki: biało-żółty i pomarańczowy. Marchew biało-żółta jest słodsza i przyjemniejsza, pomarańczowa ma smak nieco korzenny. Dekokt marchwi wygotowany do gęstości, otrzymuje się sok podobny do miodu. Przez fermentacyą i destyllacyą, wódka. Surowa marchew, gdy się daie na czczo, ma pędzić glisty: podobno sprawiwszy wolny stolec. Wyciśniony sok lub dekokt z różanym miodkiem jest dobre lekarstwo na wyrostki gębczaste u dzieci. Użyto także tego dekoktu pod czas ślinotoku w krostach i na chrypkę, gdzie pospolicie nieco szlamiste dekokty lub infuzye są pomocne. Służy także chorym na kamień.

Beta.

§. 2299. *Cwikła* jest bardzo soczysty korzeń, który podług doświadczeń P. Marggrafa daie sól słodką. Cwikła biała nie różni się od czerwonej. Zwykło się obydwóch gatunków używać iak korzenia pasternaku, a naci iak włoskiej kapusty. Cwikła nazwana *beta altissima* jest ten ga-
tu

tunek, który się wstawia, iż się z niego otrzymuje cukier.

Sisarum.

§. 2300. *Kucmerka swoyska* ma korzeń aromatycznego smaku, w cukrowe części obfitujący, dla tego Niemcy zowią go *Cuckenwurz*. P. Marggraf otrzymał z każdego funta tego korzenia trzy drachmy cukru. Jest on potrawą łatwą do strawienia. Zwykło się go używać w sup-pach, iak iarzyńy, albo smażonego w maśle; iedzą go nawet iak owoc.

Scorzonerą.

§. 2301. Korzeń téy rośliny, która dziko rośnie na łąkach, lecz w ogrodach pielęgnuje się iak inne iarzyńy, ma w sobie części słono-szlamiste i używany bywa iak warzywo i na tyzannę. Słabowitym osobom łatwo sprawuje wzdęcia. Wyszuszony i upalony używa się czasem zamiast kawy.

Asparagus.

§. 2302. *Szparagi* od Cesarza Tyberiusza plantują się w ogrodach. Należą one do roślin pokarmowych nieszkodliwych i łatwych do strawienia. Wiadomo iest z doświadczenia, że uryna od nich przykrego zapachu nabiera, a nawet dostrze-

żono, że czasem czarno się farbują, ztąd do tego przyszło, iż szparagi za roślinę soki rozwalniającą uważano. P. Schulze widział następujący po nich mocz krwawy. Boerhaave odradzał osobom skłon-
nym do płucia krwią jeść szparagi. P. Ehrhard uważał, że hemoroidy mocniej po nich płynęły. Van Swieten widział pomnażające się po nich przypadłości u podagryków. Także w czasie czyszczenia miesięcznego, postrzeżono, że upływ był mocniejszy. Osoby zdrowe nie mają się czego obawiać.

Tragopogon hortense L.

Ziele Kozia brodka należy także do iarzyń, i daje lekką karmę. Zawiera w sobie sok słodkawy mięczny.

Cichorium.

§. 2303. *Cykorya polna* ma więcej gory zy niż ogrodowa. Korzeni świeżych zwykło się używać w tyzannach. Van Swieten zaleca cykoryi dekókt w zóltaczcę. Korzenie tej rośliny prędko drzewnieją, a takie nie są zdadne na tyzanny. Młodego ziela używa się iak sałaty. Powszechnie używana bywa cykorya zamiast kawy. Wysuszona, palona i mełta jest znacznym artykułem handlu, ma mieć tę niebezpieczną własność, że się sama od siebie zapala, zachowanie więc iey wymaga ostro-

ostrożności. Wchodzi do przepłsu *syru-
pi cichorii cum rheo.*

Raphanus.

§. 2304. *Rzadki* pielęgnują się trzy gatunki. Mamy białą, czarną i czerwona. Wszystkie posiadają pewną ostrość, która pobudza żołądek, przyspiesza strawność, i klęę rozrzedza. Dla osób podległych szlamistym przypadłościom rzadkiewki są bardzo pomocne. Prócz tego w różnych uciążliwościach pochodzących od skupienia się klęę u, w szlamistej dychawicy, w chrypcie od flegmy i. t. p. z dobrym skutkiem używane bywają.

Armoracia.

§. 2305. *Chrzan* zwykły mieć smak cierpki, gorzki lub słodkawy według różnej natury gruntu, gdzie rośnie. Zawiera w sobie części alkaliczne lotne i bardziéy drażni niż rzadkiew. Pożytecznie używany bywa w zaflegmieniu żołądka i dla przyspieszenia strawności. W niektórych miejscach robią infuzję chrznanu z piwem, i otrzymują dobry przeciwskorbutyczny i mocz pędzący napój. Także z winem na lekarstwo żołądkowe i przeciw wiatrom. Infuzja wodna dodawszy cukru służy na piersi w chrypcie. Używa się też z mlékami. Ocet łagodzi ostrość surowego chrznanu. Z preparatów
znay-

znayduie się *spiritus raphani compos. ph.*
London. (R *raphan. rust. cort. aurant.*
ana part. 2 cochlear. recent. part. 4. nuc.
moscat. $\frac{1}{24}$ spirit. vini q. s. f. destillat.)
 Daie się w szkorbutcie od 2 do 4 drachm.

Solanum tuberosum.

§. 2306. *Kartofle* bardzo znaiomy zie-
 mi owoc, wzięty swóy początek w Ame-
 ryce południowéy, i udaią się pod każdą
 strefą nieba. Pierwszy *Piotr Martyr* u-
 czynił wzmiankę o nich 1493. Oprócz zbo-
 ża iest mało roślin, któreby tak powsze-
 chnie użyteczne były iak *kartofle*. Mają
 dwie szczególne własności: są smaczne, i
 nie potrzebują koło siebie wielkiéy pra-
 cy, przez co bez kosztu stają się żywio-
 łem dla biednych ludzi. Lecz z tey sa-
 méy przyczyny ten łatwy do nabycia pokarm
 nadużywany bywa.

§. 2307. *Kartofle* zawierają w sobie
 znaczną ilość mąki, która się bardzo zbli-
 ża do materyi krochmalowéy w pszenicy.
 Są one zdrowe i do strawienia łatwe, tyl-
 ko nad miarę używane stają się szkodli-
 wé iak każdy zbytek w używaniu pokar-
 mów. Tu i tam uważano, iż niektóre ga-
 tunki wczesnych *kartoflów* po użyciu ró-
 żne szkodliwe przypadłości sprawiły. Te-
 go iednak nie czynią wszystkie, i zdaje
 się, że to pochodzi bardziéy od przypad-
 ku odrodzenia się. Można się złych skut-
 ków ustrzedz, moczając je przez iaki czas

w wodzie przed gotowaniem, albo w czasie tegoż świeżo naléwając je wodą. Powszechny jest przesąd, iż młode, i iak mówią, niedożytałe kartofle niezdrowe są. Wszakże wszystkie prawie rośliny w lecie iemy będące jeszcze w niedożytałym stanie. Właściwie samo tylko nasienie kartofliów do dożytałości przychodzi.

§. 2308. Surowe kartofle są dobrym lekarstwem przeciw skorbutowi. *P. Blane* i *Gillespie* w wysokim stopniu skorbutu, kazali codziennie kilka surowych kartofliów jeść chorym, którzy wkrótce przyszli do zdrowia. Pogniecione surowe kartofle są naylepszym domowym lekarstwem, przykładane często na oparzeliny. Nac kartofliów pospolicie sądzą być ogłuszającą, gdyż ta roślina do rodzaju psinek (*solanum*) należy, lecz dotąd nie mamy żadnego doświadczenia.

III. Owoc.

Fragaria.

§. 2309. *Poziomki* mają mocniejszy zapach i bardziéy winny smak niż *truskawki*. W ogólności są one przyjemnym, chłodzącym i pokrzepiającym owocem. Szczególniéy zalecają się chorym na kamień i podagrykom. Także w suchotach ropistych są bardzo pomocne, lecz wtedy używane być muszą bez dodania wina lub korzennych przypraw; gdy się [poziomek

wiele używa, powstaie biegunka. Sam *Linneusz* używał ich w pedogrze z wielkim ulżeniem bólu, lecz nie można się na to zawsze spuszczać; sprawiają ulżę przez łagodzenie febry. Uważano, że od nich osada na zębach rozwolnioną została.

§. 2310. Niektóre osoby po iedzeniu poziomek dostają różnych wyrzutów i przyp dłości. *F. Gruner* widział, że poziomki wyrzuciły na powierzchnię ciała krosty drobne bardzo świerzbiące. Może takowe przypadłości pochodzą od nieczystości, od iay, które owady na poziomkach składają, lub od sliny zwierzątek, które się pod niemi chowają, i tym podobnych przyczyn, gdzie sam owoc jest niewinny. Kobiety skłonne do kwasu dostają po nich zgagi. Liście poziomekowe zbierane bywa na herbatę. Robi się z dojrzałych poziomek i cukru *syrupus fragarum*, tudzież destylłowana woda, która jest przyjemna.

Rubus idaeus.

§. 2311. *Malin* są dwa rodzaje: iedne dają czerwone, drugie białe jagody bardzo przyjemnego smaku i zapachu; szkoda że w nich są robaki. Należą także do owoców chłodzących. Preparaty znajdują się w aptékach: 1) *aqua rubi idaei* przyjemnego smaku, dla tego pospolicie używana bywa do mixtur. 2) *Syrupus rubi idaei*. Sok malinowy gotowany z cukrem

krem dodaie się do lekarstw, nieprzyjemny smak manny poprawia, z wodą służy za napóy w chorobach. 3) *Acetum rubi idaei*. Winny ocet od włożonych do niego malin staie się mocniejszy i przyjemniejszy. Dodaie się podobnież do napoiów dla lepszego smaku, prócz tego lepiéy chłodzi niż sam sok malinowy. *Morwy* (*baccæ mori*) tak czarne iak białe, gdy doyrzeią, mają także przyjemny kwasek, lecz zbytecznie użyte tak iak inne kwasowate jagody sprawiają biegunkę.

Myrtillus.

§. 2312. Czarne jagody pospolicie zwane *borówki* są zlekka ściągające, przeto służy za lekarstwo tym, którzy mają natógową skłonność do biegunek. Skuteczniejsze ieszcze są z czerwonym winem; czego jednak często używać nie należy. Niekiedy zginęły od nich skorbutyczne wrzody w uściech. Suszone jagody mocniéy ściągają, używane bywają zamiast trzesni. Prócz tego używają winiarze *borówek* do farbowania wina, chcąc mieć czerwone.

Berberis.

§. 2313. Krzew *berberysowy* iest dwoiaki: z białemi i czerwonemi podługowatemi jagodami, mającemi w sobie sok kwaśny do cytrynowego bardzo podobny:

Tenże z cukrem staie się przyjemny, i używany bywa do konfitur. Z ia, ód suszonych robią się suppy. Z preparatów bardzo smaczne są *roulae berberum*, które gaszą pragnienie. *Syrupus berberum* używa się do napoiów i mixtur.

Ribesia.

§. 2314. Porzeczki są troiakié: czerwone, białe i czarne. Jagody dojrzałe są przyjemnym, kwaskowatym i chłodzącym owocem, tylko skórka na nich i jądra są trudne do strawienia. Szczególniey służą do utemperowania gorączki i pragnienia w przypadłościach zapalisticznych. Przez fermentacyą dają gatunek winā. Z soku porzeczkowego dwa są używane preparaty: 1) *syrupus ribesiorum* do poprawienia smaku lekarstw zwłaszcza do których wchodzą solwowane sole i spirytus witryoliczny. 2) *Rob ribium*, to jest sok do gęstości powidla przyprowadzony, który podobniez miesza się z tyzannami. Daje się także chorym po łyżeczce od kawy w pragnieniu do picia. W lekkich zapaleniach gardła, na wyrostki gębczaste i małe wrzody w ustach. Z porzeczków czarnych robi się także *rob*. Są one słodsze niż czerwone, służą w tych samych przypadłościach iak tamte.

Uwał.

§. 2315. Wielki jest rodzajów roślin winnych, mających jagody czerwone, białe, albo zielone. Hiszpańskie jagody winne są osobliwej wielkości i przedniego smaku. Dojrzałe grona są lekarstwem chłodzącym, w ilości większej użyte laxują. Zdrowsze zoładki prędzej je znieść mogą niż inne owoce. W krajach, gdzie wino rośnie, używają soku winnych jagód zamiast wód mineralnych, mianowicie w suchotach. Zewnętrzna skórka i jadra trudne są do strawienia. PP. *Haen*, *Monro* i *Zimmermann* znaleźli jagody winne i moszcz bardzo pomocne w biegunce; nie należy jednak powszechnie ich używać w tej chorobie. Także w chorobach zapalnych i gnilnych może być sok użyty surowy lub gotowany. Rodzenki wielkie (*passulae majores*) są jagody winne suszone, które najwięcej z Hiszpanii przychodzą. Rodzenki małe (*passulae minores*) rosną na wyspach Greckich, i są nieco odmienny gatunek. Moszcz jest sok surowy, chłodzący jak inne kwaskowate roślinne soki, i nie ma tych właściwości, jakie ma wino przez fermentacyą moszczu otrzymane.

Fructus Cynosbati.

§. 2316. Surowe jagody głogu użyte być nie mogą dla swej twardej skórki i
kosma

kosmatych iąder, dla tego robi się z oczyszczonych skórek *Conserva fruct. Cynosbati* z przyzwoitą ilością cukru, tudzież *Rob Cynosbati* przez gotowanie ich w wodzie i zgęszczenie dekoktu. Obydwa preparaty są przyjemnie chłodzące.

Citrus.

§. 2317. Drzewa cytrynowe pielęgnują się w Italii, Francyi południowey, Indyi zachodniay, Portugalii i Hiszpanii. To drzewo przez cały rok kwitnie i owoce niesie razem, które w domach i izbach do tego usposobionych do dojrzałości przychodzą. Jest więcéy gatunków cytryn, które się różnią wielkością i zewnętrzną postacią. Dobra cytryna musi być soczysta, i mało mieć miazgowatę treść. Im jest dojrzałsza, tym więcéy ma kwasu, który jest iey właściwy. *P. Westrumb* w swych chemicznych opisach mówi także o kwasie cukrowym, iż w skład soku cytrynowego wchodzi. Tenże sok przez zamrożenie daie się koncentrować, wprzód iednak musi przez nieiaki czas stać, aby pływające kleiowate części opadły.

§. 2318. Sok cytrynowy 1) we wszystkich gorących chorobach jest przednim lekarstwem chłodzącym z cukrem lub iak limonada używany. 2) w febrach gnilnych. *P. Wrigt* zachwala sok cytrynowy z solą kuchenną w wszelkich gatunkach gnilnych chorob. Obydwa lekarstwa mocnieysze są

połączone będąc. *P. Frampel* zaleca w takich chorobach pirmską wodę mającą w sobie sól, z cytrynowym sokiem. 3) przeciw skorbutowi i uciążliwościom skorbutycznym. 4) w febrach przemijających; czarna kawa z sokiem cytrynowym użyta na czczo nie raz uleczyła febrę. 5) w żółciowych przypadłościach dla poprawienia materji żółciowej w żołądku. W biegunce żółciowej, w żółtaczce (*Bisset*). 6) Przeciw truciznom narkotycznym. *Opium* od soku cytrynowego osłabia się w swych skutkach iak od wszystkich roślinnych kwasów; w ekonomii sok cytrynowy służy do przypraw; naprawia smak potraw mięsnych zwłaszcza rybnych nie świeżych, tudzież ostrość grzybów szkodliwych. W medycynie są różne preparaty, iako to z cytrynowych skórek moczonych w winie, dodawszy cukru robi się *Syrupus Cort. Citri*. Z cytrynowego soku i cukru *syrupus acetosatis Citri*. Z cukru potartego o całe cytryny *Elæosaccharum Citri*, do którego czasem zamiast cytryn bierze się tak zwane *Oleum de Cedro*.

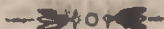
Aurantium.

§. 2319. *Pomarańcza* należy do rodzaju cytryn. Jest wiele gatunków pomarańczy: jedne mają smak słodki, drugie kwasny, a inne słodko-kwasny. Sok kwasnych używa się iak cytrynowy, jest jednak przyjemniejszy i nie tak ostry. Łagodzi gorączkę

czkę w febrach, gasi pragnienie, sprzeciwia się gnilności, i zapobiega szkorbotowi. Jest także w medycynie znany gatunek pomaranczy od Lineusza *Sinensis Citrus aurantium* nazwany. Sok tego owocu jest przyjemny, kwaskowato-słodki, smaku winnego. Wymienitym lekarstwem bywa w gorących chorobach, w skłonnościach do suchot i t. d. Zbytecznie na raz użyty staje się szkodliwy przez zaziąbnienie żołądka.

Pomum.

§. 2320. *Jabłek* jest bardzo wiele gatunków. Względem smaku dzieli się na dwie główne klasy, na słodkie i kwaskowate jabłka; ostatnie są przyjemniejsze. W ogólności ten owoc jest zdrowy, lecz słabe żołądki rozdyma, albo dla takich dogodniejszy jest gotowany. W ekonomii robią się z jabłek tak świeżych jak suszonych różne potrawy. Tak zwany *iabłecznik* przez fermentacją jabłek otrzymany jest przyjemny chłodzący napój w gorących miesiącach lata. Kompoty z cukrem są dla dzieci łagodzącym lekarstwem w kaszlu i chrypcie od zaziąbnienia. Można także w chorobach przyjemny i tani robić napój, na pokraiane jabłka nalawszy wrzącej wody. Z soku kwasnych jabłek nalanego na żelazne opiłki robią się preparaty: *Tinctura martis pomata* i *Extractum martis*.



Pyrus.

§. 2321. *Gruszek* jest także bardzo wiele (gatunków. *P. Krüniz* w swojej *Encyklopedii* rachuje ich 107. Tychże są dwie główne klasy: letnie i zimowe gruszki. W każdym gatunku gruszek znajdują się kamyczki, według ilości tychże i soku różni się dobroć onychże, jest to owoc zdrowy i pokrzepiający, lecz w słabowitych narządziach trawienia sprawiają rozdęcia. W ekonomii używane bywają gruszki tak świeże jak suszone. W Anglii przez fermentacyą robią z nich napój podobny do wina szampańskiego, który nazywają *Perry*.

Cydonia.

§. 2322. *Pigwy* iedne są jabłka, drugie gruszki, ostatnie mają pierwszeństwo. Surowy owoc nie jest do użycia, twardy i cierpkiego ściągającego smaku. Przez gotowanie utracają cierpkość, i wtedy są szlamisto-wściągające. Zapach pigwów jest mocny, który obciąża głowę. Z nasienia tłuczonego i tartego z wodą sporządza się *Mucilago Cydoniorum*. Pigwy gotowane na powidło, do którego dodaje się cukru, nazywają *Miva* albo *Pulpa Cydoniorum*. Z soku nalanego na opiłki żelazne robi się: *Tinct. Mart. Cydoniata*.

Cerasus.

§. 2323. *Wiśni* jest wiele gatunków; między temiż czarne kwaskowate wiśnie szczególniej chłodzą i gaszą pragnienie, tylko łatwo sprawiają biegunkę. *P. Crell* otrzymał z wiśniowego soku kwas cukrowy. *Van Swieten* zachwala kuracyą wiśniami w chorobach chronicznych, na zatkania w podbrzuszu, na hipokondrya, a nawet w dysenteryi, gdzie choremu daie się zrana naczeczko porcy surowych lub gotowanych wiśni. Wekonomii różnie się zwykło używać tego owocu. Suppy z świeżych lub suszonych wiśni, do których dodae się *Sago* i cokolwiek wina albo cytrynowego soku, są dla chorych pokrzepiające i przyjemne.

§. 2324. Nie można dosyć naganić zwyczaju złego który mają dzieci, iż wiśnie razem z pestkami połykają. Samo nawet pospółstwo jest tego zdania, że przez to zaostrza się moc trawienia; lecz mamy smutne przykłady, iż kilka pestek uwiezło w kiszkiach, co sprawiło ściśnienie onychże, pasmo dolegliwości, a nakoniec tak zwane *miserere*.

§. 2325. Z preparatów wiśni znajdują się: 1) *Aqua Cerasorum* z wiśni iakiegokolwiek bądź gatunku przez nalanie wody na potłuczone wraz z pestkami wiśnie, a potem destylowanie. Taką samą otrzymać można wodę z migdałów gorzkich lub iąder brzoskwiniowych. Woda wiśniowa

wa jest lekarstwo niewinne i używa się dla odmiany. 2) *Syrupu Cerasorum* z soku wiśniowego i cukru. Używa się do mixtur z solami, albo do napoiów z wodą, także po łyżeczce od kawy dla ugaszenia pragnienia. 3) *Spiritus Cerasorum* przez destyllacyą z spiritusem.

Prunus.

§. 2326. *Sliwki* należą do kwaskowato-słodkich owoców. Bardzo wiele jest gatunków sliwek, różniących się wielkością, i kolorem. Prędko idą w fermentacyą, i gdy się ich wiele je, sprawiają biegunkę i wzdęcia. Z tego powodu miano sliwki za owoc niezdrowy, a w niektórych miejscach dotąd jeszcze jest podeyrzenie, że od sliwek zwłaszcza żółtych powstają biegunki, czego nie przyznaie *P. Hannes* (*von der Unschuld des Obstes in der Dysenterie*). Zwyczajło się używać sliwek suchych dla chorych, które się dają gotowane i sprawia stołec. Tę samę własność ma powidło, dla tego wchodzi do konfektu laxującego w medycynie *Electuarium lenitivum* nazwanego.

Persica.

§. 2327. Wiele jest gatunków *brzośkwii*, które się dzielą na dwie klasy: iednych mieso trzyma się pestki, drugich gładko odstaie. Ostatnie są przednieysze,
lecz

lecz tym lepsze, im cięszą skórkę mają i nie są zbyt kosmate. Twarde, nie soczyste są podiego gatunku brzoskwinie. Dobre gatunki dojrzałe należą do zdrowych owoców, użyte iednak ze zbytkiem zaziąbiaią żołądek, sprawiają torsye i biegunkę. Kwiat brzoskwiniowy zwolna laxuie. Liście posiada skutki sennesu. *Syrupus florum persicorum* czyli infuzya kwiatu gotowana z cukrem, iest preparat w medycynie zbyteczny, dawany dzieciom, często sprawuie razem womity.

Amygdalus.

§. 2328. Gatunki migdałów słodkich różnią się cięszą i grubszą skórką. Migdały gładkie zewnątrz i całkowite, wewnątrz białe, słodkiego i przyjemnego smaku są naylepsze. Mają znaczną ilość oleiu w sobie, dla tego trudne są do strawienia i obciążaią żołądek, w skórcie iest ostrość, która gardło drażni i do kaszlu pobudza. Migdały obficie używaią się do ciast i cukrów, które służą zdrowym. Można z nich robić dobre karmiace suppy dla wynędznionych chorych, gotuiąc potłuczone migdały po obłupieniu z cięciami nóżkami, w wodzie albo same z mlékem i żółtkami od iay.

§. 2329 Migdałów zwykło się w medycynie używać naywięcéy do robienia migdałowego mléka. Uncya iadna do funta wody daie dobrą emulsyą, którą otrzy-
mac

mać można przyiemniejszą wzięwszy zamiast prostey wody *Aquam Cerasor. Aurantior. lub Rubīdoei*. Migdałowe mléko karmi, łagodzi, rozrzedza a szczególniéy chłodzi. Używane bywa 1) w chorobach konsumcyjnych dla kamienia z lekka, i utemperowania pulsu hektycznego. Mamkom jest napoiem pomocnym do pomnożenia pokarmu; trzeba tylko mieć baczność. aby nie zaziąbiło, i nie sprawiło biegunki. 2) W chorobach dróg moczowych, w uciążliwościach kamienia, w paleniu uryny, w zapaleniu dróg moczowych od kantarydów. 3) W przypadkach strucia się mineralnemi ostrościami. 4) W febrach gorących dla ochłodzenia, podobnież w bezsenności. 5) Używa się także migdałowego mléka za wehikuł do innych lekarstw, iako to kamfory, salmiaku i t. d.

§. 2330. Prócz Emulsyi zwyczajnéy robi się także *Syrupus Amygdalarum* który jest także karmiący i łagodzący. Właszy tego syropu łyżkę do szklanki wody, można mieć od razu migdałowe mléko. *Oleum amygdalarum* jest powszechnym lekarstwem, gdzie łagodzić lub rozwolnić trzeba. Nakoniec zwykło się także używać migdałów z skórki oskrobanych do rezyny jalappy, z którą się razem trą, aby przez nie ułagodzić iéy drażniącą ostrość.

Cucumis.

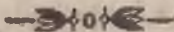
§. 2331. *Ogórki* są owoc, który się pospolicie używa niedożyrały. Świeżo wyciśnięty z nich sok ma nieco szlamistości. Zalecany bywa iak lekarstwo chłodzące, które tempernie krążenie krwi i puls hektyczny. W febrach niszczących, w chorobach płucnych, w pluciu krwią i t. p. Także dają się surowe pokraiane ogórki. Gotowane użyte bydz mogą za iarzyne i są łatwe do strawienia. Macerowane rozpalają i wzniecają poty z przyczyny korzenney przyprawy i octu.

Melo.

§. 1332. *Melonów* są różne gatunki, Nayprzednieysze nazywają się *kandelupy*, które mają twardsze i korzennieysze mięso. W ogólności melony posiadają sok słodkawy, wodny, nieco aromatyczny. Bardzo słodzą, dla tego łatwo wzniecić mogą biegunkę i rznięcie w żywocie. Zachwalone są także w febrach dla ochłodzenia, w suchotach dla utemperowania predkiego puls i przechodzącej gorączki.

IV. *Leguminy.**Pisum.*

§. 2333. *Groch* młody należy między pokarmy zdrowe i do strawienia łatwe.
Sta



Stary wysuszony groch ma wiele mącznych szlamistych części z ziemnymi zmieszanych, przeto jest ciężką karmą. W niektórych miejscach robią z grochowej mąki chleb i różne potrawy, takowy jednak chleb jest ciężki i smak ma gorzki. *Biały groch* bardziéy rozdyma.

Faba.

§. 2334. *Bób* ma wiele także szlamistych części i podobnież iak groch biały rozdyma, który iednak w strąkach strawniejszy jest niż bób młody. Mąka z bobu zewnątrznie używana bywa do obkładania.

V. Nasiona zbożowe.

Triticum.

§. 2335. *Pszenica* wszystkie gatunki zboża przewyższa w obfitości karmiących części. Znajduje się w niéy wielka ilość krochmalowey mąki, a prócz tego części kleiowatych więcéy niż w innych ziarnach (*Beccari, Roulle, Malouin, Parmentier, Bochaude*). Pszenica naywięcéy używać się zwykła mełta. Teyże funt daje 11 uncyy i 2 drachmy krochmalowey mąki, 4 uncye sprężystego kleiu, a 6 drachm słodkiéy cukrowey materyi, którą woda wyciąga.

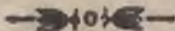
§. 2336. Potrawy mączne nie kiszone w wszystkich prawie narodów, zwłaszcza
od

od niższych klas ludu z niedostatku lepszych pokarmów używane bywają w wielkiej ilości, i zdaje się według powszechnych doświadczeń, że w przyzwoitej mierze użyte służą ludzkiemu ciału. Są całe prowincye, gdzie prawie powszechnie jest używanie mącznych pokarmów, a mieszkańcy są przy tym zdrowi, i mają wiek długi. Małe nawet dzieci chowają się bardzo dobrze przy miernym używaniu bryczyli kaszy z mąki, o czym przekonali się Lekarze *Cullen* i *Hahnemann*. Takowy pokarm szkodliwy jest tylko przez zbyt częste jedzenie, i w słabowitym stanie strawności. Tu się łączą inne jeszcze przyczyny, których ubostwo uchronić się nie może. Pszenica ma swoje choroby, a najczęściej rdzy podpada.

§. 2837. Pszenny chleb jest smaczny. Dla chorych robią się z pszennego chleba posiłki i napoje. Tak zwane *perłowe krupki* gotowane w wodzie dają kleykowane tyzanny; *makaron* sklepowy uważany być powinien jak surowa mączna potrawa; lub od długiego gotowania stać się wolniejszy, lecz od zwyczajnych potem przypraw z masłem jest dopiero należycie niestrawnym. Z pszenicy robi się także piękny krochmal.

Secale.

§. 2338. Żyto jest u północnych europejskich narodów zwyczajny gatunek zboża.



za. Zawiera w sobie materji mączney trzy czwarte części ciężaru swego i małą ilość kleiowatych części, dla tego żyto nie jest tak żyzne iak pszenica. Ten gatunek zboża podpada także różnym chorobom. Chleb żytny jest śniady, pospolicie robi się na kwasie. Przedzėj przechodzi w fermentacyą kwaśną niż chleb pszenny. Chleb żytny domowego pieczywa jest naysmaczniejszy. Chleb razowy jest grubym, trudnym do strawienia lecz żyznym. Bryia z żytney mąki jest dobre karmiące lekarstwo w chorobach do suchot skłonnych, jeżeli moc trawienia nie jest zastaba. Z żyta palona wódka jest naylepsza.

Mays.

§. 2339. Tak zwana *Turecka pszenica* jest powszechnym żywiołem w całej północney Ameryce i zachodniej Indyi. Na początku 16 wieku dostał się ten gatunek zboża do Europy. Różni się od naszej pszenicy tym, iż mniej w sobie ma krochmalu lecz więcej materji cukrowey (*Mirabelli*). klę tureckiej pszenicy nie jest tak sprężysty, i ma przy sobie żywiczne części. Z mąki robi się wiele smacznych potraw. We Włoszech robią z niego tak zwaną *polentę*. Chleb jest zdrowy i prędko nasycający. Ma tę własność, że żywot utrzymuje otwarty. Prócz tego robią się z tego zboża krupy, piwo, wódka iak z naszego. Młode pałki w niektórych kra-

kraich macerują w soli i occie. Sok łodyg daje wielką ilość syropu.

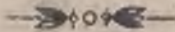
Oryza.

§. 2340. Ryż jest u Azyatów i wielu innych narodów pospolitym pokarmem. Do nas przychodzi wyłuskany i suszony. Ma on w sobie cienki łatwy do roztworzenia klej, i daje słabszy posiłek niż inne gatunki zboża. Negry żyjący samym tylko ryżem są chudzi, i nie wiele pracowici. Poźniéj zaś niż inne gatunki zboża idzie ryż w fermentacyą kwasną, i nie sprawia tak łatwo rozdęcia.

§. 2341. Pospolicie przypisuje się temu ziarnu własność wysuszająca i ściągająca, i dla tego zaleca się w biegunkach dla zatrzymania rozwolnionego żołądka. Koperwas żelazny bynajmniéj nie czyni odmiany w dekokcie ryżu. Może być gotowany na tyzannę zamiast krupek i innych gatunków zboża, tylko że mało ma w sobie szlamistych części. Suppy z ryżu, przez gotowanie potłuczonego lub miętego z rosółem, zwłaszcza z kurcząt, są bardzo pomocne suchotnikom lub zbyt osłabionym osobom. Tak zwana *manna* rosnąca na łąkach bardzo się zbliża do ryżu:

Hordeum.

§. 2342. Jęczmień z tych samych prawie składa się części jak żyto. Mieszkan-



cy Alpów i wiele północnych narodów używają tego gatunku zboża za swój zwyczajny pokarm, lecz on nie jest tak żyzny jak inne. Chleb ięczmienny jest słodkawy i smakowity, ale lipki i trudny do strawienia. Kasza ięczmienna grubsza używa się na tyzanny i suppy, a w chorobach febrycznych do zwyczajnego napoju. Można dodać cytrynowego soku lub kremor tartary dla lepszego ochłodzenia i ugaszenia pragnienia. Także suchych, śliwek, rodzenków dla utrzymania wolnego żołądka. W chorobach gnilnych spirytusu witryolicznego, wina i t. p. W suchym kaszlu, chrypcie, paleniu uryny i podobnych przypadłościach dodają się rodzenki dla łagodzenia; mleko zaś dla karmienia według różnych zamiarów. Cukier z dekoktem ięczmiennym gotowany i zgęszczony daje się dzieciom na kaszel i chrypkę. Także robi się orzada z ięczmienia, migdałów i cukru.

§. 2342. Jęczmień roszczony czyli tak zwany *słód* nie małe ma znaczenie w medycynie. 1) *P. Macbride* zaleca infuzją słodu jako lekarstwo zapobiegające skorbutowi. 2) *P. Percivall* znalazł napoje ze słodu skuteczne przeciw przypadłościom skrofulicznym i w chorobach gnilnych. On jego skutki wyprowadza od powietrza, które się z niego wydobywa w cieple, lecz te są nieznaczne. 3) Używa się słodu w chorobach dróg moczowych, gdzie odchód uryny jest szlamisty lub ropisty, także w
krwa-

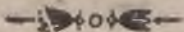
krwawym moczu. 4) W suchotach od części ropiących. 5) W chorobach żółciowych i gnilnych zwykło się używać napoiów ze słodki zamiast tyzanny. Takowy napój przyjemniejszy jest dodawszy kilka t. larków cytryny i cukru, albo grzanek z chleba, lub spirytusu witriolicznego; można także dodać dekoktu kopru włoskiego albo lukrecyi. Te napoje jednak szczególniejszych skutków nie okazują.

Avena.

§. 2344. *Owies* jest gatunek zboża bardzo żyzny. Są narody, które większą częścią owsem żyją i mają zdrową trwałą konstytucyą ciała. Chleb owsiany jest czarniawy, suchy, nieprzyjemny, i prędko robi kwas w żołądku. Z grucy owsianej robią się zlekką karmiące i zwalniające tyzanny i suppy. Takowe napoje nie mają smaku, gdy się im nie dodaie roślinnych kwasów, rodzenków, lub żółtka jaiecznego. Prócz tego prędko nabierają kwasu i sprawiają rozdęcia, długo użwane będąc. Gruca owsiana z młkiem gotowana do mierney konsystencyi jest dobrą potrawą dla suchotników.

Fagopyrum.

§. 2345. *Tatarka* w czternastym wieku sprowadzona jest do Europy. Najlepiéj się udaje w piaszczystych gruntach. Jest ona



potrawą trudną do strawienia, i mniéy karwi niż inne gatunki zboża. W Lombardyi robią z maki tatarczaney bryię, którą nazywają *polenta nera*. Lud w niektórych prowincyach używa iéy za lekarstwo do zatrzymania biegunek.

Sago.

§. 2346. *Sago* jest miazga pewnego drzewa, które rośnie na wyspach Moluckich i w Indyi wschodniéy. Jedno drzewo daje do 50 funtów Sago. Wyięte z drzewa i przyzwoicie oczyszczone urabia się z wodą na ciasto, które przeciera się przez dziurawe naczynie, uformowane tym sposobem ziarna wysuszają się. W osadach angielskich robią Sago z przedniejszych części *Palatów* słodkich, do których mieszają miazgę planty nazwaney od Lineusza *Arecá oleracea*.

§. 2347. Ziarna Sago ieszcze świeże, są białe i mają w sobie kléy roślinny bez zapachu i smaku. Zwykły się gotować w wodzie, mleku, rosolu lub winie. Sagowe suppy i napoje, nie będąc zaprawione sokiem cytrynowym, winem, korzeniami i t. p. są bardzo mdłe. *P. Malouin* zaleca ieszczególniéy słabowitym chorym, którzy zniesć nie mogą mléka, cienkiego rosolu i galarety. Także bardzo są pomocne w chorobach dróg moczowych, w rznięciu utyny i biegunkach. Zastępują miejsce szlamistey tyzanny.

B. Leki dyetetyczne z Wydziału zwierzęcego.

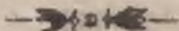
I. Zwierzęta ssące.

Bos.

§. 2348. Pod tym nazwiskiem rozumie się *wół, krowa, cielę*. Mięsiwa dają większą karmę niż istoty roślinne. Łatwiejsze są do strawienia, i najszybciej nadgradzają utratę substancyi. Z tęg samey przyczyny, gdy obficie używane bywają, wznecają skłonność do zbytney krwistości i otyłości tak iak w ogólności całemu ciału dają większy stopień sił i mocy. Dla słabowitych i tkliwych osob częstoć szkodliwa bywa dyeta mięsna, czyli karmienie się mięsiwem, gdyż mocniejszy bodziec tych potraw siły życia bardzo wzbudza, a ciało zbyt się obciąża alkalicznymi częściami.

§. 2349. Mięso wołowe w dobroci i tegości celuje, te jednak przymioty zawisły od wieku, rodzaju i paszy zwierzęcia. Młoda cielęcina ma w sobie tylko wodni-
stą, ciekłą golarę. Z latami stare się mięso tęższe i nabiera wyższego stopnia alkalescencyi; zbyt stare wołowe mięso jest cał. nieużyteczne. Mimo to zależy wiele na sporządzeniu i na osobliwym stanie trawienia mocy.

§ 2350. W powszechności szkodliwe



są potrawy mięsne w febrach zapalistsych, w chorobach gnilnych, i gdzie są istotnie nieczystości w żołądku; wtedy pospolicie nawet nie mają chorzy apetytu do mięsa. Przeciwnie wynędznionym i do zdrowia przychodzącym osobom są bardzo pomocne zwłaszcza rosoly i mięsne suppy. W Anglii obficie używają dekoktu z chudego wołowego mięsa zamiast tyzanny, gdzie z wolna gotuje się mięso w wodzie, a wszystka tłustość odeymuje się. Taki napoy jest smaczny, posilający, który się przez dłuższe gotowanie koncentrować może. Galarety otrzymują się z młodego mięsa, kości, cielęcych nozek i t. p.

Vervex.

§. 2351. *Mięso skopowe* jest powszechnie w większym szacunku niż owcze. U tego zwierzęcia to jest szczególniejsze, że mięso jego smaczniejsze i do strawienia łatwiejsze, jest w pewnym wyższym wieku, niżeli w młodości. Skop niemacy dwóch lat, mniej bywa smaczny i ciężko go strawić. W piątym roku według *P. Hullen* ma być w zupełney doskonałości, lecz to w ekonomicznym względzie, bo żołądek w tym się nie zgadza. W niektórych miejscach używają rosolu z mięsa skopowego w biegunkach, kolikach, a nawet w dyssenteryi; podobnież skopowego ło u rozpuszczonego w mléku, dodawszy krochmalu. Mięso wieprzowe jest wprawdzie

wdzie żyzny pokarm, lecz sprawuje zaflegmienie.

Cervus.

§. 2352. *Zwierzyna* daleko więcej tuczy niż zwierzęta domowe. Ma substancją cięższą i suchszą dla nieustannego ruchu i posiada większy stopień alkalescencji. Jelenie jednak mięso w starości nie jest strawne, przeto pospolicie do użycia bierze się sarnie. Róg ieleni ma w sobie klej, który wyciąga woda, ztąd *Gelatina Cornu Cervi*. *Rasura* bierze się także na tyżany z perłowemi krupkami, i dodaje się soku cytrynowego, winą i t. p. Dawniej bardzo używane *Cornu Cervi ustum* to jest róg ieleni palony bierze się niekiedy do proszków na zęby.

II. Ptastwo.

Gallus Gallina.

§. 2353. *Mięso ptastwa* domowego czyli drobiu w powszechności nie wiele się różni od mięsa zwierząt ssących. Kurczęta i kury młode dają delikatną, łagodną, mało-razącą potrawę, która jak inne mięsiwa nie ma tak przeraźliwego, przycho- dzącym do zdrowia chorym przykrego zapachu. Z tym wszystkim są niektóre doświadczenia, że czasem potrawy z młodego ptastwa trudniejsze są do strawienia

niż od starszych zwierząt (*Bryan, Robinson*). Z tego gatunku robią się przednie, bardzo smaczne galarety i posilne tyzanny. *Gołębie* mają, mięso bardziej alkaliczne, płastwo wodne zaciężkie.

§. 2354. *Jaja* mają w sobie wiele karmiącey materyi. *Białek* iaieczny ma bliższe powinowactwo z wodnistą częścią we krwi. *Żółtek* daje słodki łagodny olej. Utarty z cukrem używa się iak domowe lekarstwo na kaszel i chrypkę. *P. White* zachwala surowe iaieczne żółtka w żółtaczce, zwłaszcza dziecinney i peryodyczney. W lekkich przypadkach doświadczo- no dobrego skutku, lecz razem użyta była serwetka i laxujące lekarstwa. W ogólności jaja są naylepszą potrawą dla osob osłabionych i skłonnych do suchot. *P. Unter* zachwala także w gorącej porze czasu za dobry posilający napoy, gdy się do kwarty wody kilka żółtków z cukrem utrze, i szklanka ryńskiego wina, a nieco cytrynowego soku przymieszają.

III. Ryby.

Colla Piscium.

§. 2355. W tych czasach nie używa się w medycynie rybnych części oprócz tak zwanego *karuku*, który dawniej robił się z niacherzyn wyza i jesiotra, dziś robią ten kléy rybi z kości pletw, wnętrznosci i innych części ryb tak morskich iak i w słod-

słodkich wodach przebywających. Karuk pospolicie składa się z cieńszych i grubszych błonek, i jest uformowany w krążki, kolor ma żółto-biały, smaku żadnego nie ma. Galareta z niego nie jest tak smaczna iak z kurcząt, gołębi, albo cieleciny, z którymi przeto zwykł się pospolicie łączyć. Z Karuku robi się powszechnie wiadomy Angielski plaster. Do klarowania win i innych mętnych płynów często używany bywa.

IV. Płazy.

Testudo.

§. 2356. *Żółwie* w mnogosci poławiają się na brzegach morskich w Indyi zachodniej. Mięso tych zwierząt bardzo się zbliża do cieleciny, tłuszcz jest zielony, smaczny. Robią się suppy z żółwiów, do których, wchodzi wiele posilających rzeczy, takowe są bardzo użyteczne osobom osłabionym, które po chorobie są bardzo chude, tudzież na wrzody płuczne. Wszakże dobrze sporządzone suppy z cielecey głowy z iaiami i kartoflami mogą ich miejsce zastąpić.

Cancer.

§. 2357. *Raki* zdają się zbliżać do ryb według swej natury. Dają lekką i smaczną potrawę. Zawierają w sobie sol lotną

tną i części wydające mocny zapach. Wi-
dziano niekiedy, że po rakach nastąpiły
różne przypadłości, zwłaszcza nagłe wy-
rzuty skórnie, boleści w członkach, ból
żołądka, które iednak w krótcie znowu ode-
szły. Pochodzi to podobno, prócz szcze-
gólnego urządzenia ciała, od chorób, któ-
rym w pewnych czasach' podlegają raki,
albo się żywią szkodliwą karmą. Naylor
najlepsze są od maja do sierpnia. W sierpniu
zrzucają skorupę i wtedy robią się tak
zwane racze oczy, których się zwykło u-
żywać w medycynie jako lekarstwa kwas
połykającego. Suppy z raków są bardzo
użyteczne chorym wynędznionym, byleby
tylko niebyło febrzy.

Limax.

§. 2358. *Slimaki* mają w sobie kleistość
bez smaku. Zwykły się używać gotowane
z octem i oliwą, także nasuppy z aroma-
tycznemi ziołami i korzeniami, i do tego
zamiaru w niektórych miejscach tuczają śli-
maki ogrodowe. Jako lekarstwo karmiące
dają się w suchotach i febrach hektycznych.
P. Griffiths kazał iść surowe ślimaki od
4 do 8 zrana między śniadaniem i obiadem.
P. Witringham ordynował je w suchotach
z solą i octem, w który to sposób są nie
jednemu przykre. Suppy z ślimaków z
wołna gotowanych w wodzie, mleku, albo
rosole, izby się zupełnie rozwarzyły, mają
pierwszeństwo. Gdy można dostać świe-
żych

żych ostryg, te zastąpić mogą miejsce ślimaków.

Rana.

§. 2359. *Zaby* zielone, przebywające w stawach i czystych wodach, używane także bywają na pokarm, lecz same tylko udką, Suppa z zab gotowanych z cielęciny i ziołami od wielu utrzymuje się za lekarstwo krew czyszczące, i przypisują się im skutki chłodzące i posilające.

V. Produkt zwierzęcy.

Lac.

§. 2360. *Mléko*, które właściwie żeńskich zwierząt jest produktem, trzyma średnie miejsce między zwierzecemi i roślinnemi pokarmami, którego animalizacya jest mniejsza niż innych soków zwierząt: dla tego także nie przechodzi w gnicie jak części zwierzęce, lecz w zakwaszenie się jak rośliny.

§. 2361. Prawie wszystkie mléka składają się z jednakich części: 1) wodnistych, 2) tłustych czyli olejnych, 3) z kwasu fosforycznego, 4) z słodkich czyli cukrowych, 5) z ziemnych czyli sérowych. Od różney mieszaniny tych składających części pochodzi różnica między mlékami. Osłe mléko ma najwięcej wodnistych i cukrowych części (*Ferris*); po nim idzie
koń-

końskie, a w północnych stronach mléko reniferów; potym kobiece, krowie, kozie, owcze; zaczym to ostatnie ma naymniéy wodnistych i cukrowych części, naywięcéy zaś tłustych.

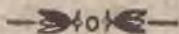
§. 2362. Co się tycze` użycia mamy dwa główne gatunki mléka: mléko kobiet i mléko domowych zwierząt. Pierwsze różni się od drugiego w tym, iż naypoźniéy skłonne iest do kwasu. Mléko zaś zwierząt w tym iest od kobiecego różne, iż się od wszystkich kwasów zwiera i rozkłada, i że użyte na pokarm łatwiéy kwas wznieca niż mléką kobiece. Dziecie żyjące samą piersią, rzadko cierpi na zbytek kwasu.

§. 2363. Zdrowe i dobre kobiece mléko powinno mieć następujące własności: 1) musi bydz` w pół przezrzczyste i cokolwiek błękitne; 2) smak mieć słodki mléka, bez żadnego zapachu; 3) stojąc w mieyscu temperowanego powietrza niepowinno się oddzielać samo, ani za dodaniem kwasów lub alkalicznych rzeczy; 4) kropla mléka powinna się utrzymać na paznokciu w poziomym położeniu, a z nachylonego łatwo spłynać (*Rosenstein*). Trudno iest oznaczyć, z iakich części składa się dziecięcia pokarm co do proporcji; iest ona bowiem różna nie tylko w wielu osobach, ale nawet w iedney tey samey mamce. Odmiana iest częstokroć widoczna.

§. 2364. Nie zdaie się, iżby szczególne potrawy miały wpływ do nadania pokar-

karmowi dziecięcia własności osobliwszych, prócz tych, że iedne odłączenie bardziéy popieraiają niż drugie. Lekarstwa nawet n.p. laxujące, które się dają mamce, prawie nic nie działaią na dziecicę przy piersi, a iezeli się gdzie stalo, tam inne przyczyny były zasadaą tego: z tym wszystkim przez lekarstwa iuz się pomnaża iuz się utrzymuje odłączenie pokarmowego pływ. Mléko zwierząt domowych zdaie się miec ten sam stosunek; niekiedy postrzegamy, że starał słoma, mocno pachnące rośliny i tym podobne rzeczy udzielaią krowiemu mléku osobliwy zapach i przysmak, lecz wielka iest kwestya, czyli mléko lekarskiemi rzeczami karmioney kozy dia suchotników nabiera skuteczných własności, ziół oney dawanych. *PP. Parmenier i Deyeux* uważali, że w mléku zapach mocno pachnącey paszy iest tylko powierzchowny przymiot.

§. 2365. Każde mléko, czy surowe, czy warzone, iak tylko do żołądka przychodzi, zsiada się. To się nie stae od bytności iakiego kwasu w żołądku, lecz pochodzi od własney substancyi żołądka; kwas pomnaża tylko tworóg (*coagulum*), a naybardziéy kwasy, które się istotnie wywikłaiły (*Scheele, Young, Evans*). Zsiadłe w żołądku mléko musi się na nowe rozwolnić przez siły trawienia. Owoce słodko kwasne przyspieszaią zsiadłość mléka i strawność (*Gehler diss. de Connubio la.*



lactis cum acido dulcibus sanitati neutiquam infenso).

§. 2366. Mléko iest dla wszystkich nowo - narodzonych istot uaystosownieyszym pokarmem dla swey roślinno zwierzęcey natury. Także dorosłym ludziom daie ono dobrą i zdrową karmę, o tym przekonywaią nas zaludnione kraie, których mieszkańcy samym tylko mlékiem żyją, prócz tego dobre skutki dyety mléczney, czyli używania potraw mlécznych.

§. 2367. Jak lekarstwa zwykło się ordynować mléka 1) w suchotach i chorobach płucnych. Gdyby się mléka nie tak pozno iak zwyczaj używało, wiecéyby podobno skutkowało, mowi *P. Reid* w rozprawie o leczeniu suchot. Nie zawsze iednak stosowne iest używanie onegoż, i nie wszystkim też służy. 2) W dolegliwościach artrytycznych (*Boerhaave, van Swieten, Werlhof, Sydenham*). 3) W ospie. Mléko z wodą mieszane daie się za napóy (*Hufeland*). W krostach ziadliwych z biegunką na początku wyrzutu (*Lassone*); także w odrze z biegunką i boleściami w żywocie. *P. Warren* w gnilnych dziecinnych chorobach kazał pić mléko nasyczone powietrzem stałym. 4) W kolikach od ołowianych waporów. 5) dla zlagodzenia ostrych chemicznych preparatów i trucizn, przeciw działaniu kantarydów na szyję pęcherzową i t. d.

§. 2368. Do użycia lekarskiego obie-
ra się przed innemi osłego mléka, ponie-
waż

waż mniéy w sobie ma olejnych i sérowych części, zaczym łatwieysze jest do strawienia. Mléko krowie rzadko służy chorym samo przez się, trzeba go rozrzedzić wodą prostą, selcerską lub inną mineralną. Połączenie mléka z stosowną mineralną wodą jest w wielu chorobach bardzo ważne. Dla uchronienia się lub poprawienia kwasu w żołądku dodaje się do mléka iakiey aromatyczney wody, albo gotuje się z aromatycznemi korzeniami i nasionami; niekiedy miesza się z wodą wapienną, spirytusem winnym i t. p. lecz przez takowe połączenia odmienia się natura mléka.

§. 2369. Używanie mléka cale jest nie-stosowne, gdzie znajduje się wody dróg trawienia, albo w febrach, a wtedy nie będąc strawionym jest naygorszym pokarmem. Powszechnie przyjęte jest zdanie, iż mléko stale się nayżyźniejszą karmą użyte prosto od krowy bez gotowania, lecz to jest przesąd. Przeciwnie doświadczamy, że przegotowane mléko do zakwaszenia się nie jest skłonne. *Maślanka* karmi, chłodzi i gasi pragnienie. Używana bywa za napoy w chorobach zapalistrych i zólcio-wych. W suchotach, zóltaczce, febrach zólcio-wych, osłabieniach i t. p. Dogodniejsza jest niż mléko.

Preparaty.

§. 2370. Dwa są w medycynie preparaty z mléka *Serum lactis* i *Saccharum lactis*.
Ser-

Serwatka robi się dwojakim sposobem: 1) zostawiwszy mleko na wolnym powietrzu, aby się przez stanie w spokoyności zsiadło, to część wodnista odłączyła się od części tłustych i serowych; 2) dodawszy do wrzącego mleka iakiego roślinnego kwasu n.p. kremor tartary, tamaryndów, octu, soku cytrynowego, albo też podpuszczki cielecey. W szczególnych przypadkach bierze się wino zwłaszcza rynskie (*serum vinosum*), albo hałun (*serum alimosum*) Także dodaje się czasem gorczycy lub aromatycznych ziół, pomarańczowych skórek. Zwykło się też kłaść do serwatki rozpalone żelazo kilka razy powtarzając.

§. 2371. Serwatka za powszechny prawie napoy używana bywa i to obficie w każdej chorobie z przesądu. Karmi, zwalnia i rozrzedza. Ciagle używana bardzo osłabia żołądek i kwas wznieć. Wielkie jest w ogólności nadużycie tego lekarstwa. Lekarze każą pić serwatke albo samą, albo z mineralnemi wodami zmieszana. Zwykło się iey także używać z świeżemi sokami ziół na kuracyą maiową. P. Geller Lekarz zafundował w okolicy Wiednia urządzenie kuracyi wieyskiey, gdzieby osoby podległe różnym chronicznym chorobom leczyć się mogły.

C. Napoic.

Aqua Communis,

§. 2372. *Woda pospolita* jest zasadą wszystkich napoiów. Cztery liczymy gatunki wody pospolitey: Deszczową, studzienną, rzeczną i morską. Wszystkie mają w sobie różną mieszaninę istot obcych, i jakąś większą lub mniejszą część powietrza kwaśnego. Poznaki dobrej wody są: 1) gdy jest przezręczysta, bez smaku i zapachu, i gdy łana do szklanki perły rzuca; 2) gdy przy ogniu prędko się grzeje, a prędko znowu chłódnie, i stojąc żadnych nieczystości nie składa; 3) gdy mydło łatwo solwie; 4) gdy od nalanego alkalicznego likworu nie staie się mętą.

§. 2373. Główna własność wody zasada się na mocy rozrzedzenia soków. P. *Palletta* czyniąc doświadczenia z ciepłą krwią ludzkiego ciała znalazł, iż woda czy ciepła czy zimna w kazdey porze roku przeszkadza formowaniu się na krwi zapalistej skóry, i do prędkiego rozwolnienia się krew skionną robi. Jest to materya, przez którą płynne części naszego ciała znowu się nadgradzają, a rażące szkodliwe części różnemi odłączającami drogami wyprowadzane bywają.

§. 2374. W używaniu wody wiele zależy na stopniu temperatury. Działanie zimney wody 1) odbiera prędko częściom materyą ciepłą (*caloricum*); gdy więc ciągle

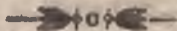
gle używana bywa, staie się środkiem osłabiającym; 2) przez swe mechaniczne działanie i rażenie zimne sprawuje, iż się ściągają włókna, przeto może ona choć nie wprost, iak wewnątrznie pospolicie używana, staie części wzmacniać, a działanie ich na części płynne powiększać. Naybardziej używać się zwykło zimney wody w przypadłościach od słabości i pomnożoney drażliwości, gdzie potrzebne jest odciążenie obficie wydobytego ciepła, i to 1) w słabości narzedzi trawienia iak *Carmnativum*; w naciśnieniu żołądka i bolach w dołku sercowym od chorowitey drażliwości i słabości (*Schmucker*); w dyspozycyi do kol.k dla astenicznego stanu kiszek, w puchlinie wodney (*Millmann*); 2) w doległościach katarowych, gdy te utrzymują się przez pomnozoną drażliwość płuc; w Anginie katarowey za napoy i razem zewnetrznie obmywając piersi, 3) w krwotokach. Do zatrzymania plucia krwią częstokroć skuteczniejszego lekarstwa nie ma iak szklanka zimney wody; w krwotokach macięcicznych, gdy materyalna przyczyna tym zhiesiona bydz może. W przypadkach zaś przeciwnych iest użycie zimney wody szkodliwe. 4) w chorobach gnilnych; 5) w drażliwości pomnożoney chorowitym sposobem, przeto w przypadłościach histerycznych i epilegicznych. *Van der Hout* dawał histeryczney osobie podlegley licznym kurczowym przypadłościom codziennie kilka szklanek zimney wody W
 upor-

uporczywych wymiotach od przeciw-naturalney drażliwości żołądka (*Chevasse*); 6) szklanka zimney wody naylepszym jest lekarstwem na uspokoienie solitera; 7) iako rozrzedzające i wypróżniające lekarstwo; P. *Sumaire* uwolnił różnych chorych od żółtaczki kazawszy im pić zimną wodę w obfitości. Do złagodzenia mineralnych ostrości, merkuryuszu sublimowanego i t. p. (*Sydenham*); 8) iako lekarstwo chłodzące, gdyż woda zimna bierze w siebie materją ciepłą, dla tego w wiele rozpalonym sprawuje częstokroć śmiertelne skutki.

§. 2375. Ciepła woda w wyższym stopniu rozrzedza niż zimna, ciepło bowiem jest łagodnym przenikającym bodźcem. Razem też popiera transpiracyę i pedzi uryne. Rzadko sama przez się daje się we wnętrzu, tylko w herbatach, tyzannach i napoiach. Z wody pospolitey robi się w aptekach preparat *Aqua destillata communis*, której się używa do mixtur i różnych operacyi chemicznych iako z ziemi wapienney i grubych części zupełnie oczyszczonego wodnego płynu.

Aqua Marina.

§. 2376. *Woda morska* według swych składających ją części posiada bardziey drażniące własności niż rzeczna, deszczowa i studzienna woda. Z tey przyczyny P. *Russel* uznaje byź zdatną do przyspiesze-



szenia strawności. Także *P. Kullen* zachwala ją, iż naprawia apetyt. 2) w Zatkaniach gruczołów, wątroby i śledziony; 3) w przypadłościach skrofulicznych. Przeciwnie mówi *P. Hamilton*, iż morską wodą żadnych szczególniejszych nie sprawuje skutków. Używa się także 4) przeciw wyrzutom skórniom i w chorobach pochodzących od zebraney szlamistości; 5) przeciw robakom.

§. 2377. Wody morskiéy daie się codzien, funt ieden do picia; pōspolicie wzbudza ona stolec. U delikatnych i słabowitych osob, oraz gdzie iest burzenie febryczne, używanie wody morskiej miejsca nie ma. *P. Percivali* opisuje przypadek, iż pewna delikatna pani od wody morskiej dostała szkorbutu. Na brzegach morskich i na okrętach robią morską wodę zdatną do picia przez destyllacya. *P. Courtanvaux* podae w opisie żeglugi swey do Hollandyi rys stosownego do tego aparatu.

Thea.

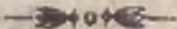
§. 2378. Pod tym nazwiskiem rozumie się napoy zrobiony przez infuzyą pewney rośliny listków, które się nazywaią *Herbatą*. Herbata Chińska powszechnie uważana iest za nayprzednieyszą. Dwa gatunki, zielona i brunatna herbata, maia bieg w handlu. W botanice są one rozróżnione. Krzew zieloney herbaty ma listki gładsze i iśniejsze iak młode liście drzew, dru-

drugi zaś ciemniejsze. Zwyczajnie iednak kolor i zapach herbaty przedayney są dziełem sztuki. Porachowano doskanale, iż więcéy spotrzebuie się herbaty w kraiach zagranicznych niż się w Chinie rodzi.

§. 2379. Szczególna różnica gatunków herbaty zasadza się podobno na wieku rośliny, pilnym hodowaniu i uprawianiu. Zebrane listki kładą się na ciepłe panwie, i gdy schnąć zaczynają, wyimują się; potym zwijają się ręką w wałeczki, znowu się suszą, aby utrzymały tę formę. Swieża herbata ma moc ogłuszającą; dla tego Chin-czykowie nie wysyłają iey aż po odleżeniu się przez rok, iżby siła narkotyczna bar-dziéy wyparowała, a wtedy dają iey przy-jemny zapach używszy do tego kwiatu rośliny nazwaney od Botaników *Olea fragrantissima*. Listki herbaty zwykli zielono farbować pewną roślinną farbą. W historyi tego Chińskiego produktu są ieszcze niektóre wątpliwości.

§. 2380. Różnemi sposobami starano się przenieść z Japonii i Chiny do Europy krzak herbaty zaplantowanie. Jakoż usi-łowanie to nie było bez skutku. Rzeczony krzak dobrze się udaie w niektórych prowincyach Anglii na wolnym powietrzu. Hollendry pierwsi w zeszłym wieku powszechnie zaprowadzili używanie herbaty w Europie (*Cornel, Bontekoc van het excellenste Kruyd Thee*).

§. 2381. Skutki herbaty Chińskiej za-wisły od mocniejszey lub słabszey infuzyi.



Jak się u nas herbata piie, mało zważana bydz może, tylko woda, która się do iey robienia bierze. Znacznieysza zaś ilość listków mierną ilością wody nalana posiada własności drażniące narkotyczne, i ztąd herbata częstokroć iest szkodliwa, a częstokroć bardzo pomocna. Słabowite osoby nie mogą czasem znieść tey narkotycznej mocy, napadają ich ekliwości i mocne dolegliwości, gdy filiżankę herbaty wypiją. Uważano także, iż herbata słabowitym ludziom sen odeymuie. *Van Geuns* przyczynę trudnego połykania, które w niektórych prowincyach Hollandyi iest bardzo zageszczone, przypisuje ciepłym napoiom, zwłaszcza herbacie. Szkodliwsza ieszcze iest osobom chorym na piersi, naybardziej krwią pluiącym.

§. 2382. Przeciwnie szacownym iest lekarstwem herbata dla swey uspokajającej i zwalnającej własności 1) w zapalonych przypadłościach. Umnieysza ona drażliwości, zwalnia ciało i razem pragnienie gasi; 2) w wadach strawności, w bólu głowy od złego trawienia, obciążeniu żołądka i t. p. Jest ona przednie *paliativum* w nudnościach, womitach, kurczach żołądka, kolikach; 3) po mocnych pracach ciała i ducha herbata nieco tezsza iest lekarstwem bardzo pokrzepiającym

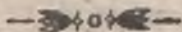
Coffea.

§. 2383. *Kawa* R. 1659. pokazała się
we

we Francyi, 1669 wprowadzoną była w Paryżu, z kąd rozeszła się po całej Europie. *Mikotdy Wizen* Konsul w Amszterdamie pierwsze drzewo kawy zaplantował w Europie R. 1710. Owoc kawy przychodzi pólspolicie z Arabii, Etyopii, Indyi wschodniéy i zachodniéy. PP. *Elis i Percivall* zatrudnili się pierwszym opisem, drugi doświadczeniem tego zagranicznego produktu.

§. 2384. Używa się nasienia kawy wprzód palonego do robienia napoju, który powszechnie nazywa się *Kawa* (*du Caffé. Kaffee*). Przez palenie wydobywa się z nasienia olej, który się staie nieco empireumatyczny, i od niego dekokt lub infuzya nabiera szczególnego zapachu i smaku. Kawy nie trzeba długo palić, i napoy z niéy jest najzdrowszy, gdy się krótko gotuje, albo wrząca woda przepuszcza się przez mełtę kawę, Główne własności sporządzoney kawy zależą na tym, iż ona 1) zlekka wzbudza; 2) moc uśmierzającą ból, posiada. Wznieca ten trunek przyjemne uczucie w żołądku, przyspiesza strawność, i skuteczny jest w różnych nerwowych przypadłościach; przy tym pólspolicie wolny robi stolec, gdzie także dopomaga zwyczajnie przymiészana do czarney kawy śmietanka.

§. 2385. Kawa iak lekarstwo służy szczególniéy: 1) w ściśnieniu piersi i dolegliwościach astmatycznych. P. *Pringle* zalecał ją pierwszy przeciw peryodycznej



mu zwężeniu piersi. Kazał wziąć na iedną filiżankę dwa łuty świeżo paloney kawy, i to powtarzać co kwadrans lub pół godziny. PP. *Floyer, Musgrave i Percivall* przekonali się o iéy skuteczności. 2) w febrach przemiatających. Naypierwéy we Francyi używana była mieszanina kawy czarney i soku cytrynowego w równych częściach w dniach wolnych od paroxyzmu na czczo po filiżance, i tym sposobem leczono uporczywe febry. 3) w bólu głowy i wzdęciach od niestrawności. W bieguncie znalazł ią P. *Canzoni* bardzo skuteczną. P. *Gentil* szczególniey zaleca niepaloną kawę zwolna gotowaną w wodzie w nadwężeniu strawności, w zatrzymanym miesięcznym czyszczeniu i t. p. 4) od kawy traci *Opium* swą uspiącą moc, sprawuje iednak żądane skutki. P. *Percivall* przytacza parę przykładów, które są godne zastanowienia się nad niemi z uwagą.

§. 2386. Trunek kawy zbytecznie używany, działa iak lekarstwo rozpalające, przez mocne drażnienie, które spawuje empireumatyczny olej, i wtedy wznieca drzenie ciała, krwotoki a nawet paralizowe przypadłości. P. *Theden* widział, iż po używaniu codziennym kawy zamiast suppy przystąpiła mania. Jak herbaty tak kawy wiele jest surrogatów. Pryncypalnieysze są: Migdały ziemne, cykorya, skorzonera, marchew, mlécz, kasztany, żołądź, żyto i jęczmień palone. Nowotnie weszły w używanie *Semina Galii apparine*

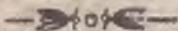
L. które zmieszane z cykoryą mają się bardzo zbliżać do kawy prawdziwéy.

Succolata.

§. 2387. Napoy tak zwany *Szokolada* robi się z tabliczek tego imienia, do których sporządzenia bierze się owoc zagraniczney rośliny, który się zowie *kakao*. Tenże po upaleniu przyzwoitym oczyszczony z łupin trze się na ciepłym kamieniu, gdzie dobrze rozarty mięsza się, z miąłkiem cukrem, i daie się się potym do form.

§. 2388. *Bób kakao* ma znaczną ilość szlamistych czyli kleiowatych i olejnych części. Są one bardzo żyzne, ale do strawienia trudne. Ten owoc dłuższy niż szerszy, mający skórkę powlaczoną proszkiem srebrnego koloru, a iądro tłustawe, i przyjemnie gorzkie, za najlepszy miany bywa. Amerykanie iedzą świeży rozgnieciony *kakao*wy bób iak pamułę.

§. 2389. Dwa są gatunki preparatów bobu *kakao*: *Szokolada zwyczajna*, do której wchodzą różne korzenne rzeczy *wanilia*, *cynamon*, *goździki*, *ambra*, *kardamom* i t. p. Drugi jest *szokolada lekarska*, która się robi z samego *kakao* i cukru bez dodania korzeni, dla tego nie rozpala i używana bywa iak przednie karmiące lekarstwo w wielkim osłabieniu i wycieńczeniu ciała po chorobach, po wielkiej utracie soków przy ropieniu i wynędznieniu.



niu. Szokolada korzenna nie służy, gdzie są słabe narzędzia trawienia, tudzież w febrach, gdyż burzenie krwi sprawuje, dla tego w chorobach lepsza jest szokolada drugiego gatunku. Zbyteczne używanie szokolady obciąża żołądek. W katarowych przypadłościach sprawującej ostrość w gardle i oddechowej rurze. Kawałek szokolady trzymany w ustach, aby się rozpuściła, jest bardzo pomocny.

Cerevisia.

§. 2390. Wszystkie gatunki piwa nasyczone są klejowatemi częściami zboża, z którego są robione; w powszechności karmią, rozrzedzają soki i gaszą pragnienia; w szczególności zaś słodkie piwa prócz wymienionych własności pedzą urynę jako to piwo dubeltowe i flaszowe, a gorzkie wzmacniają żołądek: angielskie białe i ciemne czyli porter. Przez różne dodatki powstają szczególne gatunki piw: diuretyczne iiałowcowe piwo, antyszkorbutyczne sosnowe piwo. Do niektórych dodają się korzenne rzeczy dla nadania lepszego smaku piwu; do innych zaś *Rad Gentianæ*, *Caryophyllata* dla zachowania ich od zepsucia.

§. 2391. Czyste dobrze wyrobione piwo jest napoy zdrowy, przytym tuczający i wzmacniający mając spirytus w sobie. Gorzkie piwa bardzo są użyteczne tym, którzy mają słabe siły trawienia i skłonność

ność do kwasu. P. Percivall doznał ich skuteczności w suchotach i febrach hektycznych. Karmiące piwa nadgradzają utratę soków i tuczą. Pędzące mocz są dobrym napojem w puchlinach wodnych. Piwo, które jeszcze nie robiło, ma wielką ilość powietrza stałego. P. Percivall uśmierzył nim kurzowe wymioty, działa prawie tak iak *trunek Rywera*. Osoby jednak zbyt używające piwa pospolicie podpadają załęgmiom, lecz to uważano, iż ludzie przyzwyczajeni do tego trunku rzadko cierpią na pęcherzowy kamień i pedogrę.

Vinum

§. 2392. *Wina* co do koloru dzielą się na *białe i czerwone*. Składają się 1) z części wodnistej, 2) z kwasu roślinnego, 3) z kleiowatych części, 4) z ziemnych części, 5) z alkoholu czyli istoty palnej. Z różney mieszanki i proporcji tych części względem siebie powstają różne win gatunki, i na tym zasadza się używanie ich w chorobach. Wodnisto-kwasne wina więcey gaszą pragnienie, a mnię rozpalaia, działają mocno na urynę; słodkie zaś olejne wina bardzię rozpalaia, karmia i wzmacniaia. Wina, których fermentacya przytłumiona była, mają smak zaostrozony i bardzię wzbudzaia. Młode kwasne wina wzmecaią kwas w żołądku, zgagę i kurcze.

§. 2393. Mierne używanie wina natę-
ża funkcyę wszystkich organów w ciele.
Pomnaża cyrkulacyą soków, sekrecyę i ex-
krecyę. Jego działania okazują swą moc
konsensualnie i idyopatycznie, dla tego
wino jest naylepszym kordyałem. Lecz
zbyteczne używanie wina osłabia narzedzia
trawienia, i robi zasade do rozmaitych u-
ciążliwości.

§. 2394. Wino w medycznym wzglę-
dzie jest bardzo szacownym lekarstwem,
lecz trzeba obrać stosowne do okoliczno-
ści: 1) we wszystkich chorobach, gdzie się
daie widzieć osłabienie, brak bodzca. Nay-
bardziéy w tak zwanych *Nerwowych fe-
brach*, wszelkiego gatunku; w nie iednostay-
ney cyrkulacyi krwi (*Whytt*). W *kurczo-
wych przypadłościach*, w drętweu (*Rusch*).
W *nabrzmieniu głowy*, gdy siły życia są na
schyłku (*Odier*), byleby nie było kwa-
sne młode wino. 2) w *chorobach gnilnych*
(*Huxham, Pringle*). Stare wino jest nay-
lepszym wzbudzającym antyseptycznym le-
karstwem, zwłaszcza ryńskie. 3) w *ziadli-
wey ospie*. W nieregularnym wyrzucie
oneyże od słabości, tudzież gdy krosty
rosnąć nie chcą (*Hufeland*). W gwałto-
wnym zapaleniu gardła (*Johnston*). 4) w
chorobach konsumpcyynych jest czesto-
kroć szklanka wina zbawiennym lekar-
stwem, lecz trzeba obrać gatunek tłustego
karmiącego wina, i nie kazać go pić pod-
czas iedzenia, lecz między iednym i dru-
gim braniem pokarmu. 5) dla osob przy-
cho-

chodzących do zdrowia jest wino głównym lekarstwem.

§. 2395. Bardzo mało jest przypadków, gdzieby użycie wina w chorobach szkodliwe być mogło. Szczególniey należą tu febry zapaliste, i prawdziwe gastryczne, w których lekarstwa drażniące szkodzą. Febra w powszechności nie jest żadnym przeciwnym wskazaniem. Nasze naydzielniejszye bowiem leczenia ⁸¹² środki są wszystkie drażniące lekarstwa, a naywięcey jest astenicznych chorob.

§. 2396. Wina bardzo często zwykły być różnemi dodatkami zaprawiane dla nadania im lepszego smaku, a czasem także koloru. *Wina białe*, gdy nabierają kwasu, staraia się winiarze naprawić ziemiami alkalicznemi, które kwas trawia, albo osłodzić je jakim ołowianym wapnem naywięcey gleytą, która jest wyrazną trucizną. *Wina czerwone*, aby miały ciemniejszy kolor, farbują dekoktami z drzew farbierskich dodając hałunu, które podobnie szkodliwe są zdrowiu. Wina falszowane wapnem ołowianym naylepię doświadczaia się *likworem hanemanna*.

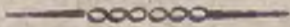
Spiritus Vini.

§. 2397. Pod tym nazwiskiem rozumie się likwor mocniejszy od wszelkich przez fermentacją otrzymanych napoiów, z których bowiem za pomocą destyllacyi wyrowadzony być może. Pospolicie jednak
otrzy-

otrzymuje się prosto z różnych istot, iako to ze zboża albo kartoflów, i ten nazywa się powszechnie *wódką*: z wytłoczyniagód wina *wódką winną*: z śliwek węgierskich *śliwownicą*: z ryżu *arakiem*: z trzciny cukrowej *rumem*: z mleka kobyłego *kumiszem*.

§. 2398. *Wódka* używana miernie, działa iak lekarstwo, wzmacniające żołądek, które przyspiesza strawność, i wstrzymuje fermentacyę potraw, rozdęcie znosi. Zbyteczne zaś używanie wódki całe ciało osłabia i sprawia zmarszczenie stałych części. Nałogowi piianicy pospolicie utracają apetyt do jedzenia, i nakoniec wpadają w suchoty. Szczególna przypadłość postrzega się u tych, co mocno pią wódkę, iż nieustanne palenie na podszewach czują. P. *Fothergill* pierwszy to uważał.

§. 2399. *Wódka* w medycynie naywięcący używana bywa do robienia tynktur, essency, wódek i likworów, w różnym tęgości stopnio. *Wódka* ma ąca w stu częściach 55 części alkoholu, a 45 wody nazywa się *Spiritus vini tenuis*, albo *simplex* Maiąca zaś w stu częściach 95 części alkoholu, a 5 części wody, zowie się *Spiritus vini rectificatus*, który do osłodzenia kwasów mineralnych służy.



O powietrzach w medycynie używanych.

Aer Dephlogisticatus.

§. 2400. *Aer dephlogisticatus* jest ten jedyny gatunek powietrza, którym oddychać możemy, a przeto nazywa się powietrzem życia. Jest ono częścią wchodzącą w skład atmosferycznego powietrza. Oddychanie w nim jest izeysze, i ono wznieca uczucie, iakby się dołek piersiowy rozszerzał; zwierzęta żyją w nim osm razy dłużej, i wszystkie funkcyje życia szybczej się odbywają. Ma ono szczególny stopień czystości, ztąd nazwał go P. Priestley w swych uwagach nad różnemi gatunkami powietrza *Aer^r dephlogisticatus*. Według P. Lavoisier jest pierwiastkową materją wszystkich kwasów (*Oxygenium*).

§. 2401. Odkrycie tego gatunku powietrza posłużyło zaraz do wytłumaczenia różnych funkcyi ciała. Znalazłszy iż ono szczególną moc atrakcyi do początku palnego okazuie, uroiono sobie w głowie, że krew swą materją palną temu gatunkowi powietrza wypuszcza, i że ztąd iasno czerwony kolor oneyże pochodzi. *Moscatti* poszedł ieszcze dalej, i nauczał, że w niektórych chorobach flogiston może się skupić przeciwnaturalnie w ciełe, i że ztąd zapaliste choroby powstają, albo gdy się ta materją palną gwałtownie wydobędzie z soków, wtedy gnilne choroby następują.

Prze-

Przeto powietrze, o którym mowa, zalecano w tych chorobach, gdzie do tego przyjąć miało, iżby części palne przez płuca z ciała odłączone były. Cała ta z wielką ufnością wystawiona domysłowa budowa podług zasad nowszej Chemii zupełnie upada.

§. 2402. Zjawiska w oddychaniu, czerwony kolor krwi i ciepło ciała z większym zaspokojeniem dają się wyjaśnić tym sposobem: Powietrze życia, które wciągają płuca w oddychaniu, połączywszy się z powietrzem stałym czyli kwasem węglistym we krwi, przez to rozkłada się chemicznie: 1) ciepłik tamże zawarty staje się wolnym, i powstaie ciepło w ciecie, 2) z materją węglistą krwi utwarza się powietrze stałe, które się znowu wydycha, a 3) krew nabiera ztąd czerwonego koloru. Przez chemiczną więc operacyą utrzymuje się czerwony kolor krwi i ciepło, skoro połknione w płucach powietrze życia, w czasie cyrkulacyi od kwasu węglistego rozłożone zostaje. Podobno nerwy mają uczestnictwo przytym. P. *Fothergill* pierwszy miał tę myśl, że powietrze życia źródłem jest drażliwości w muskułach.

§. 2403. Mając poprzednie znajomości tego gatunku powietrza; łatwo sądzić można o dostrzeżeniach, które nam różni Lekarze względem użycia onegoż w chorobach do wiadomości podają. Zalecają go 1) w *chorobach piersiowych*, gdzie oddychania organy naybardziiej cierpią. W su-
cho-

chotach i ciężkim oddechu. W przypadłościach astmatycznych. P. *Ferro* zachwala go prawie bez ograniczenia iak lekarstwo, które znosi skłonność płuc do zapalenia, zsiadłą limfę zatykającą błonki powietrzne rozpuszcza, guzy w płucach rozwalnia, wrzody goi, febrę zimniejsza i t. d. Przeciwnie zaś przywodzą doświadczenia *Fourcroy*, *Chaptal*, *Scherer* i inni, iakoż inaczej spodziewać się można od lekarstwa drażniącego i rozpalającego. Jak z innemi doświadczeniami bez warunku, tak i tu się dzieie. Uważać się powinno na stan płuc i na gatunek choroby płucney.

§. 2404. Niedawno zaczęli Lekarze uważać różność i mieszaninę gatunków powietrza w chorobach, nader ważny przedmiot, który wiele ieszcze pożytku obiecuje. Wszakże wątpliwości żadney nie podpada, iż w chorobach płucnych naywięcý zależy na powietrzu, którym oddycha chory, i że przez zapalenie, w płucach odmiana się dzieie, która wiecý lub mniej ma wpływ na proces oddychania i następujący rozkład powietrza. Skutki tego rozszerzają się po całym ciele. Podług dostrzeżeń P. *Beddoes* powszechnie w suchotach służy powietrze mające w sobie części naymniey ogołocone z początku palnego

§. 2405. Powietrze życia wielką okazuje dzielność 2) w ratowaniu mniemanych umarłych: zaduszonych, utonionych, mar-

two rodzących się dzieci, tudzież w mdłościach, utraceniu zmysłów. Doświadczenie uczy, że takowi chorzy łatwiej do życia przywróceniu bywają. Według tych samych zasad zaleca użycie tego gatunku powietrza P. Selle do wskrzeszenia osob łyaskawicą tkniętych. P. Gorcy i Colborne wynaleźli dogodne narzędzia do wpu-
szczania tego powietrza (*Annały Francuskiéy medycyny* P. Ehrlich chirurgiczne dostrzeżenia).

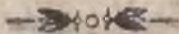
§. 2406. Używa się także powietrza życia 3) w chorobach połączonych z uczuciem zimną i ociężałości. W chorobie bladey cery u panien, w zatkaniach podbrzusza, w wilgotney chroniczney dychawicy połączoney z bladeścią skóry i słabowitością. Powietrze życia nateża puls i podwyższa kolor twarzy. Według P. Beddoes w gnilnych chorobach bardzo skuteczne jest powietrze, w którym *oxigenium* obficie się znajduje; podobnie w szkorbutcie, gdzie stałe części zdają się cierpieć niedostatek tego kwasorodu.

§. 2407. Powietrze życia ma być także skuteczne przeciw zbytćzney otyłości (*Beddoes*). W kopalniach mineralnych, gdzie się wydobywają szkodliwe wapory, ten gatunek powietrza użyty być może dla ich poprawienia, tudzież w lazaretach, zwłaszcza w chirurgicznych izbach; przy tym jednak trzeba mieć na uwadze naturę chorób, czyli chorzy znieść mogą działania tego powietrza.

Aer Fixus.

§. 2408. Powietrze stałe (*aer fixus*), czyli kwas węglisty (*acidum carbonicum*) znajduje się we wszystkich organicznych istotach, z których się wydobywa. Wagieli jest jego *basis* czyli gruntowa materya (*Lavoisier*). Ten gatunek powietrza, który w skład atmosferycznego wchodzi, lecz całę różny jest od gatunku powietrza życia, znajduje się obficie w podziemnych lochach i zamkniętych grobach. Znajduje się także w wapiennych kamieniach, alkalicznych ziemiach i solach, fermentujących płynach, mineralnych wodach i t. d. Cięższy jest specyficznie od atmosferycznego powietrza, do utrzymania respiracyi niezdatny. Światło natychmiast gasi, i wszystkie istoty mające krew ciepłą prędko zabija, rośliny nawet nie utrzymują się w tym powietrzu.

§. 2409. Powietrza stałego użycie w medycynie naprzód wprowadzone było jako przeciw gnilne lekarstwo, ponieważ miano go za pierwiastkowy i rzeczywisty istoty zwierzece łączący środek, któryby przez gnicie mógł być rozwolnionym: te utratę spodziewano się znowu wprost nadgrodzie tym gatunkiem powietrza. Z tego powodu zalecano go 1) w zgnitych febrach i gnilnych przypadłościach. Przechodzi ono do drugich dróg, i może podobno szczególniej na stałe części działać iak kwas w najwyższym stopniu sub-



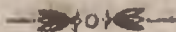
telny. W zapaleniu gardła gangrenistym (*Dobson*). 2) w suchotach i wrzodach płucnych (*Percivall, Hulme, Dobson*), biorąc w siebie gaz fermentujących płynów. *P. Selle* przeciwnie uważał, że to sprawiło wielkie ściśnienie piersi i pobudkę do plucia krwi. Podług *Beddoes* jest ważnym lekarstwem w suchotach przyzwoicie umiarkowane atmosferycznym powietrzem. Używa się także na wrzody w drogach moczowych (*Percivall*). 3) w mocnych wymiotach i na zgagę. Zachwalone jest także 4) na kamień, bole artrytyczne i podagryczne (*Hulme*). 5) na przypadłości hemoroidalne, uciążliwości od robaków, w puchlinach wodnych i t. d. (*Targioni*). 6) na wrzody zewnętrzne zwłaszcza rakowate. *P. Minors* uleczył nim raka na wardze, *P. White* użył go iak lekarstwa zapobiegającego rakowatości. *P. Justamond* bezskutecznie aplikował po całych godzinach powietrze stałe z zupełnym wyłączeniem atmosferycznego powietrza na wrzody. Użytego także do iniekcyy w rakowatych wrzodach macicy.

§. 2410. Chcąc dać swe zdanie o skutkach tego powietrza w chorobach przez się różnych, wiele zależy na tym, w jaki sposób robi się użycie onegoż: czy w kształcie gotowego gazu; albo czy dopiero w ciele wydobydź się ma, i z iakich do tego użytych istot. Jako gaz działa tylko sposobem słabego drażniącego lekarstwa, gdyż kwas jego nie jest znakomity. Z tym
wszy-

wszystkim dla oddychania organów jest niebezpiecznym powietrzem. Gdy więc wciąga się w tęj formie przez narzędzia oddechu donadź, nastąpić muszą szkodliwe skutki, jeżeli się przyzwoitego stosunku nie uważa. Gdy się aplikuje na wrzody w kształcie gazu, działa wprawdzie zlekka drażniąc i czyszcząc, lecz skutki nie są osobliwe i trwałe. Inaczej się dzieje; gdy się przykładają massa, z której się dopiero wydobydź ma. Tu się iednak mało uważa stałego powietrza iak powietrza.

§. 2411. Gdy się używa mineralnych wód, które mają w sobie wielką ilość powietrza stałego, i połączone będąc z kwasami i cukrem do picia są przyjemne oraz pokrzepiające, własności ich przypisują się powietrzu stałemu, choć tylko od wody pochodzą, i nic dziwnego nie jest, iż od nich poprawiły się wrzody dróg moczowych, zapaliste hemoroidalne przypadłości złagodziły się, okruszyny kamienia wypłókały się, i robaki w czasie działania tych wód stolcém odchodziły.

§. 2412. Niewątpliwie iednak działa stałe powietrze na drugie drogi iak lekarstwo drażniące. Gdy się według przepisu P. Hulme daje w powtarzanych dozach solucya soli alkaliczney z rozcieńczonym wiotryolicznym kwasem; albo trunek Rywera lub Kolborna przeciw uciążliwościom kamienia; albo *pulvis aerophorus Vogleri*, podobnież wtedy dobre skutki zawisty od



bodzca, który się wznieca przez burzenie wprowadzonych do żołądka istot. Zewnętrznie zwykło się aplikować stałego powietrza przez przyłożenie zakiszonego ciasta, albo wypędza się z kredy lub potaszu przez nalanie kwasu, powietrze, które się sprowadza na część cierpiącą.

O wodach mineralnych w ogólności.

§. 2413. *Wody mineralne* w tym się od pospolitey różnią, iż one prócz mineralnych istot większą ilość powietrza węglisko-kwasnego w sobie zawierają. Względem swey temperatury dzielą się na *zimne i ciepłe*, a względem części, z których się składają, pryncypalnie na *gorzkie, alkaliczne, żelazne i siarczane* wody.

§. 2414. Główne składające te wody części, są zawsze te same, choć różne powietrze i pory czasu znaczny wpływ na nie mają; lecz stosunki częstokroć bardzo się różnią; w ogólności iednak części składające tak ściśle od natury są połączone, iż jest trudno oddzielić je od siebie. Niektóre części tak są ukryte, że przez żadne chemiczne sposoby okazane być nie mogą w stanie czystym nie mieszanym. Choćbyśmy naymnieyszego pierwiastku miarę i ciężar podać mogli, przecie skutki zawisły szczególnie od związku ogółu, i te tylko przez doświadczanie i pilną baczność w używaniu tych wód mogą być oznaczone.

I. Wody mineralne gorzkie.

§. 3415. Główną częścią te wody składającą jest sól gorzka. Prócz tęg znajdują się w nich: sól Glaubera, sól kuchenna, ziemia wapienna nasycona kwasem soli kuchenney, ziemia gorzka i wapienna węglisto-kwasna. Mają te wody nieco rażący smak gorzki i słony. Używane bywają iak lekie laxujące lekarstwo, które mocniéy działa niż równa ilość soli gorzkiey rozpuszczoney w wodzie, i przewyższa podobne laxujące leki w prędkim skutku. Pospolicie 12 lub 16 uncyy gorzkiey wody jest dostateczna ilość na laxans dla osób delikatniejszych. Ta woda przyymuie dodatek mléka; wyprowadza nieczystości, poprawia kwas w żołądku, przyspiesza strawność. Bierze się co godzina po szklance, poki nie zacznie laxować, albo zrana i wieczor takż porcyą. Gdy się używa w sposobie porządney kuracyi, w chorobach mnieyszich bierze się przez 6 do 8 dni, w zastarzałych zaś dłużej. Taka iednak kuracya nie powinna być zbyt długa, gdyż ciało utraci wiele soków. Uważano że naylepiéy służy osobom mającym gębczaste ciało i dobry zapas soków. Delikatna konstytucya, zbyt uczuła drażliwość i czułość są zawsze ważnemi przeciw-wskazaniami. Takż osoby przychodzące do zdrowia, histeryczna, i hemoroidalnym przypadłościom podległe, tudzież mające wrzody wewnątrz, długo takiey wody zniesć nie mogą.

II. Wody mineralne alkaliczne.

§. 2416. Te wody mają smak więcéy lub mniej ługowaty; słabiej laxują niż wody gorzkie, bardziej działają na uryne, i uważane bywają jak lekarstwa rozizdzaiące i solwujące. Wody alkaliczne, gdy się z kwasami iakiemikolwiek bądź łączą, burzenie sprawiają, które jest od wszystkich innych wód mineralnych mocniejszy. Dziela się 1) na wody alkaliczne ziemne, które się składają z ziemi absorbujących, połączonych z węglistym kwasem, z soli ziemnych obospólnych, z soli kuchenney, gipsu i soli gorzkiej 2) na wody alkaliczne solne, które się składają z soli mineralney ługowey, połączoney z kwasem węglistym, z soli obospólnych doskonałych, z ziemi połączoney z dopiero rzeczonym kwasem, lecz żadney obospólney ziemney soli nie mają.

§. 2417. Drugiego gatunku nayprzedniejsza jest woda Selcerska. Smak ma przyjemny nieco ługowaty, z winem lub sokiem cytrynowym i cukrem burzy. Dobrze zachowana w chłodnym miejscu, konserwuje się długo, lecz na wolnym powietrzu zostawiona, utracą lotny zapach, i nabiera przykrego smaku, iaki ma solucya potaszu. Zwykło się iey używać przy stole do wina, używa się także z mlékkiem w małowey kuracyi. W zamiarze lekarskim daje się 1) w chorobach wycieńczających, w suchotach, w krwotokach, w płu-

cin krwią, w uciążliwościach hemoroidalnych, lecz powietrze węglisto-kwasne pomnaza krwotoki. 2) w zatkaniach wątroby, gruczołów kruszkowych, w zasłegnięciach. 3) w reumatyzmach i długo-ciągłych katarach, w artrytyce, na zgagę. 4) w uciążliwościach kamienia. 5) w zatrzymanym czyszczeniu miesięcznym, w zatka-nych i szlamistych hemoroidach. Daje się sama przez się lub z mlekiem, które się od niej nie zsiada; także z cukrem, sokami ziół, ekstraktami gorzkiemi, lekami żelaznemi, chiną, setwąką i t. d. W skłonności do zapaleń i pełności krwi tudzież plucia krwią i w przypadłościach febrycznych ostrożności potrzeba.

III. Wody mineralne żelazne.

§. 2418. Różne są gatunki wód żelaznych. Wszystkie mają smak inkaustowy ściągający, i nabierają koloru czarnego od istot roślinnych cierpkich. Prawie wszystkie posiadają wielką ilość węglisko-kwasowego gazu; na wolnym powietrzu stają się mętnemi, i napowierzchni ich okazuje się farbowna skóra, a na dno opada żelazna ochra; przy tym utracają swój ściągający smak i są słone.

§. 2419. Wody żelazne wzmacniają zwolnione i osłabione części, szczególniéj przywracają żołądkowi i kanałowi kiszko-wemu tęgość i przyspieszają trawienie. Powtóre robią prędszą cyrkulacją krwi, i po-

powiększając ciepło. Dla tego bardzo są mocne w chorobach od słabości i zwątlenia pochodzących, cienka wodnista krew staje się gęściejsza i czerwienista. Potrzebie skuteczniają zwolna wypróżnienia, a odchód stolcowy pospolicie jest od nich czarny.

§. 2420. Niektórzy Lekarze, czynili zarzut przeciw wzmacniającym skutkom wód żelaznych, ponieważ mało żelaza w sobie mają. P. *Zwierlein* sądzi byź szczególnego działania ich przyczyną; iż żelazo znajdujące się w nich, większą częścią przechodzi do krwi, a przeciwnie w kuracjach żelaznych w bardzo małej ilości do soków wchodzi. Większa część *Limaturæ Martis* wewnątrznie użytey wychodzi znowu z ciała stolcem. Lubo zdanie wyżej wymienionego Lekarza jest prawe, działanie jednak wód żelaznych jako lekarstwa zleka drażniącego i inne korzyści, które połączone są z używaniem źródeł mineralnych, koniecznie także uważane byź powinny. Osoby skłonne do krwotoków, plucia krwią, hemoroidalnych upływów, albo zbyt krwiste używać ich muszą z ostrożnością.

IV. Wody mineralne siarczane.

§. 2421. Mało znajduje się wód, któreby w sobie miały siarkę solwowaną inaczej, tylko albo za pośrednictwem mineralnej alkalicznej soli lub wapiennej ziemi

mi w kształcie wątroby siarczaney, albo iako wodoród przeięty siarką. Wszystkie takowe wody mają zapach dopiero rzeczoney wątroby, a smak iak zgniłe iaia. Złoto, srebro, miedź i mosiądz od wody siarczaney sniedzieią.

§. 2422. Różne są gatunki *wód siarczanych*, do których składu wchodzą także: sole alkaliczne, obospólne ziemne, węglisko-kwasne ziemie, sól kuchenna, żelazo i t. d. Względem pryncypalney swey części, to iest siarki mogą bydz podzielone 1) na wody, które wątrobę siarczaną posiadaią, 2) które tylko powietrze hepaticzne przy sobie maią, 3) które wątrobę siarczaną i razem powietrze hepaticzne w sobie zawieraią.

§. 2423. Moc tychże wód iest szczególnie drażniąca, poty sprawuiąca, rozpędzaiąca i solwuiąca. Są one skuteczne w wyrzutach skórnych, przypadłościach wenerycznych, w afekcyach paraliżowych, w zastarzałych wrzodach i t. p. W większym stopniu drażnią i rozpalaią ciało niż wody żelazne, i wymagaią tey samey ostrożności. Naywięcéy używane bywaią do kąpieli siarczaney, i łatwo zrobione bydz mogą przez sztukę. Nie kiedy także zwykło się używać wody siarczaney zwłaszcza alkaliczney wewnątrznie iak rozwalniaiącego lekarstwa w uporczywych zatkaniach, zaflegmieniach i przypadłościach pochodzących od czarney żółci.

REJESTR

M A T E R Y I C Z Ę Ś C I VI.

KLASSA VI.

*Ośrodkach pomocniczych szóstego względu,
czyli lekarstwach wewnętrznych. k. I.*

R Z E D I.

O lekarstwach wypróżniających.	4-
Rozdział I. Leki sprawujące wymioty.	5.
II. Leki purgujące czyli wyczyszczające.	- - 16.
Wydział I. Leki robaki wy-	
prowadzające.	- - 46.
II. Leki wiatry rozpędzające.	- - 61.
III. Leki piersiowe oczyszczające.	- - 63.
IV. Leki poty sprawujące.	76.
V. Leki uryne pędzące.	100.
Leki kamień kruszące	
VI. Leki kwas niszczące.	

R Z E D II.

O lekarstwach odmieniających.	129.
Rozdział I. Leki wzmacniające.	- 130.
II. Leki posilające.	- - 171.
III. Leki mocnięj drażniące.	217.
IV. Leki zwalniające czyli zmiękczaające.	- 251.
V. Leki uspokajające.	- 263.
VI. Leki rozcieńczające.	- 281.
VII. Leki chłodzące.	- 292.
VIII. Leki dyetetyczne czyli karmiące.	- - - 301.







